

Zoso



LED-ZEPPELIN

DAVE LEWIS

— HOLD —



LED-ZEPPELIN

— HOLD —

DAVE LEWIS



Britanica Press



PODZIĘKOWANIA



Opracowanie to nie byłoby kompletne bez nieocenionej pomocy, rad i otuchy następujących osób, którym dziękuję: Gary Foyowi, za ciągłe zainteresowanie; Mary Hooton z Atlantic; Lee Ellenowi Newmanowi z East West; Martynowi Robinsonowi i Royowi Douganowi z Warner Music; Peterowi Doggettowi z *Record Collector*; Philowi Carsonowi za czas i pomoc; Howardowi Mylettowi i Robertowi Godwinowi za wcześniejsze, rzetelne kroniki Led Zeppelin; Taylorowi z pisma *Zoso* za wydawanie go co miesiąc (warto przeczytać); Mattowi Browowi i Paulowi Brandrethowi za wszystkie dostarczone przez nich informacje; Colinowi Daveyemu, Nigelowi Glazier i Lee Sargentowi; Neilowi Boote'owi w biurze i wszystkim w OPM 163; Paulowi, Andrew, Caroline, Hilary'emu oraz Sally w Omnibus Press; Terry'emu Boudowi za przeprowadzenie mnie przez uroczystości Nirwany wraz z piwem Directors (zdrowie, Terry!); Dave'owi Collinsowi za wtajemniczenie mnie w komputery i za parę gorących rozgrywek na boisku piłki nożnej; muzyce Nicka Drake'a i Led Zeppelin za towarzyszenie mi przez długie noce, w czasie których pisałem to wszystko; wszystkim byłym czytelnikom *T/i/ghi But Loose* za wspólną, niezwykłą płaszczyznę porozumienia.

Mojej żonie Janet dziękuję za nieustanne wsparcie i podtrzymywanie na duchu, mojej rodzinie i przyjaciołom za dzielenie mego entuzjazmu, szczególnie mojej nieodżałowanej matce, Edith.

Wielkie podziękowania dla Andy Adamsa. Jego ogromne archiwum dotyczące Zeppelinów oraz jego wiedza na ich temat niezwykle wspomogły moją pracę.

Dziękuję też Chrisowi Charlesworthowi za pomoc i wiarę, że ich popularność oczywiście nie osłabła.

Wdzięczny jestem też małej dziewczynce, która przyszła na świat w odpowiednim momencie, po południu 4 czerwca 1990 roku, w dniu, w którym ruszyła trasa „Manie Nirvana” w Hammersmith. Był to jeden jedyny raz, kiedy widziałem Roberta Planta na scenie.

Samantha Elizabeth Lewis — to dla ciebie,

DAVE LEWIS
grudzień 1990

WSTĘP

Wdusznej londyńskiej sali do prób, wczesną wiosną 1968 roku, Jimmy Page zagrał swym nowym kolegom z zespołu: Robertowi Plantowi, Johnowi Paulowi Jonesowi i Johnowi Bonhamowi akordy od C do A. Chwilę później ściany rozbrzmiewały dźwiękiem „The Train Kept A Rollin” i tak powstały fundamenty przyszłej, najbardziej wpływowej siły w historii muzyki rockowej.

Tak narodził się Led Zeppelin, gotowy do pamiętnego, 12-letniego lotu.

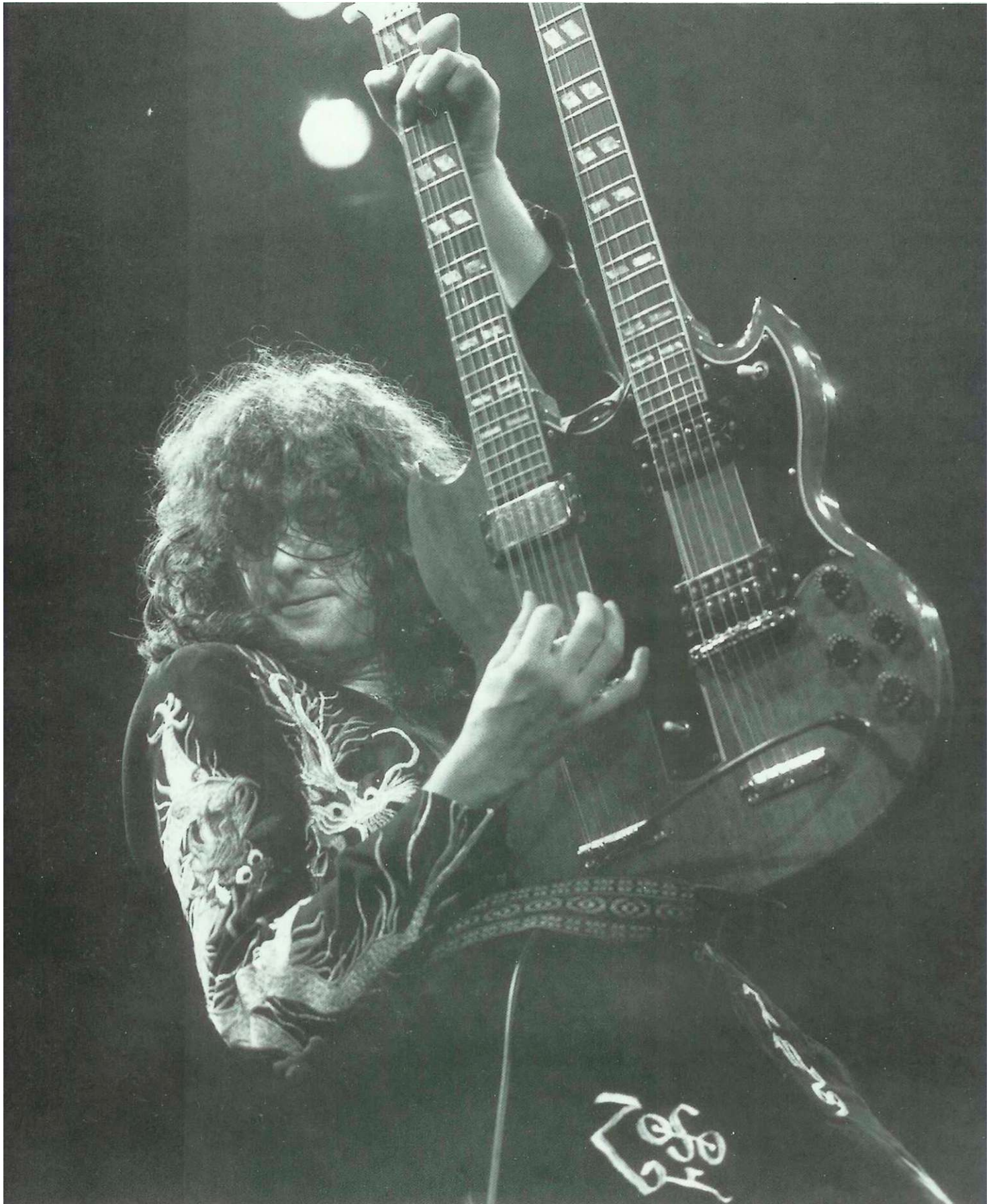
Dziesięć lat po rozwiązaniu zespołu muzyka Led Zeppelin jest równie popularna jak wtedy, gdy królowała niepodzielnie jako największa światowa rewelacja rocka. Książka ta to hołd dla ich muzyki; muzyki, która cieszyła i inspirowała ich fanów przez niemal ćwierć wieku.

Na niniejszych stronicach starałem się zebrać ogrom materiału, który pomoże nowym i dawnym entuzjastom docenić Led Zeppelin i jego poszczególnych muzyków. Jest tu kompletna analiza każdego nagranych przez zespół utworu, rzadko spotykane materiały z ich pracy w studio, dziedzictwo koncertowych doświadczeń Led Zeppelin, dokładny opis pracy podejmowanej po 1980 roku przez Jimmy’ego Page’a, Roberta Planta i Johna Paula Jonesa oraz część informacyjna, zawierająca zapis każdego możliwego koncertu Zeppelinów, szeroko ujęta dyskografia z informacjami z epoki przed i po Led Zeppelin oraz pełna chronologia, która doprowadzona jest do aktualnego przedsięwzięcia Led Zeppelin: „Remasters”.

Całość jest pasjonującą pracą źródłową, która, mam nadzieję, śmiało stawia czoło muzycznym dokonaniom Led Zeppelin.

Wciąż są ze sobą związani choć niezależni...
Oddajemy im hołd.





Enigmatyczny bohater gitary, 1975.

MISTRZ I JEGO SZTUKA

Jimmy Page

Na długo przedtem zanim zrodził się pomysł stworzenia Led Zeppelin, Jimmy Page cieszył się sławą jednego z najbardziej utalentowanych brytyjskich gitarzystów. Wydaje się nie do pojęcia w atmosferze przysłowiowego „dzisiaj tu, jutro tam” rocka i popu lat dziewięćdziesiątych, że instrumentalista spędza z górą trzy lata jako muzyk studyjny, zanim zdecyduje się szukać szczęścia, nagrywając płyty i występując pod swoim nazwiskiem, lecz tak właśnie postąpił Page w początkach lat sześćdziesiątych.

Jedną z przyczyn takiego postępowania było słabowite zdrowie Jimmy’ego — w studiu panuje odrobinę zdrowsza atmosfera niż podczas tras koncertowych — inną zaś było to, że Page szybko zdał sobie sprawę, iż poszukiwany gitarzysta sesyjny jest lepiej wynagradzany za swój trud niż większość muzyków z markowych grup, nawet jeśli ci ostatni pojawiają się od czasu do czasu na okładce *Melody Maker*.

Tak więc Jimmy Page opanował wspaniały zestaw różnorodnych technik gitarowych, których wymaga się od muzyka sesyjnego. Każdego dnia bowiem pojawiał się inny problem i dla każdego należało znaleźć inne rozwiązanie: od The Who do Vala Doonicana, od Toma Jonesa do Joe Cockera i wreszcie od Petuli Clark do The Kinks i niezliczonej liczby ścieżek dźwiękowych do filmów i albumów typu „muzak”. Jimmy z pewnością nie pamięta, ani się tym nie przejmuje, w ilu sesjach wziął udział, a ponieważ dokumentacja większości z nich zaginęła, nikt nigdy tego się nie dowie. Jednak niektóre z jego dokonań zostały skatalogowane, szczególnie te, w których jego wkład miał istotne znaczenie twórcze, a przynajmniej istotniejsze od grania tego co mu kazano.

Gitara Jimmy’ego Page’a jest obecna w takich przebojach numer jeden, jak „Out Of Time” Chrisa Farlowa czy „With A Little Help My Friends” Joe Cocera, chociaż w czasie ich nagrywania nikt o tym nie wiedział. W roku 1979 wydano album wątpliwego pochodzenia zatytułowany „James Patrick Page — muzyk sesyjny”, na którym zademonstrowane są w pewnym sensie niezwykle i różnorodne umiejętności wymagane od muzyka sesyjnego. W tamtym okresie rozwoju brytyjskiej muzyki pop liczyli się tylko dwaj gitarzyści, którzy zdominowali rynek studyjny: „Duży” Jim Sul-

livan i „Mały” Jimmy Page. Sullivan nieco później został gitarzystą Toma Jonesa i aranżerem, podczas gdy Jimmy przyłączył się do The Yardbirds i oczywiście stworzył Led Zeppelin.

Więc nawet jeśli tego nie wiecie, już od ponad ćwierćwiecza gitara Jimmy’ego Page’a zaskakuje i inspiruje publiczność każdego rodzaju — a nie tylko fanów hard rocka.

Przez cały czas trwania swojej gitarowej kariery — elektrycznej i akustycznej — Jimmy Page pokonywał kolejne bariery wirtuozerii. Jego recepta łącząca w sobie różnorodne gatunki, czy to surowego rock’n’rolla w stylu Scotty Moore’a i Jamesa Burtona, czy to czystego bluesa w stylu Berta Janscha i lohna Renbourn’a stworzyła zachwycający krajobraz muzyczny gitary rockowej o ciągle zdumiewającym brzmieniu.

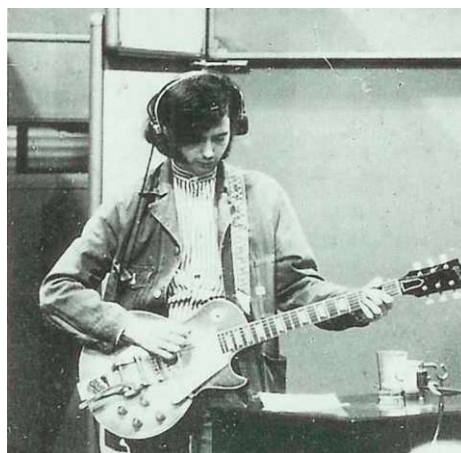
Aby zademonstrować osiągnięcia Jimmy’ego Page’a jako gitarzysty, przedstawimy poniżej 25 przykładów jego pracy obejmujących każdy etap jego kariery, od wczesnych sesji aż do solowego projektu „Outrider”. Jeśli wystuchacie tych nagrań, odkryjecie dźwiękową historię mistrza i jego dzieła...

1. „YOUR MOMMA’S OUT OF TOWN”

Carter Lewis and The Southerners (1963); / albumu „James Patrick Page — muzyk sesyjny” (Slipped Disc Records, IIOI mm

I historia zaczyna się w listopadzie roku 1963, wraz z wydaniem tego brytyjskiego singla przez

JimmyPage — muzyk sesyjny, około 1965 r.



wytwórnię Oriole. W rzeczywistości była to już druga sesja Page’a, pierwszą było nagranie z czotówki list przebojów „Diamonds” ex-Shadowsa Jęta Harrisa i Tony Meehana.

W grupie tej śpiewało dwóch artystów sesyjnych, John Carter i Ken Lewis, którzy sformowali The Ivy League i napisali kilka przebojów z Top 10 w 1965 r. — piosenek, w których nacisk położono na silne choć nieco nienaturalne harmoniczne śpiewy falsetem. W tym typowym kawałku z epoki oczarowania beatem słychać młodego Jimmy’ego grającego ciekawie i subtelnie na gitarze akustycznej i interwałach nietypowego rytmu pop.

Utwór „Your Momma’s Out Of Town” nie był przebojem, został jednak dobrze przyjęty i doprowadził do sesji nagraniowej w BBC, podczas której Jimmy dołączył do grupy. Istnieje fotografia promocyjna Page’a z zespołem Cartera, na której Jimmy wygląda jak pełnoprawny członek formacji. Jednak dla młodego Jamesa Patricka Page’a była to jedynie jeszcze jedna data w zapelnionym kalendarzu sesyjnym.

2. „MONEY HONEY”

Mickie Most (1963); 7 albumu „James Patrick Page — muzyk sesyjny”

A oto kolejna data. Przed rozpoczęciem niestychanie owocnej kariery producenta płytowego, Mickie Most wydał serię „miękkich” singli w wytwórni Columbia. Jimmy pracował przy nagrywaniu większości z nich; „Money Honey” — nagrywany uprzednio przez Elvisa Presleya i Little Richarda — był stroną B utworu Frankie Forda „Sea Cruise” w wykonaniu Mosta (Page nie brał udziału w jej nagraniu).

W utworze tym mamy do czynienia z wczesnym, agresywnym brzmieniem gitary Gibson Les Paul Page’a, używanej przez niego podczas prac w studiu. Gitara została zakupiona w roku 1962 za 185 funtów. Page buduje tempo aż do ochryptej solówki, którą gra brzdąkając płynnie i stylowo, przypominając nieco amerykańskich pionierów rock’n’rolla z lat pięćdziesiątych, których uwielbiał. Utwór ten jest przykładem stylu, do którego Page odwoływał się bez przerwy podczas swojej całej kariery — vide: „Candy Store Rock” na „Presence”. Krótki, ostry i efektywny.

3. „I JUST CAN'T GO TO SLEEP”

The Sneekers (1964); z albumu James Patrick Page – muzyk sesyjny

Jest to raczej nieciekawa i zapomniana strona B singla, choć mamy tu do czynienia z interesującym przykładem wczesnego zastosowania przez Page'a efektów gitarowych. „Fuzz, distortion i wah-wah” dają się słyszeć w tym utworze, a ostatni efekt brzmi podobnie jak „łkający” wah-wah kolegi ze studia, „Dużego” Jima Sullivana, który grał w ten sposób podczas nagrywania przeboju Dave'a Berry „The Crying Game” w roku 1964.

Utwór „I Just Can't Go To Sleep” był dodatkiem do utworu „Bald Headed Woman” nagranych przez The Sneekers, tego samego, który pojawił się na stronie B pierwszego przeboju The Who „I Can't Explain”. Oprócz Page'a, w nagraniu brali udział Carter i Lewis. Page nagrał jedynie ścieżkę rytmiczną do „Explain”, jednak zastosowane przez niego urządzenie „fuzz distortion” na „Bald Headed Women” tak spodobało się gitarzyście The Who, Pete'owi Townshendowi, że postanowił natychmiast je kupić.

4. „ONCE IN A WHILE”

The Brooks (1964); z albumu James Patrick Page – muzyk sesyjny

Z pewnością jeden z najlepszych singli epoki sesyjnej. The Brooks byli męskim duetem, który nazwano brytyjskim odpowiednikiem The Everly Brothers, jednak ze smutkiem należy stwierdzić, że ich przebojowość wyczerpała się zanim ten fatalnie zapomniany singel pojawił się w 1964 roku.

Wraz z podnoszącymi na duchu śpiewnymi harmoniami chłopców Jimmy gra serię skwierczących pochodów gitarowych, kończących się krótką, lecz wspaniałą solówką znacznie wyprzedzającą swoje czasy. Można ją porównać z zamierającym solo na „Good Times Bad Times” na pierwszej płycie Led Zeppelin.

Jest to z pewnością dzieło utalentowanego dziesiętnastolatka, który być może dorasta do rozpoczęcia kariery gwiazdy...?

5. „SHE JUST SATISFIES”

Jimmy Page (1965); z albumu James Patrick Page – muzyk sesyjny

A może nie...

Żadne zestawienie kariery Page'a nie może obejść się bez tego supertrudnego do zdobycia utworu solistycznego. Wydano go 2 lutego 1965 roku, w wytwórni Fontana. Sprzedano tylko kilka egzemplarzy i dzisiaj można dostać za niego spore pieniądze na rynku antykwarycznym w Wielkiej Brytani.

Ostre, powtarzające się riffy „She Just Satis-



Jimmy Page, psychodeliczny Yardbird, około 1967 r.

ties” przypominają uderzająco pierwsze single The Kinks, co nie powinno dziwić, ponieważ Page pracował wówczas z The Kinks podczas nagrywania ich pierwszego albumu (ku niezadowoleniu zespołu). Jedną z piosenek grupy, „Revenge” bardzo przypomina ścieżkę demo singla Page'a.

Poza tym, że jest to niezwykła ciekawostka w katalogu Page'a, „She Just Satisfies” jest również interesującym przykładem jego umiejętności manipulowania pojedynczym riffem gitarowym i rozciągania go do potrzeb całej piosenki. Wiele lat później Page z rozrzewnieniem złożył ukłon tego rodzaju własnym dokonaniom, używając podobnego aranżu na „Custard Pie” z albumu Led Zeppelin „Physical Graffiti”.

Page gra tutaj na wszystkich instrumentach oprócz bębnów, za którymi zasiadł Bobby Gra-

ham. A co było dalej... no cóż, pomysł Page' by nagrać utwór Beatlesów „Every Little Thin”; z orkiestrą, nie spotkał się z przychylnym sponso- rzeniem wytwórni Fontana. (Cztery lata późni- Yes nagrali tę piosenkę Beatlesów w skor- plikowanym aranżu na swojej pierwszej płyci>

6. „HAPPENINGS 10 YEARS TIME AGO”

The Yardbirds (1966); singel Columbii DB H024

Przechodzimy szybko do epoki The Yardbirds, czyli klasycznego brytyjskiego popu psychodelicznego.

Page przyłączył się do The Yardbirds trzecim podejściem w czerwcu 1966 r. Początkowo zastępował Paula Samwella-Smitha, który odszedł od zespołu, na basie. Jednak wkrótce rolę tę przejął gitarzysta rytmiczny Chris Dre-

zostawiając Pagowi współpracę z innym interesującym gitarzystą owej epoki, Jeffem Beckiem. Była to krótka współpraca, ponieważ pociąg koniec roku indywidualista Beck został gwiazdą i odszedł, zostawiając Jimmy'ego samego z odpowiedzialnością za gitarowe brzmienie.

„Happenings 10 Years Time Ago” jest w związku z tym jednym z niewielu nagranych przykładów współpracy dwóch gitarzystów i z pewnością najlepszym z nich. Page wspomina, że z powodu spóźnienia Becka, aranżowanie piosenki przypadło jemu w udziale, w związku z tym czuje się odpowiedzialny za jej poszarpane akordy rytmiczne i przedziwny efekt syreny policyjnej, która przygotowuje całkowicie zaskakującą i wcale maniacką solówkę Becka.

Narkotyczny, halucynacyjny nastrój nagrania pogłębia jeszcze dziwna rozmowa z cockneyem pojawiająca się w połowie solówki oraz okrzyki: „Jesteście grupom pop! Dlaczego macie długie włosy!”

Nic dziwnego, że ten utwór, który jest uzupełnieniem hitu z Top 20 „Over Under Sideways Down”, nie mógł zmierzyć się z przebojami Toma Jonesa/Engelberta Humperdincka królującymi na ówczesnym rynku i zajął tylko 43 pozycję na liście hitów.

Jako wskaźnik późniejszych, pełnych życia, nieortodoksyjnych aranżacji gitarowych „Happenings” jest kolejnym kamieniem milowym w rozwoju jimmy'ego gitarzysty. Oprócz tego jest wspaniałym singlem.

Basistą podczas sesji nagraniowej „Happenings” był pewien John Baldwin, później bardziej znany jako John Paul Jones.

7. „LITTLE GAMES”

The Yardbirds (1967); singel Columbi DH «765

Ten sam John Paul Jones przyłożył rękę do skonstruowania następnego utworu The Yardbirds. „Little Games”, wydany w kwietniu 1967 roku był pierwszym owocem współpracy grupy z producentem Mickiem Mistem. Jones zaaranżował tutaj wiolonczele, które rozbrzmiewają echem wokół gitarowego motywu Page'a. Gdy słucha się go dzisiaj, utwór ten reprezentuje skromne początki związku Page/Jones, czyli gitara /smyczki, który znacznie później miał ogromny wpływ na powstanie wspólnej kompozycji „Kashmir”. Podczas wyciszenia Page, grający teraz na Telecasterze, wydobywa z niego piękną, wytrzymałą nutę, która wybrzmiewa nad smyczkami. „Little Games” to kolejny wspaniały przykład utworów z tamtego okresu, przypominający przyjęcia w Ghelsea, Regency, atmosferę swingującego Londynu obecną w wokalizie Keitha Relfa. Utwór ten nieźle trzyma się w porównaniu z ówczesną produkcją The Kinks, The Rolling Stones czy Small Faces. Wydano go także w USA.

Jedną z korzyści z krótkotrwałej pracy The Yardbirds z Mickiem Mostem była rekomendacja dla nowego menażera grupy, człowieka o imponującej postawie, z którym Most dzielił biuro. Był nim Peter Grant.

8. „TINKER TAILOR SOLDIER SAILOR”

The Yardbirds (1967), / albumu The Yardbirds „Little Games” (USA: Epic UN 26373)

Należy zapomnieć o raczej banalnym tekście Keitha Relfa do tego utworu z albumu „Little Games”, a zamiast tego skoncentrować się na ostrych, błyskotliwych akordach, które wyznaczają piosenkę. Stylem przypominają one warstwowy efekt na „The Song Remains The Same” Led Zeppelin.

jest to również zwiastun innego, ważnego znaku firmowego Page'a — smyczka od skrzypiec. Kiedy utwór zwalnia tempo, Jimmy przeciąga smyczkiem po strunach gitary i wywołuje nastrojowy, niemal dostoyny dźwięk, który miał stać się atutem prawie wszystkich koncertów Zeppelinów w czasach „Dazed i Confused”.

Trudno wskazać dokładnie źródło wykorzystania smyczki w grze na gitarze, ale Jimmy wspomina, że po raz pierwszy zasugerował mu to skrzypek sesyjny, ojciec aktora Davida McCalluma. Page wykorzystywał potem tę technikę na kolejnych sesjach, nie pamięta jednak na których. W dorobku Yardbirds, słysząc ją na „Tinker Tailor” i w innym utworze z „Little Games” — „Glimpses”.

Beck i Page z The Yardbirds, 1966 r.



9. „WHITE SUMMER”

The Yardbirds (1967), / albumu The Yardbirds „Little Games”

Kolejny kamień milowy. „White Summer” to początek flirtu Jimmy'ego z palcówkową grą na gitarze klasycznej. Od dawna już podziwiał styl gry akustycznej muzyków folkowych: Davy Grahama, Berta Janscha i Johna Renbourne'a oraz klasycznego mistrza Segovii, którego utwór „Rodrigo's Guitar Concerto” należał do jego ulubionych.

Produkując „White Summer”, Jimmy połączył te akustyczne wpływy z rosnącym zainteresowaniem indyjskim i marokańskim brzmieniem. Próbował już gry na sitar rok czy dwa lata wcześniej, ale uważał, by nie łączyć muzyki indyjskiej z ówczesnym popem i nie wykorzystał jej na płycie.

W zamian za to, na „White Summer” brzmią bębny Tabla i zabarwiona na wschodnio linia melodyczna elektrycznej gitary, nałożona na bogatą akustyczną aranżację.

Mimo to, utwór brzmi imponująco i stanowi pierwsze mocne uderzenie w trylogii nagrań studyjnych Page'a, po którym nastąpił „Black Mountain Side”, a punktem kulminacyjnym był „Kashmir”.

10. „THINK ABOUT IT”

The Yardbirds (1968), strona H singla Yardbirds „Goodnight weel Josephine” (Columbia DC 8368)

Obok zagranego na żywo „I'm Confused”, utwór „Think About It” może być bez trudu uznany za punkt wyjściowy, począwszy od którego Jimmy Page zdolny był zmienić swą muzyczną osobowość oraz stworzyć podstawy tego, co potem miało się stać pierwszym albumem Led Zeppelin.

Nagrany w grudniu 1967 roku, utwór ten stanowił drugą stronę ostatniego singla The Yardbirds wydanego w Wielkiej Brytanii w marcu 1968 roku. Stanowił on wspaniały nośnik dla rozwijającej się techniki gitarowej Page'a. Mając w tle umiarkowany rytm, Keith Relf prawi filozoficzne peany, po czym Jimmy wdzierza się z solówką, bardzo podobną w konstrukcji do tej, którą nagrał parę miesięcy później na „Dazed and Confused”. Szybka, lecz spójna fuzja nut toruje drogę dla nowej epoki, a dziwne zakończenie utworu — efekt taśmy puszczonej od końca — stanowi zmienny koniec tej szczególnej ery...

11. „DAZED AND CONFUSED”

Led Zeppelin (1969), z albumu „Led Zeppelin” (Allani: K40U< 1)

... oraz początek nowej. Zachęcony świeżo! * entuzjazmem panów Planta i Bonhama oraz wytrawnym profesjonalizmem Johna Paula Jonesa, Page mógł wreszcie o wiele swobodniej wypowiadać się w studio. Od intro do hipnotyzującego punktu kulminacyjnego, „Dazed

And Confused" stanowi jedno z jego naj-
pełniejszych dokonań.

12. „WHOLE LOTTA LOVE”

Led Zeppelin (1969), / albumu „Led Zeppelin II”
(Atlantic K40037)

Ten wczesny hymn, umieszczony na
początku „Led Zeppelin II”, jest pouczającym
przykładem sprawności jimmy’ego jako produ-
centa.

Aranżacja przepojona jest dramatyzmem
i tak wiele tu cieszności: łagodnie stłumiony
początkowy riff, glissando gitarowe na
schodzących akordach, fale dźwięku po-
brzmiewające w tle, które towarzyszą Plantowi
w jego drodze do punktu kulminacyjnego,
drapieżne solo, które po nim następuje oraz
końcowe, pogłosowe riffy. Pionierskie pięć mi-
nut i trzydzieści trzy sekundy.

„Whole Lotta Love” wydana została na sing-
lu w Stanach Zjednoczonych, gdzie dotarła na
czwarte miejsce listy przebojów. Tak stała się
najważniejszym momentem koncertów Led
Zeppelin, łącząc rockabilly i dźwiękowe wybu-
chy wolnej formy. Teraz powszechnie uznawa-
na jest za punkt wyjściowy muzyki, która od
tamtych czasów zwana jest heavymetalową.

13. „SINCE I’VE BEEN LOVING YOU”

Led Zeppelin (1970), 7. albumu „Led Zeppelin III”
(Atlantic K50002)

Blues odgrywał zawsze kluczową rolę w ka-
rierze Jimmy’ego Page’a jako gitarzysty. Klasy-
czni mistrzowie bluesa tacy, jak B. B. King
i Elmore James od początku wywierali wpływ
na jego grę, a pojawienie się entuzjastów
bluesa w Led Zeppelin podwyższyło jego zain-
teresowanie łączeniem stylów rocka i bluesa
dla otrzymania optymalnych efektów.

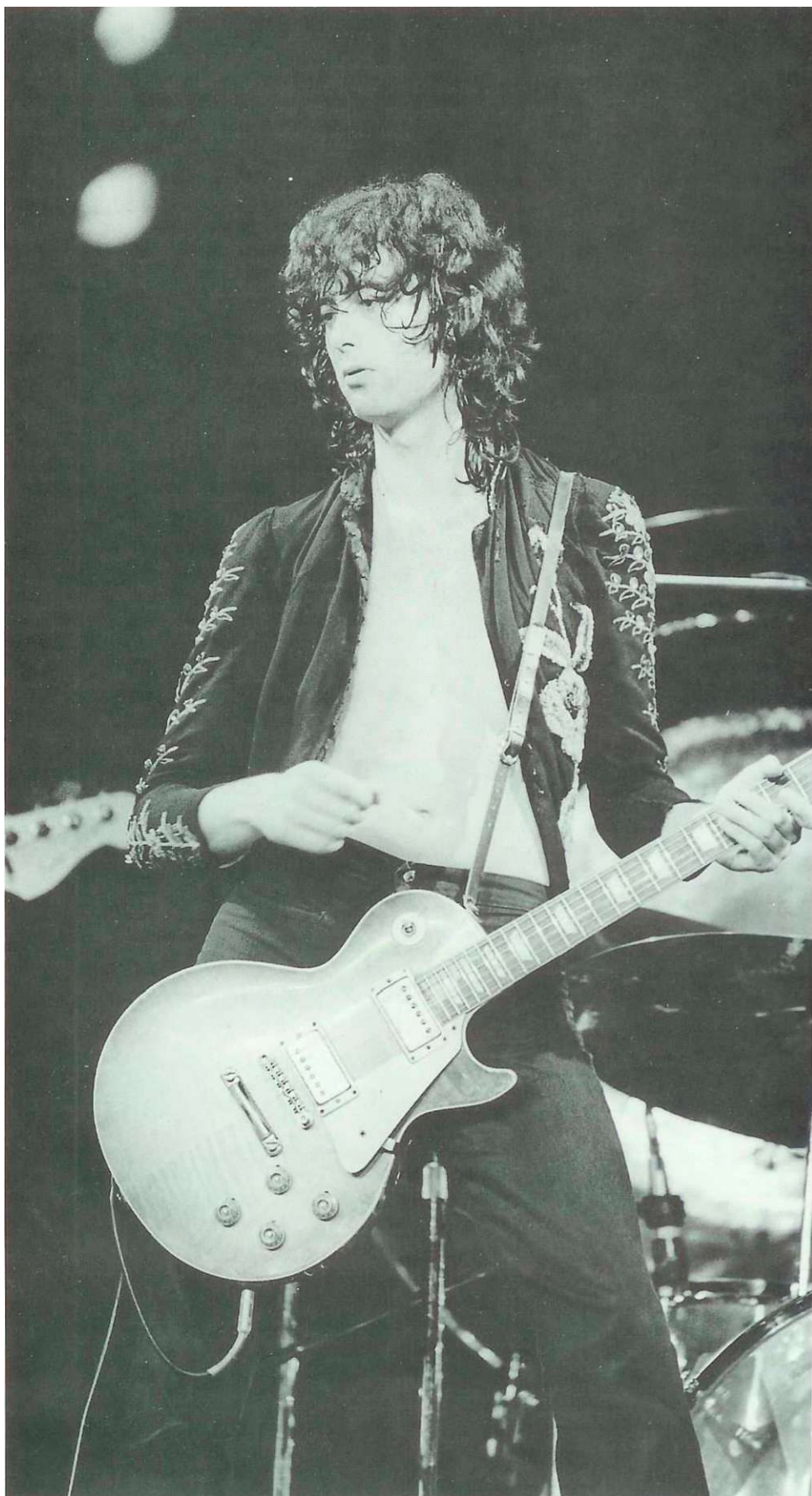
Po zagranii pary utworów Willie Dixona na
pierwszym albumie Led Zeppelin, Page i Plant
poczuł się na siłach, by stworzyć własne kom-
pozycje bluesowe, z których „Since I’ve Been
Loving You” jest największym sukcesem.

Przy wspaniale rozłożonych wejściach per-
kusyjnych Johna Bonhama, Jimmy prowadzi
przez utwór z wytrawną swobodą. W tych
czasach przestawił się z Telecastera na Gibsona
Les Paula. Wybór takiego instrumentu wniósł
na stałe do jego gry płynność, szczególnie
podczas morderczych, zapierających wręcz
dech w piersiach solówek.

14. „TANGERINE”

Led Zeppelin (1970), / albumu „Led Zeppelin III”

Skomponowana przez Page’a jeszcze w cza-
sach The Yardbirds, „Tangerine” to trzysto-
pniowa prezentacja jego gitarowego kunsztu.
Page rozpoczyna łagodnymi akordami na gita-
rze klasycznej, po czym przenosi się na akus-



Nisko zawieszony Gibson Les Paul, 1973 r.

tyczną, by zagrać spokojne, kobiece w tonie solo. W końcu nakłada na to wzbogaconą świetnym efektem wah-wah mocną solówkę, jako czteroczęściowe harmoniczne zakończenie. Jest to wspaniały przykład blasku i cienia jego ekspansywnego stylu.

15. „NO QUARTER”

(wersja koncertowa) Led Zeppelin (1973), ze ścieżki dźwiękowej „The Song Remains //) < Same” (Swan Song SSK 89402)

Jedna z najśmielszych ze wszystkich studyjnych nagrań Zeppelinów nabiera dodatkowych wymiarów w wersji koncertowej. Staje się nośnikiem dla Johna Paula Jonesa i Jimmy'ego Page'a nie tylko, by zgrać ze sobą ich możliwości, by ich grę złąć w jedną, wspólną melodię.

W tej wersji, pochodzącej z koncertu w Madison Square Garden z 1973 roku, Jimmy rozgrzewa się idąc za Jonesem z solówką, która kręci spirale i zawraca we wszystkich właściwych miejscach, aż przechodzi w lekko jazzową improwizację z posuwistą grą Bonzo w tle i elektrycznym pianinem J. P.). Potem włącza się wah-wah i znów pędzimy z Robertem u steru.

16. „IN MY TIME OE DYING”

Led Zeppelin (1975), / albumu „Physical Cralliti” (Swan Song SSK 89400)

„In My Time Of Dying” to jedenastominutowa oprawa czarodziejskich jęków gitary Page'a. Tak wiele jest w tym utworze punktów kulminacyjnych, że napięcie wytworzone przez wszystkich czterech muzyków dodaje sił i osłabia.

Całość osiąga artystyczny zenit, kiedy Plant po odparciu kolejnego ataku Page'a wykrzykuje: „Feels pretty good up here...!”. Przytłaczający występ Page'a z przytłaczającego albumu Led Zeppelin.

17. „KASHMIR”

Led Zeppelin (1975); z albumu „Physical Cralliti”

Mamy oto czysty przykład potencjału Zeppelinowego arsenału oraz żywy przykład tego, w jak skuteczny sposób Jimmy Page zdystansował Johna Bonhama.

Podstawowy podział „Kashmiru” stanowi wybijany znakomicie przez Johna Bonhama hipnotyczny rytm, w którym zostaje akurat tyle miejsca między werblem a stopą, by Jimmy przemycił tam przykuwające uwagę riffy, które z kolei stapiają się z arabską symfonią basową Johna Paula Jonesa. Do tego jeszcze Robert Plant w najbardziej wyrazistym wcieleniu — i oto powstaje „Kashmir”... Resztę niech opowie muzyka.



Led Zeppelin, 1969 r.

Często cytowano Planta, który wymieniał „Kashmir” jako swe ulubione nagranie Zeppelinów. Osobliwie rozłożone podziały rytmiczne, niezwykła struktura harmoniczna oraz wschodni posmak — wszystko to świadczy za jego opinią.

18. „ACHILLES LAST STAND”

Led Zeppelin (1976), z albumu „Presence” (Swan Song SSK 59402)

Allium „Presence” stał się rodzajem terapii dla rannego w wypadku samochodowym Roberta Planta. Nagrywanie w takich warunkach narzuciło grze zespołu nowe tempo i intensywność.

Atmosfera tego okresu i instynkt samozachowawczy grupy najlepiej oddane zostały na „Achilles Last Stand”, otwierającym płytę, epickim utworze. Ilustruje on wyczerpująco, w jaki sposób praca pod presją terminów zbliżyła Jimmy'ego do szczytu kreatywności, jak stworzył złożoną serię riffów, składających się na pierwszorzędnny popis gitarowych orkiestracji.

Nawet John Paul Jones wątpił w to, czy Page potrafi połączyć te różnorodne części, lecz wszystko wspaniale współgra i stwarza idealny podkład dla dziwnych i przesywających narracji Planta.

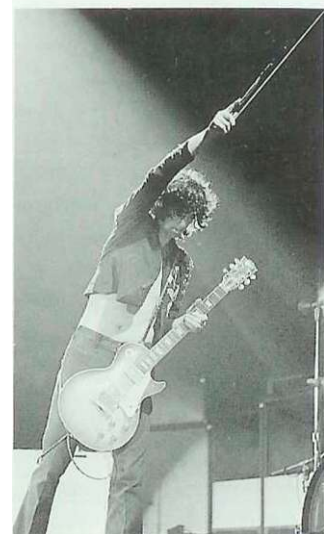
Utwór „Achilles Last Stand” mógłby być uznany za najwybitniejsze osiągnięcie Jimmy'ego Page'a.

19. „WHO'S TO BLAME” (tytuł główny)/

„CAROLE'S TI IF.MF”

Jimmy Page (1982); z wydanego w Japonii singla (Swan Song, (Japonia,) P1673)

Pierwsze nagranie Jimmy'ego z okresu po Led Zeppelin zawiera z pewnością odniesienia do wcześniejszych dokonań. Tak samo jak



Page w pełnym locie, trasa po Stanach 1973 r.

w przypadku sesji do „Presence”, ścieżka dźwiękowa do *Death Wish 2* musiała być skończona w określonym terminie i ta dyscyplina zdawała się pobudzać jego wyobraźnię. Podobnie jak „Achilles”, instrumentalne „Who’s To Blame” jest połączeniem sprytnie nałożonych partii gitarowych, powiązanych z wielowarstwowymi riffami przypominającymi rozwiązanie Zeppelinów. Wszystko to jest podcinane nowym nabytkiem w arsenale Page’a — syntezatorową gitarą, ciekawym urządzeniem z pałąkiem łączącym pudło z korpusem, które dodaje wiele kolorytu całości.

„Carole’s Theme” jest przejmującym utworem instrumentalnym, na który Page nakłada i rozciąga solo gitarowe o niebywałej czystości.

Dziwi więc, że te dwa fragmenty ścieżki dźwiękowej do *Death Wish 2* nie znalazły się na albumie z soundtrackiem i wydane zostały na mało znanym singlu, który ukazał się jedynie w Japonii. Nagrania tego warto poszukać.

20. „STAIRWAY TO HEAVEN”

Jimmy Page (1984); ze ścieżki dźwiękowej wideo z koncertu ARMS (Vestron Video VFV17 1984)

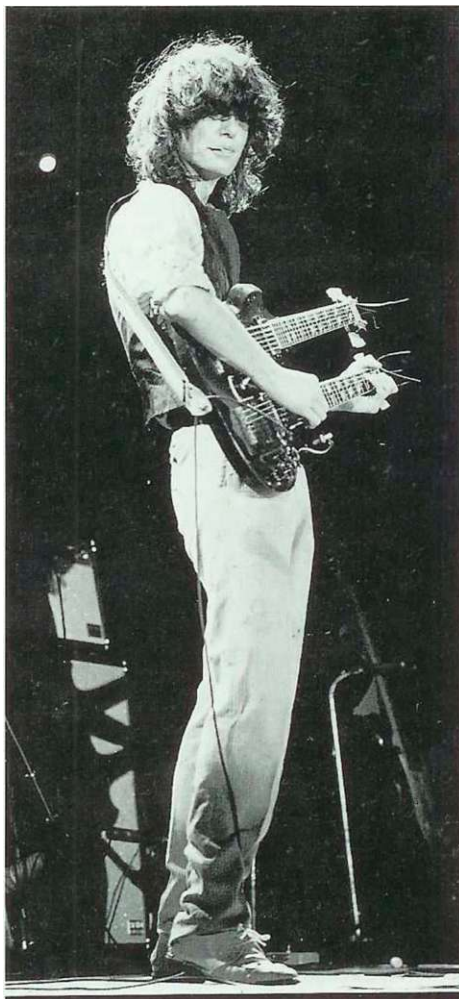
(Action Research Into Multiple Sclerosis — fundacja na rzecz dofinansowania badań nad stwardnieniem rozsianym — przyp. tłum.).

Powrót Page’a do występów na żywo nastąpił jesienią 1983, gdy przyłączył się on do Erica Claptona, Jeffa Becka, Steve’a Winwooda oraz całej armii innych sław lat sześćdziesiątych zebranych na dwa występy w Londyńskiej Royal Albert Hall w celu wsparcia fundacji ARMS założonej przez Ronnie Lane’a.

Zaproszony na dwudziestominutowy występ, Jimmy zaczął utworem z soundtracku do *Death Wish 2*, po czym schwycił dwugryfowego Gibsona, z którego mogła płynąć tylko jedna kompozycja.

Była to wyjątkowo wzruszająca okazja. Zrećnie omijając partie wokalne Jimmy, zdradzając pewne zdenerwowanie, zaczął niezobowiązująco, a nieobecność Jeffa Becka, który miał mu towarzyszyć w linii melodycznej, niewiele wzmogła jego pewność siebie. Do czasu, gdy Simon Philips pojawił się z ostrym perkusyjnym wejściem, Page nabrał rozmachu grając solówkę stylem i płynnością przypominającą jego dotychczasową pracę.

Widok jednego z czterech członków Led Zeppelin stojącego po raz pierwszy samotnie w punktowym świetle, składającego hołd ich najstawniejszemu utworowi, zostanie na zawsze wryty w pamięci wszystkich tych, którzy byli świadkami powrotu Page’a w ten jesienny wieczór.



Bisy: Page w czasie trasy ARMS, 1983 r.

21. „SEA OF LOVE”

The Honeydrippers (1984); z albumu „The Honeydrippers Volume One” (Es Paranza 790220-1)

Na swój album przygotowany w 1984 roku Honeydrippers. Robert poprosił Jimmy’ego o zagranie solówek na dwóch utworach nagrywanych z Ahmetem Ertegünem w ciągu weekendu tuż po tournée „Principle Of Moments”.

Solówka, która ozdabia wersję przeboju z lat pięćdziesiątych, to urocza podróż po strunach, która idealnie pasuje do nastroju utworu. Opowiada też doskonale o nieustannej muzycznej bliskości Page’a i Planta oraz ich przywiązaniu do muzyki rhythm’n’bluesowej z minionej ery.

22. „MIDNIGHT MOONLIGHT”

The Firm (1985); z albumu „The Firm” (Atlantic 781239-1)

Kiedy tournée ARMS dotarło do Ameryki, Jimmy występował w nim razem z Paulem Rodgersem. Współpraca ta miała za parę miesięcy przeistoczyć się w The Firm.

„Midnight Moonlight” to jeden z paru wzmotów ich nierównego albumu debiutanckiego. Ta rozwlekła, akustyczno-elektryczna wprawka, powstała podczas tournée ARMS, kiedy była znana jako „Bird On A Wing”. Akustyczna gra Page’a przypomina tu wczesne wersje koncertowe „White Summer”. Mimo że skrepowana przez kiepską produkcję, aranżacja ta jest jednak ambitna. Odwołuje się do śmiałych dokonań poprzedniego kwartetu Page’a.

23. „RADIO-ACTIVE”

The Firm (1985); z albumu „The Firm”

Ten interesujący utwór z debiutanckiego albumu The Firm stanowił wspaniałą propozycję na singel. Uzupełniony został teledyskiem, w którym Page gra na dwugryfowej gitarze i występuje w kowbojskich butach.

Atrakcją tego występu jest zaskakujące glissando, które powraca ze wspaniałą regularnością. Czysty James Patrick...

24. „EMERALD EYES”

Jimmy Page (1988), z albumu „Qulrider” (Gellen WX155)

Płyta „Qutrider” dała Page’owi, możliwość zestawienia różnych technik gry, co z kolei zapowiedziało powrót do różnorodności gitarowej ery Zeppelinów.

„Emerald Eyes” jest wspaniałym przykładem kinowego stylu Jimmy’ego. W beztróskiej części instrumentalnej pojawia się akustyczno-elektryczny akord minorowy, tak istotny na „Physical Graffiti” oraz wspaniałym „10 Years Gone”. Utwór zaczyna się ciężkimi akustycznymi akordami, po czym narasta do wielowarstwowego przykładu gitarowej ekspresji, przez co sytuuje się wśród najwybitniejszych kompozycji lat osiemdziesiątych.

25. „BLUES ANTHEM (IF I CANNOT HAVE YOUR LOVE...)”

Jimmy Page (1988), z albumu „Qutrider

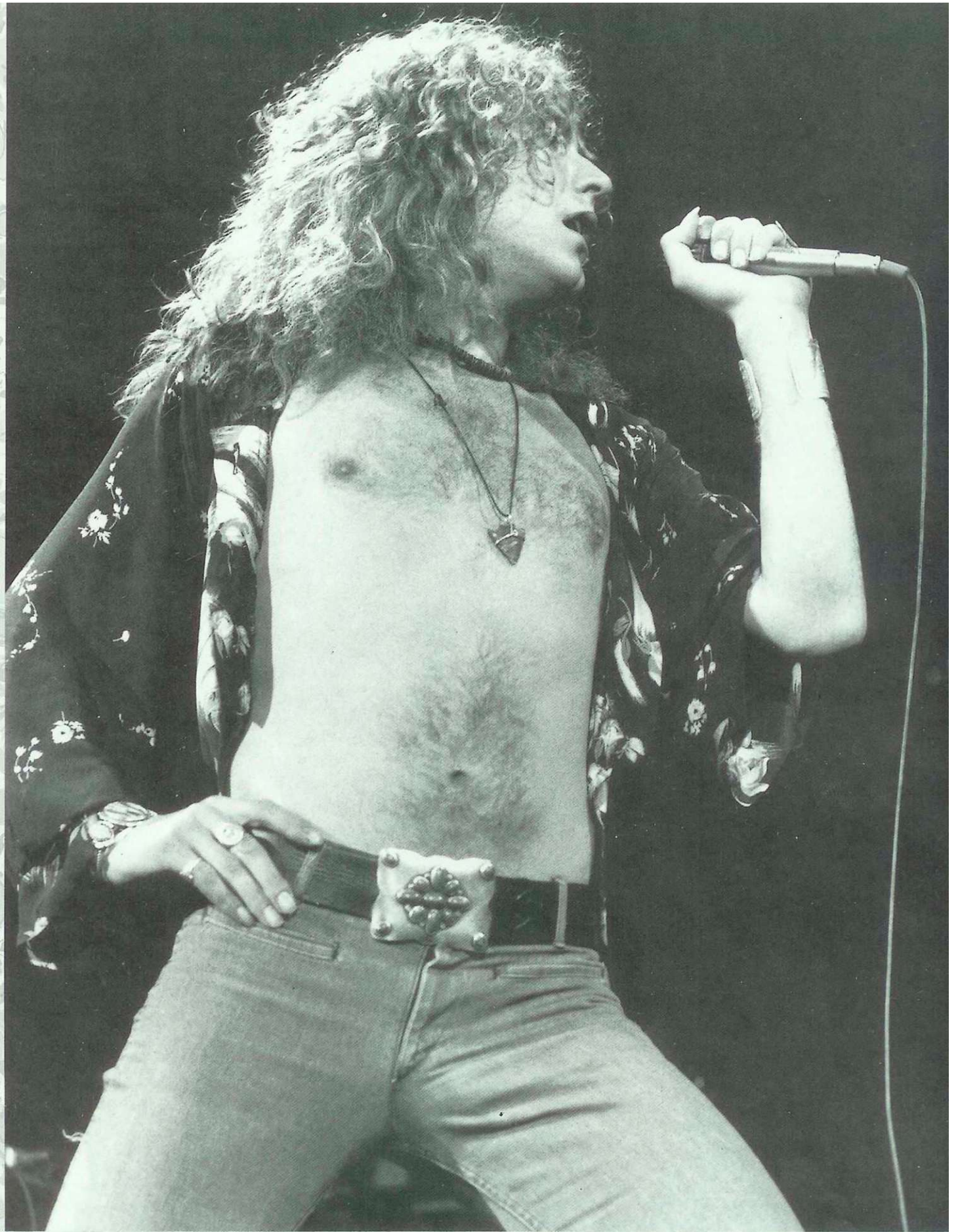
Aż w końcu „Blues Anthem”. Jest to wspaniały przykład ekspresji, jaką Jimmy Page może osiągnąć zarówno, jeśli chodzi o występy na żywo, jak i o kompozycję.

W tej półbluesowej balladzie, w której wokali należą do Chrisa Farlowe’a, Page wykonuje nie tylko podstawowe partie gitarowe, odpowiedzialny jest również za partie basu, zagrane na syntezatorowej gitarze.

Jego solówka przypomina wspaniałe, ostre wejścia z tradycji „Tangerine” czy „Ali My Love”. Jest to ostateczny i właściwy testament dwudziestu pięciu lat twórczej i często zadziwiającej techniki gitarowej.



Jimmy Page solo, 1986.



Daleko od Slourbridge, Earls Court Arena. Londyn, maj 1975

WCZESNE PLANTACJE

Robert Plant

W szesnastym roku życia opuściłem dom i rozpocząłem prawdziwą edukację muzyczną, przechodząc z zespołu do zespołu, pogłębiając wiedzę o bluesie i innych, liczących się gatunkach muzyki, której warto było słuchać. Postanowiłem, że jeśli nie osiągnę niczego do 20 roku życia, zwinę interes".

Kiedy Page budował swe imię jako muzyk i gitarzysta sesyjny o ustalonej już renomie, młody Robert Anthony Plant stawiał swoje pierwsze muzyczne kroki w Black Country w Midlands (Nizina środkowoangielska), niedaleko Wolverhampton, Worcester i Warwick.

W niewinnym wieku lat piętnastu, uczeń ze Stourbridge odkrył swą pasję dla bluesa i zapragnął profesjonalnie zająć się tą muzyką. W tym czasie rynek muzyczny Midlands ożywił się niezwykle i kiedy w 1964 roku młody Plant opuścił szkołę, w ciągu niecałych trzech tygodni podjął decyzję, iż kariera dyplomowanego księgowego nie jest w stanie rywalizować z jego uwielbieniem dla śpiewu i bluesowych dokonań takich mistrzów, jak Robert Johnson, Tommy McClelland oraz Otis Clay.

Ku rozpaczy rodziców (Plant był jedynym członkiem Led Zeppelin, któremu rodzice odradzali karierę muzyka) Robert przeszedł przez ogromną liczbę lokalnych zespołów, o barwnych nazwach, jak na przykład: The New Memphis Bluesbreakers, The Black Snake Moan, The Delta Blues Band i The Crawling King Snakes. W ostatnim z nich występował John „Bonzo” Bonham, młody perkusista, którego siła fizyczna wykształcona była przez pracę u boku ojca na lokalnych budowach i na którą zespoły — oraz publiczność — często narzekały, skarżąc się, że uderza w bębny zbyt mocno.

Niebanalna skala wokalna Roberta szybko została doceniona w kręgach Midlands. Pierwszym stałym składem, do którego przyłączył się Robert była grupa Listen. Zespół poprzednio nazywał się The Tennessee Teens i w jego skład wchodził: Plant, Lee John Crutchley, Geoff Thompson i Roger Beammer.

Był rok 1966. Potentaci z wytwórni płytowych spoglądali coraz dalej za Liverpool i Londyn w poszukiwaniu młodych, nie związanych



Artysta z CBS, 1966 r.

żadnym kontraktem talentów. W Midlands prym na listach wiodł The Spencer Davis Group ze Stevem Winwoodem, a wkrótce miały wypłynąć The Move i The Moody Blues.

Wtedy właśnie Robert stanął przed swoją pierwszą szansą. Grając szeroko pojętego bluesa i soul (wpływ Wilsona Picketta i Otisa Reddinga oraz wspaniałych muzyków sesyjnych z Stax Records zaczął wtedy dawać efekty) Listen zwrócili na siebie uwagę CBS Records. Największe wrażenie wywarła na przedstawicielach wytwórni skala głosu Planta. Podpisano umowę na nagranie singla.

Ukazał się on w samą porę, w listopadzie 1966 roku i zawierał wersję amerykańskiego przeboju The Young Rascals pt. „You Better Run” oraz kompozycję grupy pt. „Everybody’s Gonna Say”. Choć sygnowane przez Listen, nagranie tak naprawdę prezentowało Planta z muzykami sesyjnymi. Na stronie A znalazła się niezła produkcja, uzupełniona przez instrumenty dęte oraz żeńskie chórki.

Gdy słucha się po latach debiutu Planta, oczywiste jest, że jego głos musiał jeszcze zdobyć przestronne zacięcie, które później charakteryzowało każdą jego sylabę. Miał oczywiście wielkie możliwości, ale słodkie amerykańskie przeboje dalekie były od jego bluesowych aspiracji. Druga strona singla, kompozycja zespołu, była typowym beatowym utworem z połowy lat sześćdziesiątych, który również nie pokazywał prawdziwych możliwości wokalisty.

Konkurencyjna wersja „You Better Run” in-

nego zespołu z Midlands o nazwie The N’Betweens (którego wokalista Noddy Holder pracował sporadycznie jako roadie Listen i który później osiągnął wielki sukces, kiedy jego grupa zmieniła nazwę na Słade) nie wspomogła sprzedaży i singel poniósł klęskę. Holder miał przez pewien czas ochotę przyjąć Planta do swego zespołu N’Betweens, ale kiedy wraz z basistą Jimem Lea obejrzał jego koncert, doszli wspólnie do wniosku, że Plant jest raczej tancerzem, a nie wokalistą! Nawet wtedy, kiedy wokaliście nie przystawało odsunąć się dalej niż na metr od mikrofonu, żywe sceniczne zachowanie Planta wywoływało w lokalnym światku komentarze.

Kontrakt z CBS opiewał na dwa kolejne single, na których Robert zmienił swój status, występując jako solista. Jak niesie wieść, mając okazję zarejestrować singel pod własnym nazwiskiem, postanowił nagrać utwór „Incense” z repertuaru The Anglos. CBS było innego zdania i planowało jako jego kolejną produkcję nagranie włoskiej ballady z angielskimi słowami. „Nie miałem wtedy innego wyjścia” — mówił potem Plant. W marcu 1967 roku ukazała się „Our Song”.

Mimo pewnych niedociągnięć, singel ten przedstawił Planta o wiele swobodniej czującego się w studio. Widać już wyraźnie wyznaczniki jego przyszłego stylu interpretacji w sposobie, w jaki frazuje pewne linijki, a szczególnie, jak załamuje słowo „love”. „Our Song” nie było, być może, ideałem dla tego nastolatka, wymagało jednak sposobu śpiewania, w kierunku którego styl wokalny Roberta Planta miał się rozwinąć w przyszłości. Strona B, z kolejną, typową dla połowy lat sześćdziesiątych pioseneczką „Laughin’, Crying’, Laughin’” niesie w sobie również pewną wartość.

Trzeci singel tej interesującej trylogii ukazał się we wrześniu 1967 roku. „Long Time Coming” to bujna, balladowa produkcja, która dała młodemu Plantowi możliwość wprowadzenia bluesowych akcentów. Sposób, w jaki przeciągał swe wokalne partie w takich wersach, jak: „You changed my tears to happiness” nie różnił się zbyt od tego, w jaki śpiewał w studiach Olympic za niecałe dwa lata. Jednak, przerażająco banalna druga strona pt. „I’ve Got A Secret”, zdradzała całkowity brak zro-



Zwolennik legalizacji marihuany, 1967 r.

zumienia i wycucia w doborze materiału ze strony CBS.

Podczas gdy obowiązywał go jeszcze kontrakt z CBS, Robert dawał koncerty w rejonach Midlands. Jego kolejną grupą stała się The Band Of Joy, która przeszła przez wiele zmian dotyczących składu oraz granych przez nią stylów muzycznych, od blue beat do ska. Pod koniec 1967 roku Robert był frontmanem najbardziej sętego składu grupy z Johnem Bonhamem na perkusji, Kevynern Gammondem na gitarze, Chrisem Brownem na instrumentach klawiszowych i Paulem Locky na basie.

W tym czasie Robert zaczął słuchać — i ulegać wpływowi — nowych zespołów z amerykańskiego zachodniego wybrzeża, na przykład Moby Grape, Love i Buffalo Springfield. Wpływ ten był dwustronny, dotyczył muzyki oraz stosunku do świata; odegrał dużą rolę w pracy i życiu Roberta w nadchodzącej dekadzie. W tym czasie The (Banc) Of Joy włączył do



The Band Of Joy, 1967 r.: od lewej do prawej — John Bonham, Chris Brown, Carlisle Floyd (Kevin Gammond), Robert Plant, Paul Locky

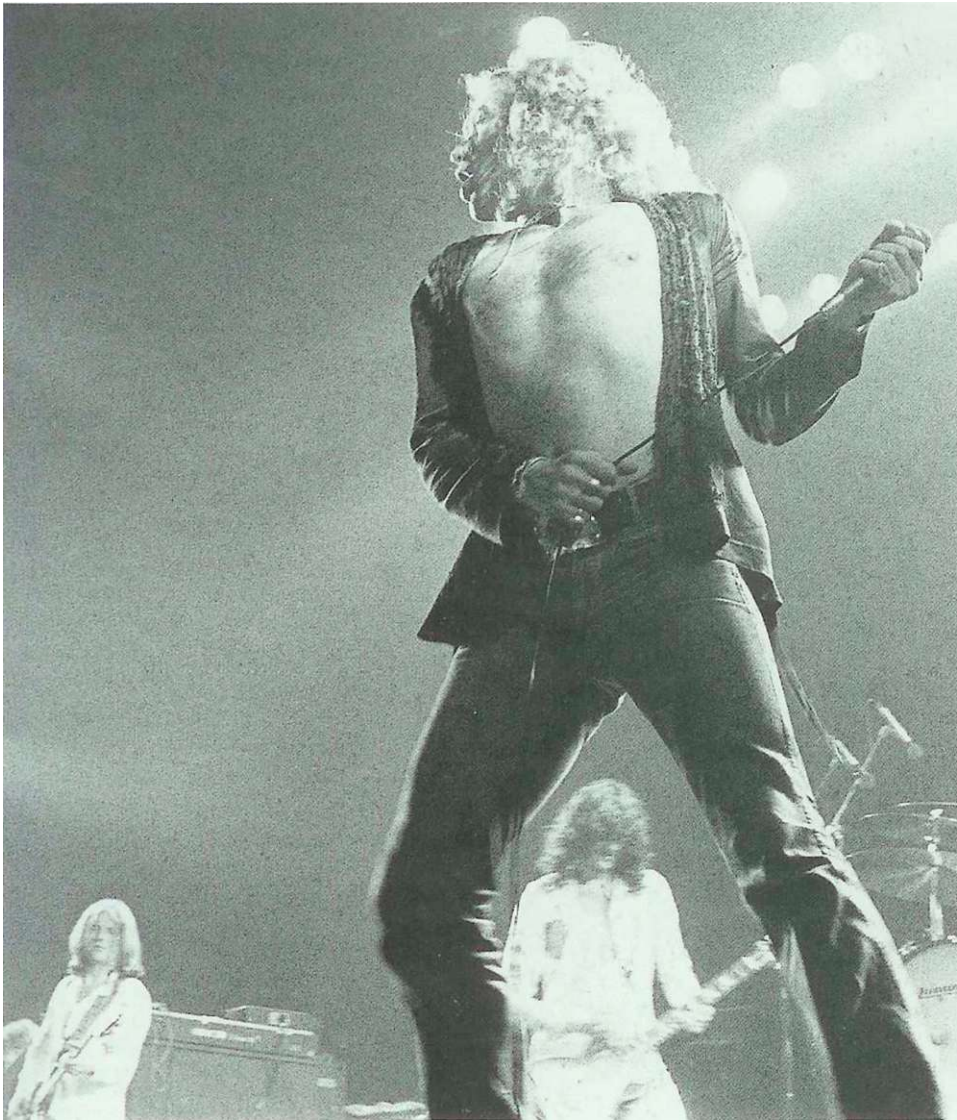
swego stylu nieskrępowane struktury bluesowe oraz eksperymenty z free form ulubione przez zespoły z Kalifornii. Był to styl, w którym Robert czuł się bardzo dobrze.

We wczesnym 1968 roku, grupa regularnie występowała w londyńskim Middle Farth i Marquee. Mimo że grupa nigdy nie zapewniła sobie kontraktu płytowego, nagrała parę demo w studiach Regent Sound. W ostatnich latach parę z tych taśm dojrzało do publikacji. W 1989 roku Robert podarował rzadkie nagranie Band Of Joy ze studia Regent Sount lokalnemu Kidderminster College, zarządzanemu przez byłego gitarzystę Band Of Joy, Kevyna Gammonda.

„Adriatic Sea View” Roberta Planta i The Band Of Joy zajęło honorowe miejsce na zasilającej fundusz College’u kompilacyjnej kasecie. Ten przestrzeny, powolny blues jest wspaniałą przedzeppelinową reminiscencją, która wykazuje, jak skala wokalna Roberta

rozwinęła się w szorstki, przenikliwy wokal, który miał inspirować całe rzesze imitatorów. Podobny w stylu do „I Can’t Quit You Baby” z płacziwą wokalizą Planta miał skarżący się, liryczny temat — „Conna find my baby”, który często powracał w jego przyszłych nagraniach. Jeden z ostatnich wersów tego utworu The Band Of Joy zawiera zdanie: „I’ve had nothing but hard luck and trouble”. Jeśli brzmi to znajomo, sprawdź utwór pierwszy, stronę pierwszą „In Through The Out Door”, a usłyszysz odmienną wersję tego samego tematu.

Ostatnio również ujrzały światło dzienne dwa inne przykłady pracy Planta z The Band Of Joy; oba są coverami. Utwór „For What It’s Worth” z repertuaru Buffalo Springfield jest wierny wersji oryginalnej. Plant prezentuje się tam w swoim żywiole. Sposób, w jaki zmienia i modyfikuje tekst, dostosowując go do potrzeb wokalizy jest przykładem jego nie wykorzystanych, jak na razie, możliwości.



Madison Square Garden, czerwiec 1977 r.

„Hey Joe”, klasyczny utwór, który stał się w 1967 roku debiutanckim hitem Jimi Hendrixa w Wielkiej Brytanii i który każda kapela garażowa, jak Anglia długa i szeroka, włączała do swojego repertuaru, jest równie zachwycający. Wersja The Band Of Joy zawiera natchnione partie perkusji; John Bonham atakuje bębny w sposób, który wkrótce stał się znakiem firmowym Led Zeppelin. Gitara Kevyna Gammonda pobrzmiwa wokół wokalu Planta, który zamyka utwór krzycząc „Stop !”

Utwór ten, zbyt często grany i dlatego nie do przyjęcia według kryteriów Jimmy Page'a, nie różniłby zupełnie na pierwszym albumie Zeppelinów. Ilustruje on artystyczną tożsamość, którą Robert i Bonzo mieli wnieść do New Yardbirds — zespołu, który wkrótce miał zmienić nazwę.

Pomimo obiecujących początków, The Band Of Joy nie zapewniła sobie kontraktu płytowego, co stanowi smutny komentarz do zdolności przewidywania ówczesnych menażerów odpo-

wiedzialnych za dobór artystów i ich repertuaru w wytwórniach płytowych. Wiosną 1968 roku członkowie zespołu poszli własnymi drogami: Bonham ruszył w trasę z Timem Rose'em, Plant postanowił rozprostować skrzydła, szukając zatrudnienia w Londynie. Demo The Band Of Joy trafiło w końcu do Tony'ego Secunda, ówczesnego menażera The Move, który posiadał o wiele większą wyobraźnię niż przedstawiciele wytwórni, którzy odrzucili ten materiał.

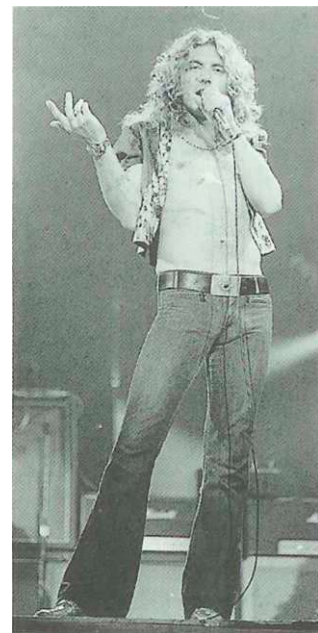
Zachwycony od pierwszego przesłuchania, Secunda poprosił Roberta, by nagrał w londyńskich studiach Marquee taśmę demonstracyjną. Miało to doprowadzić do solowego kontraktu z wytwórnią The Move, Regal Zonophone. Secunda puścił taśmę producentowi i szefowi wytwórni, Denny'emu Cordellowi. Ten jednak odrzucił możliwość podpisania kontraktu z Plantem, gdyż był całkowicie pochłonięty produkcją Joe Cocker'a, który stał wtedy u progu wielkiej kariery.



Festiwal w Bath, 1969 r.



Wczesne zdjęcie reklamowe zespołu. 1968 r.



Na scenie 1973 r.

W zamian za to Robert nawiązał wtedy współpracę z brytyjską legendą bluesa, Alexi-
sem Kornerem, gitarzystą urodzonym w Pa-
ryżu, który zachęcał do muzyki Briana Jonesa
i którego Blues Incorporated miało swego czasu
w składzie Micka Jaggera i Charlie Wattsa.
Robert spotkał Kornera po raz pierwszy w lon-
dyńskim klubie Speakeasy, gdzie zaczęli snuć
luźne plany na temat przyszłych wspólnych
koncertów. Istniały też bliskie realizacji plany
nagrania płyty, a jeden z utworów pt. „Opera-
tor” ukazał się parę lat później na antologii
dokonań Kornera, znanej jako „Bootleg Him”.

Przy nagraniu „Operatora” przyjęli nazwę
Duo, Robert śpiewał i grał na harmonijce, Alexis
na gitarze, a na pianinie towarzyszył im Anglik
o nazwisku Steve Miliar. Był to swobodny
bluesowy utwór, z którym Robert powrócił do
swych muzycznych korzeni.

Następny rozdział w historii Roberta jest
teraz częścią historii rocka. Pracując
z Alexi-
sem Kornerem, Robert dawał
koncerty w okolicach Birmingham
z grupą o nazwie Hobbstweedle, realizując
w ten sposób swe bluesowo-kalifornijskie aspi-
racje. W tym samym czasie Jimmy Page, opu-
szczony przez kolegów z ostatniego składu The
Yardbirds, zakładał właśnie nową grupę o Lej
samej nazwie, by dotrzymać paru terminów
w Skandynawii. Page początkowo powierzył
rolę wokalisty byłemu wokaliście Peter Jay And
The Jay Walkers, Terry Reidowi. Rcid odrzucił tę
propozycję — c zego najpewniej zawsze będzie
żałował — ponieważ podpisał kontrakt solowy
z Mickie Mostem.

Reid doradził Page’owi, by sprawdził Roberta
Planta, którego pamiętał z The Band Of Joy.
Razem z Peterem Grantem, ówczesnym me-
nagerem The Yardbirds, Jimmy poszedł obej-
rzeć koncert Roberta z Hobbstweedle w col-
lege’u dla nauczycieli pod Birmingham. Page
i Grant nie mogli uwierzyć swemu szczęściu
— Plant nadawał się idealnie.

Po obejrzeniu koncertu Roberta oraz
przesłuchaniu demo The Band Of Joy z Regent
Sound, Jimmy Page zaprosił go do swego domu
w Pangbourne, dla omówienia szczegółów pro-
jektu New Yardbirds. Tam właśnie miało
skończyć się czteroletnie poszukiwanie przez
Roberta muzycznej tożsamości. Zrozumieli się
doskonale z Pagedem i kiedy ten zaprosił Rober-
ta, by wybrał płyty z jego ogromnej kolekcji,
okazało się, że mieli również wspólne zaintere-
sowania i gusty muzyczne.

Robert przyjął propozycję Jimmy’ego, by
przyłączył się do New Yardbirds i sam z kolei
zarekomendował starego kumpla Johna Bon-



Earls Court, 1975 r.

hama na wolną posadę perkusisty. Trzeba było
nieco perswazji — w postaci paru telegramów
wysłanych z biura Granta — zanim Bonzo
zgodził się przyłączyć do grupy. Był wtedy
usatysfakcjonowany optacnymi słono i regu-
larnie koncertami z Timem Rosem oraz ofer-
tami płynącymi od Chrisa Farlowe’a oraz Joe
Cockera. Na szczęście posłuchał zachęt Planta,
głównie dlatego, że Page proponował trasę po
USA.

Skład The New Yardbirds został zamknięty
po przyłączeniu się basisty i keyboardzisty
Johna Paula Jonesa (inaczej Johna Baldwina).
Ceniony muzyk sesyjny i aranżer, który często
pracował z Page’em w przeszłości, natychmiast
stał się na wezwanie, kiedy usłyszał o zama-
rach stworzenia przez lirnny’ego nowej grupy.

We wrześniu 1968 roku czwórka odbyła
pierwszą próbę w Londynie, w sali przy Gerard
Street. Plant i Bonham spotkali wtedy Jonesa po
raz pierwszy. Ponieważ słyszeli od Jimmy’ego,
że basista był „cenionym muzykiem sesyjnym”
wyobrażali go sobie jako starszego dżentel-
mena w wełnianej kamizelce i z fajką!

Wśród numerów, które grali podczas próby
był „I’m Confused” Page’a (który później miał
otrzymać tytuł „Dazed And Confused”), stary,
ulubiony utwór koncertowy Yardbirds „Train

Kept A Rollin”, ograne kawałki The Band Of Joy,
takie jak „As Long As I Have You” Garnetta
Mimmsa oraz bluesowe wprawki, np. „I Can’t
Quit You Baby”.

Potem wszystko potoczyło się błyskawicznie.

Zespół, jeszcze pod nazwą The New Yard-
birds, odbył trasę po Skandynawii,
a w październiku nagrywał już pierwszą płytę
w studiach Olympic. Zmienili do tego czasu
nazwę na Led Zeppelin. Były to słowa, które
Page usłyszał i zapamiętał z żartów Keitha
Moona w czasie sesji parę miesięcy wcześniej.
„Led” zapisywano w sposób, jaki wykluczał
mylną wymowę.

20 sierpnia Robert skończył 20 lat, osiągając
w ten sposób wiek, jaki wyznaczył sobie na
osiągnięcie sławy. Jego muzyczna podróż za-
prowadziła go ze Stourbridge do wrót świato-
wego sukcesu. Po drodze poddany został licznym
próbom i trudom, uległ też wielu
wpływow. Od wczesnego rytm’n’bluesa Mud-
dy Watersa, Howlin’Wolta i Sonny Boy William-
sona, poprzez Mod Stax i okres ska aż do
muzyki amerykańskiego zachodniego wy-
brzeża. Robert Plant jest dłużnikiem ich wszyst-
kich.

Jego solowe single w CBS nie olśniły świata,
The Band Of Joy nie doczekała się być może

Portret z brodą, około 1970 r.

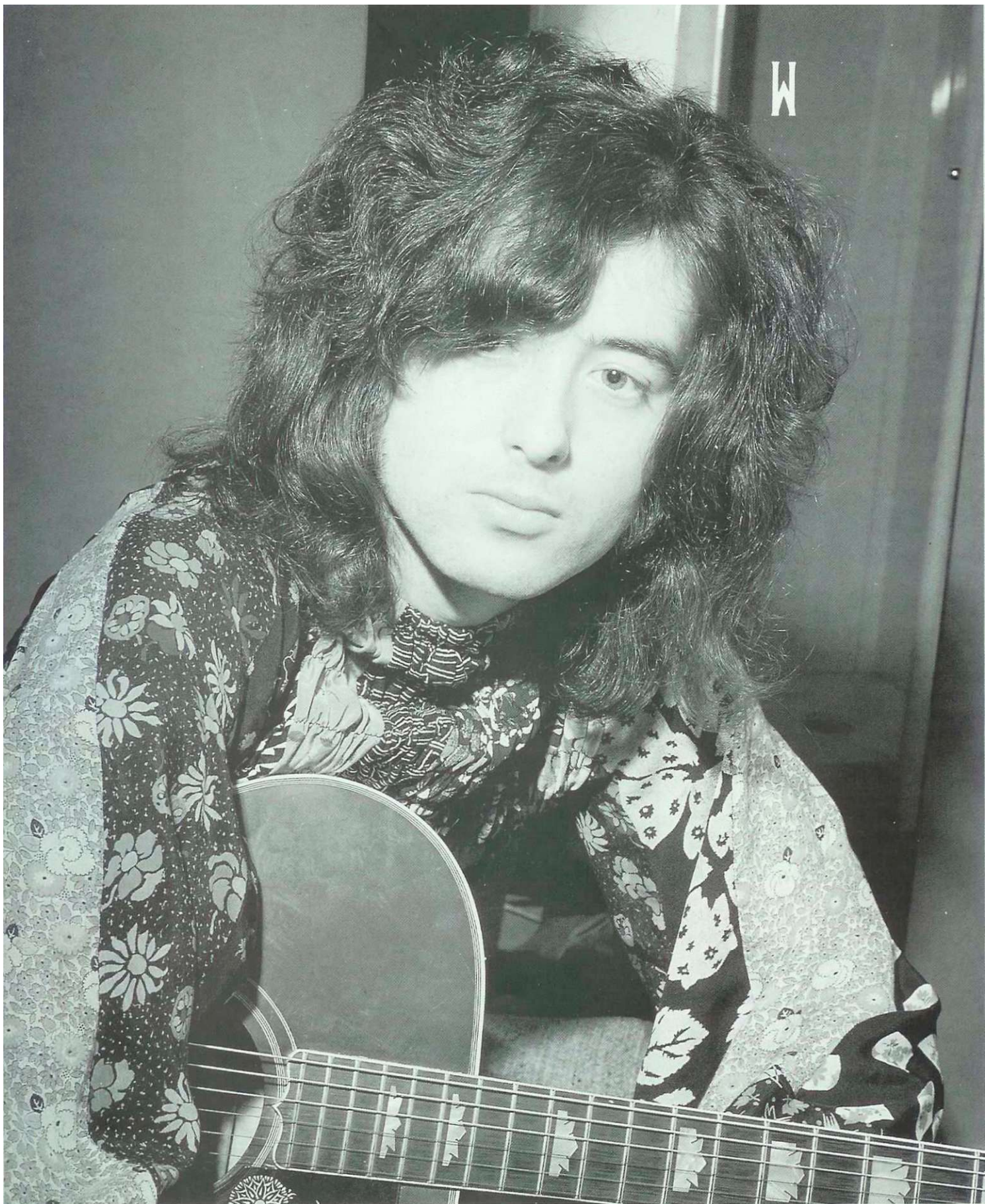


Na scenie, 1973 r.

zasłużonego uznania, ale fundamentalna praca minionych trzech lat miała być wynagrodzona. Ciężka harówka w klubach Midlands, a później w londyńskim undergroundzie miała stać się przeszłością.

Nauka rzemiosła dobiegła końca. Led Zeppelin gotowy był do lotu...





Producent w studiu, 1969

LED ZEPPELIN W STUDIO

„Nagrywamy, Jimmy?”

Pamiętam Bonzo, Planta, Page'a i Jonesa słuchających gdzieś na zielonej trawce podkładów do „D'yer Mak'er” i „Dancing Days” i tańczących jak dzieci równo do muzyki: kroczek w tył, kroczek w przód”.

„Chcę przede wszystkim podkreślić, że wspaniale się bawiliśmy nagrywając te płyty. Z przyjemnością wspominam dni z Led Zeppelin”.

Eddie Kramer

(inżynier dźwięku Led Zeppelin od 1969 do 1976 roku.)

Kreatywny proces nagrywania TO albumów Led Zeppelin rozpoczął się od prostych 30 godzin w studiach Olympic, niedaleko Tamizy w Barnes w Zachodnim Londynie, w październiku 1968 roku.

W komputerowych latach dziewięćdziesiątych, gdy grupy o wiele mniejszym znaczeniu i rodowodzie niż początkujący Led Zeppelin spędzają spokojnie rok (i wydają 100 000 funtów) nagrywając: album, trudno uwierzyć, że tak mało czasu trzeba było Jimmy'emu Page'owi i Glynowi Johnsiowi na wyprodukowanie „Led Zeppelin II”. Ale Led Zeppelin (a raczej dwóch jego członków oraz Peter Grant, ich menażer) byli już doświadczonymi w studio profesjonalistami. Ponieważ grupa nie miała wtedy kontraktu płytowego, Page i Grant musieli płacić za czas spędzony na nagrywaniu. W przeciwieństwie do współczesnych, rozrzutnych „gwiazd”, nie dysponowali oni pieniędzmi wytwórni, które można by marnować na zbyt przeciągnięty czas nagrywania. Zeppelin — zgodnie z nieoficjalnym prawem, które z czasem zmieniło rockowy przemysł — byli pod każdym względem samowystarczalni.

Piosenki, które grupa nagrała w ciągu dziewięciu dni za przyzwoitą sumę 1782 funtów, zostały porządnie przećwiczone i zaaranżowane w czasie skandynawskiego tournée, które czwórka odbyła jako The New Yardbirds.

Studyjne złote rączki oraz doświadczenie Page'a i Jonesa zapewniły maksymalne wykorzystanie każdej godziny (i funta) spędzonej w Olympic.

Beatlesi nagrali swój pierwszy album w ciągu 12 godzin; poza tym rzadko kiedy czas studyjny był bardziej oszczędnie wykorzystany: debiutancki album Led Zeppelin przyniósł w sumie około 3,5 miliona funtów.

Glyn Johns wspomina o pośpiechu towarzyszącym sesji do tego pierwszego albumu. „Odbywali bardzo ciężkie próby zanim weszli do studia i ich płyta była bardzo ciekawa do montowania” — opowiada. — „Nigdy nie słyszałem tego typu aranżacji, a z pewnością nigdy nie słyszałem żadnego zespołu grającego w tym stylu. To było nie do uwierzenia. Kiedy jest się w studio w tak twórczej atmosferze, można się jedynie samemu rozwijać”.

Doświadczenie Glyn Johnsa okazało się z pewnością nieocenione dla Jimmy'ego stawiającego pierwsze kroki w roli producenta. John opowiada jednak, z jak naiwnym entuzjazmem Page zabrał taśmy do Nowego Jorku, gdzie dodał wszelkiego rodzaju zbyteczne poprawki do pierwotnych miksów. Jednak, ogólnie rzecz biorąc, studyjne doświadczenie Jimmy'ego w czasach sesyjnych dało mu wspaniałe podstawy wiedzy o technikach produkcyjnych.

Po latach opowiadał: „Już od pierwszego albumu dokładnie wyczułem klimat. Chciałem, żeby perkusja brzmiała jak perkusja i zorientowałem się, że jeśli przystawi się do niej mikrofon, zaczyna brzmieć jak tekturowe pudło. Moją maksymą w studio było »odległość stwarza głębię«, stosowałem ją przez lata przy wielu naszych nagraniach”.

Mało minęło czasu pomiędzy nagraniem ich debiutu a sesjami, w czasie których powstał drugi album. „Led Zeppelin II” by pierwszym spotkaniem grupy z Eddie Kramerem, którego praca z Jimi Hendrixem od dawna zachwycała Page'a. Czas nagraniowy musiał być jednak dzielony z miesiącami nieprzerwanych tras koncertowych, głównie w Stanach Zjednoczonych.

Wypróbowano kolejno wszystkie najprostsze urządzenia studyjne. Jimmy wspomina ośmiościeżkowy zestaw w Vancouver, który nie miał nawet w wyposażeniu słuchawk.

To, że album okazał się takim triumfem, a szczególnie chwalono go za produkcję, która do dziś brzmi świeżo, jest w dużej mierze zasługą udanej współpracy Page'a i Kramera nad końcowym efektem.

Do najlepszych studiów, w jakich Zeppelini rejestrowali swój drugi album, należały studia

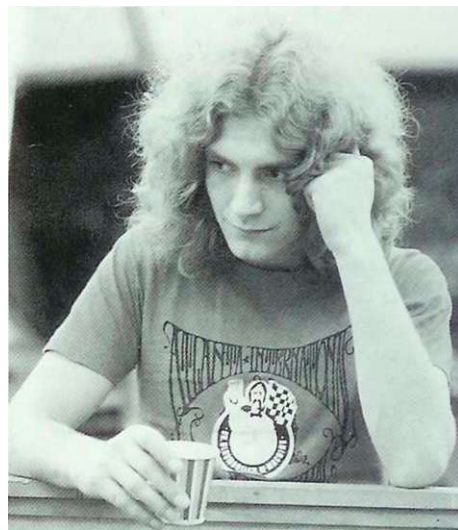
Mystic w Hollywood. Page nagrywał tam wcześniej, współpracując przy albumie „Lord Sutch And Heavy Friends”. Powrócił teraz ze swą nową grupą, by takie utwory, jak „The Lemon Song” zarejestrować całkowicie na żywo w szesnastościeżkowym studio, z Chrisem Hustonem przy konsolocie.

„Są tam drewniane ściany i panuje niezły nastrój” — wspomina Page. „Pomieszczenie jest małe, nagrywali tam kiedyś Richie Valens i Bobby Fuller. Kiedy słucha się tych nagrań z lat pięćdziesiątych, można zgadnąć, że jest to nieduży pokój, czuje się jednak emanującą z niego energię”.

Kolejna sesja nagraniowa w studiach Olympic i Morgan w Londynie z Kramerem oraz Andy Johnsem i Georgem Chkiantzem jako asystentami, zakończyła nagrywanie podstawowego materiału, który następnie został zmiksowany w ciągu weekendu przez Page'a i Kramera w Nowym Jorku. Mówi Kramer: „Kiedy pracowaliśmy nad czymś razem, na przykład nad słynnym miksem »Whole Lotta Love«, gdzie wszystko rozciąga się w nieskończoność i odlatuje, szaleliśmy po prostu z Jimmym po małej konsolocie manipulując każdym najmniejszym pokrętle!”

Po dość absurdalnych warunkach w studio, jakie grupa miała znieść rejestrując swój drugi album, zespół postanowił zmienić tryb przyszłej

Słuchając podkładów do „Led Zeppelin II”. 1969 r.





Bron-Y-Aur, inspiracja dla niezwykłych dzieł Page'a i Planta, 1970 r.

pracy. Szczęśliwie taktyka samowystarczalności dawała swoje efekty, było więc mało prawdopodobne, że powtórzą się presje, które zmuszały zespół do pośpiesznego nagrywania, jak to było w 1969 roku. Los miał wkrótce wszystko odmienić, ale póki co, nad trzecim albumem mogli pracować w o wiele spokojniejszym tempie.

Page i Plant wybrali się w dokładnie udokumentowaną podróż do Bron-Y-Aur, domku w górach Snowdon, gdzie grali i komponowali nocą pracując przy świecach i łagodnym blasku z kominka. Taka sceneria oraz brak elektryczności całkiem naturalnie spowodowała lekkość stylu, kładąc nacisk na aranżacje akustyczne.

Po przygotowaniu materiału, który miał się pojawić na „Led Zeppelin III” odbywali próby w walącej się posiadłości w Hampshire. Okazało się, że ze swą beztroską atmosferą oraz dzięki wiejskiej okolicy, w jakiej był położony, Headley Grange był niezwykle atrakcyjny w porównaniu z dyscypliną panującą w konwencjonalnym studium.



Trzeci ich album został nagrany podczas serii majowo-czerwcowych sesji w Headley Grange i Olympic z Andy Johnsem jako inżynierem dźwięku. Dodatkowe fragmenty nałożone zostały w nowo otwartych studiach Island w czerwcu. Całość zmiksowana została w studiach Ardent w Memphis, podczas szóstego amerykańskiego tournée Led Zeppelin w sierpniu 1970 roku. Album stał się kamieniem milowym, nie tylko pod względem zawartości oraz konstrukcji, lecz także kompozycji. Po okresie dominacji Page'a na dwóch pierwszych płytach, „Led Zeppelin III” był bardziej demokratycznym dziełem. Dzięki długim próbom, wszyscy czterej muzycy mogli umieścić na nim własne kompozycje i pomysły. Taki styl pracy charakteryzował też późniejsze sesje.

Kiedy Led Zeppelin wrócił do Headley Grange na sesje do czwartego albumu na początku 1971 roku, muzycy wzięli ze sobą wózek nagraniowy Rolling Stonesów, by zarejestrować całą swą pracę. „Potrzebowaliśmy sprzętu, który pozwoliłby nam usiąść przy herbatce, przejść się po ogrodzie, po czym wrócić i zrobić co trzeba” — powiedział Page.

Dzięki temu, że przeprowadzili się do Headley Grange na cały okres nagrywania płyty, wiele utworów powstało już na miejscu i na-

tychmiast zostało zarejestrowanych. „Studio nagraniowe to forma natychmiastowego przymusu, w porównaniu z pracą przy kominku” — powiedział wtedy Robert Plant. „W Headley Grange możemy coś zarejestrować i natychmiast usłyszeć tego efekt”.

Wstępne sesje do nagrania czwartego albumu zaczęły się w nowych studiach Island w grudniu 1970 roku, ale prawdziwa praca zaczęła się na dobre w Headley Grange, na początku 1971 roku. Kiedy tylko pojawili się w przestronnym hallu tej posiadłości, pomysły napływały bez ograniczeń. Właśnie tam Page wpadł na wydobyć tego monstrualnego brzmienia werbla i stopy poprzez przestrzenne umieszczenie mikrofonu przy nowo nabytej perkusji Bonzo.

Kiedy nagrali podstawowy zestaw utworów, z czego wiele na żywo, dograli jeszcze pewne partie w Islandii i idąc za radą Andrew Johnsa zabrali gotową taśmę matkę do zmiksowania w studiach Sunset Sound w Los Angeles. Ten pomysł skończył się dużym rozczarowaniem, powodując opóźnienie w wydaniu albumu. Mieli nadzieję, że zdążą z płytą na amerykańskie tournée przewidziane na późne lato, ale ponowne prace nad miksem spowodowały, że album ukazał się dopiero w listopadzie 1971 roku. Opóźnienie to nie przeszkodziło płycie „Led Zeppelin IV” — czy „Four Symbols”, jak



Wręczenie złotej i platynowej płyty przez Sekretarza Parlamentu, Boże Narodzenie 1969 r.

często jest nazywana — zostać najlepiej sprzedającym się krążkiem w całym kanonie Led Zeppelin.

Miejsce wybrane do nagrywania czwartej płyty okazało się więc wspaniałe i kiedy grupa miała zamiar zabrać się do pracy nad następnym albumem wiosną 1972 roku chcieli powtórzyć ten sam system pracy.

Tuż przed rozpoczęciem nagrań do piątego albumu, Page i Plant zatrzymali się w Bombaju, wracając z tournée po Australii i Azji. Tam dokonali eksperymentalnego nagrania dwóch utworów — „Friends” z trzeciego albumu oraz „Four Sticks” z „Led Zeppelin IV” — z rozmaitymi lokalnymi muzykami, wśród nich członkami Bombajskiej Orkiestry Symfonicznej. Wersje te nie zostały dotąd wydane, choć z pewnością znajdują się gdzieś w archiwach zespołu.

W czasie sesji, podczas których narodziło się „Houses Of The Holy” za konsolę powrócił Eddie Kramer. Tym razem zespół przewiózł ruchome studio do wiejskiej posiadłości Micka Jaggera w Stargroves. Wiosną 1972 roku Led Zeppelin zabrał się z zapałem do rejestrowania materiału, który z wolna nabierał odpowiedniej formy w czasie ich podróży po świecie.

Jimmy i John Paul Jones zainstalowali sobie własne, domowe studia, które pozwalały im na nagranie demo własnych piosenek. W ten

sposób Jimmy mógł w Stargroves zaprezentować grupie kompletną aranżację „The Rain Song” z jej dziwnymi harmoniami i światłocieniową aranżacją oraz inną gitarową ekstrawagancją, znaną wtedy jako „Over The Hills”. Jones dopracował w tym czasie „No Quarter”, utwór grany pierwotnie rok wcześniej w Headley Grange, który stał się teraz refleksyjną, pulsującą mantrą, o rozbudowanej partii syntezatorów. Kiedy dotarli do Stargroves, w trakcie wspólnych prób pojawiły się inne piosenki. Odbyte tam sesje oraz dodatkowe nagrania w studiach Olympic w maju okazały się tak twórcze, że niektóre utwory nie zmieściły się ostatecznie na „Houses Of The Holy”. „Black Country Woman”, „Walters Walk”, „The Rover”, a nawet planowany utwór tytułowy pojawiły się na późniejszych płytach Led Zeppelin. Jeden z tych utworów, „Slush”, nie ujrzał do dziś światła dziennego.

Po zgraniu materiału w Olympic, Led Zeppelin rozpoczął kolejne intensywne tournée po Ameryce. Korzystając z tej okazji, Eddie Kramer zarezerwował dodatkowy czas studyjny w Electric Lady, w nowojorskiej dzielnicy Greenwich Village tam, gdzie kiedyś królował Hendrix. Podobno w trakcie tych sesji grupa nagrała całą taśmę rock’n’rollowej klasyki, rejestrując większość utworów z „Elvis Gold Records Volume One”, które zespół lubił grać na

próbach dźwięku przed koncertami.

Jimmy podobno nie był do końca zadowolony z brzmienia uzyskanego w Stargroves, porównując je z możliwościami Headley Grange. Ta opinia mnie dziwi. W muzyce z „Houses” wyczuwa się pewność siebie i dojrzałość, świadczące o ich wielkim postępie. Eddie Kramer opowiadał, iż był to szczęśliwy okres w historii Led Zeppelin i takie utwory, jak „Dancing Days” ilustrują na żywo panującą wówczas pogodną atmosferę. Nasuwa mi się jeszcze jedna obserwacja z sesji „Houses Of The Holy”: głos Roberta jest tak drapieżny i czysty, że wyróżnia te nagrania wśród innych albumów Led Zeppelin.

Po raz kolejny sprzęt nagraniowy ruszył oficjalnie dla Led Zeppelin, kiedy zespół zdecydował się sfilmować parę ostatnich koncertów swego amerykańskiego tournée w 1973 roku. Ekipa filmowa Joe Massota utrwaliła koncerty w Baltimore Civic Theatre, Three Rivers Stadium w Pittsburgu oraz trzy występy w Madison Square Garden w Nowym Jorku. Jedyne nowojorskie koncerty zarejestrowane zostały z Eddie Kramerem przy konsolce i właśnie one miały dać materiał do filmu *The Song Remains The Same*, jednak Kramer poproszony został o zmiksowanie taśm dopiero za dwa lata.

Po sukcesach amerykańskiej trasy w roku 1973, Led Zeppelin pracował przez pewien czas nad zdjęciami do filmu, po czym zaczął przysmykać się do nowych sesji nagraniowych. Tym razem czwórka wróciła do Headley Grange, wynajmując przeżożone studio Ronnie Lene’a, by nagrywać na miejscu. Szósta sesja nagraniowa zaczęła się od realizacji paru pomysłów, które narodziły się jeszcze w listopadzie 1973 roku, została jednak szybko przerwana, a studia udostępniono Bad Company, które nagrało tam swój debiutancki album.

Podano wtedy, że powodem zerwania sesji była choroba Johna Paula Jonesa. Po latach Peter Grant ujawnił, że w rzeczywistości Jones złożył wówczas na jego ręce dymisję z zespołu. Wykończony rygorami tournée, zapragnął zmiany. Grant poradził mu przemyśleć tę decyzję i przed Nowym Rokiem grupa wróciła do Headley Grange. Jones odpoczął w czasie Bożego Narodzenia i rzeczywiście porzucił wszystkie myśli o opuszczeniu zespołu. Okres ten miał się okazać bardzo twórczy dla grupy.

Kiedy więc spotkali się w Headley Grange, padło pytanie: „Co macie?” Okazało się, że mieli przede wszystkim mocne uderzenia, jak określił je Plant. „Nagraliśmy osiem kawałków” — wyjaśniał wczesną wiosną 1974 roku.

— „Wiele z nich jest naprawdę bardzo gorących. Zarejestrowaliśmy parę mocnych kawałków z wokalami na żywo. Był to zupełnie przypadkowy materiał, który bardzo ładnie wypadł.”

Podobnie, jak w przypadku sesji do dwóch poprzednich albumów, dostępny na miejscu sprzęt nagraniowy dał im aż nadto czasu, by dopracować materiał.

Plant mówił: „Niektóre utwory powstały przy zastosowaniu naszej własnej techniki: braliśmy piosenkę na warsztat i zanim się zorientowaliśmy, dochodziliśmy do czegoś zupełnie odmiennego”.

Osiem utworów zarejestrowanych przez Rona Nevisona przekroczyło czasową objętość konwencjonalnej płyty, co nakłoniło zespół do wydania podwójnego albumu. Z materiału nagranych na wcześniejsze płyty wybrano siedem utworów. Całość została zmiksowana przez nieodżałowanego Keitha Harwooda w Olympic na początku 1975 roku. Był to ogromny materiał, który okazał się ostatecznym podsumowaniem ich możliwości w studio.

Led Zeppelin nigdy już nie pracowali nad żadnym albumem w tak spokojnej atmosferze, jak działo się to w latach 1971-1974. Tempo ich przyszłej pracy w studio wyznaczały liczne nieprzewidziane i nieszczęśliwe okoliczności, zaczynając od konsekwencji wydarzeń z poniedziałku, 4 sierpnia 1975 roku. Tego dnia Robert Plant odniósł liczne obrażenia w wypadku, w którym jego samochód wypadł z wąskiej drożki na wzgórzach greckiej wyspy Rodos. Wypadek i jego następstwa spowodowały natychmiastowe odwołanie światowego tournée, które miało rozpocząć się pod koniec miesiąca w Kalifornii, unicestwiły też plany nakręcenia w czasie tournée w Ameryce Południowej i Azji Mniejszej dalszego ciągu ich filmu. Upadły też zamysły Page'a, by nagrać chronologiczny album koncertowy. W zamian za to kwartet poświęcił całą energię na nagranie nowego albumu studyjnego.

Kiedy Plant wracał do zdrowia na wózk inwalidzkim, zespół zabrał się do pisania i odbywał przez trzy tygodnie próby w nowym domu w Los Angeles. Muzycy planowali nagranie pierwszej, całkowicie amerykańskiej płyty, niestety problemy podatkowe zmusiły ich do powrotu do Europy. Tak więc w listopadzie 1975 roku czwórka zebrała się w monachijskich studiach Musicland i już po 18 dniach opuściła je z gotowym albumem „Presence”, zarejestrowanym przez Keitha Harwooda.

Te nieoczekiwane okoliczności miały głęboki wpływ na muzykę, jaka powstała w Monachium. Jimmy opowiadał: „Myślę, że była ona



odbiciem ogromnego niepokoju i emocji, jakie wtedy nami rządziły. W albumie tym dużo jest spontaniczności. Weszliśmy do studia właściwie bez niczego i nagle pojawiła się muzyka”.

Ponieważ Plant nie wrócił jeszcze do formy, całkowitą odpowiedzialność za konstrukcję albumu przejął Page. „Presence” jest więc jednym z jego najwybitniejszych dokonań. Jego gitara oraz produkcja dominują nad siedmioma utworami z płyty. W żywym kontraście ze spokojną atmosferą, w jakiej przebiegała praca nad poprzednimi dokonaniem studyjnymi zespołu, album ten powstał w trakcie intensywnych sesji trwających po 18 godzin dziennie.

Czas wynajęty na nagrywanie został przekroczone, co zmusiło Jimmy'ego Page'a do pożyczania z kalendarza Rolling Stonesów dwóch dni, w czasie których skończył zgrzywanie materiału. (Kiedy Page poprosił Micka Jaggera o dodatkowy czas, czcigodny wokalista Stonesów był podobno zdziwiony, że Led Zeppelin w tak krótkim czasie nagrał swój album i że Jimmy poprosił jedynie o dwa dodatkowe dni na zagranie całości. Praca nad albumami Stonesów pochłaniała czasem parę miesięcy).

Oferująca wspaniałe artystyczne możliwości wieńcówkowa konsola w studiach Musicland wpłynęła w dużym stopniu na kształt ostateczny „Achilles Last Stand”, wielkiego dzieła Led Zeppelin, utworu, którego podkład muzyczny tak podekscytował Planta, że ten upadł i niemal nie spowodował ponownego otwarcia swych ran. Na „Presence” brakuje być może różnorodności „Physical Graffiti”, płyta jednak przedstawia Led Zeppelin od najbardziej spontanicznej strony i staje się dzięki temu żywą częścią ich dyskografii.

Plant potrzebował roku, by wrócić do pełnej formy. Przez ten czas grupa nie dała jednak o sobie zapomnieć, wydając wreszcie film *The Song Remains The Same*. Page rozpoczął pracę nad ścieżką dźwiękową do filmu latem 1975

roku i kontynuował ją z Eddie Kramerem na przełomie 1975 i 1976 roku w studiach Electric Lady w Nowym Jorku. Album został dopracowany w londyńskich studiach Trident w sierpniu 1976 roku. Dużo uwagi poświęcono zapewnieniu odpowiedniej jakości dźwięku w wersji kinowej. Kramer pracował dodatkowo nad podkładem w studiach Todd A.O. w Kalifornii. Film pierwotnie przewidziany był na cztery ścieżki, gdyż niewiele sal kinowych miało wtedy odpowiedni sprzęt Dolby.

Jesienią 1976 roku rozeszła się plotka, jakoby John Bonham nagrywał właśnie solowy album. Wiadomość okazała się znacznie przesadzona: w rzeczywistości Bonham oraz Page pracowali w studiach Mountain w Montreux nad utworem na elektronicznie przetwarzaną perkusję, który miał być wykorzystany na przyszłym albumie Led Zeppelin.

Dopiero po dwóch latach czwórka weszła ponownie do studia. Po nieudanym amerykańskim tournée w 1977 roku, długa cisza została tylko raz przerwana wiadomością o serii prób, które miały miejsce w Clearwell Castle wiosną 1978 roku. Pod koniec roku zespół zebrał się w Londynie by pisać i próbować materiał przewidziany na nowy album studyjny. W listopadzie grupa poleciała do Sztokholmu i tam zaczęła trwającą miesiąc sesję nagraniową w studiach Polar Music należących do Abby.

Ponowna możliwość wspólnej pracy w studio przyniosła ulgę i natchnęła ich optymizmem. Materiał został szybko zarejestrowany.

W przeciwieństwie do pośpiechu w Monachium w 1975 roku, wyprawa do Szwecji była o wiele spokojniejsza. Większość utworów została przeciwczona w Londynie i nie wymagała zbyt wiele pracy w studio. Wiedzieli co chcą nagrać, mogli więc w pełni wykorzystać wyposażenie studia przy udziale dwóch inżynierów dźwięku: Leifa Massesa i Lennarta Ostlunda.

Największy wpływ na muzyczny kształt albumu, rozmyślnie nazwanego „In Through The Out Door” miał John Paul Jones. Nie bez ironii powiedział, że stało się tak, ponieważ przez większość dni przychodził do studia wcześniej niż koledzy. Jako kompozytor prawie wszystkich siedmiu — poza jednym — utworów, odegrał rzeczywiście ogromną rolę.

Radosne pianino na „South Bound Squarez”, nawiązania do argentyńskiego footballu w „Fool In The Rain”, syntezatorowe skrzypki przypominające *Przemiętło z wiatrem* w „I'm Gonna Crawl” oraz garść klasycznych nut w „Ali My Love” — wszystko to było pracą raczej niedocenianego człowieka z Royal Orleans.

Pierwsza sesja skończyła się w grudniu 1978 roku. Jimmy pracował dalej nad taśmami w swym studio w Plumpton podczas świąt Bożego Narodzenia, a całość została zmiksowana w Szwecji 1979 roku. Tak, jak w przypadku poprzednich płyt, Led Zeppelin wyszło ze studia z materiałem na więcej niż jeden album. Planowano wydanie dwóch utworów: „Wearing And Tearing” oraz „Darlene” w formie specjalnego, pamiątkowego singla, który miał być wydany z okazji koncertów w Knebworth. Niestety nie starczyło na to czasu, a utwory te, razem z „Ozone Baby” pojawiły się na płycie „Coda”.

„Darlene” stanowił esencję pogodnego nastroju, jaki panował w czasie nagrywania „In Through The Out Door”. Niezwykły utwór „Wearing And Tearing” miał być włączony do programu amerykańskiej trasy w 1980 roku, byłby też wykorzystywany w czasie prób; niestety plany te zniweczyła tragiczna śmierć Johna Bonhama 25 września 1980 roku. Po dziesięciu latach, Plant i Page przypomnieli ten utwór na koncercie Knebworth Silver Clef.

Po wycofaniu się zespołu ze sceny pojawia się jeszcze jedna, końcowa płyta, zrealizowana dla spełnienia pięciopłytowego kontraktu, jaki podpisali z Atlantic w 1974 roku. „Coda” ukazała się w listopadzie 1982 roku, a skompletowana została i zmiksowana przez Jimmy’ego Page’a na początku roku w jego studio nagraniowym Sol ze Stuartem Eppsem za konsolą. Zebrała, podobnie jak „Physical Graffiti” dziewięć nie wydanych utworów, dla podsumowania dorobku studyjnego zespołu w latach 1969-1978. Przynajmniej dwa utwory zostały ponownie zgrane przez Jimmy’ego i Planta w Sol na początku 1982 roku. Piosenki wybrane na „Codę” zawierały trzy odrzuty ze studia Polar (prawdopodobnie jeszcze jeden, „The Hook” wciąż czeka na wydanie): „We’re Gonna Groove” Bena E. Kinga z połowy 1969 roku, „Poor Tom”, który nie zmieścił się na „Led Zeppelin III”, wersję „I Can’t Quit You Baby” z koncertu w Albert Hall z 1970 roku oraz „Walter’s Walk” — świetny kawałek ze studia Stargroves, zrealizowany z Eddie Kramerem, a także wychwalany utwór na perkusję Bonhama i Page’a zarejestrowany w Montreux.

Cały zestaw trwa jedynie 33 minuty, mimo to „Coda” stanowi przyjemne i ciepłe muzyczne pożegnanie.

Przez lata pojawiały się niezliczone ilości nieoficjalnych nagrań koncertowych, odnaleziono jednak stosunkowo mało taśm studyjnych. To, co pozostało, pokazuje w jasny sposób, jak grupa tworzyła i dopracowywała swe piosenki w studio.

W ciągu dalszym przedstawię zapis niektó-

rych ujawnionych sesji próbnych. Z 1970 roku zachował się zapis akustycznego grania z epoki „Led Zeppelin III”. Sesja próbna do czwartego albumu zarejestrowana w I leadley Grange pochodzi z następnego roku. „Physical Graffiti” reprezentowany jest przez intensywną sesję z Grange z początku 1974 roku, a z 1978 pochodzi seria alternatywnych miksów ze Sztokholmu pod tytułem „In Through The Outtakes”.

Zapala się więc czerwona lampka i tak oto mamy okazję stać się świadkami wspaniałych nagrań. Oto zespół Led Zeppelin w studio, odpowiada na zawołanie z konsoli:

„Nagrywamy, Jimmy ?”

ZAPIS

TAŚMA PIERWSZA

Headley Grange, maj 1970

Po powrocie ze Snowdon, Jimmy Page i Robert Plant starali się odnaleźć nastrój długich wieczorów spędzonych przy kominku, gdy pracowali razem z dwiema akustycznymi gitarami. Wśród dłuższych partii swobodnej gry pojawiają się fragmenty utworów, które później zostały rozwinięte na przyszłych albumach Led Zeppelin.

Pierwszy z nich to „The Rover”. Page przebiega przez podstawowe akordy, które dopracowane zostały w czasie sesji w Stargroves w 1972 roku. Potem nadchodzi akustyczna część instrumentalna, która z paroma pomniejszymi zmianami harmonii przypomina powstałe później „Stairway To Heaven”.

Pospiesznie wraca Plant, nucąc prymitywną wersję „Poor Toma”. Utwór ten przeznaczony był na „Led Zeppelin III”, ale ukazał się dopiero na „Codzie”. Tu zagrany jest w żywej, bluesowej aranżacji i w szybszym tempie niż na oficjalnej wersji ze studia Olympic. „Tyle wystarczy!” — krzyczy na koniec Plant.

Następnie brzmi kolejna łagodna wersja instrumentalna, na którą Page nakłada trochę subtelnej gitary elektrycznej, po czym słyhać komentarz Planta: „To nie musi być koniecznie wokół, prawda?” Page i Plant grają następnie pięć wersji „That’s The Way”. Wersja pierwsza podobna jest w nastroju do „Poor Tom”, z niedokończonym tekstem, podanym ad-libitum. Wersja druga również jest nieskończona, jednak słowa brzmią bardziej znajomo.

Podejście trzecie zaczyna się od wyciszonej refrenowej kody gitarowej wykorzystanej na ostatecznej wersji. Jakby dla zobrazowania atmosfery tego miejsca, wyraźnie słyhać szczekającego na podwórzu psa. Czy to nie ten sam kundel, który płał się przy nagrywaniu pierwszego utworu z pierwszej strony czwartego

albumu? W wersji piątej, koda gitarowa wchodzi pomiędzy wszystkie wersje. Ta aranżacja ma szybsze tempo i Robert nieco inaczej śpiewa refren.

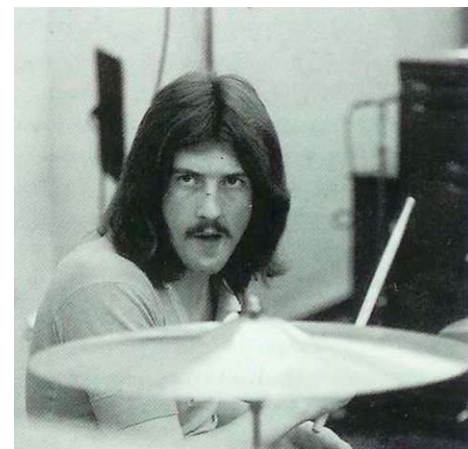
Wysłuchanie zarodkowych wersji jednego z najlepszych kawałków z trzeciego albumu idealnie ilustruje kolejne studia, przez które przejść musiała większość piosenek Led Zeppelin podczas prób.

Na taśmie z Headley Grange zarejestrowanej w 1970 roku słyhać dalej krótki fragment „Eriends”. W nagraniu tym bierze prawdopodobnie udział cała grupa. John Bonham gra na bongo, a chórkę robi Jones bądź Page. Na koniec brzmi surowa wersja solowego akustycznego utworu Page’a, „Bron-Y-Aur”, który do czasu prezentacji na amerykańskiej trasie pod koniec tego samego roku przeszedł długą drogę od wstępnego stadium.

Na drugim podejściu Bonzo gra na bongo, a Plant nuci przy akompaniamencie akustycznej gitary Page’a. W tle słyhać śmiech dziecka (Carmen?). W kolejnym podejściu do „Poor Tom”, Bonzo wybija posuwiste intro na bongo, a Robert improwizując prowadzi wokół. Jako następny brzmi „Hey Hey What Can I Do”, słynna pozostałość po „Led Zeppelin III”, w całości akustycznej aranżacji z dopracowanym jedynie refrenem, który Plant śpiewa ciepłym, lekko folkowym głosem.

W końcu wracają wzmacniacze Marshalla, by zabrzmiała „Imigrant Song”. Plant śpiewa głównie ad-libitum, a jego okrzyk wypada wspaniale. Page gra też solówkę, która przypomina koncertowe wersje utworu. Druga wersja „Imigrant Song” przechodzi w instrumentalne „Out On The Tiles”. Pełna energii perkusja Bonzo zdradza niezbitą podstawową rolę, jaką odegrał on w konstrukcji utworu.

Bonham w studio, inspirujące brzmienie



TAŚMA DRUGA

Headley Grange, styczeń/luty 1971

Na tej taśmie, nagranej rok później, Page Plant grają znów w akustycznej harmonii, tym razem opracowując pomysły oraz ćwicząc materiał na swój czwarty album. Jako pierwszy brzmi tu w dopracowanym stadium „I'm Gonna Be Her Man”, na którym Plant śpiewa wyżej wymienione słowa podobnie do Neila Younga. „Jak potańcówka na Marsie” — komentuje Plant.

Page podaje potem parę akordów. „Ładne, może powinno mieć cztery akordy” — podpowiada Plant. Jimmy przyjmuje sugestie i tworzy melodię „Down By The Seaside”. Po tym następuje dłuższe, akustyczne jamowanie. Page gra parę pasaży z „Hats Off To Harper” w stylu Berta Janscha.

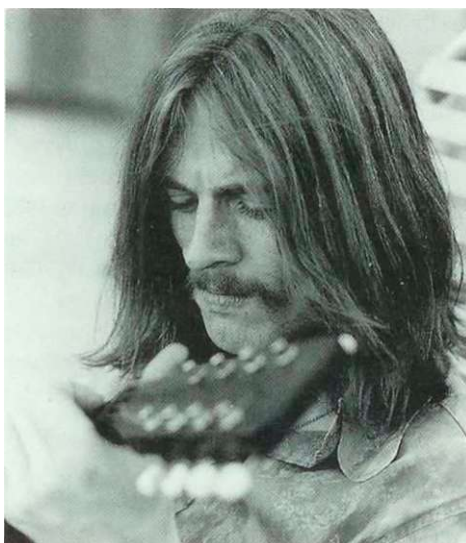
„Jak to się zaczynało?” — Robert pyta Jimmy'ego i gitarzysta wraca do melodii „Down By The Seaside”. Ten żywy utwór powstał pierwotnie w Bron-Y-Aur, potem zarejestrowany został w studiach Island z przeznaczeniem na czwarty album, ukazał się jednak dopiero na „Physical Graffiti”. Na tej próbie z 1971 roku Plant śpiewa nieco zmieniony tekst („The people turn and go”) oraz dwukrotnie stara się wrócić do głównych wersów po przyspieszonej środkowej części. Wszystko to wspaniale pokazuje ewolucję przyszłego standardu Led Zeppelin.

Po zakończeniu przez Roberta linii wokalne „Down by the Seaside”, Jimmy daje początek kolejnemu utworowi Led Zeppelin. W trakcie spontanicznie granych riffów, słychać wyraźnie, jak przebiega przez serię ostrych akordów „The Crunge”, na cały rok przed zarejestrowaniem tego utworu w studio.

Wspaniale jest słyszeć, jak powstaje najstynniejszy utwór zespołu. Pierwsza wersja „Stairway To Heaven” to rewelacyjny utwór instrumentalny, na którym Jimmy nieustannie powraca do pierwszych minorowych akordów. Jones subtelnie akompaniuje na organach i kiedy Page lekko zwiększa tempo, Plant bije entuzjastycznie brawo.

Drugie podejście stanowi podobna wersja instrumentalna, która daje początek ewentualnej aranżacji utworu. Jones i Page próbują grać od przejścia, aż do końcowego solo, lecz następuje przerwa, kiedy Page przyznaje się do błędu: „Powiniem zagrać trochę niżej”.

W trzecim podejściu podejmują z lepszym efektem tę samą część i przechodzą do skomplikowanej solówki akustycznej, która potem rozwija się we własnym kierunku. Podejście czwarte stanowi kolejny krok z pianinem elek-



„D czy G?” John Paul pracuje nad riffem, około 1971r.

trycznym i po raz pierwszy właściwym zakończeniem. Słychać tam te same, płacziwe akordy co na późniejszych wersjach koncertowych.

Robert zaczyna piąte podejście, pierwszą próbę wersji ostatecznej z zarysem tekstu. Śpiewa tylko parę wersów (głównie i innymi słowami), co potwierdza opowieść Jimmy'ego o tym, że większość tekstów powstało w czasie sesji. Robert prowadzi wokół w niskiej tonacji 1 na początku wykorzystuje efekt echa. Dla płynności powtarza połowę pierwszego wersu, trzeba jednak dużo pracy, zanim pojawi się Bonzo.

Podejście szóste to niemal wersja ostateczna. „W porządku!” — krzyczy Plant i śpiewa znajomy początek, który zawiera ulepszoną potem liniijkę: „If there's a bustle in your hedgerow... doesn't appear at all”. W tej wersji Robert prowadzi już poprawną i zaśpiewaną bardzo delikatnie linię wokalną. Śpiewa cztery wersy: („If there's a bustle in your hedgerow... doesn't appear at all”), po czym Bonzo dołącza się z paroma subtelnymi uderzeniami w werbel, a Robert nuci: „But I really wanna know how it hurts me so” i nuci bez słów wers „Your head is humming”. Na koniec Jimmy bierze do ręki gitarę elektryczną i gra porywającą solówkę, podczas gdy Jones utrzymuje rytm na basie.

„Przesłuchajmy to... nagrałeś to t holerstwo?” — pyta Bonzo z akcentem z Midlands. „Dobre, prawda?” — Plant pyta Page'a. „Tak, to będzie bardzo ładne” — odpowiada.

Rzeczywiście.

Na koniec części akustycznej brzmi nieznan utwór instrumentalny w stylu country, w tempie „Gallows Pole”. Potem wracają wzmacniacze Marshalla na intensywną próbę „Black Dog”.

Jest to wczesna, dopracowana już wersja, w trakcie której Jones przedstawia reszcie zespołu trudny riff. „D czy G?” — pyta Robert.

„Ah, rozumiem” — mówi Page. Tekst podany jest ad-libitum, całość zaśpiewana w jazzowo-bluesowy sposób.

Bonzo gra wspaniale w czasie tej sesji. Kiedy milkną kolejne podejścia, gra dalej sam, co daje rzadką okazję, by podziwiać jego koordynację stopy i werbla. Po „Black Dog” pracują nad riffem, który być może w przyszłości doprowadzony został do bardziej konkretnej formy.

Kiedy w 1973 roku „No Quarter” zostało po raz pierwszy zaprezentowane na żywo w La Forum, Robert poinformował publiczność, że jest to piosenka... „nad którą pracowaliśmy przez pewien czas”. Sesja do czwartego albumu stanowi potwierdzenie jego słów, ponieważ brzmi na niej zupełnie inna aranżacja tej piosenki.

Ta wersja „No Quarter” zagrana jest w o wiele szybszym tempie niż jej późniejsza odmiana. Bonzo uderza w kocioł, a elektryczne pianino Jonesa brzmi wokół znajomego riffu. Jego prymitywna konstrukcja jest potem uwydatniona przez nucącego Planta. W tym stadium utwór nie miał jeszcze słów ani tytułu. Page wspomaga refren, po czym gra jazzującą solówkę. Ta wersja „No Quarter” z 1971 roku przedstawia w ciekawy sposób utwór, który dopracowali rok później w Olympic.

Z tego okresu, choć trudno określić datę, pochodzi też króciutka wersja „The Rover” Page'a i Planta. „Zagrajmy to raz ze słowami” — mówi Plant po świetnym intro Page'a. Świetnie zaśpiewany tekst jest niemal identyczny jak na wersji z gitarą elektryczną. Całość przypomina w nastroju solową przeróbkę bluesową „Liar's Dance” w wykonaniu Planta, która ukazała się wiele lat później na „Manie Nirvana”.

TAŚMA TRZECIA

Headley Grange: styczeń/luty 1974

Muzycy Led Zeppelin wypoczęli po trudach amerykańskiej trasy koncertowej, zajęli się nieco nagrywaniem filmu, po czym wrócili do Headley Grange pełni entuzjazmu. Na sesjach z początku 1974 roku powstać miało osiem całkiem nowych nagrań, które stworzyły podstawę ich szóstego albumu, „Physical Graffiti”. Zapis ten stanowi ciekawy wgląd w to, jak niektóre piosenki rozwinęły się od szczytkowych pomysłów do kompletnych dzieł.

Jeden z takich przykładów to „In The Light”. Oficjalnie wydana wersja to osobisty faworyt Page'a, z syntezatorową piszczatką, optymistycznym tekstem i melodyjną gitarą. Taśma z tej sesji ujawnia, że utwór narodził się jako

kawałek pod tytułem „In The Light”. Na taśmie wspaniale pokazany jest rozwój piosenki. Utrwalono tu atmosferę ze studia, jaka panowała przed nagraniem utworu. Bonzo gra końcówkę „In My Time Of Dying”, Plant gwizdże melodię tego utworu, Page podaje parę akordów, a Jones informuje zebrane towarzystwo, że czas na podejście czwarte.

Utwór zaczyna się od prostej, zagranej na pianinie i gitarze melodii, która przypomina „Babe I’m Gonna Leave You”. Plant śpiewa zupełnie inny tekst, zaczynając od „Sing a song in the morning — come on the one I love”. Jones, Page i Bonzo dodają w odpowiednich momentach dynamiczne wejścia. Całość dochodzi wreszcie do partii elektrycznego pianina Jonesy’ego (jak w wersji oryginalnej), w czasie której Plant krzyczy: „In the morning, in the morning, in the morning...” i pod koniec decrescendo gitarowego Page’a, dodaje: „In the light, in the light, in the light”. W tym właśnie kierunku poszła dalej piosenka.

Druga wersja „In the Morning/In The Light” ma już bardziej dopracowane słowa. Nie była to już z pewnością jedynie improwizacja, kiedy Plant sypał jak z rękawa idealistyczne wersy. „Sing a song in the morning, sing a song of the ocean, hear it every day, ifs a song of salvation”. Kiedy całość dochodzi do kulminacji, Plant dodaje wspaniałe, przeszywające okrzyki. Zamiast refrenu („In the morning/In The light”) z solówką Jonesa w tle, powtarza się wołanie: „Take me ho-o-o-ome, take me ho-o-o-ome...” Emocjonujący materiał.

„In The Morning/In The Light” byłby z pewnością wielkim utworem. Wykorzystany jednak został odpowiednio w śpiewnej strukturze dopracowanej, a następnie wydanej piosenki „In The Light”.

Potem brzmi w całości „Sick Again”. „Uderzaj!” — krzyczy Plant, jest to sygnał dla Page’a, by podać akordy „The Rover”, które tak jak w późniejszych wersjach koncertowych napędzają utwór. Na ostatecznie nagrany wersję Jimmy dodał jeszcze własne intro. Widać, że strona rytmiczna tej próbnej wersji została wcześniej dokładnie przemyślana. Tekst, zaśpiewamy w nieco wyższej tonacji niż na wersji z albumu, jest też w przeważającej mierze nie dokończony i niejasny. Kiedy całość dobiega końca, Bonzo gra jeszcze przez parę taktów, dając kolejny przykład swego rzemiosła.

Potem czas na dwie wersje „Wanton Song”. Podobnie, jak w przypadku „Sick Again”, struktura utworu jest już gotowa. Robert nie ma tu dużego udziału, podaje tylko parę podstawowych wersów. Wersja druga zaczyna się w połowie utworu, co stwarza okazję dla

Jonesa, Page’a i Bonhama na dopracowanie ostrych, typowo Zeppelinowskich riffów, pomiędzy które Bonzo wtrąca parę uderzeń w charlestonkę.

Następny utwór, choć trzeba się tego domyślać, to próba „Custrad Pie”. W tym stadium kawałek jest właściwie nie do rozpoznania, z ostrymi riffami i szybkim tempem. Plant śpiewa jedynie „Talkin’bout my sweet girl, oh my sweet girl”. Wyraźnie słychać starania, by utwór brzmiał beztrudnie. W drugiej wersji Page i Jones zmieniają tempo. Page gra przyjemną solówkę na Gibsonie w melodyjnym stylu „Over The Hills”. Trudno osądzić, czy ta kompozycja została całkowicie pominięta, czy też została wykorzystana jako podstawa przyszłego pierwszego utworu z pierwszej strony szóstego albumu Led Zeppelin.

Zaczątek przyszłych nagrań Zeppelinów powstaje, kiedy chłopcy jamują w trakcie swingującej, instrumentalnej improwizacji. Jest to ewidentnie ten sam podkład rytmiczny, który później został wykorzystany na „Hots On For Nowhere” z „Presence”. Każdy z muzyków prezentuje się tu od najlepszej strony, a całość prowadzi pomysłowymi motywami Bonzo. W połowie Page włącza wah-wah, by zagrać bardzo gustowną solówkę. Całość kończy się nagle i słychać urwany, radosny krzyk Johna Bonhama.

John Bonham powiedział w 1975 roku o „Trampled Underfoot”: „Kiedy graliśmy to po raz pierwszy, John Paul i Jimmy podali riff, pomyśleliśmy jednak, że jest dla nas zbyt soulowy. Zmieniliśmy go trochę”. Rzeczywiście tak było, co ukazuje tu dziewięć wersji tego utworu.

Wersja pierwsza zaczyna się od klawiszy Jonesa, które wiążą utwór. Robert niewyraźnie nuci tekst, po czym wszyscy starają się z małym powodzeniem wrócić do podstawowej melodii po łączącej sekcji Jonesa. Wersja druga jest podobna, lecz załamuje się, gdy Plant śpiewa: „Talking’ bout love”. Przed wersją trzecią słychać parę żartów ze studia. Całość zaczyna się od intro Bonzo, który atakuje talerze podobnie jak w „Rock’n’Roll” i gra na charlestonce jak w „Night Flight”. Riffy załamują się nieznacznie, przez co utwór brzmi nieco bardziej funky. W pewnym momencie wszyscy z równą, imponującą swobodą wracają po solówce klawiszy

„!: raz, dwa, trzy, cztery!” — krzyczy Bonzo, dając sygnał do czwartej wersji. Zagrana jest w nieco wolniejszym tempie. Plant śpiewa w niższej tonacji, nieco w stylu Elvisa. Jimmy próbuje jakiś riff, po czym wszystko nagle się urywa. Wersja piąta rusza od klawiszy Jonesa. „Przeswatałem śpiewać, ponieważ myślałem, że

wtedy było twoje wejście” — mówi Plant. Wracają do pracy nad wersją szóstą, która jest swobodnym jamem.

Siódme podejście zdominowane jest przez Jonesa, który pracuje nad partią basu. „Nie, nie nagrywaj tego” — prosi Page, ćwicząc riff. Potem odzywa się Bonzo: „O to mi chodzi, teraz grasz inaczej ten riff i wszystko się zmienia, prawda?”. „Dobrze, zacznijmy” — rzuca Page, brzmi perkusja, przypominająca „Crunge”, Plant klaszcze i słychać w końcu bardziej kompletną wersję, a Page dochodzi do bardziej znanego riffu. Plant nie śpiewa już w tak swobodny sposób i zabiera się do porządnego frazowania. W wersji dziewiątej dopracowana jest aranżacja, po czym wszystko milknie.

Sesja, w czasie której powstało „Trampled Underfoot”, przysporzyła grupie wiele trudności i, jak słychać na tych wspaniałych wersjach, trzeba było wielu prób, zanim powstało te 5’35”, które dziś znamy.

Inny utwór, nad którym również długo dyskutowano, to „In My Time Of Dying”. Ten tradycyjny standart bluesowy grany był wcześniej przez pewnego barda, który nazywał się Bob Dylan. Teraz utwór otrzymał kompleksową oprawę i rozwinął się do całych jedenastu minut. Znów wielka tu zasługa wspaniałych koncepcji Bonhama. Zróżnicowane interwały zbudowane wokół oszalałych wokali Planta nasunęły parę problemów, które ilustruje taśma z sześcioma wersjami utworu z Headley Grange.

Najwięcej kłopotów przysporzył początek wersu „Doncha make it my dying bed”, tuż przed ulewą ostrych riffów Page’a. Wersja pierwsza kończy się właśnie w tym momencie. W kolejnym podejściu muzycy nie są jeszcze dokładnie zgrani. „To się zaczyna, pamiętasz, po tej całej bluesowej gitarze” — wyjaśnia Jimmy.

Wersja trzecia to próba całej piosenki. Page wtrąca parę drżących nut, nie dalekich od wersji ostatecznej, co zdradza, że miał wcześniej dokładnie dopracowaną aranżację. Po ośmiu minutach ta wersja urywa się, po czym słychać Johna Paula Jonesa: „Tak z tego wyszedłeś”. „Więc wróćmy do tego wersu” — dodaje Page. Fragment czwartej wersji przechodzi w piątą. Tu znów następuje przerwa, ponieważ linia wokalna zmusza Bonzo, by przestał grać. Następuje dialog między nim a Plan-tem.

Bonzo: „Musimy to wyliczyć”.

Robert: „Od którego momentu teraz zaczynasz?”

Bonzo: „Nie możemy liczyć od momentu, w którym się zatrzymałeś, ponieważ możesz w ten sposób zmienić wokal. Możesz przeciągnąć



Bonzo krótko po sesjach do szóstego albumu, 1974 r.

nać o pół nuty i wszystko dokładnie spieprzymy”.

Robert: „Tak, ale to by było jak w »Black Dog«, miałbym trochę swobody”.

Bonzo: „Tak, ale w »Black Dog« najpierw policzyliśmy, a dopiero potem to zrobisz”.

Page: „W porządku”.

Bonzo „To jedyne rozwiązanie”.

Po wyjaśnieniu tej trudności, grają szóste podejście. W głosie Planta słychać napięcie.

Tak kończy się kolejna wizyta w studio. Te próby do „Physical Graffiti” ukazują mozolną pracę, jaka często podejmowana była przez czwórkę w czasie nagrywania przez nich piosenek. Sesja też ujawnia wpływ, jaki John Bonham miał na aranżację materiału oraz to, jak zasłużył sobie na miano współtwórcy „In My Time Of Dying”.

TAŚMA CZWARTA

Polar Music Studios, listopad 1978

Led Zeppelin dotarł do studia Abby, Polar Music w Sztokholmie, by nagrać „In Through The Out Door” prosto po sześciu tygodniach prób. Mieli więc dużo nowych piosenek gotowych do nagrywania i w ciągu miesiąca zarejestrowali więcej utworów, niż trzeba było by wypełnić płytę.

W porównaniu z poprzednimi taśmami, nagrania ze studia Polar zachowały się w bardzo dopracowanej formie. Jednak w czasie pracy nad nowym materiałem, grupa omawia wiele punktów.

„Darlene” zaczyna się od okrzyku Bonzo: „Raz, dwa, trzy, cztery!”. Wersja podobna jest bardzo do tej, która ukazała się na „Codzie”, a zagrana jest w cieplej, bezpośredniej atmosferze w studio. Zawiera nieco inny mix wokalu, co poznać można po wersji „Pink carnation and a pick up track”. Plant śpiewa w trakcie

wspianego solo Jimmy’ego, dodając: „I don’t care what they say, I love you anyway, I’ll drive you wild”. Jak większość utworów z Polar Music, utwór nie jest wyciszony, lecz kończy się paroma nutami zagrany na elektrycznym pianinie Jonesa.

Dwie wersje „Fool In The Rain” pokazują drogę tego utworu do ostatecznego brzmienia. Dowcipy padające w studio ukazują wesołą atmosferę, w jakiej czwórka pracowała w Solar. Na przykład na początku pierwszej wersji „Fool In The Rain”, Page odlicza: „Raz, dwa, trzy, ...”, a Plant dodaje: „quatro!” Ten mix zawiera podstawowe partie klawiszy i gitarę w tle, pozbawiony jest za to argentyńskiej sekcji Jonesa i Bonhama. Wokal Roberta odbiega też nieco od wersji ostatecznej. Na początku Plant śpiewa: „Oh baby, oh darlin”, na końcu zaś przeciąga w znany sposób wers: „Just a fool waiting on the wrong block”, aż przypomina on słynny okrzyk wojenny z „Immigrant Song” na „Led Zeppelin III”. Ta wersja ma również inne zakończenie, w którym Robert bez akompaniamentu śpiewa końcowy refren: „Light of the love I’ve found”.

Początek drugiej wersji „Fool In The Rain” odlicza Bonzo. Na początku brak pianina Jonesy’ego, pojawia się ono w części środkowej, w czasie której słychać tym razem gwizdki i perkusję calypso, która z pewnością zachowana została na wersję ostateczną. Jimmy miał jeszcze dodać oryginalną solówkę i poprowadzić chłopców do zwrotki.

Świetna wstępna wersja „Hot Dog” ilustruje we wspianym sposobie energię oraz radość z ponownego spotkania, jakie panowały podczas sesji w Polar. Utwór ten to dowcipne rockabilly dziecka Page’a i Planta. Intro gitarowe Jimmy’ego ma inną strukturę niż na wersji oficjalnej, inny też jest wokal Roberta. W czasie solówki słychać parę świetnych, wymyślonych na po-

czekaniu zdań: „Och, to moja ulubiona muzyka!” — krzyczy przez studio Robert, a potem drażni się z Page’em, krzycząc: „Hej, panie Phillips, spróbuj jeszcze raz!” — co stanowi aluzję do słynnego producenta legendarnego studio Sun w Memphis.

Mix różni się też pod koniec od wersji oryginalnej — Bonzo po końcowym akordzie klawiszowym Jonesa uderza w werbel i stopę, czego nie ma w wersji wydanej.

Zaraz potem zespół przechodzi do „South Bound Squarez”. Brakuje tu solówki Jimmy’ego, słychać za to trudne harmonie wokalne Planta, szczególnie w końcowym „Sza-la-la-sza-la-la”. Ogólnie rzecz biorąc, jest to nieodkrywczy mix nieodkrywczej piosenki, jednej ze stosu uproszczonych rockowych utworów, jakie przywieźli do Polar (nie licząc „Darlene” i „Ozone Baby”), mając zamiar wydać na płycie tylko jeden z nich.

O wiele ciekawszy jest typowo zeppelinowy utwór „In The Evening”. Został on przygotowany specjalnie na „In Through The Out Door”, i już w tym prymitywnym mixie zdradza wielką wartość. Po niesamowitym intro na piszczałkach, Bonzo daje sygnał do odjazdu paroma uderzeniami w pateczki. Ten szczególny mix uwydatnia bass Jonesa i pokazuje jego płynną technikę. W czasie wolniejszej części Jones gra, w tle solówki Page’a, parę pięknych nut, które nie są wyeksponowane w oficjalnej wersji. Gdy zbliża się do kulminacji, Plant wypełnia cały utwór krzycząc: „Gotta have all your love”, po czym następuje przejmujący koniec. Praca nad podkładem do tego utworu musiała być momentem prawdziwego odrodzenia dla czwórki, gdyż usabia on wszystko, w czym tkwiła siła Led Zeppelin w 1979 roku.

Kolejny utwór na wysokim poziomie to „Carouselambra”. Niedopracowany mix wokalu osłabił efekt wersji ostatecznej. Tutaj, ośmionutowa próba pokazuje, jak potencjalnie świetnym uderzeniem był ten utwór. Aranżacja i wokal podobne są do wersji z płyty, istnieją jednak pewne różnice — na przykład śmiech Planta w intro, nieco słabszy efekt echa na wokalu podczas wolniejszej części i ciekawy, basowy wah-wah uwydatniony na wyciszeniu. Utwór kończy się nagle, zanim wybrzmi zamierzone crescendo.

Kolejna, instrumentalna wersja „Carouselambry” jest, poza paroma elementami nie zmieniona i pokazuje dokładniej możliwości tego utworu. Uporczywe klawisze Johna Paula Jonesa napędzają utwór, w ich tle Bonzo gra wręcz przykładowo. W części środkowej Jimmy Page przemyca delikatną gitarę, która stanowi dla Jonesa punkt wyjścia dla syntezatora w finale. Zamiast zwykłego wyciszenia, wersja

kończy się artyleryjskim atakiem na werble.

Na koniec „Wearing And Tearing”. Odrzucony z „In Through The Out Door”, nie umieszczony ostatecznie na pierwszej stronie singla upamiętniającego koncert w Knebworth, w końcu wydany na „Codzie”, jest to utwór rockowy, zagrany w zawrotnym tempie, który miał według ich zamierzeń przekonać punkową klientelę, że dinozaur nie powiedział jeszcze ostatniego słowa.

Page gra ostro na Gibsonie, a Bonzo odlicza początek utworu, który publiczność powinna usłyszeć już o wiele wcześniej. „Yeah, yeah”

— krzyczy z entuzjazmem Plant. W wokalu słychać pod koniec wiele zmian, np. kiedy Plant śpiewa: „Can you feel it, can you fell it, oh I found out\”

Podobno rozważano możliwość włączenia „Wearing And Tearing” do programu ich amerykańskiego tournée przewidzianego na jesień 1980 roku. Gdyby tak się stało, byłyby to wspinały fragment ich koncertów.

Niestety, przedwczesna śmierć Johna Bonhama we wrześniu 1980 roku zakończyła epokę Led Zeppelin.

Nigdy już nie mieli spotkać się w studio.

Wielka to szkoda, gdyż sesje Polar pokazały, jak wiele nowych pomysłów mieli jeszcze do zrealizowania.

Ich studyjny dorobek zawarty jest na albumach, które powstały podczas nagrań w latach od 1968 do 1978 roku, w którym to czasie, jak wykazują te unikalne studyjne nagrania, Page, Plant, Jones i Bonham nieustannie poszukiwali świeżych pomysłów oraz nowych sposobów na wykorzystanie ich wspólnego, muzycznego talentu. Zawsze wierni niepisanej etyce Led Zeppelin — aby nieustannie podążać do przodu...

W radiu LBC, 1979 r.

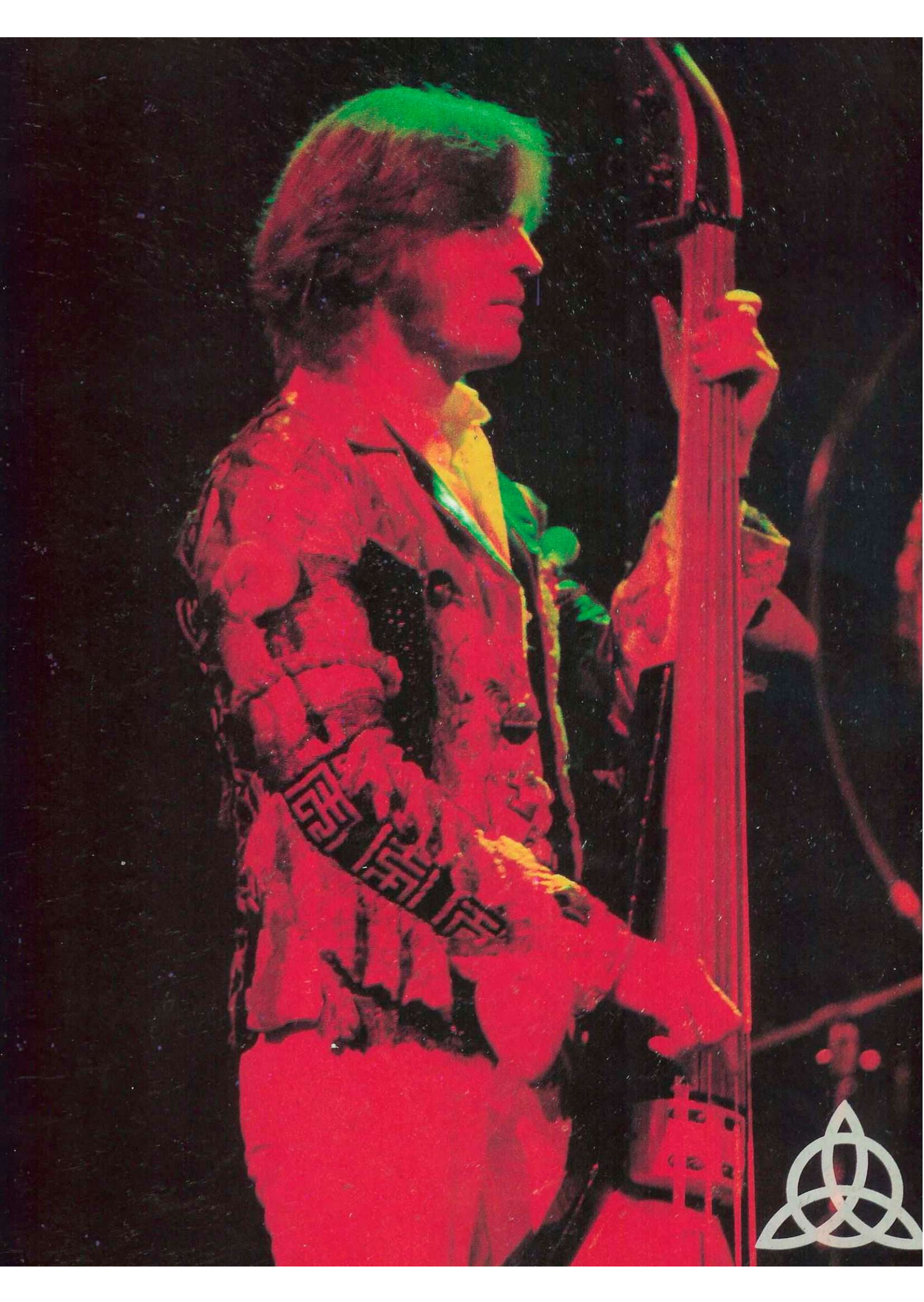


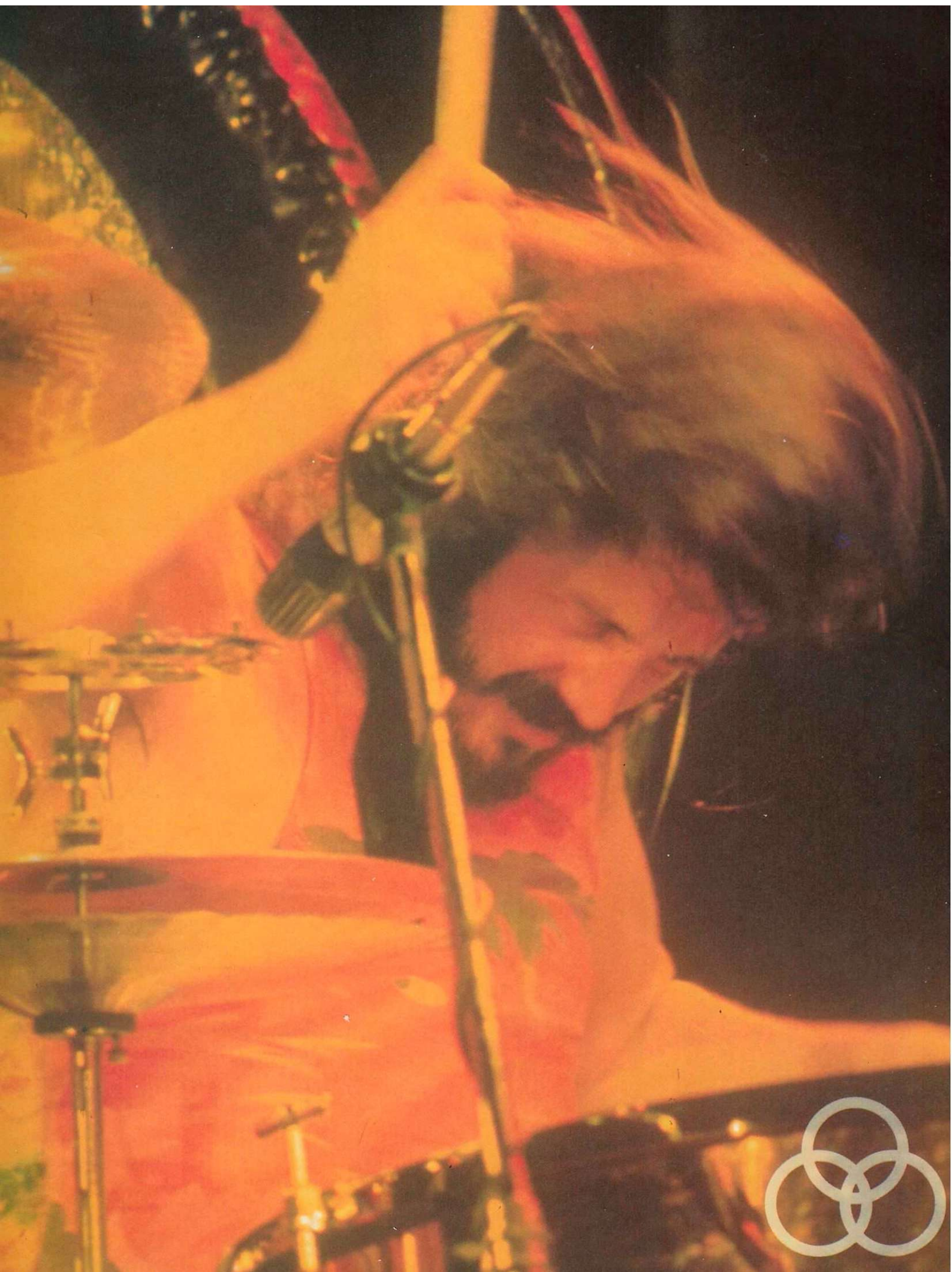






Zoso





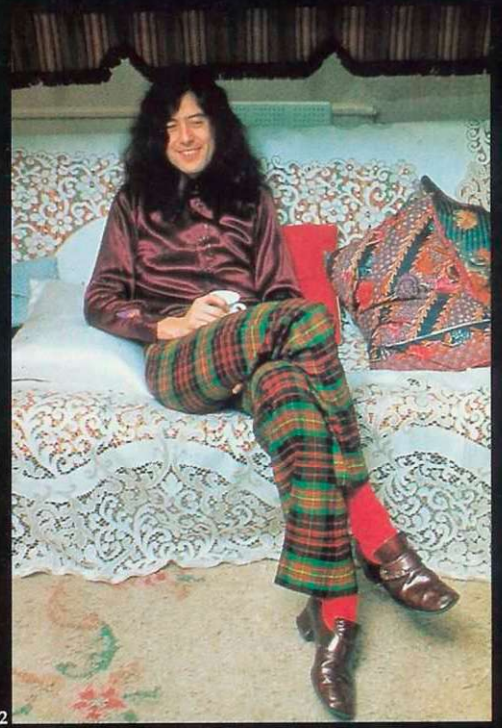


1. led na z pierwszych sesji fotograficznych w hotelu Chateau Marmont w Hollywood, latem 1969

2. jimmy odpoczywa w swoim domu na lodzi w Pangbourne, luty 1970

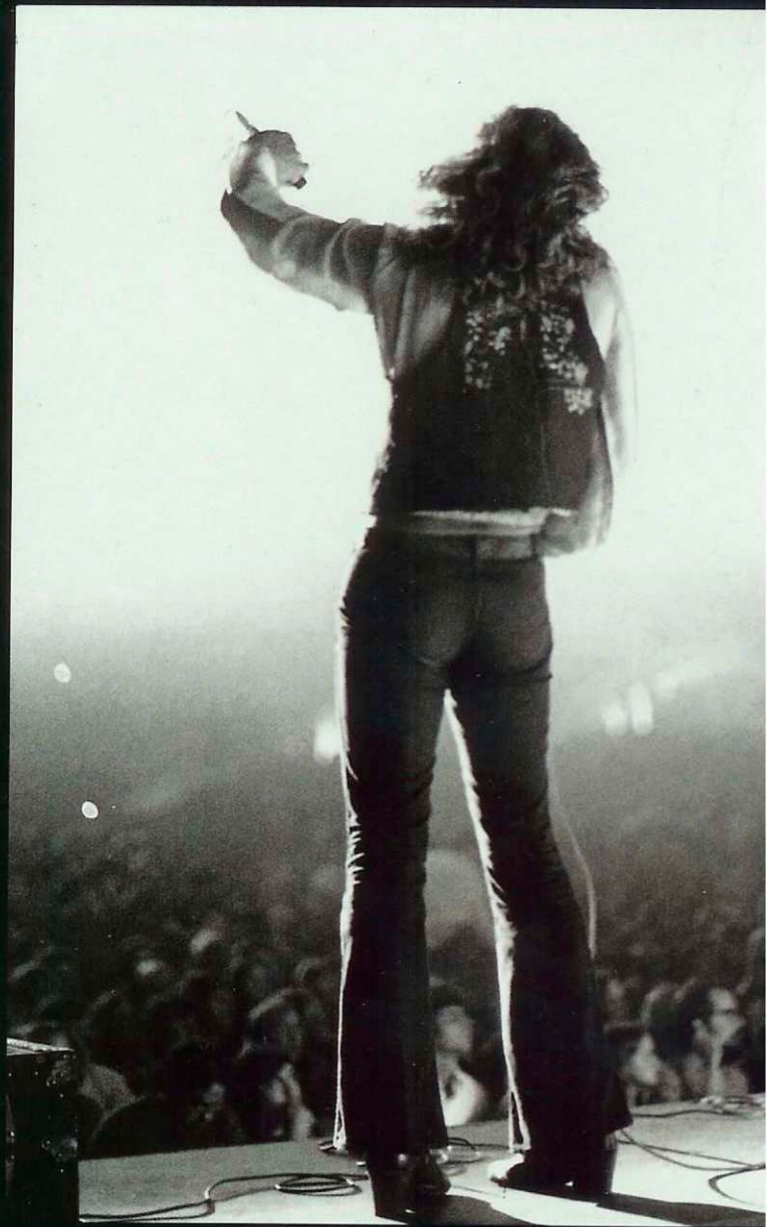
3. Robert brzdąka na gitarze akustycznej, 1970

4. Led Zeppelin na żywo, polowa 1969 roku





1



2



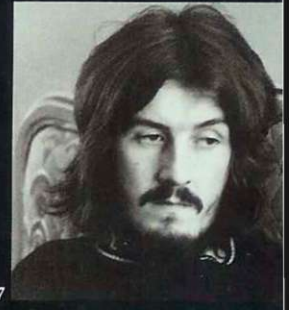
3



5

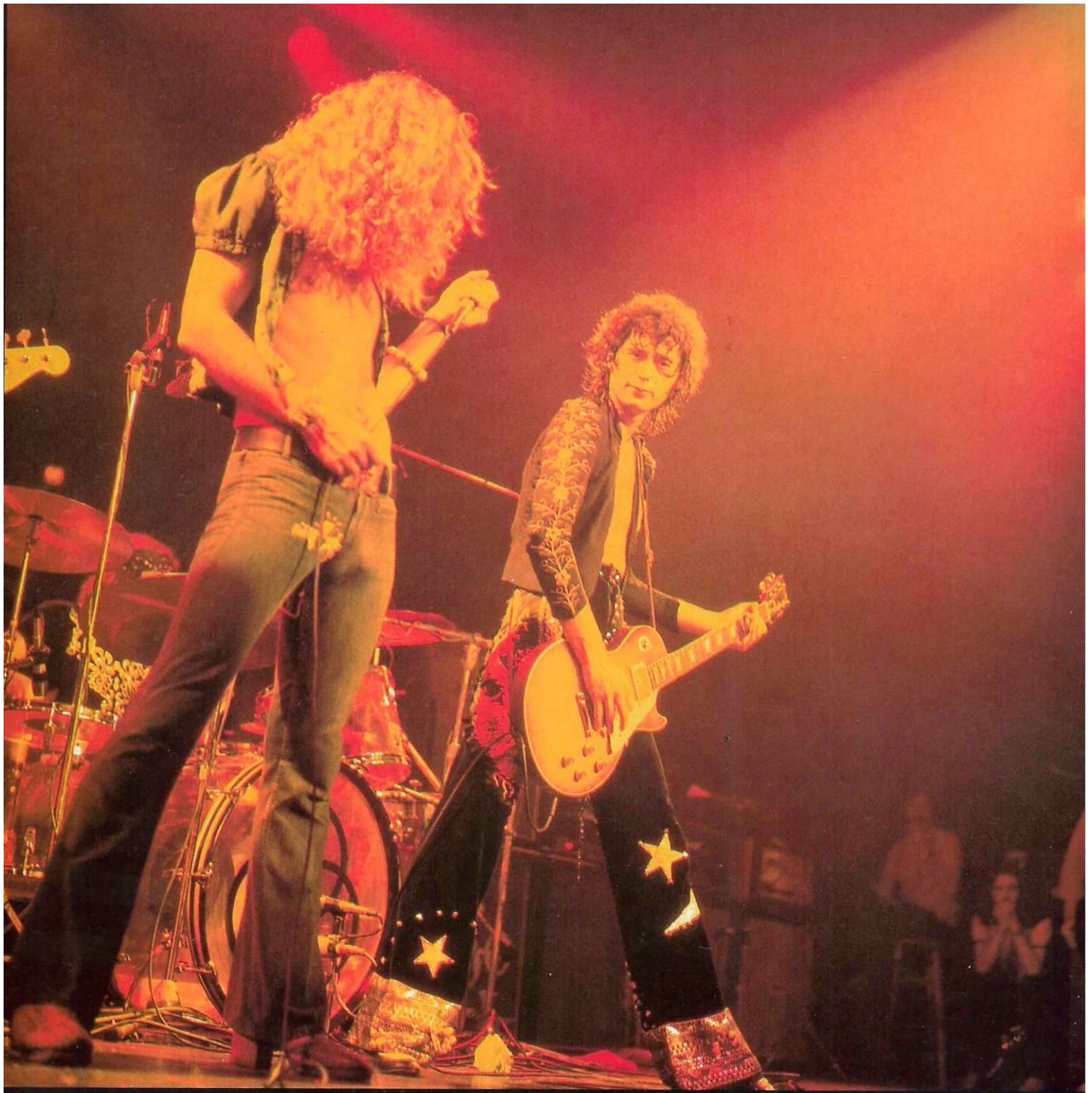


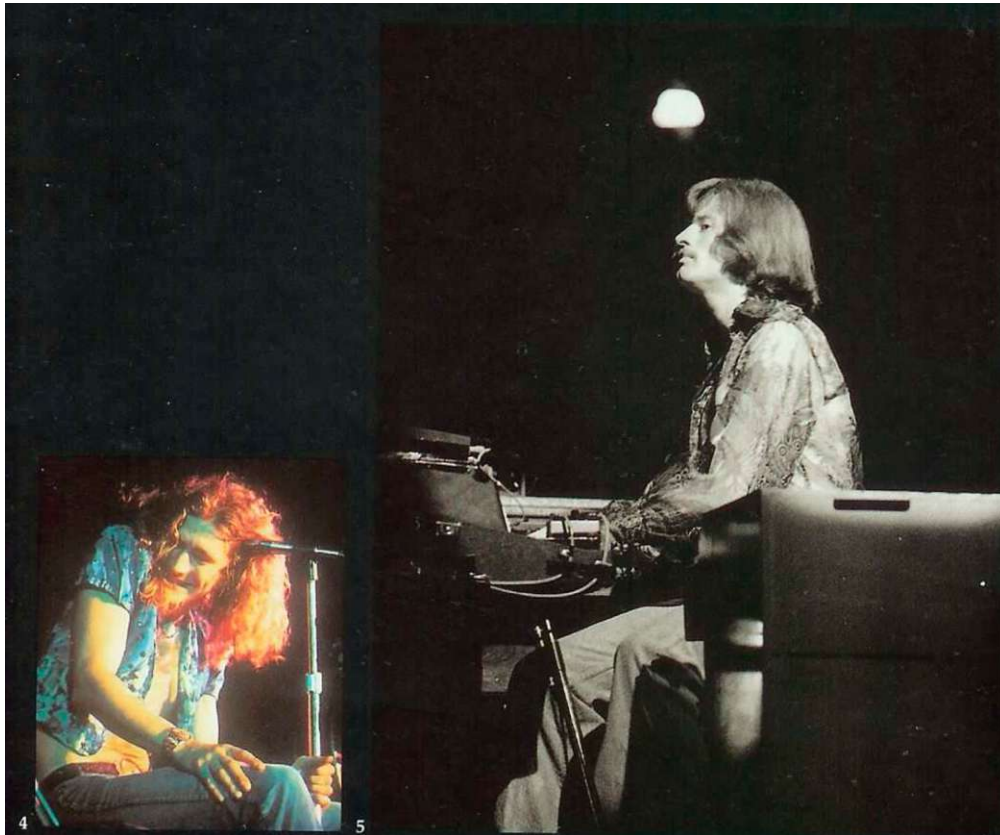
4



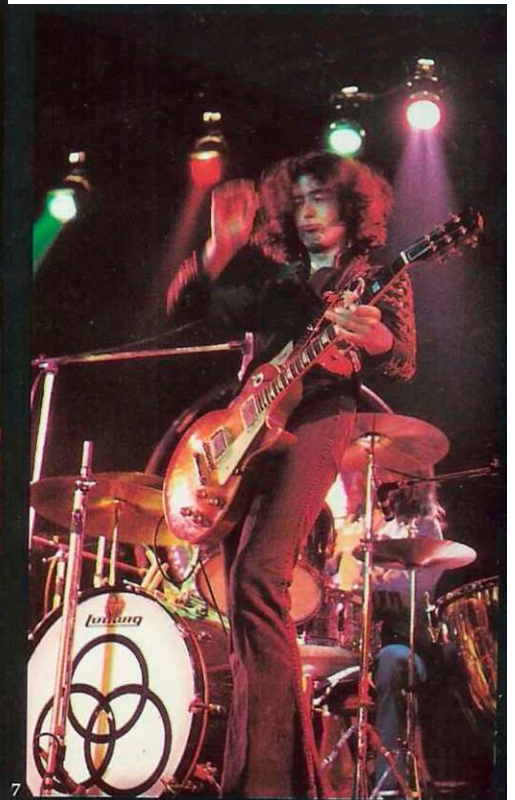
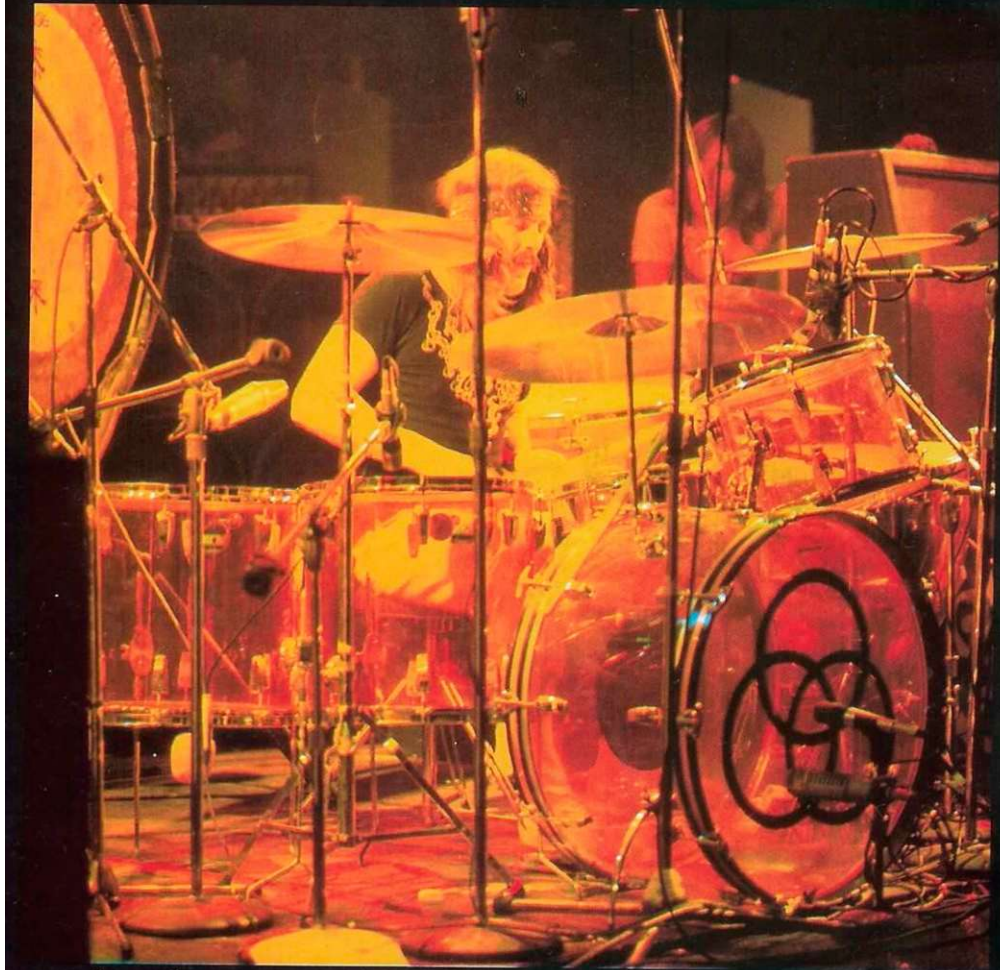
1. Festiwal w Bath, 28 czerwca 1970
2. Trasa amerykańska, 1970
3. W hotelu, 1970
4. Zestaw akustyczny, 1970
5. Kolejna złota płyta, 16 października 1970
6. Page używa wah-wah, trasa amerykańska 1970
7. Zamyślony Bonzo, 1969
8. Za kulisami w Bath, czerwiec 1970
9. 10. The Empire Pool, Wembley, listopad 1971



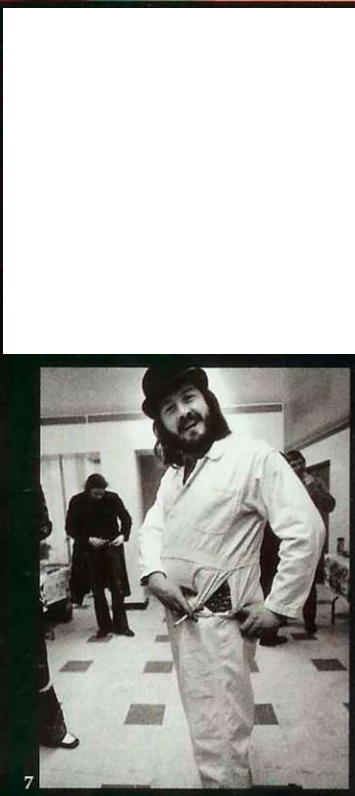
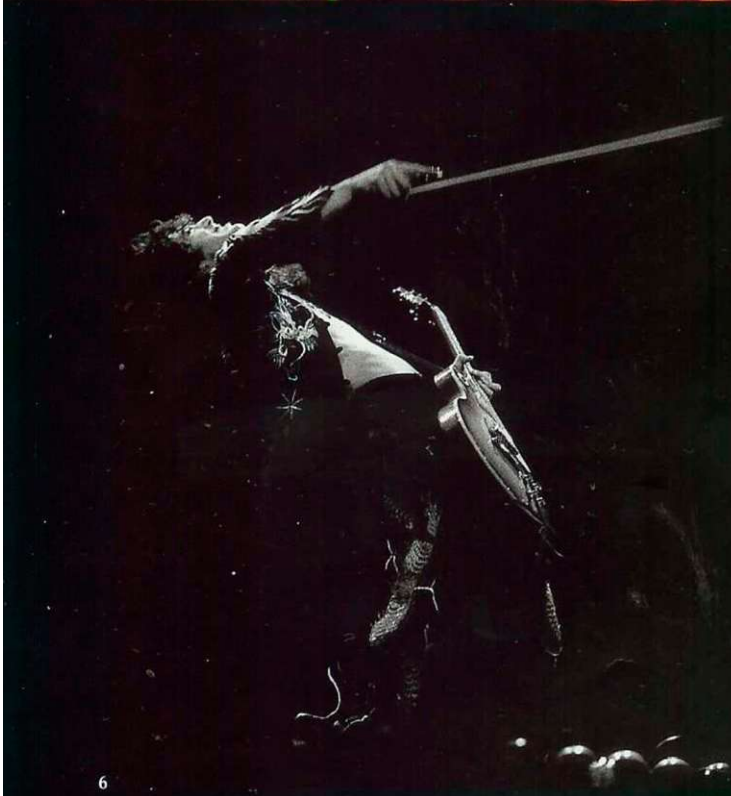




1. Madison Square Garden, lipiec 1973
2. Przyjęcie dla prasy w Atlantic Records na zakończenie trasy amerykańskiej, 1973
3. Na koncercie: Jones, Page i Peter Crant W Europie, październik 1972
4. Plant siedzi, 1973
5. IP przy klawiszach
6. Bonzo za bębniami Ludwiga, trasa amerykańska, 1973
7. Page podczas trasy brytyjskiej, 1972
8. Odlot do Ameryki, lipiec 1973

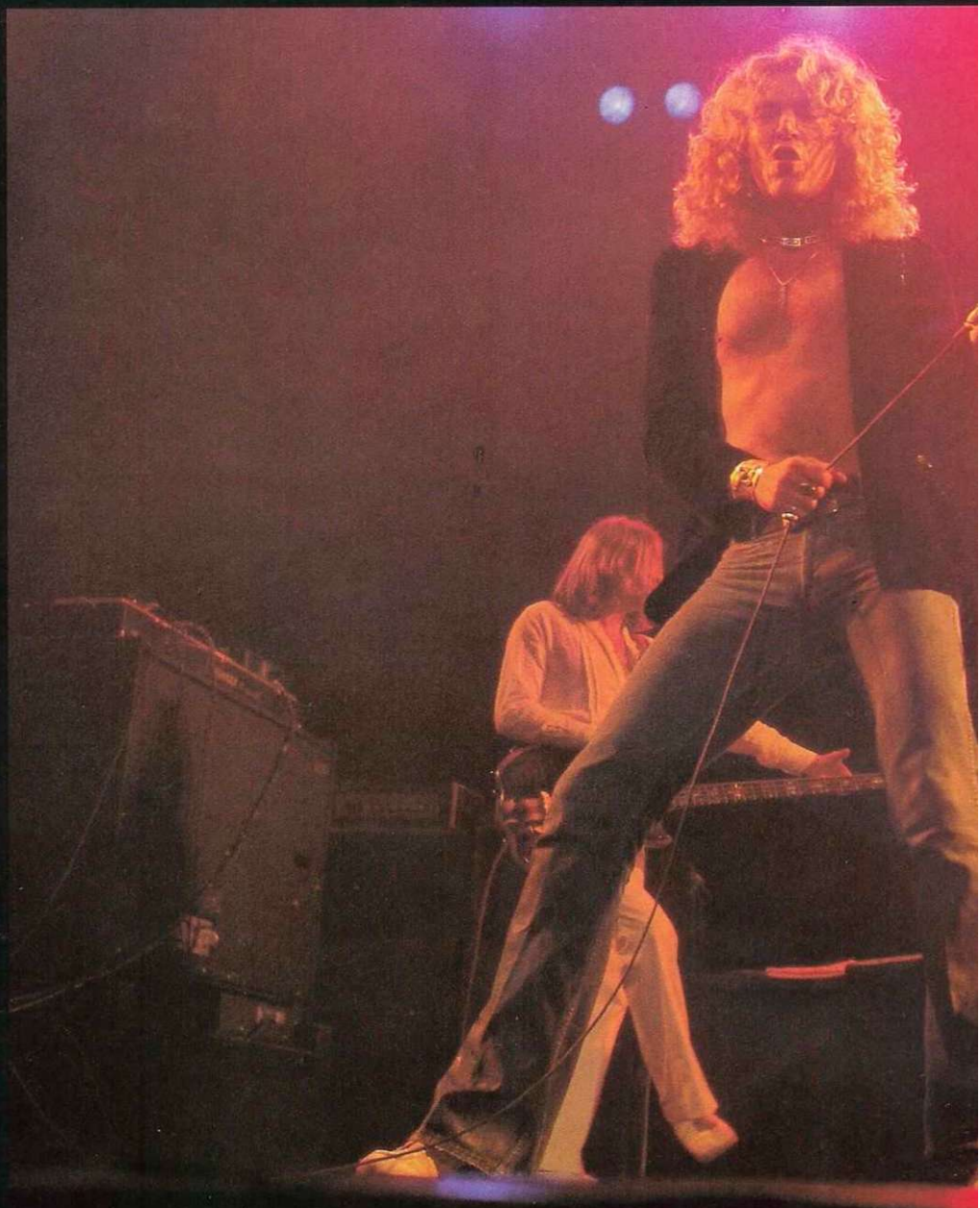






- 1, 2, 3, 4. Earls Court, Londyn, maj 1975
5. Plant w Madison Square Garden, Nowy Jork, 1975
6. Jimmy w Earls Court, 1975
7. Perkusista mechaniczny, Detroit, 31 stycznia 1975

1



2



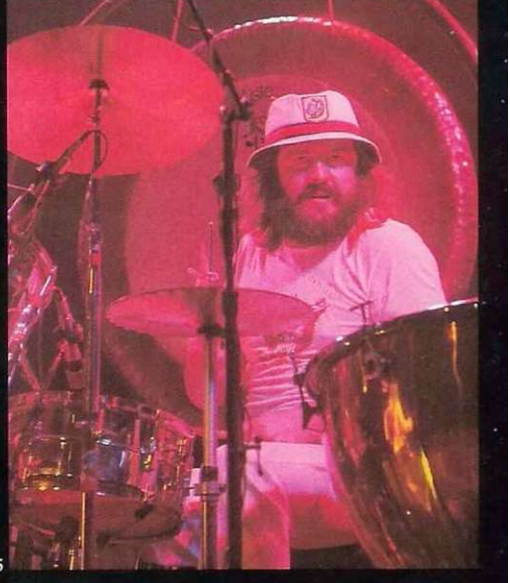
3

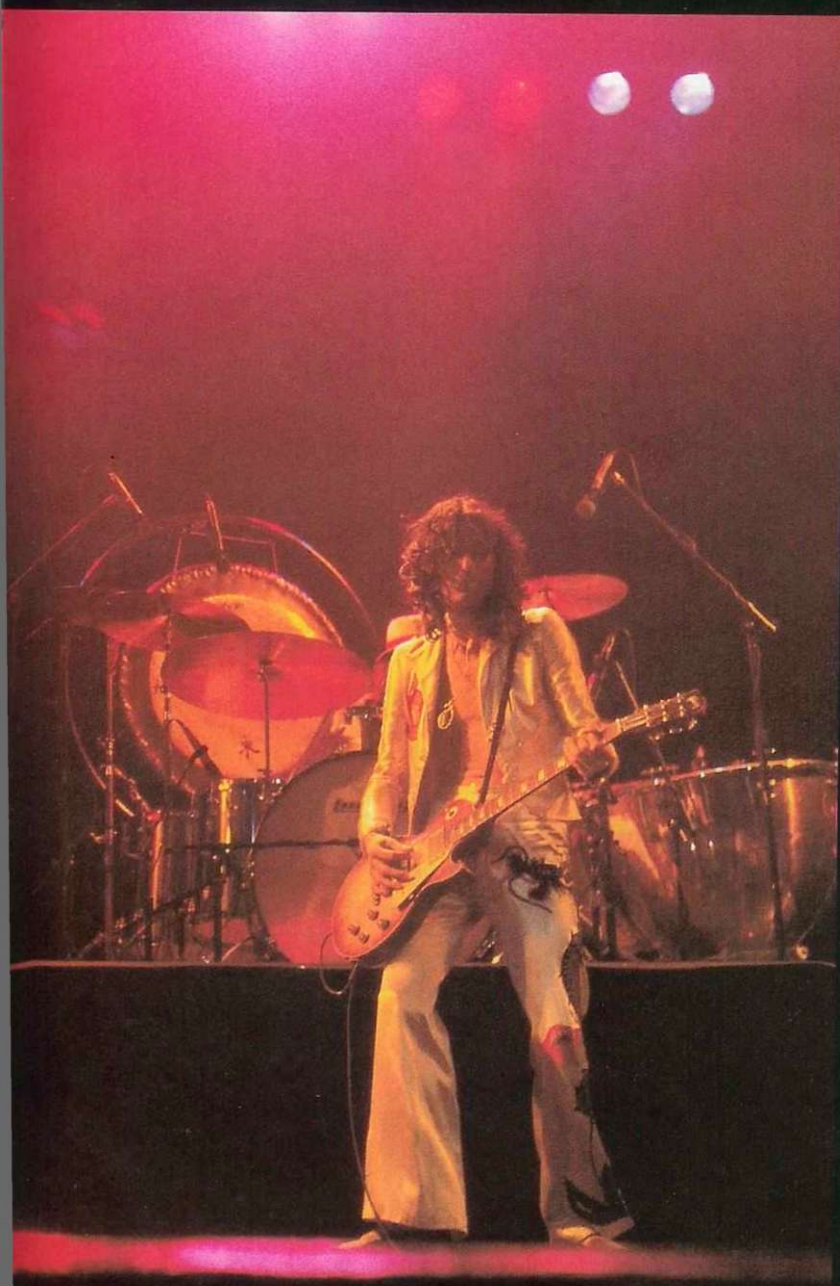


4



5





6



7

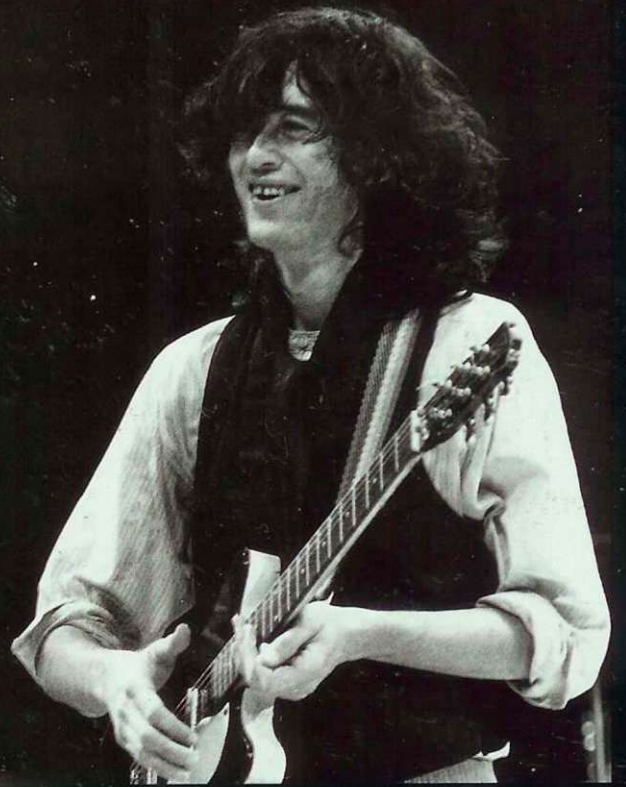
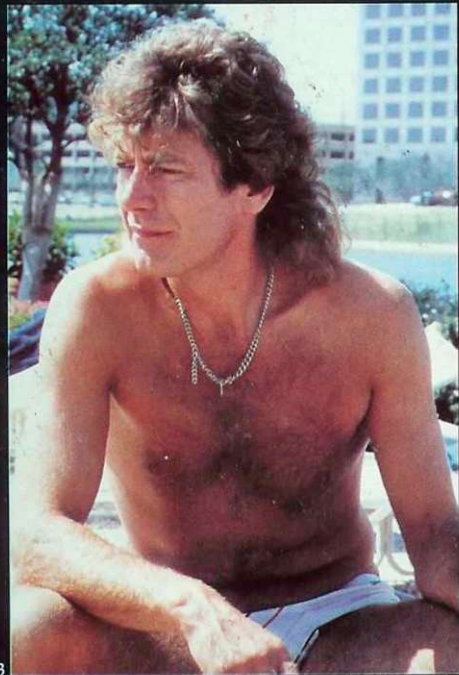
1. Madison Square Garden, czerwiec 1977
2. John Paul Jones z gitara z potrójnym gryfem Andy Masona, trasa amerykańska 1977
3. Robert gra iv piłkę nożną w Central Parku, Nowy fork, czerwiec 1977
4. The Battle of Evermore – powrót do zestawu akustycznego, trasa amerykańska 1977
5. John Bonham za bębnami Ludwiga, trasa amerykańska 1977
6. Ostatni koncert w Wielkiej Brytanii, Knebworth, sierpień 1979
7. Peter Grant, Robert i IP za kulisami iv Knebworth
8. Led Zeppelin w 1979 roku u Knebworth
9. Jimmy iv biurze Swansong, lipiec 1979

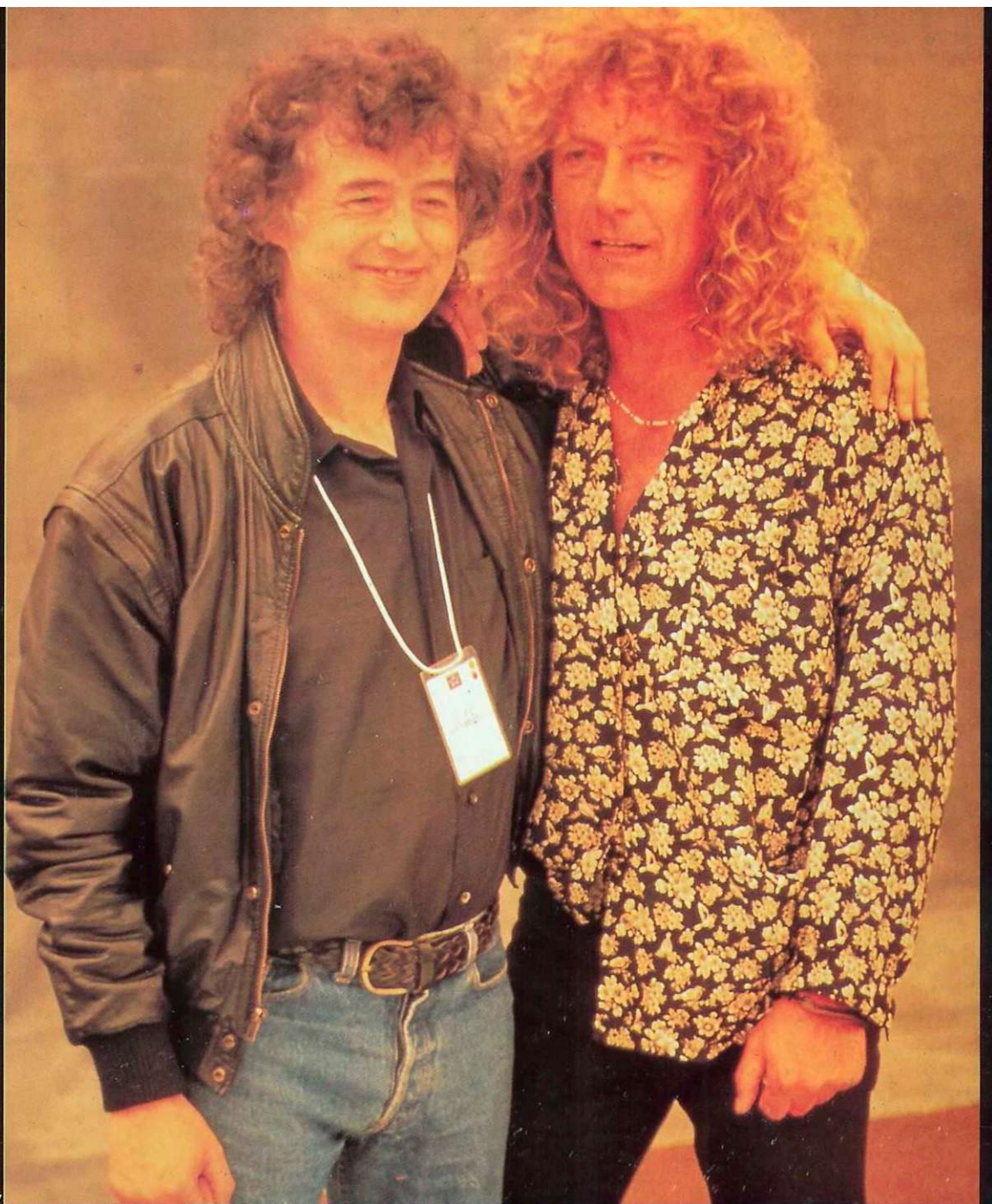
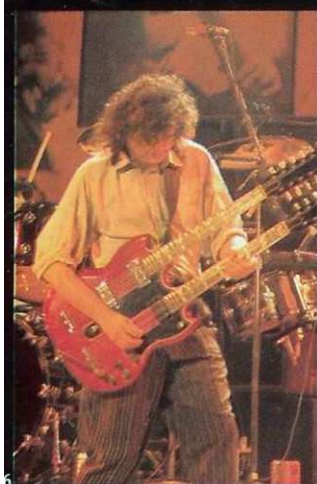


8

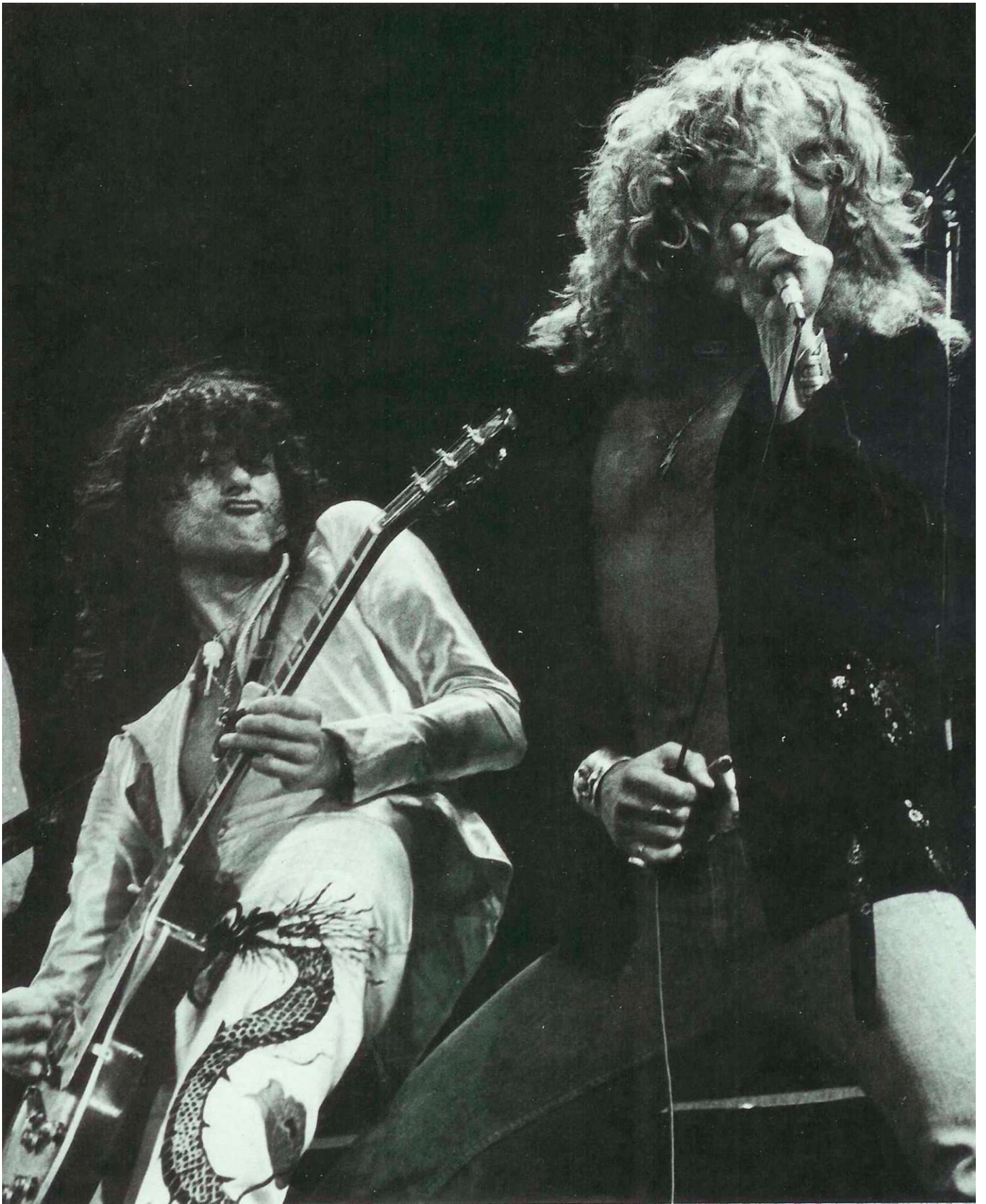


9





- 1, 2. Led Zeppelin na koncertach w Europie, 1980
3. Robert podczas swojej trasy Principle Of Moments, około 1983
4. Page z gitarą Dan Electro podczas trasy ARMS, 1983
5. Plant Non Stop, około 1988
6. Ciagle ta sama gitara z podwójnym gryfem: koncert z okazji jubileuszu Atlantic Records, maj 1988
7. Led Zeppelin po Led Zeppelin: za kulisami iv Kneehworth, 30 czerwca 1990
8. Ci sami, ale nie tacy sami: Plant i Page, 30 czerwca 1990



Madison Square Garden, czerwiec 1977

LED ZEPPELIN NA ŻYWO

Co jest i co mogło być

Mamy bardzo wiele doskonałych nagrań z koncertów; sześć świetnych występów i trochę taśm z Royal Albert Hall z 1970 roku — są ciekawe do wysłuchania. Można w ten sposób porównać różne wersje utworów, łączące kolejne lata. Zawsze chciałem sporządzić chronologiczną kompilację naszych koncertów, ale ukazał się teraz soundtrack z filmu, więc taśmy muszą jeszcze poleżeć na półkach”.

Jimmy Page, 1976

„To jest porządna ścieżka dźwiękowa, ale album chronologiczny jest czymś, na co zawsze miałem ochotę. Z tamtych czasów mamy wspaniały materiał. Jest tam rewelacyjna wersja „No Quarter” z Earls Curt i „I Can't Quit You Baby” z Albert Hall. „How Many More Times” też jest niezłe. Wspaniale jest posłuchać tych utworów, których już pewnie nie będziemy grać. Mamy też kawałki z Southampton University i nagrania z małych klubów”.

Jimmy Page, 1977

„Wszystko jest w taśmotekach, ale opracowanie tego materiału zabraloby jednak wiele czasu. Byłoby to monumentalne zadanie”.

Jimmy Page, 1988

enoma, jaką Led Zeppelin osiągnęli I) w trakcie swego 12-letniego panowania, | \ zdobyta została w przeważającej roli I V dzięki ewoluującym wciąż koncertom. Zaczynając od pierwszej trasy po Stanach Zjednoczonych w 1969 roku, przez ogromne koncerty na stadionach pod koniec lat siedemdziesiątych Jimmy, Robert, John Paul i Bonzo doszli do perfekcji scenicznej, w której mało kto potrafił im dorównać.

Koncert Led Zeppelin był również pokazem muzycznego kontaktu między członkami zespołu. Dzięki niezaprzeczalnej zdolności improwizowania i rozwijania każdej struktury muzycznej, wersje koncertowe ich utworów nabierały nowych wymiarów. Wolne od ograniczeń studia, wykonywane na żywo takie kawałki, jak „No Quarter”, „Dazed And Confused”, „Over The Hills And Far Away” oraz „Kashmir” nabierały dodatkowej wartości. Zmieniały się z każdym koncertem, często wzbogacane były o improwizacje Planta, inno-

wacje muzyczne Jonesy'ego, ich rytm urozmaicany był przez Bonzo, a Page odkrywał w nich meandry gry gitarowej. Dzięki temu koncerty Led Zeppelin stawały się kalejdoskopem spontanicznego, scenicznego podniecenia.

Szkoda więc, że jedynym oficjalnym świadectwem koncertowego dorobku Led Zeppelin jest ścieżka dźwiękowa z filmu *The Song Remains The Same* prezentująca, nawet w ich własnych ocenach zdecydowanie przeciętny występ.

Jimmy Page od dawna wyrażał ochotę zebrania kompletnego albumu koncertowego Led Zeppelin, pokazującego ich rozwój przez lata kariery. Do dziś zamiar ten pozostaje niezrealizowany, a zastępom fanów Led Zeppelin na całym świecie pozostaje jedynie spekulacja nad tym, jak by ten album wyglądał. Dla zaspokojenia własnej ciekawości sporządźłem domniemany zestaw utworów Led Zeppelin, który według mnie mógłby odpowiednio przedstawić ich dorobek koncertowy od 1969 do 1980 roku.

Zestaw ten pochodzi z dwóch źródeł: nagrań, które podobno przechowywane są w ich archiwach oraz niezliczonej liczby nieoficjalnych taśm, które zalewają rynek. W miarę możliwości starałem się omijać utwory, które ukazały się na ścieżce dźwiękowej i nade wszystko wybrać materiał, który w najtrafniejszy sposób ilustruje ich chronologiczny rozwój jako największej rewelacji koncertowej na świecie.

23 utwory, dopasowane do objętości podwójnego zestawu kompaktów czy potrójnego albumu analogowego, stanowią propozycję tego, jak powinien wyglądać kompletny koncertowy album Led Zeppelin.

ZESTAW UTWORÓW

Strona pierwsza:

„Train Kept A Rollin'” (1969) „You Shook Me” (1969)

„Communication Braekdown” (1970)

„Immigrant Song” (1970)

„Heartbraker” (1970)

Strona druga:

„What Is And What Should Never Be” (1971)

„Dancing Days” (1972)

„The Ocean” (1973)

„Since I've Been Loving You” (1973)

Strona trzecia:

„Over The Hills And Far Away” (1975)

„Trampled Underfoot” (1975)

„Kashmir” (1975)

Strona czwarta:

„Tangerine” (1975) „Thafs The Way” (1975)

„Woodstock” (1975)

„Sick Again” (1977)

Strona piąta:

„Ten Years Cone” (1977) „In the Evening” (1979)

„Whole Lotta Love” (1979)

51rona szósta:

„Train Kept A Rollin'” (wersja 2 — 1980)

„Nobody's Fault But Mine” (1980)

„All My Love” (1980)

„Heartbreaker” (wersja 2 — 1980)

KOMENTARZ

Na stronie pierwszej podróżujemy w przeszłość do 1969 roku i zatrzymujemy się w sali Winterland w San Francisco, na przystanku ówczesnego tournée Led Zeppelin. Głos legendarnego promotora, Billa Grahama, obwieszcza: „Oto Led Zeppelin”. Bonzo i Jimmy dają sygnał do startu, ruszając z pełnym energii utworem, starym faworytem koncertowym Yardbirds: „Train Kept A Rollin'”. Robert dodaje ad-libitum „Mama Mama”, a potem gra na harmonijce w czasie świetnej solówki Page'a.

Utwór przechodzi w „You Shook Me”. Jest to wolny, skomplikowany kawałek, który pochodzi z tego samego źródła, co poprzedni. Punkt kulminacyjny stanowi tu wspaniale współgrający głos i gitara oraz rozbudowana dźwiękowo solówka Jimmy'ego na Telecasterze. Utwory łączą się w przypominającą bluesowe korzenie Led Zeppelin całość.

Następnie śledzimy ich postępy po roku, w styczniu 1970. Wraz z ogromnym sukcesem „Led Zeppelin II”, zespół ruszył w trasę po Wielkiej Brytanii, w czasie której grał w londyńskiej Royal Albert Hall. Koncert ten zachowany został podobno w archiwach Atlantic i na taśmie, i na filmie (kopie pirackie właśnie się ukazują). Z tego źródła Page wykorzystał „I Can't Quit You Baby” publikując utwór na „Codzie”.

Z tego koncertu wybrałem zachwycającą wersję „Communication Breakdown”. W czasie trasy 1970 roku utwór ten wybrany został na

bisy, napędzany przez Jimmy'ego Page'a wspianymi riffami z wah-wah. „I don't want no Communication Breakdown” krzyczy Plant. Tego wieczoru w Londynie doskonale udało im się utrzymać kontakt.

Lato 1970 roku przyniosło jeden z ważniejszych koncertów Led Zeppelin — ich sukces kasowy, występ na festiwalu BatK Jest to punkt kulminacyjny popularności grupy w tamtej epoce. Z tego wspaniałego czerwcowego koncertu wybrałem brytyjską premierę „Immigrant Song”.

Utwór ten miał znaleźć się na „Led Zeppelin III”, na razie jednak był dla nich tak nowy, że Plant niemal wykrzyczał połowę słów. Razem ze wspaniałym okrzykiem Vikinga efekt całości jest jednak powalający. „Immigrant Song” przechodzi w „Heartbreaker”, znany już publiczności i przywitany przez nią bardzo ciepło.

Page przebiega przez pełną efektu echa solówkę, wziętą prosto od Bacha. Całość nabiera tempa, a Plant powtarza ostatnie linijki. Te dwa kawałki zagrane w Bath miały przez następne lata otwierać koncerty Led Zeppelin.

Razem z utworem pierwszym z drugiej strony, przenosimy się do 20 listopada 1971 roku, daty pierwszego koncertu „Electric Magic” na Wembley Empire Pool. Jako kolejne potwierdzenie ich statusu, koncert zbiegł się z wydaniem ich czwartego albumu.

Z koncertu tego wybrałem „What Is And What Should Never Be”. Jest to dobry przykład spokoju i pewności siebie, jakie zespół zaprezentował tego wieczoru. Jest tam wspaniała solówka Page'a i cudowna, słodka coda gitarowa z jego Gibsona. „Good Evening!” woła wesoło Plant. „To utwór pierwszy ze spóźnionego albumu...” i brzmi „Black Dog”. Wydanie czwartego albumu przyniosło mi ulgę, muzyka z Wembley brzmi więc świeżo, jest pełna życia i entuzjazmu. Jest to dobry występ zarejestrowany w odpowiednim czasie. „Niesamowite brzmienie, prawda?” — zauważa wokalista, kiedy kończy się piosenka. Przechodzimy teraz do upartego riffu „Dancing Days” z koncertu w Osace w październiku 1972 roku.

Większość materiału z „Houses Of The Holy” dołączona została do programu koncertów w 1972 roku, parę miesięcy przed wydaniem płyty. Utwór ten wyraża pozytywną atmosferę panującą w tym okresie wśród Zeppelinów. Nastrój len utrzymał się przez kolejne miesiące, można go również wyczuć w okrojonej, zagranej na bis wersji „The Ocean” z La Forum, nagranej w czasie ich triumfalnego tournée po Stanach w 1973 roku.

„Zagramy dla angielskiej drużyny piłkarskiej Wolverhampton Wanderers, a zaśpiewam o was”. Dla chłopców Page'a jest to sygnał do rozpoczęcia utworu: przez wykrzyczane intro Bonzo do końcowej atrakcji ze świetną improwizacją wokalną („It's so good!”) i ukłonem

Roberta Planta w stronę córki Carmen, która wkrótce ma mieć urodziny („She is only four-years-old”). „1..A. thank you very much”.

Strona druga kończy się „Since I've Been Loving You”. Ma to uzupełnić rażące niedopatrzenie, polegające na nieumieszczeniu tego utworu na oficjalnym soundtracku. Ta wersja z 1973 roku wylania się z „Misty Mountain Hop” przez wspaniałą solówkę Page'a oraz pianino elektryczne Johna Paula Jonesa. Nagranie to pochodzi z 24 lipca 1973 roku, z Three Rivers Stadium, gdzie przyleciała ekipa filmowa, by nakręcić ostatnie dni trasy.

Wraz z drugą płytą przenosimy się do 1975 roku, który dla wielu stanowi szczyt zeppelinowskiej kreatywności zarówno w studio, jak i na scenie. W ponad trzygodzinnym programie koncertowym opowiadają o tym, co zmieniło się w ich życiu. Robert powiedział w czasie koncertu w Dallas Memorial Auditorium wieczorem, 5 marca 1975 roku: „Staraliśmy się wybrać to, co najlepsze z muzyki, która zachęcała nas do pracy przez ostatnie sześć i pół roku. Ta piosenka mówi o... cóż, nie wiem, ta piosenka mówi o życiu”. Jest to „Over The Hills And Far Away”, kolejny wspaniały przykład tego, jak w czasie koncertów struktura ich utworów ulegała zmianie w trakcie improwizacji. Kiedy wybrzmia nawiedzone intro i pierwsze akordy, Page zabiera się do utworu od zupełnie innej strony. Korzystając z pomocy Bonzo, który atakuje talerze i werbel, Jimmy gra całą serię przeróżnych pasaży, aż w końcu pozwala, aby całość wróciła do pierwotnej konstrukcji.

Z tego samego koncertu brzmi jeszcze jeden utwór. Robert wyjaśnia: „Żeby wam udowodnić, że John Paul Jones jest tutaj z nami, chcielibyśmy zaprezentować jeden z nowych utworów z „Physical Graffiti”. To utwór, który opowiada o podróży na Wschód — każda taka podróż warta jest opowieści. Oto jedna z nich — ten utwór nazywa się „Kashmir”.

Dzięki hipnotycznym riffom i wizyjnemu tekstowi, „Kashmir” wypadł świetnie na koncertach. Mimo że nigdy nie oddał się zbytnio od studyjnej wersji, czwórka zawsze znajdowała nieco miejsca, by rozbudować jego strukturę. Robert zmieniał kolejność wersów i dodawał wspaniałe ad-libitum „Woman talkin'to ya!”, a Page i Bonzo wracali wtedy do podstawowego tematu. Od 1975 roku utwór stanowił stały punkt koncertów Led Zeppelin.

Wraz ze stroną czwartą, wracamy z utworem „Trampled Underfoot” do La Forum, na ostatni koncert amerykańskiej trasy zespołu z 1975 roku. Znow, dzięki czystemu entuzjazmowi i zapałowi, ten utwór z „Graffiti” brzmi rewelacyjnie. W trakcie solówki Page wydobywa każdy możliwy dźwięk z Gibsona, Plant zaś spontanicznie dodaje parę wersów z „Callows Pole”, a na końcu przedstawia utwór jako



Złote lata Led Zeppelin, 1975 r.

„Trampled Under Callows”. „Jeśli słyszy nas ktokolwiek w Anglii, to niech wie, że wracamy!”

I rzeczywiście wrócili, doprowadzając widownię Earls Court do szaleństwa. „Ten utwór dedykowany jest naszym rodzinom i przyjaciołom oraz ludziom, którzy towarzyszyli nam w trudnych chwilach. To piosenka o miłości w jej najbardziej niewinnym stadium, nazywa się »Tangerine«. Piosenka ta, oparta na czterowarstwowej harmonii i elektrycznej aranżacji, stanowiła emocjonalną kulminację ich występów. Wtedy grana była po raz ostatni na żywo. Page grał tu na gitarze o dwóch gryfach, a Plant prezentował wspaniałą klasę wokalną.

Z tego samego koncertu w Londynie, z jego części akustycznej pochodzi „That's The Way”. Akustyczne interludium było stałą cechą koncertów Led Zeppelin od 1970 do 1977 roku. „That's The Way” to jedna z najwybitniejszych kompozycji Roberta, który prezentuje tu świetnie swój głos.

Jako trzeci z zestawu z Earls Court, oto jedyny utwór innego autora — „Woodstock” Joni Mitchell, umieszczony w strukturze „Dazed And Confused” tuż przed pojawieniem się smyczka.

Jest to wspaniała, psychodeliczna wersja z crescendo Page'a, w czasie którego Robert pojawia się w tle z końcowym „Back to the garden” — prawdziwie dramatyczny moment koncertu.

Po dwóch latach, kiedy grupa otrząsnęła się po wypadku Planta, zespół brzmi wspaniale na koncercie zarejestrowanym w czasie trasy po Stanach Zjednoczonych w 1977 roku, na ich dawnych terenach łowieckich — w Kalifornii.



„Sick Again”, zagrane 21 lipca w I.A Forum brzmi z dawną zadziornością i arogancją. Dzięki dowcipnemu tekstowi utwór rozgrzewał każdą publiczność.

Z tego samego tournee, ale z innego koncertu, który odbył się wcześniej, tego samego miesiąca w Madison Square Garden, proponuję na ostatnią część albumu ambitną aranżację „Ten Years Gone”. „Piosenka o miłości, która mogła być dobra, ale straciła swą szansę” — mówi na początku Plant.

Jonesy gra na gitarze o trzech gryfach, uzupełniając łagodnie zakręcone partie gitary Page’a, podczas gdy Robert wykorzystuje w pełni harmonizer wokalny, gdy piosenka zbliża się do końca. Wspaniały przykład scenicznej dynamiki.

Z następnym utworem przenosimy się szybko o dwa lata, na koncert z pierwszego tygodnia występów w Knebworth. Jednym z najwspanialszych momentów całego zestawu było wtedy „In The Evening”. Ten nowy, 24 karatowy i ostry jak brzytwa diament, pełen jest porywających riffów Page’a i niezwykłych wokaliz Planty, a także popisu Jonesa, który podcina to szaleństwo basową symfonią, która łagodnie przechodzi w przyjemny, klawiszowy interwał. Na żywo całość ma o wiele większą siłę niż jej wersja studyjna.

Z Knebworth wybrałem również odmienną wersję „Whole Lotta Love”. Zagrana na bis, zawiera narastającą serię nowych riffów, wspólnie zgranych z rytmiczną grą Bonhama. Do

tej aranżacji właśnie grupa powróciła, gdy zebrała się na rocznicy Atlantic Records w 1988 roku.

Ostatnia strona tej ewentualnej kompilacji pochodzi z ostatniej trasy Led Zeppelin, z koncertu w Zurychu, 29 czerwca 1980 roku. Historia zatacza koło i wraca do „Train Kept A Rollin’”, który grany był 10 lat wcześniej przez Zeppelinów jako utwór otwierający ich koncerty. Teraz odkurzony został w związku z napływem młodzieńczych sił, jaki odczuwała czwórka. Z obfitością efektów wah-wah Page prezentuje parę wspaniałych, gitarowych wypowiedzi, podczas gdy Plant, bez tchu, przytłoczony jest energią całości. Po odliczaniu Bonzo: „dwa, trzy, cztery”, utwór przechodzi prosto w „Nobody’s Fault But Mine”, klasyczny, bluesowy utwór z „Presence”. Jest to również ich ulubiony kawałek koncertowy z poprzednich lat. Plant gra jękliwie na harmonijce i zapowiada kolejne, zdumiewające solówki Page’a, znanym już okrzykiem „Oh Jimmy — Oh Jimmy!”

Jedną z pozycji, która zadziwiła w czasie trasy 1980 roku i jednym z najlepiej przyjmowanych utworów był „Ali My Love”, delikatna piosenka miłosna Planty sprzed paru lat. Znow jest to pole do popisu dla Jonesa, który ze swobodą gra klasyczne solo i gdzie Jimmy wprowadza parę ciepłych gitarowych pasażów. Jest to również wspaniała okazja dla Planty, by szczerze i z oddaniem zaśpiewać ciepły tekst.

W końcu, dla równowagi, inna wersja jednego z ich najlepiej znanych numerów koncertowych. W 1980 roku „Heartbreaker” zyskał nowe wcielenie jako mocne uderzenie na bis. Page w Zurychu gra go w dziewięciominutowej, maratońskiej wersji. Mimo że jego gra emanuje niemal nadludzką energią, nie traci on ani na chwilę kontroli. „Tight But Loose” to z kolei pole do popisu dla gitarowego wirtuoza, który wykorzystuje wszelkie zagrywki, jakie dodał do tego utworu w ciągu jedenastu lat.

Bonzo, trasa po Stanach, 1977 r.



Jest tam wszystko: pasaż z Bacha, niesamowita harmonia, a nawet „59th Street Bridge”.

„Dziękujemy, byliście wspaniali!” — krzyczy na koniec mistrz ceremonii. — „Zobaczymy się znowu — podziękowania od Jimmy’ego, Jonesy’ego, Bonzo i mnie — dzięki”.

Takie były koncerty Led Zeppelin!

„Heartbreaker” to podsumowanie podróży po 11 latach rozwoju scenicznej sprawności Led Zeppelin. Od małych sal koncertowych w Ameryce, aż do największych stadionów świata, oto muzyka, która sprawiła, że Led Zeppelin stał się największą rewelacją koncertową świata.

Oto przypuszczalna kompilacja chronologiczna ich koncertów, tego co jest... i co mogło być.





űbok Statku Gwiazd na lotnisku w Pittsburghu, lipiec 1973

DOROBEK DZIESIĘCIU ALBUMÓW

Analiza wszystkich utworów

Mędzy 1969 a 1982 rokiem, Led Zeppelin wydał w sumie dziesięć albumów. Od czasu rozwiązania zespołu w 1980 roku, liczba sprzedanych egzemplarzy ich płyt wciąż rośnie, podtrzymując pozycję grupy jako twórców najlepiej sprzedającej się dysko-graphii w historii fonografii.

W dalszej części tej książki, omówiłem wszystkie 10 albumów, oraz zanalizowałem każdy utwór. Oceniona jest pozycja każdego utworu w całej dyskografii, przedstawione jego miejsce w programach koncertowych oraz jego źródła.

W rezultacie jest to wnikliwa analiza muzyki, która znajduje się na dziesięciopłytkowym dorobku zespołu.

Od „Good Times Bad Times” do „Wearing And Tearing” — jest to pełne studium nagrań Led Zeppelin.



LED ZEPPELIN

Atlantic Records — wydanie oryginalne 588 171, wznowienie K40031

Debiutancki album Led Zeppelin powstał w czasie pierwszych tygodni, jakie spędzili ze sobą. Jest to również rzetelny dowód ich bluesowych, koncertowych początków, które sprawdzone zostały na skandynawskiej publiczności tuż przed wejściem do studia Olympic, gdzie grupa miała nagrać pierwsze utwory.

Materiał wybrany na płytę został dobrze przećwiczony i wcześniej zaaranżowany przez

czwórkę, dzięki czemu zarejestrowanie go zajęło jedynie 30 godzin.

Kiedy grupie trzeba było zapewnić nowy kontrakt płytowy, Peter Grant wynegocjował z Jerr/m Wexlerem i Ahmetem Ertegunem z Nowego Jorku, okazały, pięciopłytkowy kontrakt na 200 000 funtów. Skończyło to spekulacje na temat tego, czy poprzednie zobowiązania Yardbirdsów z Epic w Ameryce i z EMI w Wielkiej Brytanii zostaną przedłużone. Punkty kontraktu z Atlantic pozwalały Grantowi i Zeppelinom zachować całkowitą kontrolę nad sprawami artystycznymi. Założyli też własną spółkę, Superhype, która zajmowała się ich prawem autorskim. Ustalono również, że wszystkie płyty Led Zeppelin ukazywać się będą w słynnym oddziale Atlantic „red label”, nie zaś w pomniejszych oddziałach, na przykład Atco, który w przeszłości wydawał w imieniu Atlantic muzykę nie związaną z soulem i rytm'n'bluesem. W ten sposób Led Zeppelin stał się pierwszym, białym zespołem brytyjskim, który otrzymał kontrakt z prestiżową wytwórnią Atlantic.

Ich kontrola artystyczna naci własnymi dokonaniaми dotyczyła również okładek płyt. Na pierwszy album Jimmy wybrał czarno-biały rysunek pojazdu Hindenburga, spadającego, jak to określił Keith Moon, jak ołowiany (Lea) Zeppelin. Podobno John Entwistle z The Who twierdził później, że ta okładka miała być przeznaczona na płytę zespołu, który on, Moon i Page planowali założyć parę lat wcześniej. Zdjęcie z drugiej strony okładki zrobione zostało przez Chrisa Dreję, byłego muzyka The Yardbirds, który zajął się fotografią, w czasie przekształcania się The New Yardbirds. Przez pierwsze parę tygodni po ukazaniu się płyty w Anglii, okładka drukowana była z napisami i logo Atlantic w kolorze turkusowym. Kolor zmieniono na pomarańczowy, co dało kolekcjonerom okazję do poszukiwań pierwszej wersji. Projekt okładki zrealizowany został przez George'a Hardie, z którym pracowali później nad kolejnymi okładkami.

Album „Led Zeppelin” wydany był najpierw w Stanach, 17 stycznia 1969 roku, co zbiegło się celowo z ich pierwszą wizytą w USA. Atlantic rozesało wcześniej paręset kopii

z białą naklejką do najważniejszych stacji radiowych i krytyków. Przychylnie oceny, ku zadowoleniu wytwórni, zbiegły się z dobrym przyjęciem ich pierwszych koncertów, co z kolei spowodowało 50 000 zamówień na album ze strony sklepów muzycznych. Płyta weszła na listę Billboardu na 99 miejsce, skoczyła na 40, potem na 28, aż dotarła do Top 20 i wspinająca się aż do 10 miejsca. W sumie, spędziła na liście 73 tygodnie, a powróciła na nią w 1975 i w 1979 roku.

W Wielkiej Brytanii płyta wydana została 28 marca. Ukazała się najpierw jako 588171 pozycja w katalogu Atlantic, jej dystrybutorem był Polydor. Należy do jednego z pierwszych wydawnictw fonograficznych, które ukazały się jedynie w wersji stereofonicznej, gdyż do 1969 roku większość: albumów dostępnych było zarówno w wersji mono, jak i stereo. Kiedy Warner przejęli katalog Atlantic w 1972 roku, numer zmienił się na K40031. 12 kwietnia 1969 roku debiut Zeppelinów rozpoczął 79 tygodniowy pobyt na brytyjskich listach, dochodząc do 6 miejsca. W niektórych gazetach muzycznych album reklamowany był pod hasłem: „Led Zeppelin — jedyny sposób by odlecieć”.

A lot rzeczywiście trwa. Czas nie pomniejszył w żaden sposób wartości jednego z najlepszych albumów debiutanckich, jakie kiedykolwiek były nagrane. W ich muzyce słycać wielką chęć grania oraz entuzjazm, które zachowały ponadczasowy urok. Dziewięć utworów to pokaz siły potężnej, lecz subtelnej dynamiki.

Tak wiele jest tu punktów kulminacyjnych: przestrzenna bluesowa atmosfera „I Can't Quit You Baby”, przemyślane światłocienie „Babe I'm Gonna Leave You”, magiczna gra smyczkiem na „Dazed Confused” i „How Many More Times”, a na to wszystko młody Robert Plant nakłada przejmujący wokal, który miał stać się znakiem firmowym zespołu. Nie można też zapomnieć o tym, że razem z nagraniem tego albumu, Page wprowadził riff gitarowy jako kluczowy komponent kompozycji utworu.

Był to wtedy niezły odlot i do dziś nic się nie zmieniło.

„GOOD TIMES BAD TIMES”

Page, Jones i Bonham

Studio: Olympic, Londyn

Ten trwający 2 minuty 43 sekundy utwór, to idealna krótka uwertura. Bonham i Jones prowadzą oryginalną sekcję rytmiczną, aż w pewnym momencie Jimmy włącza się ze swoim Telecasterem (podłączonym do głośnika Leslie dla stworzenia przejmującego efektu) w stylu późnych Yardbirds.

Od początku największe wrażenie na słuchaczu wywiera wokół Planta. Wykonuje on wszystkie rodzaje wokalnych ozdobników, ale nigdy nie traci kontroli nad całością. Razem z interesującym refrenem, „Good Times Bad Times” jest jedną z ich najbardziej komercyjnych propozycji i początkowo rozważano możliwość wydania jej na debiutanckim singlu.

Wykonania koncertowe: Nigdy nie stanowił integralnej części programu, grany był w czasie tournée po Skandynawii, po czym wrócił pod koniec roku 1969 w wersji instrumentalnej jako wstęp do „Communication Breakdown”. Na szóstym amerykańskim tournée późnym latem 1970 roku powrócił jako wersja wokalna wpleciona w „Communication Breakdown”.

„BABE I'M CONNA LEAVE YOU”

Utwór tradycyjny — zaaranżowany przez Page'a (jako autorzy przeróbki podani są Anne Bredon i Page)

Studio: Olympic

Utwór ten Page puścił Plantowi z płyty Joan Baez, w trakcie ich pierwszego spotkania w domu Jimmy'ego, nad rzeką w Pangbourne, w sierpniu 1968 roku. Wtedy też po raz pierwszy zaproponował nagranie tego utworu ze swym nowym, śpiewającym kolegą.

Kiedy doszło do nagrania, Jimmy przearanżował ten tradycyjny utwór folkowy na gitarę akustyczną i elektryczną. Tak powstał wczesny przykład ich muzycznej wszechstronności. Łączył on energię silnego głosu Planta, oparty na ostrej perkusji refren i wspaniałe zagraną, hiszpańską gitarę. Był to jeden z nielicznych utworów z pierwszej płyty, na który dograno dodatkowe partie instrumentalne, tu też pojawiła się często potem przez Planta powtarzana wokaliza: „Baby, baby, bab/”.

Wykonania koncertowe: Grany na pierwszym tournée 1968/69, zarzucony po drugiej amerykańskiej trasie. Najbardziej przejmująca wersja pochodzi z programu duńskiej telewizji z marca 1969 roku.

„YOU SHOOK ME”

Willie Dixon

Studio: Olympic

Często zapomina się o tym, jak dalece wczesny Led Zeppelin opierał się w swych pomysłach na bluesie. Ich start zbiegł się w czasie z brytyjskim boomem bluesa w 1968 roku, jak widać po tym utworze, czuli się swobodnie

grając takie standardy, jak „You Shook Me”. Szczególnie delectował się tą piosenką Robert, który mógł w niej rozwinąć styl, dopracowany przez niego wspaniale w „The Band Of Joy”.

Również instrumenty mają w tym utworze wspaniałe pole do popisu. Od wibrujących klawiszów Jonesa, przez jęki harmonijki Planta do momentu, w którym solówka Jimmy'ego wybucha wokół stereofonicznych ataków na bębny Bonzo. To po prostu czysty Zeppelin. Końcowa dyskusja Page'a i Planta, która ciągnie się w nieskończoność to przykład mistrzowskiej produkcji i fragment szczególnie eksponowany na koncertach.

„You Shook Me Cold” ukazał się również na płycie The Jeff Beck Group pt. „Truth”. Płyta wydana została na parę miesięcy przed debiutem Led Zeppelin, Beck wniósł więc protest, twierdząc, że Jimmy skopiował aranżację na własny użytek i miał pretensje, że utwór Zeppelinów zawędrował tak wysoko na liście przebojów.

Wykonania koncertowe: Grany na wczesnym tournée 1968/69 roku, skreślony z programu amerykańskiej trasy z końca 1969 roku. Przypomniany na koncertach w Stanach Zjednoczonych, Japonii, Wielkiej Brytanii i Australii w 1971 i 1972 roku, stanowił wstawkę do „Whole Lotta Love”. Krótki fragment utworu dołączony został do końca „In My Time Of Dying” w Earls Court i w trakcie amerykańskiej trasy 1977 roku.

„DAZED AND CONFUSED”

Page

Studio: Olympic

Utwór pochodzi z połowy lat sześćdziesiątych, kiedy grany był w folkowej wersji akustycznej przez Jacka Holmesa. W czasach The Yardbirds Jimmy zaaranżował tę piosenkę jako „I'm Confused”, i zespół grał ją na koncertach oraz w czasie sesji radiowych. Na debiutancki album Led Zeppelin Jimmy dodał nowy tekst i wyostrzył aranżację, wydłużając partię gitary granej ze smyczkiem. Utwór ma w sobie dramatyczną atmosferę zagrożenia i zdradza wspaniałe napięcie rodzące się wtedy między czwórką. Ilustruje też rewelacyjnie swobodny styl gry Jonesa, który ożywia w ten sposób całą piosenkę.

Wykonania koncertowe: Punkt kulminacyjny każdego koncertu Led Zeppelin do 1975 roku, był punktem wyjścia dla wspaniałych improwizacji, często pochłaniając urywki innych utworów, w tym wokalizy Planta z „Woodstock”, „Take It Easy” z repertuaru The Eagles i „San Francisco” Scotta Mackenzie'go, oraz riffy Page'a z „The Crunge”, „Walter's Walk” i „West Side Story”. Często utwór przeciągał się aż do 30 minut. W 1975 roku, w czasie trasy po Stanach, utwór nie był grany przez dwa tygodnie, ponieważ Jimmy zranił się w palec tuż

przed koncertami. Zespół powrócił do tego kawałka na rewelacyjnym koncercie w Madison Square Garden w Nowym Jorku, 3 lutego. W czasie tournée 1977 roku oraz w Kopenhadze i Knebworth w 1979 roku wyodrębniono z „Dazed And Confused” partię smyczka, jako centralny punkt utworu. Ten fragment grany był też z The Firm oraz w czasie solowego tournée Page'a promującego płytę „Outrider”.

„YOUR TIME IS CONNA COME”

Page, Jones

Studio: Olympic

Utwór zaczyna się podniosłymi, kościelnymi organami Jonesa, aż rośnie do hipnotycznego, wyciszzonego refrenu zaśpiewanego przez całą czwórkę. Plant frazuje we wspaniały sposób: „You been bad to me woman, but it's coming back home to you” — na co Jimmy nakłada świetną, wspartą efektami gitarę. Całość wyciszona jest mistrzowsko do następnego utworu.

Wykonania koncertowe: Grany na pierwszym tournée, potem zarzucony. Ponownie zaprezentowany jednorazowo jako wstawka do „How Many More Times” w czasie japońskiego tournée 1971 roku.

„BLACK MOUNTAIN SIDE”

Page

Studio: Olympic

Linia melodyczna tego popisu wirtuozerii Page'a zawdzięcza bardzo wiele starej folkowej piosence nagranej przez Berta Janscha i Johna Renbourna, znanej jako „Black Waterside”. Jimmy'emu towarzyszy grający na tabli Viram Jasna. Utwór przechodzi przez przyjemne interludium, zanim nastąpi mocniejsza część. Jimmy gra tu wyjątkowo na pożyczonym, akustycznym Gibsonie J 200.

Wykonania koncertowe: Połączony z „White Summer” Page'a i Yardbirds na wszystkich koncertach trasy po Stanach Zjednoczonych w 1970 roku, przywrócony do programu amerykańskiej trasy 1977 roku oraz koncertów w Kopenhadze i Knebworth w 1979 roku i trasy „Over Europe” w 1980 roku. Część tego utworu przypomniana była przez Page'a w czasie koncertów „Outrider” w 1988 roku.

„COMMUNICATION BREAKDOWN”

Page, Jones, Bonham

Studio: Olympic

Ten wczesny przebój Led Zeppelin powstał w czasie ich skandynawskiego tournée, kiedy to łączyli go z utworem „Train Kept A Rolling”, który miał podobne tempo i otwierał koncerty. Jest to przykład wspaniałej umiejętności Page'a polegającej na budowaniu całego utworu wokół powtarzającego się riffu. „Communication Breakdown” to świetny utwór rockowy, którego kulminacja następuje, gdy Plant krzyczy „suck it!”, a Page przebija się z mocnymi riffami. Kawałek ten przetrwał próbę czasu

i nadal jest jedną ze wspaniałych pozycji w zeppelinowej dyskografii.

Wykonania koncertowe: Rozwinął się w pełni podczas ich pierwszej trasy we wrześniu 1968 roku, i od wtedy na dobre zadomowił się w ich programie koncertowym. Grany był na wszystkich koncertach 1969 roku, otwierając zestaw po drugim tournée amerykańskim. W 1970 roku grali go na bis, w połączeniu z innymi utworami. Pojawiał się na bisy w czasie kolejnych tras, łącznie z ostatnim koncertem w Earls Court i drugim w Knebworth. Grany był na bisy w Europie w 1980 roku, stanowił też część programu koncertowego Planta w 1988 i 1990 roku. Zagrany został przez grupę w czasie jej jedyne występu w telewizji brytyjskiej w marcu 1969 roku.

„I CAN'T QUIT YOU BABY”

Willie Dixon
Studio: Olympic

Kolejny blues Willy Dixona, słynny dzięki świetnej, przestrzennej produkcji, która wysuwa na pierwszy plan wspaniałą, spokojną perkusję Bonhama i złudniczo łagodną gitarę Jimmy'ego. Podstawową wartością tego utworu jest jego niezwykle spokojna atmosfera.

Wykonania koncertowe: Wchodził w skład ich programu koncertowego od 1968 roku do ich piątego tournée po Stanach w 1970 roku. Włączony został ponownie do programu jako część „Whole Lotta Love” w Japonii, Wielkiej Brytanii i Europie w 1972 i 1973 roku. Utwór ten był też grany na próbach do koncertu z okazji 40 rocznicy Atlantic Records w maju 1988 roku, ale nie został zagrany na koncercie. Page i Plant zagrali go w krótkiej wersji miesiąc wcześniej podczas występu w Hammersmith.

„HOW MANY MORE TIMES”

Page, Iones, Bonham
Studio: Olympic

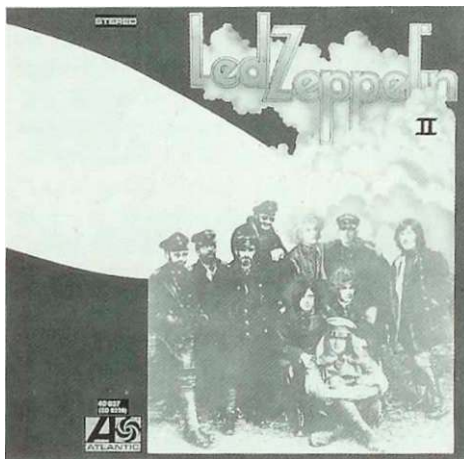
Utwór zamykający ich wczesne koncerty oraz ostatni kawałek na ich debiutanckim albumie, stanowi powolne, pełne energii zakończenie. Dzieje się w nim bardzo wiele. Począwszy od odpowiedniego intro dopełnionego przeszywającymi efektami wah-wah, utwór rozwija się w swoistą wiązanekę. Skojarzenie z „Rosie” i „The Hunter” pojawiło się z pewnością spontanicznie w czasie sesji nagraniowej. Plant jest tu fantastyczny. Z niezbędną dozą humoru udaje skrajnie pewnego siebie Don Juana, podczas gdy Page gra świetnie znów wykorzystując smyczek. Razem z „Dazed And Confused” utwór ten pochodzi z repertuaru The Yardbirds.

Wykonania koncertowe: „How Many More Times” zamykał koncerty Zeppelinów, m.in. na festiwalu w Bath w 1970 roku. Pojawiał się sporadycznie na koncertach w Japonii w 1971 roku oraz na koncercie w Southampton University w styczniu 1973 roku. Wrócił do zestawu

koncertowego w czasie trasy po Stanach w 1975 roku, zastępując „Dazed And Confused”, kiedy Page zranił się w palec.

NIE WYDANY MATERIAL

Dodatkowy materiał grany na próbach i przygotowywany w tamtych czasach zawiera wersje „As Long As I Have You” Garnetta Mimmsa, „Flames” Elmera Gentry, „Chest Fever” z repertuaru The Band, „Fresh Garbage” Spirits oraz przeróbkę „Train Kept A'Rollin'” The Yardbirds. Niektóre z tych utworów grane były przez grupę w czasie koncertów i być może rozważano możliwość zarejestrowania ich w studio, gdy grupa rozpoczęła nagrania w Olympic w październiku 1968 roku.



„Led Zeppelin II”

Atlantic - wydanie oryginalne 5811198, reedycja K40037

Led Zeppelin II” wydany został 31 października 1969 roku. W Ameryce założono z góry zamówienie na pół miliona egzemplarzy tej płyty. Album wszedł na 15 miejsce **Billboardu** i do końca roku zdystansował „Abbey Road” Beatlesów, by zająć czołowe miejsce i pozostać na nim przez siedem tygodni. Do kwietnia 1970 roku sprzedano go w Stanach w trzech milionach egzemplarzy. Ta sama historia powtórzyła się w Wielkiej Brytanii. 8 listopada 1969 roku płyta rozpoczęła trwający 138 tygodni pobyt na liście, wspinając się na czołowe miejsce w lutym 1970 roku. Projekt okładki oparty został na plakacie Davida Junipera, a kampania reklamowa zbudowana została wokół hasła: „Led Zeppelin: lot trwa!”

Album nagrany został w paru różnych studiach i stanowi dynamiczną hybrydę stylów rockowych. W tym ostrym materiale słychać jednak wciąż rosnące pole zainteresowań gru-

py. Na płycie tej Plant zadebiutował jako autor piosenek, na poprzednim albumie jego nazwisko figurowało wśród autorów, głównie ze względu na poprzednie zobowiązania kontraktowe wobec CBS Records. Teraz jego wpływ na powstanie takich utworów jak „What Is And What Should Never Be” oraz „Ramble On” wskazywał wyraźnie muzyczną przyszłość Led Zeppelin.

„Led Zeppelin II” wyznaczył bardzo twórczy okres dla grupy i stanowi wspaniałe świadectwo obfitości pomysłów, jakie powstawały w czasie intensywnego tournée, które otworzyło im drzwi do Ameryki.

„WHOLE LOTTA LOVE”

Page, Bonham, Plant, Iones
Studio: Olympic; Sunset Sound, Los Angeles, A and K, Nowy Jark

Katalizator. Mistrzowska produkcja Page'a i Kramera. Od jęków Planta aż do jego krzyków: „Keepa coolin' baby”, te 5 minut 33 sekundy stanowią raj dla uszu i dla ciała. Utwór zrodził się wokół niezwykłego, opartego na trzech nutach riffu i harmonicznego decrescendo, w którym wykorzystano efekt puszczonej do końca taśmy, zastosowany przez Jimmy'ego po raz pierwszy na sesjach z Mickie Mostem. Nie mając własnego tekstu, Plant skorzystał z „You Need Love” Willie Dixona. Ponieważ grupa nie płaciła Dixonowi żadnego honorarium, wzywana była nieustannie przed sąd, aż w końcu muzycy doszli do porozumienia poza salą sądową.

Najbardziej imponująca część „Whole Lotta Love” nie ma jednak nic wspólnego z Willie Dixonem. Jest to apokaliptyczna część środkowa, w której Plant zmieszał wszelkiego rodzaju niezwykle efekty dźwiękowe — ciężkie westchnienia, okrzyki, wycie i odgłosy zniszczenia oraz coś, co brzmi jak zepchnięty w przepaść Robert, który przeżywa orgazm — aż do zniewalającego momentu, w którym muzyka szaleje od głośnika do głośnika, burząc wszystko.

Tej części — co było do przewidzenia — zabrakło, gdy „Whole Lotta Love” wydana została na singlu, by stać się przebojem Top 5 w Ameryce. Utwór dotarł też na pierwsze miejsce list w Belgii i w Niemczech. W Wielkiej Brytanii Atlantic przewidywała wydanie tej wersji na singlu 5 grudnia 1969 roku i zaczęła już drukować pierwsze egzemplarze. Peter Grant wstrzymał jednak dalszą publikację twierdząc, że wydawanie singli z płyt nie należy do polityki Led Zeppelin. Dodatkowe oświadczenie stwierdziło, że zespół napisał specjalny utwór przewidziany na ich pierwszy brytyjski singel. Zamierzenie to jednak nie zostało nigdy zrealizowane i mimo ogromnych nacisków ze strony wytwórni, grupa nie wydała nigdy w Anglii żadnego singla.

Pod wieloma względami, „Whole Lotta Love” stała się kamieniem milowym, który zawiśł niestety na szyi Led Zeppelin. Instrumentalna wersja tego utworu (w wykonaniu wielkiej grupy rockowej CCS, założonej przez Alexisa Kornera) stała się sygnałem dźwiękowym cotygodniowego programu telewizyjnego brytyjskiej pt. *Top Of The Pops*, przez co utwór wbił się w świadomość każdego fana muzyki pop w Wielkiej Brytanii, niezależnie od tego, czy lubił Led Zeppelin czy nie.

„Whole Lotta Love” uważana jest również za ostateczną wypowiedź heavymetalu, terminu, który wszedł już na dobre w użycie w czasach Led Zeppelin II, przez co Led Zeppelin uznany został za czysto heavymetalową grupę. Była to krzywdząca etykieta, którą z czasem znienawidzili, której nigdy nie potrafili z siebie strząsnąć i na którą z pewnością nie zasługiwali. Nie mogli jeszcze wiedzieć, jak wiele zespołów w przyszłości będzie ściągać pomysł „Whole Lotta Love” - bezpośredni, powtarzający się riff odchodzący w echo — oraz jak wiele grup przejmie ich styl i image, uprości je do podstaw i określi siebie — oraz Led Zeppelin — jako heavy metal. Prawdziwą cechą Led Zeppelin był muzyczny eklektyzm, który zawierał w sobie o wiele więcej niż proste, choć wybuchowe dźwięki składające się na „Whole Lotta Love”.

Wykonania koncertowe: „Whole Lotta Love” odbyła swój debiut w czasie drugiej trasy amerykańskiej w kwietniu 1969 roku, jako część składanki „As Long As I Have You”. W czerwcu 1969 miała swą premierę przed publicznością radia BBC. Wchodziła w skład każdego kolejnego programu koncertowego Led Zeppelin. Na koncertach w początku 1970 roku grana była na bisy, od szóstego tournée amerykańskiego 1970 roku do amerykańskiej trasy 1973 roku zamykała występy zespołu, przedłużona o rock’n’rollową składankę. W czasie trasy 1975 roku połączona była z „Black Dog”. W 1977 roku połączona została na bisy z „Rock’n’Roll”. Otrzymała nową aranżację na bisy w Kopenhadze i Knebworth (w tej samej wersji pojawiła się na 40 rocznicy Atlantic Records w maju 1988 roku) i grana była razem z „Let That Boy Boogie” w czasie europejskich koncertów w 1980 roku. Była ostatnim numerem granym przez Led Zeppelin na żywo, kiedy to otrzymała 17-minutową wersję na ich ostatnim koncercie w Berlinie, 7 lipca 1980 roku. Zagrana też została na koncercie *Live Aid*, 13 lipca 1985 roku.

„WHAT IS AND WHAT SHOULD NEVER BE”

Page, Plant

Studio: *Olympic; Groove, Nowy Jork; A and R*

Oto początek kariery Roberta jako autora piosenek. Ten senny utwór bierze początek z niezwyklej atmosfery „Whole Lotta Love”.

Jest to kolejna wspaniała produkcja Page’a z niesamowitymi efektami wokalnymi i świetnym podziałem stereo na wyciszeniu. W czasie nagrywania tego utworu Jimmy przestawił się na Gibsona Les Paula i zagrał niekończącą się, wyjątkowo piękną solówkę.

Wykonanie koncertowe: Premiera radiowa w czerwcu 1969 roku w BBC, utwór dodany był do programu trasy po Stanach w drugiej połowie 1969 roku i grany na każdym koncercie przez 1969 i 1971 rok, aż do amerykańskiej trasy 1972 roku. Następnie zarzucony.

„THE LEMON SONG”

Chester Burnett

Studio: *Mystic, Los Angeles; A and R*

Utwór ten początkowo przypisywany był Page’owi, Plantowi, Jonesowi i Bonhamowi, ale oświadczenie wydawców Jewel Music, stwierdzające, że utwór oparty został w poważnym stopniu na „Killing Floor” Chestera Burnetta doprowadziło do zmiany umowy i umieszczenia nazwiska autora na okładce. Rzeczywiście, niektóre wydane na kasetach kopie płyty wymieniają ten utwór jako „Killing Floor”. Aranżacja piosenki została z kolei zapożyczona od „Cross-Cut Saw” Alberta Kinga, utworu, który stanowił główny punkt koncertów Planta i Honeydrippers w 1981 roku.

Kawałek nagrany został na żywo w studiach Mystic w Nowym Jorku. Łączył „Killing Floor”, który zespół grał na swych pierwszych koncertach, oraz powstałą pod wpływem Roberta Johnsona sekwencję „Squeeze my lemon” z wyraźnymi podtekstami erotycznymi.

Wykonanie koncertowe: „Killing Floor” grany był na debiutanckim tournée w Stanach, a w czasie drugiej i trzeciej trasy zmieniony został w „Lemon Song”. Zaniechany został pod koniec 1969 roku, mimo że fragment „Squeeze my lemon” często wstawiany był do „Whole Lotta Love” lub śpiewany w innych momentach ad-libitum.

„THANK YOU”

Page, Plant

Studio: *Morgan, Londyn; A and R*

Ta pełna emocji piosenka miłosna zadedykowana żonie pokazuje szczyty możliwości Roberta Planta, w nagraniu prezentuje się on w pełni swych talentów wokalnych. Aranżację uzupełnia John Paul Jones na organach i Jimmy, który wzbogaca całość delikatnymi uderzeniami w 12-strunowego Rickenbackera.

Wykonanie koncertowe: Utwór zadebiutował w zestawie koncertowym na tournée po Stanach w listopadzie 1969 roku. Grany był na koncertach w 1970 i 1971 roku, jako popisowe solo Jonesy’ego na klawiszach. Wykorzystywany był jako maratoński utwór na bis w trasach 1972 i 1973 roku, potem nie grany.

„HEARTBREAKER”

Page, Plant, Jones, Bonham

Studio: *A and R*

„Heartbreaker” to element kanonu Led Zeppelin oraz przykład wirtuozerii Page’a. W wersji studyjnej Page demonstruje zapierający dech w piersiach przykład techniki podciągania strun. Na koncertach zazwyczaj przedłużał utwór, dołączając do niego urywki *Suity* Nr 1 Bacha na lutnię oraz „59th Street Bridge Song” Simona i Garfunkela.

Wykonania koncertowe: Wieloletni faworyt sceniczny Led Zeppelin, włączony został do ich programu koncertowego w czasie występu zespołu w Lyceum w październiku 1969. Od czasów festiwalu w Bath przez wszystkie koncerty w 1970 i 1971 roku razem z „Immigrant Song” otwierał ich występy. W czasie amerykańskiej, angielskiej i europejskiej trasy 1972 i 1973 roku grany był na bis. Razem z „Whole Lotta Love” wrócił do podstawowego zestawu koncertowego w czasie trasy po Stanach w 1973 roku (patrz film *The Song Remains The Same*). Następnie grany był na bis w Stanach w 1975 roku, na pierwszym koncercie w Knebworth oraz w Europie w 1980 roku. Zagrany został na 40 rocznicy Atlantic Records w 1988 roku.

„LIVIN’ LOVIN’ MAID (SHE’S JUST A WOMAN)”

Page, Plant

Studio: *Morgan, Londyn; A and R, Nowy Jork*

Jimmy powrócił do Telecastera, by zagrać utwór, który grupa uważała zawsze za rutynowy kawałek uzupełniający płytę. A jednak ta mocna, ostro zagrana piosenka zyskała duże powodzenie w radio i kiedy „Whole Lotta Love” zeszała z list przebojów w Ameryce, „Livin’ Lovin’ Maid” dostała się do notowań jako pełnoprawny przebój i wspięła się na 65 miejsce listy *Billboardu*. Utwór opowiada podobno o jednej z ich wczesnych, wyjątkowo upartych grupiech z Zachodniego Wybrzeża.

Wykonania koncertowe: Led Zeppelin nie lubili do tego stopnia „Livin’ Lovin’ Maid”, że nigdy nie wykonywali tego utworu na koncertach. Plant zaśpiewał jedynie raz, żartem, pierwsze linijki tej piosenki na koncercie w Earls Court 24 maja 1975 roku. Wyjaśniając intencje koncertu, Plant powiedział: „Nie chcemy wczuć się w każdy możliwy klimat, np.: czerwony parasol i półmetrowy kapelus — nic z tego”. O dziwo, Plant umieścił tę piosenkę w programie swego solowego tournée Manie Nirvana w 1990 roku.

„RAMBLE ON”

Page, Plant

Studio: *Juggy Sound, A and R*

Oto niezwykli Page i Plant. Tekst „Ramble On” zainspirowany został przez Tolkiena, a utwór, szczególnie dla Planta, stanowi naj-

ważniejszy moment „Led Zeppelin II”. Jest to wspaniały przykład światłocieniowego dynamizmu, który charakteryzował w przyszłości ich pracę. Utwór przechodzi swobodnie od spokojnego, ponurego pasażu do żywego refrenu. Nałożony warstwowo Gibson Jimmy’ego Page’a prezentuje zmasowany atak jego gitarowej armii.

Wykonania koncertowe: O dziwo, „Ramble On” nigdy nie był grany na koncertach w pełnej wersji. W czasie wiosennego tournée 1970 roku Plant rzucił jedynie parę linijek tego utworu w trakcie „Communication Breakdown” (patrz bootleg „Mudslide”) oraz włączył jego fragment do „Whole Lotta Love”.

„MOBY DICK”

Bonham, Jones, Page

Studio: *Mirror Sound, LA.; May Fair, Nowy Jork; A and R*

Bonham zaprezentował w pełni swe możliwości w czasie drugiego tournée po Stanach, kiedy grał ten utwór pod tytułem „Pat’s Delight” (Pat to jego żona). Pomiedzy ostrymi riffami Page’a, które wykorzystane zostały jako sygnał dźwiękowy rockowego showu radia BBC **Disco 2**, Bonzo gra wspaniale — pałeczkami i dłońmi.

Wykonania koncertowe: Pojawił się w trakcie listopadowej trasy po Stanach w 1979 roku i pozostał w programie do 1977 roku. Rozwinął się do 20-minutowej solówki, która reszcie zespołu dawała okazję do odpoczynku. W 1975 roku Bonzo włączał do tego utworu fragment riffu z „Whole Lotta Love”, zagrane na elektronicznie przetwarzanej perkusji. W czasie tournée po Stanach w 1977 roku, utwór zmienił nazwę na „Over The Top” i włączony został do niego riff z „Out On The Tiles” zamiast tematu z Moby Dicka.

„BRING IT ON HOME”

Page, Plant

Studio: *Mystic, Los Angeles; Vancouver, A and R*

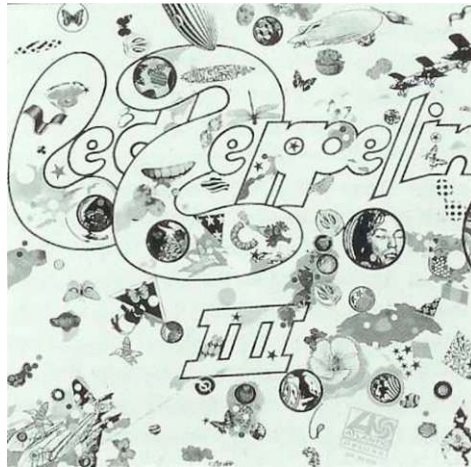
Utwór zaczyna się bezpośrednim zapożyczeniem z „Bring It On Home” Sonny Boy a Williamsona, szybko przechodzi do części elektrycznej, jest jednak typowym blues-rockowym utworem, który zawsze najlepiej wypadł na koncertach.

Wykonania koncertowe: Grany na tournée po Stanach w listopadzie 1969 roku, utrzymany w zestawie przez cały 1970 rok. W wersji koncertowej rozwijał się znacznie, zawierając wspaniały pojedynek Page’a i Bonhama. Przypomniany został w czasie paru koncertów amerykańskiej trasy 1972 roku w trakcie bisów, grany był też na spotkaniu z okazji ślubu Jasona Bonhama w maju 1990 roku.

NIE WYDANY MATERIAL

Niewiele zostało informacji dotyczących ewentualnych out-take’ów z epoki „Led Ze-

ppelin II”. „We’re Gonna Groove” otwierający w 1970 roku koncerty, nagrany w połowie 1969 roku w Morgan pojawił się na „Codzie”. Możliwe, że istnieją jeszcze dwa lub trzy inne utwory z tego okresu, razem z wersją studyjną „Train Kept A Rollin”.



„LED ZEPPELIN III”

Atlantic ~ wydanie oryginalne 2401 002, reedycja jako K50002

Led Zeppelin III” był najbardziej niecierpliwie oczekiwaną płytą 1970 roku. Z tradycyjnym już dla Led Zeppelin opóźnieniem (tym razem były to dwa miesiące), album ukazał się ostatecznie w październiku 1970 roku. W Stanach zamówiono z góry około miliona egzemplarzy tej płyty, utrzymała się ona na czele listy *Billboardu* przez 4 tygodnie. Na listy brytyjskie płyta weszła od razu na miejsce pierwsze i pozostała tam przez 3 tygodnie. Wróciła tam jeszcze na tydzień, 12 grudnia.

Oryginalna okładka, której przygotowanie opóźniło termin wydania płyty, zaprojektowana była przez Richarda Drew, wykładowcę sztuk pięknych na Politechnice w Leeds. Obrotowa wkładka pomysłu Page’a, nie odpowiadała podobno dokładnie jego projektowi. Wydanie płyty uprzedziło całostronicowe ogłoszenie w *Melody Maker*, które ukazało się pod koniec września. W związku z ogromną popularnością zespołu, udowodnioną przez *Melody Maker*, ogłoszenie mieściło po prostu słowa: „Dziękujemy, że uznaliście nas za najlepszy zespół na świecie”.

Różnorodna zawartość albumu, z akcentem położonym na aranżacje akustyczne, zbiła z tropu zarówno krytyków, jak i publiczność. Okazały się później, że ta zmiana stylu stanowiła przykład naturalnego rozwoju grupy, która w żaden sposób nie potrafiła ograniczyć się do jednego muzycznego gatunku.

„Led Zeppelin III” to triumf Page’a w roli producenta. Page podkreślił najlepsze momenty każdej piosenki, od dramatycznego intro „Since I’ve Been Loving You” do subtelności „That’s The Way”. Całość stanowi jedno z ich najbardziej frapujących i osobistych dokonań.

„IMMIGRANT SONG”

Page, Plant

Studio: *Headley Grange, Hampshire; Island and Olympic, London; Ardent, Memphis*

Po prostu klasyka. Opowieść Planta o pędzącym za wezwaniem Wikingiem, zbudowana została wokół intensywnego, powtarzającego się riffu Page’a, Jonesa i Bonhama. Jest to utwór poruszający, jak wezwanie do broni. Poza najstynniejszym tekstem Planta, kawałek szczyty się też przejmującym okrzykiem wojennym, który wprawiał w zachwyt szalejącą publiczność na całym świecie. Tekst napisany został pod wpływem podróży do Islandii w czerwcu 1970 roku. Na marginesie wspomnę, że początkowe odliczanie nałożone jest na efekt cofniętej taśmy - stąd słychać świst. W Ameryce „Immigrant Song” ukazała się na singlu i po 13 tygodniach na liście dotarła na miejsce 16.

Wykonania koncertowe: „Immigrant Song” miała premierę przed angielską publicznością na początku występu Led Zeppelin na festiwalu w Bath w 1970 roku. Wersja ta miała nieco inny tekst w porównaniu z późniejszą wersją studyjną. Wykonanie koncertowe zawierało też dłuższą solówkę gitarową. Utwór otwierał koncerty począwszy od festiwalu w Bath w 1970 roku aż do amerykańskiej trasy 1972 roku. W Japonii, Wielkiej Brytanii i Europie w 1972-1973 roku stanowił część bisów, następnie został zarzucony. Robert Plant przypomniał tę piosenkę w innej aranżacji w czasie swych solowych występów w 1988 i 1990 roku.

„FRIENDS”

Page, Plant

Studio: *Olympic; Ardent*

Hipnotyczne, wibrujące dźwięki tego utworu poprzedza parę sekund rozmowy ze studia. Dziwne, że John Paul Jones nie figuruje tu jako autor utworu, choć jest całkowicie odpowiedzialny za jego niezwykłą aranżację. Na koniec brzmi syntezator Moog, który łączy utwór z następną piosenką. Ten dziwny kawałek z powracającymi akustycznymi akordami i perkusją zagrana na bongo nie przypomina żadnego innego utworu Led Zeppelin.

Wykonania koncertowe: Jedynym zarejestrowanym wykonaniem koncertowym „Friends” jest wersja zagrana w Osace, w czasie japońskiej trasy 1971 roku. Utwór ten, razem z „Four Sticks” należał do eksperymentalnych kawałków, które Jimmy i Robert zarejestrowali z Bombajską Orkiestrą w marcu 1972 roku.

„CELEBRATION DAY”

Page, Plant, /ones

Studio: Headley Grange; Island; Olympic; Ardent

Kawałek ten miał się nie ukazać na płycie. Z powodu niedopatrzenia w studio taśma zawierająca jego początek została nieodwracalnie uszkodzona, na szczęście połączenie gitarowego riffu i pierwszych słów Planta z końcówką „Friends” uratowało piosenkę. Page mógł więc zaprezentować wspaniałe efekty gitarowe, a Plant ruszyć do Nowego Jorku.

Wykonania koncertowe: Został włączony do programu koncertowego amerykańskiej trasy późnym latem 1971 roku, został tam w czasie japońskiego, angielskiego i australijskiego tournée na przełomie 1971 i 1972 roku. Przypomniany został w Stanach w 1973 roku, potem zaś w Kopenhadze i Knebworth w 1979 roku.

„SINCE I'VE BEEN LOVING YOU”

Page, Plant

Studio: Island; Olympic; Ardent

Jest to jeden z pierwszych utworów przewidzianych na „Led Zeppelin III”, grany był już w styczniu 1970 roku w Anglii. Oryginalny, choć lekko zmanierowany blues z pięknymi organami Johna Paula, zawiera jedną ze wspanialszych solówek Jimmy’ego, poprzedzoną dramatycznym okrzykiem Planta: „Watch out!”

Wykonania koncertowe: Dołączył do programu na początku 1970 roku i został tam przez rok. Od koncertów w Japonii w 1972 roku aż do amerykańskiej trasy 1973 roku stanowił część składanki z „Misty Mountain Hop”. Wrócił jako samodzielny utwór na drugą część trasy po Ameryce w 1975 roku, pojawił się znów w 1977 roku w Stanach, w Kopenhadze i Knebworth w 1979 roku i w Europie w 1980 roku. W czasie solowych występów Planta część utworu pojawiła się w trakcie „Slow Dancer”. Utwór zaśpiewany został też przez Planta z towarzyszeniem Page’a w 1988 roku w Hammersmith.

„OUT ON THE TILES”

Page, Plant, Bonham

Studio: Headley Grange, Olympic, Ardent, Memphis

Po dominacji Page’a na dwóch pierwszych albumach, spokojna atmosfera towarzysząca nagrywaniu „Led Zeppelin III” pozwoliła na bardziej demokratyczny podział realizowanych pomysłów. Utwór ten rozwinął się od bardzo ciekawej perkusji Bonhama i stanowi jeden z najbardziej niedocenianych kawałków w ich dorobku. Wpadający w ucho refren i pefen entuzjazzmu wokół Planta pozwala piosence brzmieć z niezwykłą energią. Tytuł odnosi się do uprzednio napisanego tekstu, który w tej wersji został zmieniony. Dobrze słychać tu przestrzenne brzmienie, które jest kolejnym przykładem ustawiania przez Page’a mikrofonów na pewną odległość.

Wykonania koncertowe: Utwór wykorzystany był jedynie podczas szóstego tournée po Ameryce we wrześniu 1970 roku. Początkowy riff włączony był do wersji koncertowych „Black dog”.

W czasie trasy po Stanach w 1977 roku struktura „Out On The Tiles” zastąpiła „Mody Dicka” we wstępie do solo na perkusji Bonhama, które przez Planta zostało ochrzczone „Over The Top”.

„GALLOW'S POLE”

Utwór tradycyjny; aranżacja Page’a i Planta

Studio: Headley Grange; Olympic; Ardent

Ten tradycyjny utwór folkowy pochodzi jeszcze z czasów Leadbelly. Jimmy zaadaptował go z wersji Freda Gerlacha. Page grał tu na banjo, sześć- i dwunastostrunowej gitarze akustycznej oraz na gitarze elektrycznej. John Paul Jones gra na mandolinie i basie. Plant opowiada średniowieczną, tragiczną przypowieść, napięcie narasta wspaniale, gdy pojawia się Bonzo i Page dodaje wyciszone, lecz niesamowite brzmienie Gibsona. Jest to jeden z ich najodważniejszych występów, rewelacyjny w wykonaniu — zarówno lirycznie, jak i muzycznie.

Wykonania koncertowe: Grany na niektórych koncertach w kwietniu i maju 1971 roku w Wielkiej Brytanii i Europie. Robert dodawał czasem parę linijek z tekstu „Gallow Pole” do „Trampled Underfoot”, zapowiadając ten utwór na ostatnim koncercie amerykańskiej trasy w 1975 roku jako „Trampled Under Gallows”.

„TANGERINE”

Page

Studio: Headley Grange; Olympic; Ardent

Jimmy z ośmiosekundowym odliczaniem gra swą łagodną, solową kompozycję z czasów The Yardbirds. Robert śpiewa w duecie z samym sobą, jego wokół nagrany jest na dwóch ścieżkach, a Page gra wspaniale używając wah-wah.

Wykonania koncertowe: Włączony do części akustycznej koncertu w Anglii i Europie wiosną 1971 roku, pozostał tam aż do koncertów w Stanach, latem 1972 roku. Grany przez Page’a na dwugryfowym Gibsonie w czterostopniowej harmonii na koncertach w Earls Court w 1975 roku.

„THAT'S THE WAY”

Page, Plant

Studio: Headley Grange; Olympic; Ardent

Jeden z ich lepszych utworów, a z pewnością najlepszy tekst Roberta. Tytuł roboczy „That's The Way” brzmiał „The Boy Next Door”. Napisał go w domu w Bron-Y-Aur, opowiada

o rozstaniu pary zawiedzionych kochanków. Słowa powstały częściowo pod wpływem niepokojów, jaki Robert odczuwał w czasie ich podróży z koncertami po Stanach w 1970 roku. Opowieść rozwija się mając w tle akustyczną gitarę i poruszające, przypominające brzmienie rogu, elektryczne solo Page’a.

Wykonania koncertowe: Zagrany po raz pierwszy w Bath, standardowy element akustycznej części ich koncertów w latach 1970 - 1971, aż do amerykańskiej trasy 1972 roku. Przypomniany w Earls Court w 1975 roku.

„BRON-Y-AUR STOMP”

Page, Plant, Iones

Studio: Headley Grange; Olympic; Ardent

Chwila oddechu. Zabawna, folkowa śpiewka, napisana w ich wiejskim domu o psie Planta, Striderze. Page gra świetne palcówki, Bonzo dodaje łyżki i kastaniety, a Jones gra na akustycznym basie. Utwór grany był na początku sesji do trzeciego albumu, pod koniec 1969 roku, nosił wtedy tytuł „Jennings Farm Blues”.

Wykonania koncertowe: Wykonywany w czasie części akustycznej koncertów w Anglii wiosną 1971 roku, aż do trasy po Stanach w 1972 roku. Piosenka ze zmienioną aranżacją, w której Jones grał na innym typie basu prezentowana była w Japonii, Wielkiej Brytanii i Europie na koncertach w 1972 i 1973 roku. W tej samej wersji przypomniana została w Earls Court w 1975 roku, po czym połączona z „Black Country Woman” na koncertach w Stanach w 1977 roku.

„HATS OFF TO (ROY) HARPER”

Utwór tradycyjny; aranżacja Charles Obscure

Studio: Headley Grange; Olympic; Ardent

Jest to po prostu jam Page’a i Planta, oparty nieco na starym bluesie Bukka White’a „Shake'em On Down”. Page gra na autentycznej gitarze bottleneck, ale nie to w tym nagraniu jest najważniejsze. Tytuł to hołd dwójki dla ekscentrycznego pana H. W czasie tej sesji nagrany został również podobny, sześciominutowy blues.

Wykonania koncertowe: Nie było.

NIE WYDANY MATERIAŁ

Kiedy ukazał się trzeci album, Jimmy Page ujawnił, że na „Led Zeppelin III” nagrano w sumie 17 utworów. Z siedmiu wspaniałych pozostałości, łatwo zidentyfikować cztery:

„Hey Hey What Can I Do” — wspaniała kompozycja grupy, wydana oficjalnie jako druga strona singla „Immigrant Song” w Stanach 1 w Europie, w Wielkiej Brytanii wydana na składance „The New Age Of Atlantic” w 1972 r. Jest to ciepły, pół akustyczny, nastrojowy utwór, nagrany w studiach Island w lipcu 1970 roku.

„Poor Tom” zarejestrowany 5 czerwca 1970 roku, ukazał się następnie na „Codzie”.

„Down By The Seaside” napisany został w Bron-Y-Aur. Na sesjach do „Led Zeppelin III” przygotowana została wersja akustyczna, nagrany został na czwarty album, aż w końcu ukazał się na „Physical Graffiti”.

„Bron-Y-Aur” był instrumentalnym utworem akustycznym, napisanym w ich wiejskim domu i nagrany w studiach Island w sierpniu 1970 roku. Grany był na koncertach w Stanach w następnym miesiącu, aż w końcu wydany został w 1975 roku jako część „Physical Graffiti”.

Jeśli chodzi o inne utwory, Page opowiadał o fortepianowym kawałku Johna Paula Jonesa. Mogła to być wczesna wersja „No Quarter”. Zarejestrowany też wtedy został utwór znany jako „Jennings Farm Blues”, który stworzył podstawę do „Bron-Y-Aur Stomp”. Jennings Farm, był to ówczesny dom Planta na wsi. Jimmy wyjawiał również, że „Hats Off To Roy Harper” wzięty został z... „całej taśmy, na której jamujemy różne bluesowe kawałki”. Był to sześciominutowy utwór z podkładem podobnym do „Hats Off”, który zawierał urywki



„Feel So Bad”, „Fixing To Die” i „That’s Allright Mama”. Istnieje też alternatywna wersja „Since I’ve Been Loving You” z sesji z końca 1969 roku.

„CZWARTY ALBUM LED ZEPPELIN”

Atlantic – wydanie oryginalne 2401 012, reedycja K 50008

Po nierównym przyjęciu, z jakim spotkał się „Led Zeppelin III”, grupa celowo zwlekała z wydaniem czwartej płyty. Zespół zastanawiał się wtedy nad wypuszczeniem podwójnego albumu, Page chciał też wydać cztery płyty EP. Ostatecznie postanowili nagrać pojedynczą płytę, która po zwyczajowo-

wym opóźnieniu ukazała się w listopadzie 1971 roku.

Gdy trzeba było wymyślić tytuł, zamiast oczekiwanego „Led Zeppelin IV”, postanowili stworzyć precedens, wybierając cztery symbole, z których każdy przedstawiał miał jednego członka grupy. Każdy muzyk wybrał swój symbol. Symbol Bonhama pochodził z alfabetu runicznego, miał formę trzech połączonych kół. Oznaczał trójkę: mężczyznę, kobietę i dziecko, a według Planta bardziej przypominał znak piwa Ballantine. Symbol Johna Paula Jonesa pochodził z tego samego alfabetu, oznaczał pewność i kompetencję. Piórko w kole, symbol Roberta, zaprojektowany został przez niego samego i oparty był na znakach starożytnej cywilizacji Mu. Tajemniczy symbol Page’a, często mylnie odczytywany jako słowo „Zoso” był jego własnym pomysłem. Grupa nie zdawała sobie jeszcze wtedy sprawy, jak ważne staną się te symbole dla ich fanów.

By jeszcze bardziej poruszyć media (oraz przemysł muzyczny, fanów i wszystkich kogo można) na okładce nie było ani słowa, poza prawie niemożliwym do odczytania plakatem Oxfamu, wiszącym wśród miejskich ruin umieszczonych na frontowym zdjęciu. Zdjęcie zostało kupione przez Planta w sklepie ze starociami w Reading. Na wewnętrznej kopercie umieszczono kartę Tarota przedstawiającą Hermita.

Ta tajemnicza okładka spowodowała, że nikt nie był do końca pewny, jak nazwać album, mówiono więc o „Led Zeppelin IV”, „Untitled”, „Four Symbols”, „Zoso” i „The Runes”. Nikt z Zeppelinów nie potwierdził oficjalnie tytułu, a więc tajemnica, nigdy nie zostanie rozwiązana. Tego zresztą chcieli coraz bardziej tajemnicze Led Zeppelin.

Przed wydaniem płyty umieszczono w prasie intrygujące ogłoszenia, przedstawiające każdy z symboli. Fani Led Zeppelin szybko skojarzyli je z czwartym albumem, który z tytułem czy bez, sprzedawał się znakomicie.

Wszedł na Brytyjskie listy przebojów na miejsce pierwsze i pozostał na nim przez 62 tygodnie. W Ameryce pozostawał na liście dłużej od wszystkich innych albumów Led Zeppelin, choć nie udało mu się przebić bijącego wtedy wszystkie rekordy utworu „Tapestry” Carole Kinga. Czwarty album Led Zeppelin jest więc najlepiej sprzedającą się pozycją w ich dyskografii oraz największym artystycznym i komercyjnym sukcesem ich kariery.

„BLACK DOG”

Page, Plant, Jones

Studio: Headley Grange, Hampshire w wozie nagraniowym Rolling Stonesów; Island, Londyn

Jeśli „Led Zeppelin III” nasunął pewne obawy

co do tego, czy zespół wciąż dysponuje energią zaprezentowaną na pierwszych dwóch albumach, utwór ten obala wszelkie takie opinie. Od pierwszego uderzenia Page’a w gitarę, „Black Dog” jest jednym z najsympatyczniejszych kawałków Leci Zeppelin.

Niepowtarzalność riffów jest udziałem Jonesa, podczas gdy aranżacja wokali a capella jest, jak przyznał po latach Page, zainspirowana „Oh Well” Fleetwood Mac. Solówka złożona jest z czterech nałożonych partii Les Paula. „Black Dog” wzięty od psa, który pętał się po Grange. Plant szczególnie wyróżniał ten utwór i często dodawał jego urywki do swych solowych kawałków w czasie koncertów.

Wykonania koncertowe: Dołączony do programu w czasie trasy po Wielkiej Brytanii w kwietniu 1971 roku, wykonywany w trakcie kolejnych tras aż do koncertów w Stanach w 1973 roku. Grany razem z „Whole Lotta Love” na koncertach w Ameryce oraz w Earls Court. Przypomniany na koncertach w Kopenhadze i Knebworth oraz w Europie w 1980 roku (uzupełniony rzadko stosowanym wstępem słownym Jimmy’ego).

„ROCK AND ROLL”

Page, Plant, Jones Bonham

Studio: Headley Grange, w wozie nagraniowym Rolling Stonesów; Island

Kolejny element kanonu Zeppelinów. Powstał w czasie jamu z mentorem Stonesów, grającym na fortepianie łanem Stewardem. Bonzo zagrał wstęp do „Good Golly Miss Molly” i „Keep A Knockin”, a Page podał riff. Po piętnastu minutach wybuchowy „Rock and Roll” znalazł się na taśmie — taka była zaleta pracy na próbach z gotowym magnetofonem pod ręką.

Wykonania koncertowe: „Rock and Roll” to żywa część ich historii. Pojawił się wiosną 1971 roku jako część bisów. Dołączony został do głównego zestawu na koncertach w Stanach, Japonii, Wielkiej Brytanii i Australii w 1971 i 1972 roku. Po zmianie programu na koncerty w Japonii i Wielkiej Brytanii w 1972 umieszczony został jako pierwszy utwór, a jego początkowy wers: „It’s been a long time since I rock and rolled” pasował tu doskonale. Na pozycji tej utrzymał się aż do koncertów w Earls Court w 1975 roku. Połączony został na bisy z „Whole Lotta Love” w 1977 roku. W Knebworth i w Europie był samodzielnym bitem. Po rozwiązaniu Led Zeppelin grany był na *Live Aid*, w Hammersmith w wykonaniu Planta i Page’a w 1988 roku oraz na przyjęciu ślubnym Jasona Bonhama i na koncercie z okazji wręczenia nagród Silver Clef w Knebworth.

Stanowił główny punkt koncertów amerykańskiej grupy Heart.

„THE BATTLE OF EVERMORE”

Page, Plant

Studio: *Headley Grange, w wozie nagraniowym Rolling Stonesów; Olympic, Londyn*

Muzyka do tego utworu skomponowana została przez Page'a późno w nocy w Grange, kiedy grał na mandolinie Jones. Robert dobrał do niej tekst zainspirowany książką o szkockich wojnach, którą wtedy czytał. O zaśpiewanie dodatkowych linii wokalnych poproszony został Sandy Denny. Wspinała aranżacja.

Wykonania koncertowe: Grany jedynie w Stanach w 1977 roku. John Paul Jones przejął drugą linię wokálną.

„STAIRWAY TO HEAVEN”

Page, Plant

Studio: *Headley Grange w wozie nagraniowym Rolling Stonesów; Island*

Wielki utwór. „Stairway” narodził się jako niekompletna seria akordów, którą Page zaprezentował, gdy zaczęli nagrania w studiach Island w grudniu 1970 roku. Piosenka rozwinęła się przy kominku, przy którym siedział Robert pisząc tekst pełen hipisowskiego mistycyzmu, opowiadający historię poszukiwania doskonałości duchowej. Aranżacja utworu, w jakiej Jones pojawia się w intro z basem, a Bonzo wchodzi, gdy utwór buduje crescendo, stworzona została bardzo szybko. Jimmy musiał tylko dodać solówkę w studiach Island, dla zagrania której powrócił do Telecastera. Na wersje koncertowe sprawił sobie na zamówienie dwugryfowego Gibsona SG.

„Stairway To Heaven” był niezaprzeczalnie najwybitniejszym utworem na czwartej płycie. Publiczność przyjmowała go bardzo dobrze na koncertach w Wielkiej Brytanii i Stanach przed wydaniem albumu. Kiedy wrócili do Stanów latem 1972 roku, wytwórnia paliła się oczywiście do wydania tego utworu na singlu. Grant nie zgodził się na to, nie zmienił też zdania po roku. W wyniku tego niektórzy kupowali czwartą płytę Led Zeppelin jako singel.

„Stairway To Heaven” stał się najpopularniejszym utworem w radiu amerykańskim, doczekał się też na całym świecie statusu klasyki. Nie była to czysto rockowa piosenka, stała się więc podstawą wszelkiego rodzaju przeróbek dla orkiestr symfonicznych i piosenkarzy z nocnych klubów. Riff otwierający utwór stał się tak popularny, że gitarzyści próbujący gitary w sklepach muzycznych muszą zapłacić 5 funtów, za zagranie „Stairway To Heaven”. Podobnie jak „A Whiter Shade Of Pale” oraz „You've Lost That Loving Feeling” utwór zaczyna się od specyficznej kadencji o bardzo klasycznym brzmieniu, dzięki której zapewnił sobie nieśmiertelność.

Ta dostojność właśnie nakłoniła Roberta Planta do porzucenia tego utworu. Stwierdził, że jest to wspaniała piosenka napisana w odpowiednim czasie z odpowiednich powodów,

teraz jednak stała się przesadnie uświęcona. Nie będąc zobowiązany do śpiewania, Jimmy Page jest dumnym kompozytorem, który może cieszyć się swym dziełem, grając utwór w wersji instrumentalnej na koncertach.

Kiedy wiele lat temu zespół usiadł przy kominku, nikt z muzyków nie zdawał sobie jeszcze sprawy z tego, jaki wpływ „Stairway To Heaven” wywrze na ich karierę, ani z tego, że utwór stanie się najbardziej pożądaną piosenką na amerykańskim UKF-ie przez całe lata siedemdziesiąte.

Wykonania koncertowe: Premiera utworu miała miejsce w Ulster Hall w Belfaście, 5 marca 1971 roku. Utwór grany był następnie na każdym koncercie. Zamykał program od Brukseli w 1975 roku do Berlina w 1980 roku. Po rozwiązaniu Led Zeppelin grany był na Live Aid i na koncercie z okazji rocznicy Atlantic Records, oraz w wersji instrumentalnej przez Page'a na koncertach trasy ARMS w 1983 roku i w 1988 roku w czasie jego tournée „Outrider”.

„MISTY MOUNTAIN HOP”

Page, Plant, Jones

Studio: *Headley Grange w wozie nagraniowym Rolling Stonesów; Olympic, Londyn*

Wesoły wypad o nierównym tempie, napisany i nagrany w Grange, w którym Jones gra na elektrycznym pianinie. Jest to jeden ze wspanialszych utworów Zeppelinów, którym Plant nie zdążył się, na szczęście zmęczyć. Z radością przypominał tę nostalgiczną, hipisowską opowieść w latach osiemdziesiątych, na swych solowych trasach oraz na koncertach z Page'em i Jonesem.

Wykonania koncertowe: Dołączony do programu trasy europejskiej w 1971 roku. Grany jako przejście do „Since I've Been Loving You” od koncertów w Japonii w 1972 roku do amerykańskiej trasy w 1973 roku. Został następnie zarzucony, lecz wrócił w Kopenhadze i Knebworth. Po rozwiązaniu Led Zeppelin grany przez Planta w czasie jego solowych koncertów, razem z Page'em na koncercie z okazji rocznicy Atlantic Records, w Hammersmith w 1988 roku i na koncercie w Knebworth z okazji rozdania nagród Silver Clef w 1990 roku.

„FOUR STICKS”

Page, Plant

Studio: *Headley Grange w wozie nagraniowym Rolling Stonesów; Island, Londyn*

Trudny do zarejestrowania utwór, który wymagał o wiele więcej ścieżek niż inne kawałki. Tytuł zawdzięcza temu, że Bonzo wykorzystał przy jego nagrywaniu cztery pałeczki, by uzyskać niezwykle brzmienie perkusji. Utwór ten nagrany został ponownie z członkami Bombajskiej Orkiestry Symfonicznej w 1972 roku. Jones gra tam na syntezatorze Moog.

Wykonania koncertowe: Jedyne zarejestrowane wykonanie koncertowe pochodzi z Kopenhagi, z 1971 roku.

„GOING TO CALIFORNIA”

Page, Plant

Studio: *Headley Grange w wozie nagraniowym Rolling Stonesów; Olympic, Londyn*

Kolejne akustyczne cudo ze świetnym tekstem Planta, zainspirowanym przez Joni Mitchell. Utwór ten rozpoczął życie jako piosenka o trzęsieniach ziemi w Kalifornii. Kiedy Jimmy, Andy Johns i Peter Grant pojechali do Los Angeles, by zmiksować album — choć trudno w to uwierzyć — góry rzeczywiście się zatrzęśły. Kawałek znany był wtedy jako „Guide To California”. Opowiada historię bezskutecznych poszukiwań idealnej towarzyszkii — „To nieskończenie trudne” — często wtrącał Plant w czasie wersji koncertowych. Po dwudziestu latach zdradził, że jego poszukiwania nadal trwają, mówiąc: „Wiecie — to wciąż jest trudne...” w trakcie koncertu w Knebworth w 1990 roku.

Wykonania koncertowe: Wprowadzony na wiosenne tournée po Wielkiej Brytanii w 1971 roku, grany był na wszystkich koncertach aż do trasy po Stanach w 1972 roku. Przywrócony do programu na Earls Court w 1975 roku i na koncerty w Stanach w 1977 roku. Grany w czasie solowych występów Planta w 1988 i 1989 roku oraz na koncercie z okazji wręczenia nagród Silver Clef w 1990 roku.

„WHEN THE LEVEE BREAKS”

Page, Plant, Jones, Bonham, Minnie

Studio: *Headley Grange w Hampshire w wozie nagraniowym Rolling Stonesów; Sunset Sound, Los Angeles*

18 czerwca 1929 roku w Nowym Jorku, Memphis Minnie i Kansas Joe McCoy nagrali utwór bluesowy pod tytułem „When The Levee Breaks”. Po czterdziestu latach, w zielonym Hampshire, Led Zeppelin zrekonstruował ten utwór jako zakończenie ich czwartego albumu. „Levee” zapisał się w historii Led Zeppelin, gdyż Bonzo grał wtedy według Page'a, na całkowicie nowej perkusji, świeżo przywiezionej z fabryki. Utwór nagrany został w wielkim hallu Headley Grange na jeden, jedyny mikrofon, perkusja brzmi jednak tak, jakby była zarejestrowana na najnowocześniejszym sprzęcie przez perfekcyjnych producentów lat osiemdziesiątych. Page gra na gitarze bottleneck, podczas gdy Plant dmucha w organki, a całość kończy się echem w tle.

Wykonania koncertowe: Grany jedynie na pierwszych koncertach trasy po Stanach w 1975 roku.

NIE WYDANY MATERIAŁ

Tak, jak poprzednie sesje i ta pozostawiła parę utworów. Trzy z nich: „Boogie With Stu”, „Night Flight” i „Down By The Seaside” (który próbowany był w czasie sesji do trzeciego albumu w wersji akustycznej) ukazały się na „Physical Graffiti”. W tym czasie w Headley



Grange pracowali też nad wczesną wersją „No Quarter”. Możliwe, że właśnie w czasie sesji do czwartego albumu powstała akustyczna wersja „The Rover”.

„HOUSES OF THE HOLY”

Atlantic K50014

„Houses Of The Holy” powstała w złotym okresie panowania Led Zeppelin. Kiedy ukazała się płyta, 26 marca 1973 roku, Led Zeppelin był niezaprzeczalnie zespołem, którego koncerty były najpopularniejsze w Stanach i na całym świecie.

Razem z Rolling Stonesami i The Who stanowili triumwirat brytyjskich gigantów rockowych, które kroczyły pewnie przez światowy rynek koncertowy.

Po zwyczajowym opóźnieniu, spowodowanym kłopotami z okładką, „Houses” zeszło się w czasie z tournée zespołu po Europie, po czym nastąpiła dwuczęściowa trasa po Ameryce. Kiedy album dotarł na szczyty amerykańskich list, Led Zeppelin rozpoczęli trasę po Stanach i zagrali dwa gigantyczne koncerty. 4 maja w Atlancie wystąpili przed 49-tysięczną publicznością, następnego dnia zagrali przed 56 800 osób, które przybyły na stadion w Tampie, na Florydzie. Stali się w ten sposób zespołem, który zgromadził największą publiczność, bijąc rekord ustanowiony przez Beatlesów na koncercie w Shea Stadium. Sami pobili potem ten rekord na koncercie w Silverdome Pontiac cztery lata później.

„Houses Of The Holy” nagrany został prawie rok wcześniej, a większość materiału sprawdzona została na publiczności w Stanach, Japonii, Wielkiej Brytanii i Europie między 1972 i 1973 rokiem. Początkowo album miał być wydany na początku stycznia, jako „Led Zeppelin V”. Opóźnienie spowodowała okładka, na którą wybrano collage, przedstawiający grupkę dzieci wspinających się na szczyt tajemniczej góry, co, według Page’a, przedstawiało uczucie oczekiwania na muzykę zawartą na płycie. Problemy z doбором kolorów wstrzymały wydanie albumu do marca. Przez ten czas grupa po raz pierwszy ustaliła tytuł dla swojej płyty.

Na okładce znów nie umieszczono ani słowa, choć wytwórnia Atlantic osiągnęła pewnego rodzaju kompromis, dołączając w Wielkiej Brytanii i Europie papierową opaskę zawierającą tytuł płyty. Mimo bardzo nierównego przyjęcia ze strony krytyki, album wszedł na pierwsze miejsce angielskiej listy przebojów, a w Ameryce jego trzydziestodwudziestogodniowy pobyt w pierwszej czterdziestce notowań *Billboardu* należał do najdłuższych od czasu pierwszego albumu.

Krytyka prasy skierowana była głównie pod adresem ironicznych utworów, takich jak „The Crunge” i „D’yer Maker”. Zespół nie poszedł w spodziewanym przez prasę kierunku i kiedy sam się bawił, niekoniecznie bawił krytyków. Jednak ich stale rosnąca sława, jak udowodniły koncerty w Stanach w 1973 roku, towarzyszyła im na każdym kroku.

Z perspektywy czasu, album „Houses Of The Holy” zajmuje ważne miejsce wśród wydawnictw grupy z tamtego okresu. Mijał pierwszy piorunujący okres ich kariery. Płyta „Houses Of The Holy” pozbawiona jest ładunku, jaki niosły ze sobą albumy „Led Zeppelin I” i „Led Zeppelin II”, nie posiada też klasycznych momentów, jak czwarty album, stanowi jednak ich podsumowanie, oraz stwarza fundamenty, na których zespół realizował w przyszłość i swe wspólne, muzyczne aspiracje.

„THE SONG REMAINS THE SAME”

Page, Plant

Studio: Stargroves w Berkshire w wozie nagraniowym Rolling Stonesów; Olympic, Londyn

Ta przedziwna kompozycja Page’a znana była pierwotnie jako utwór instrumentalny, pt. „The Quverture”. Kiedy Plant napisał tekst, utwór roboczo został nazwany „The Campaign”. Wersja ostateczna to wspaniały kawałek oparty na grze palcówkowej i akordach na sześciostrukowej gitarze, na tle których brzmi nieco przyciszony wokół Planta. Tekst mówi o ich podróżach i podsumowaniem całości jest stwierdzenie, że jeśli coś dajesz, dostajesz też

coś z powrotem, czyli „The Song Remains The Same”. Na koncertach Jimmy grał na dwugryfowym Gibsonie, w studio nałożył ścieżki zagrane na Telecasterze i dwunastostrunowym Rickenbackerze. John Paul Jones dołożył się ze wspaniałą linią basu.

Wykonania koncertowe: Premiera w czasie tournée po Japonii w październiku 1972 roku, grany na wszystkich koncertach aż do występów w Earls Court w 1975 roku. Utwór łączony był ze swoim studyjnym odpowiednikiem „The Rain Song”. Począwszy od irasy po Stanach w 1977 roku, aż do koncertów w Knebworth i Kopenhadze w 1979 roku kawałek grany był na początku programu. Zarzucono go podczas koncertów w Europie.

„THE RAIN SONG”

Page, Plant

Studio: Stargroves w studio nagraniowym Rolling Stonesów; Olympic, Electric Lady

To jedna z nowych piosenek na „Houses”, która powstała przy wykorzystaniu nowo instalowanej w domu Jimmy’ego w Plumpton konsoli studyjnej. Page wniósł więc kompletną aranżację utworu, a Plant dobrał do tego tekst. Tu po raz pierwszy Jones prezentuje się jako multiinstrumentalista: tworzy prawdziwą, porywającą symfonię, grając na melotronie, wczesnym modelu syntezatora klawiszowego z samplerem. Page gra tu na gitarze Dan Electro.

Wykonania koncertowe: Wszedł do repertuaru jako część „The Song Remains The Same”, grany był w tej formie aż do koncertów w Earls Court w 1975 roku. Kiedy „The Song” grana była na początku programu w 1977 roku, zespół zrezygnował z „Rain Song”. Powrócił jako utwór solowy do Kopenhagi, Knebworth i Europy w latach 1979-1980. Kolejny utwór, który w czasie koncertów wymagał dwugryfowego Gibsona.

„OVER THE HILLS AND FAR AWAY”

Page, Plant

Studio: Stargroves w wozie nagraniowym Rolling Stonesów, Electric Lady

Zaczyna się od wspaniale przeplatanej gry akustycznej, aż dochodzi do elektrycznego refrenu ze świetną, jak zawsze precyzyjną sekcją rytmiczną Bonhama i Ionesa. Plant tym czasem ciągnie opowieść o pustej drodze (i złocie z Acapulco). Utwór przedstawia wszystkie odcięcia muzycznej palety leżącej w dojrzałej grupie.

Wykonania koncertowe: Jedną z nowych piosenek wprowadzanych na koncerty na długo przed wydaniem albumu. Utwór pojawił się w czasie koncertów w Stanach w 1972 roku. Grany był zazwyczaj w pierwszej części koncertu, by dać Page’owi okazję do rozgrzania

Gibsona. Pozostał w tej roli podczas kolejnych tras, aż do koncertów w Kopenhadze i Knebworth w 1979 roku. Grany przez Jimmy'ego w czasie jego solowej trasy „Outrider” w 1988 r.

„THE CRUNGE”

Bonham, Iones, Page, Plant

Studio: Stargroves w wozie nagraniowym Rolling Stonesów-, Olympic, Electric Lady

„The Crunge” pojawił się w czasie spon-tanicznego jamu Bonhama w Stargroves. Jimmy dołączył się do niego z funkowym riffem (i serią akordów, które chodziły za nim od 1970 roku), przyspieszając i zwalniając tempo, tak że do utworu nie można było w żaden sposób tańczyć. Robert napisał tekst, według starej, funkowej szkoły, parodiując Jamesa Browna. Z właściwą sobie ironią nazwali ten całkowicie nie nadający się do tańca utwór „The Crunge” i myśleli nawet, by na okładce wydrukować do niego „krocзки taneczne”. Być może wtedy krytycy dojrzeliby w tym utworze dowcip. Słychać też rozmowę Jimmy'ego i inżyniera dźwięku, George'a Chkianza, kiedy Bonzo poja-wia się z intro.

Wykonania koncertowe: Nigdy nie był grany jako oddzielny utwór, najpierw stanowił część „Dazed And Confused” (w USA w 1972 roku), potem zaś, aż do 1975 roku część „Whole Lotta Love”. Grany był głównie w wersji instrumentalnej, choć czasem Plant dodawał do niego wokale.

„DANCING DAYS”

Page, Plant

Studio: Stargroves w wozie nagraniowym Rolling Stonesów-, Electric Lady

Utwór został zbudowany wokół klasycznego, niekończącego się riffu Page'a. Od początku do końca jest wspaniałą zabawą. Plant świetnie stwarza beztroską atmosferę, śpiewa na uśmiechu o rozleniwionych, letnich nocach. Przypomina się wtedy opowieść Eddie Kramera o czwórce tańczącej na trawniku w Stargroves do podkładu „Dancing Days”. Kawalek oddaje we wspaniały sposób atmosferę tego okresu.

Wykonania koncertowe: Wprowadzony w czasie tournée po Ameryce w 1972 roku. Grany w Japonii, Wielkiej Brytanii i Europie w 1972 i 1973 roku, po czym zarzucony. Plant wtrącał parę linijek z tego kawałka do części akustycznej ich koncertów w 1977 roku.

„D'YER MAK'ER”

Bonham, Iones, Page, Plant

Studio: Stargroves w wozie nagraniowym Rolling Stonesów-, Electric Lady

Kolejny numer, który powstał w czasie prób w Stargroves. Bonzo nadał piosence strukturę

do-wopu z lat pięćdziesiątych (stąd podziękowania dla Rosie And The Originals na kopercie płyty). Opóźnił lekko tempo, przez co pojawił się lekki smaczek reggae, na który natychmiast rzuciła się krytyka. Sukces komercyjny tego kawałka był tak wielki, że nawet Robertowi Plantowi zależało na tym, by wydać go w Wielkiej Brytanii na singlu. Wytwórnia Atlantic posunęła się nawet do tego, że przed wyda-niem singla rozesała jego kopie promocyjne do prezenterów radiowych, pozostali muzycy Led Zeppelin nie dzielili jednak entuzjazmu Planta co do wydania utworu. „D'yer Maker” pozostał więc jedynie na płycie. Tytuł, zaczerpnięty ze starego, brytyjskiego żartu muzycznego miał wprowadzać Amerykanów w zakłopotanie. Muzyka zaś, przedstawiała Bonzo od najlepszej strony.

Wykonania koncertowe: Nigdy nie był grany na żywo.

„NO QUARTER”

Iones, Page, Plant

Studio: Stargroves w wozie nagraniowym Rolling Stonesów-, Olympic, Electric Lady

Ta refleksyjna kompozycja Jonesa grana była rok wcześniej w Headley Grange. Teraz, w wolniejszym tempie, wzbogacona o syntezatory, bass i fortepian nabrała tajemniczego nastroju. Jest jednym z najwybitniejszych osiągnięć grupy. Wokale Planta zostały wspaniale podane, a zachwycająco zagrana część instrumentalna, w której fortepian Jonesa miesza się z rytmicznymi akcentami Page'a i Bonhama wytwarza wspaniałe napięcie.

Wykonania koncertowe: Ta pozycja stała się oczywiście główną częścią ich koncertów. Od kiedy pojawiła się na koncertach w Stanach w 1973 roku, stała się popisowym maratonem Jonesa, granym na każdym koncercie aż do Knebworth w 1979 roku. Utwór nie został włączony do okrojonego programu trasy europejskiej w 1980 roku. Plant przypomniął „No Quarter” w zmienionej wersji w czasie swej solowej trasy „Manie Nirvana” w 1990 roku.

„THE OCEAN”

Bonham, Iones, Page, Plant

Studio: Stargroves w wozie nagraniowym Rolling Stonesów-, Olympic, Electric Lady

„Zrobiliśmy już cztery, ale teraz jesteśmy gotowi, a oni ruszyli...” rzuca Bonzo ze środkowo-angielskim akcentem, w trakcie tego porywającego, zamykającego płytę utworu. Jego tytuł jest metaforą Planta odnoszącą się do morza głów, jakie oglądał w salach, w których występował. „The Ocean” mówi o rosnącej i wciąż tak samo wiernej armii fanów Led Zeppelin. „Czy ocean się zagubił, nie sądzę” — śpiewa, potem zaś opisuje swe uczucia dla małej Carmen („Ona ma tylko trzy lata”).

Page i spółka stworzyli wtedy kolejny, pamiętny riff, który po latach pomagał w sprzedaży tysięcy egzemplarzy płyt Beastie Boys. Najbardziej radosna jest końcowa część. „Świetnie!” — krzyczy Plant i ma rację.

Wykonania koncertowe: Ten pełen energii utwór pojawił się w programie koncertowym zespołu jako część bisów w czasie ich występów w Stanach w 1973 roku. Grany był potem wiosną w Europie, a latem znów w Stanach. Następnie został zarzucony. W czasie solowych tras Planta fragmenty utworu oraz refren („la-la-la-la-la-la”) dołączone zostały do „Tali Cool One”.

NIE WYDANY MATERIAŁ

Znane są cztery utwory pozostałe z sesji do piątego albumu. Utwór tytułowy, nagrany w Olympic oraz „Black Country Woman” z se-



sji w Stargroves, nagrany tam w ogrodzie; oba ukazały się później na „Physical Graffiti”. „Walter's Walk” również nagrany w Stargroves ukazał się na „Codzie”. Utwór znany jako „Slush”, opracowany w Olympic w maju 1972 roku wciąż pozostaje w archiwach.

„PHYSICAL GRAFFITI”

Swan Song SSK 89400

Led Zeppelin nie oparto się pokusie wydania podwójnego albumu jako pierwszej pozycji w swej wytwórni, Swan Song. Połączenie materiału nagranych na początku 1974 roku w Headley Grange oraz zestawu najlepszych utworów z poprzednich sesji złożyło się na wspaniałą płytę.

Projekt okładki należy do najbardziej do-pracowanych w ich dyskografii. Strona frontowa przedstawia nowojorską kamienicę (mieszczącą się przy ulicy St. Marks 96). W jej okienkach pojawiają się zdjęcia muzyków

w kobiecych strojach oraz Bonzo ubrany w rajstopy na koncert Roya Harpera w dzień świętego Walentego.

Tytuł „Physical Graffiti” wymyślony został przez Page’a dla zilustrowania energii fizycznej i twórczej, jaka włożona została w stworzenie tego albumu. Data wydania miała zejść się w czasie z promocją ich koncertów w Stanach w styczniu 1975 roku. Małe opóźnienie wstrzymało wydanie płyty do lutego, co oczywiście wzmogło niecierpliwość fanów.

W Wielkiej Brytanii, jak zwykle, płyta trafiła na czoło podsumowań, Ameryka zaś autentycznie oszalała na punkcie „Physical Graffiti”. Płyta weszła na wszystkie listy od razu na miejsce trzecie — co stanowiło ówczesny rekord — po czym przez sześć tygodni utrzymywała się na miejscu pierwszym. Co więcej, wszystkie poprzednie płyty Led Zeppelin wróciły do notowań *Billboardu*. Nigdy wcześniej żadna płyta w historii rocka nie była tak dobrze przyjęta.

Minęły już dwa lata od czasu ukazania się ich ostatniej płyty, było jednak na co czekać. Leci Zeppelin nie zawiódł. „Physical Graffiti” to wciąż jedno z ich największych dokonań. Dzięki dwupłytywemu konstrukcji, album prezentuje każdy odcień ich repertuaru. Całość to wspaniale wyważone bogactwo. Od światła do cienia, od szeptu do krzyku — jest tu wszystko.

„CUSTARD PIE”

Page, Plant

Studio: Headley Grange w wozie nagraniowym Ronnie Lane’a; Olympit

Jest to jedno z mocnych uderzeń z Headley Grange. „Custard Pie” to powalający utwór rockowy z rewelacyjnym riffem Page’a — podciętym wspaniale przez klawisze Iohna Paula Jonesa. Plant sięga do repertuaru Bukka White’a po refren „Shake’em on down”, dorzucając dla wzmocnienia efektu harmonijkę ustną. Page dodaje przesywające solo na syntezatorze ARPa, aż wszystko odchodzi w przyjemne wyciszenie. „Drop down!” — krzyczy Plant i Bonzo odpowiada atakiem na stopę.

Wykonania koncertowe: Grany na próbach do trasy 1975 roku, nigdy nie był wykonywany na koncertach. Po latach Plant wyrównał to zaniedbanie, wprowadzając refren tego utworu na koniec koncertowej wersji „Tali Cool One”. W tym samym roku Page grał własną wersję tego utworu na tournée „Outrider”. Piosenka została wykonana na przyjęciu ślubnym Jasona Bonhama w 1990 roku.

„THE ROVER”

Page, Plant

Studio: Stargroves w Berkshire w wozie nagraniowym Rolling Stonsów, Olympit

Utwór pochodzi jeszcze z 1970 roku, grany był w bluesowej wersji akustycznej, po czym został nagrany w Stargroves z Eddie Kramerem na sesjach do piątego albumu. Kiedy kawałek nie zmieścił się na „Houses Of The Holy”, Page powrócił do niego w 1974 roku, zgrywając i miksując na nowo całość z Keithem Harwoodem. Ciekawa notatka na kopercie płyty: „Gitarę straconą dzięki Nevisonowi, uratowana dzięki Harwoodowi”. Jest to, jak można się domyślić, aluzja do trudności z miksem, jakie mieli podczas zgrzywania — Nevison, to inżynier dźwięku, Ron Nevison.

„Rover” posiada porywającą, muzyczną podstawę, na tle której Plant opowiada o potrzebie solidarności, a Page dodaje jedną ze swych najbardziej perfekcyjnie skonstruowanych solówek.

Wykonania koncertowe: Utwór przygotowany na występy, ale nigdy nie grany w całości. Fragment jego riffu pojawiał się w środku „Whole Lotta Love” w czasie australijskiej trasy w 1972 roku. Początkowy riff wykorzystywany był jako łącznik pomiędzy „The Song Remains The Same” i „Sick Again” na koncertach w Stanach w 1977 roku.

„IN MY TIME OF DYING”

Bonham, Jones, Page, Plant

Studio: I leadley Crange w wozie nagraniowym Ronnie Lane’a; Olympit

Aranżacja tego tradycyjnego utworu, który znalazł się na pierwszej płycie Boba Dylana, została stworzona w czasie pierwszej sesji do szóstego albumu w 1974 roku. Najwspanialsze brzmienie perkusji, jakie kiedykolwiek zostało nagrane, fragment, w którym Page gra w nierówny sposób na gitarze bottleneck i wspomagany jest w najważniejszych momentach przez Jonesa i Bonzo — wszystko to stanowi największy chyba wzlot całej dyskografii Led Zeppelin. Intensywność tego utworu jest przerażająca. Wszystko kończy się pytaniem: „To jest to, prawda?”, zadany przez perkusistę zza szyby konsoly. Rzeczywiście...

Wykonania koncertowe: Dołączony do zmiennej części programu wszystkich ich koncertów z 1975 roku, wykorzystywany ponownie na koncertach w Stanach w 1977 roku, kiedy grany był na zmianę z „Over The Hills And Far Away”. Plant miał obiekcje co do tego utworu po wypadku, przez który przeszedł w 1975 roku, ze względu na jego fatalistyczny tekst. Kawałek grany był przez Page’a w czasie jego solowej trasy „Outrider”.

„HOUSES OF THE HOLY”

Page, Plant

Studio: Olympit; Electric Lady

Utwór ten również nie zmieścił się na piątą płytę i został włączony do zestawu na

podwójnym albumie. Nie wymagał ponownego miksovania, ponieważ został dopracowany przez Eddie Kramera w Electric Lady już w czerwcu 1972 roku. Jest to żywy utwór o umiarkowanym tempie, utrzymanym w tym samym przyjacielskim i pełnym uśmiechu nastroju, co „Dancing Days”. Być może właśnie z powodu tego podobieństwa nie znalazł się na „Houses Of The Holy”.

Wykonanie koncertowe: Nigdy nie grany na żywo.

„TRAMPLED UNDERFOOT”

Jones, Page, Plant

Studio: Headley Crange w wozie nagraniowym Ronnie Lane’a; Olympit

Ważnym elementem było prób, by dopracować pół-fankowy riff, który dominuje tę opowieść o samochodzie i jego związku z uprawianiem miłości. Klawisze Jonesa, wah-wah Jimmy’ego oraz echo w tle wspaniale ze sobą współgrają. Wokal Planta został być może nieco za barczco stłumiony w tym miksie (jest to zresztą cecha charakterystyczna większości utworów z Headley Grange), nie na tyle jednak, by zatrzeć obsesyjny, nieodparty wdzięk tego utworu.

W Wielkiej Brytanii wydrukowano specjalne single promocyjne, zawierające tę piosenkę, które zostały wydane z okazji koncertów w „Earls Court”.

Wykonania koncertowe: Kolejny atut koncertowy Zeppelinów, grany w czasie wszystkich koncertów począwszy od 1975 roku aż do ostatniego koncertu w Berlinie w 1980 roku. Na niektórych koncertach w Stanach w 1977 roku należał do bisów. W 1988 roku przypomniany został przez Planta w czasie jego trasy „Now And Zen”, pojawił się też na pamiętnym koncercie z Jimmym w Hammersmith w kwietniu.

„KASHMIR”

Bonham, Page, Plant

Studio: Headley Crange w wozie nagraniowym Ronnie Lane’a; Olympit

Ten wspaniały utwór powstał na podstawie demo Page’a i Bonhama, nagranych latem 1973 roku. Robert napisał tekst w czasie wakacji na południu Maroka tuż po koncertach w Stanach w 1973 roku. Kiedy na początku 1974 roku zabrali się do nagrywania tego utworu, Iohn Paul opracował odpowiednią aranżację smyczkową o wschodnim zabarwieniu. Oczywiście prawdziwe piękno Kashmiru leży w riffach Page’a, które prowadzą utwór do przodu, w stronę burzliwej pustyni. W muzyce leży wyczuwa się nieco elektryczny, nieharmonijny i tajemniczy nastrój, który przywodzi na myśl zagadki wschodu. Całość zdaje się wykraczać poza zachodnie rozumienie muzyki, przybliżając się raczej do wschodnich wzorców. Page ujawnił, że do nagrania zaproszono muzyków sesyjnych, by nagrali partie smyczków i rogów, co zdarzało się rzadko w czasie sesji Led Zeppelin.

„Kashmir” to niezaprzecalnie jeden z najwybitniejszych i imponujących utworów na „Physical Graffiti”, który zdołał przekonać sceptycznych krytyków rockowych o wiarygodności Led Zeppelin. Wielu uważa ten utwór za najwspanialszy przykład Zeppelinowych możliwości.

Wykonania koncertowe: Pierwszy raz zagrały w Rotterdamie, 11 stycznia 1975 roku. Grany na każdym kolejnym koncercie, aż do ostatniego, w Berlinie, 7 lipca 1980 roku. Od koncertów w Stanach w 1977 roku, stanowił punkt wyjściowy dla solówek Jimmy'ego w „White Summer” i „Black Mountain Side”, który wtedy przestawiał się na gitarę Dan Electro. Po rozwiązaniu Led Zeppelin grany był na 21 rocznicy Atlantic Records w Madison Square Garden. Jimmy wtrącał parę linijek z tego dzieła do „Moonlight Modnight” w czasie swej trasy „Outrider”.

„IN THE LIGHT”

tones, Page, Plant

Studio: Headley Grange w wozie nagraniowym Ronnie Lane'a; Olympic

„In The Light” powstał na podstawie podobnego w stylu, próbnego utworu, znanego jako „In The Morning”. Kawałek zaczyna się od klawiszy Jonesa, które przypominają głos piszczałki, przechodzi przez niejedną zmianę tempa, podczas gdy Robert śpiewa z wielką pasją o potrzebie wiecznego optymizmu. Końcowa część to kolejny, wspaniały przykład gry Jimmy'ego i Bonzo, kiedy to masa nałożonych na siebie ścieżek gitarowych daje miejsce przykładowo zagranej perkusji. To jeden z wielu powodów, dla których Jimmy wybrał ten utwór jako swego faworyta z całej płyty.

Wykonania koncertowe: O dziwo nigdy nie grany na żywo. Wykorzystany jednak jako wstęp do „Nobody's Fault Mine” na koncertach trasy „Now And Zen” w Stanach w 1988 roku.

„BRON-Y-AUR”

Page

Studio: Island, Londyn; Olympic

Krótkie, ujmujące solo akustyczne, napisane 1 grane na próbach do „Led Zeppelin III”. Utwór ukazał się później w podkładzie filmu *The Song Remains The Same*.

Wykonania koncertowe: Przez krótki okres należał do części akustycznej szóstego tournee po Stanach w sierpniu i wrześniu 1970 roku.

„DOWN BY THE SEASIDE”

Page, Plant

Studio: Island; Olympic

Jeden z utworów skomponowanych w Bron-Y-Aur wiosną 1970 roku. Powstał pod wpływem Neila Younga, w wersji akustycznej (Robert grał tu na gitarze), a wersja elektryczna nagrana została w czasie sesji do czwartego albumu. Słychać w nim delikatne brzmienie fortepianu, pełen uczuć głos Planta i nieoczekiwane przyspieszenie tempa w połowie utworu.

Sposób, w jaki Page i Bonham odchodzą od spokojnej rytmiki kawałka, by nieco przyspieszyć, po czym bez wysiłku wracają do pierwotnego tematu to pokaz mistrzowskiej kontroli nad dynamiką.

Wykonania koncertowe: Nigdy nie grany na żywo.

„TEN YEARS GONE”

Page, Plant

Studio: Headley Grange w wozie nagraniowym Ronnie Lane'a; Olympic

Wzruszająca ballada Planta o jego starej przygodzie miłosnej, którą wciąż nosi w sercu. Zawartość emocjonalna kawałka jest dalej podkreślona przez subtelne ozdobniki Page'a, które urozmaicają utwór. Nałożone na siebie partie gitarowe przypominają o pierwotnych planach muzyków, by utwór ten był pokazem ich umiejętności instrumentalnych. Jest to jedna z ich najpopularniejszych aranżacji.

Wykonania koncertowe: Wprowadzony do programu na koncertach w Stanach Zjednoczonych. Jones musiał do tego utworu uzbroić się w specjalną, trójgryfową gitarę, która zawierała pedały basowe, mandolinę oraz dwunastostrunowe gitary akustyczne. Grany w Kopenhadze na koncertach stanowiących rozgrzewkę oraz 4 sierpnia 1979 roku w Knebworth. Problemy ze strojeniem wieloczołowego instrumentu spowodowały prawdopodobnie pominięcie go w programie kolejnych koncertów.

„NIGHT FLIGHT”

Jones, Page, Plant

Studio: Headley Grange w wozie nagraniowym Rolling Stonesów; Olympic

Błyskotliwy utwór rockowy z sesji do czwartego albumu w Headley Grange. Robert i Bonzo są tu we wspaniałej formie. Przenikliwy wokal Planta jest krystalicznie czysty i wsparty wspaniałą perkusją. Page dodaje nieco wibrującej gitary, mając w tle ciepły dźwięk organów.

Wykonania koncertowe: Istnieje zapis tego utworu z próby dźwięku, nie był jednak grany na żywo.

„THE WANTON SONG”

Page, Plant

Studio: Headley Grange w wozie nagraniowym Ronnie Lane'a; Olympic

„Wanton Song” to przejmująca opowieść Planta o przyjemnościach cielesnych, sprawnie wsparta przytłaczająco prostym, lecz wyśmienitym riffem Page'a, który przykuwa uwagę słuchacza. Jones i Bonham przyłączają się do tego popisu z równą energią. Wspaniały produkt sesji do czwartego albumu z początku 1974 roku.

Wykonania koncertowe: Grany na pierwszych koncertach amerykańskiej trasy w 1975 roku, po czym zupełnie zarzucony.

„BOOGIE WITH STU”

Bonham, Jones, Page, Plant, Stewart, Mrs Valens

Studio: Headley Grange w wozie nagraniowym Rolling Stonesów; Olympic

Swobodny jam zarejestrowany w czasie sesji, z której wywodzi się „Rock and Roli” z czwartego albumu. Jest tam Ian Stewart, menażer Stonesów, specjalista od boogie-woogie, który gra na kabaretowym pianinie. W dużym stopniu utwór oparty jest na przeboju Richie Valensa z lat pięćdziesiątych pt. „Ooh My Head” (zobacz film *La Bamba*), stąd kredyt autorski dla wdowy po Valensie.

Wykonania koncertowe: Nigdy nie grany na żywo.

„BLACK COUNTRY WOMAN”

Page, Plant

Studio: Ogród w Stargroves i wóz nagraniowy Rolling Stonesów; Olympic

Led Zeppelin szukali nieustannie nietypowego miejsca do nagrywania (Plant próbował kiedyś nagrywać wokal na podwórku Headley Grange i musiał uciekać przed stadem gęsi, które go zaatakowały!). W czasie sesji wiosennych w 1972 roku chłopcy przenieśli się do ogrodu Stargroves. Wersja ostateczna była niemal skończona, kiedy nad ich głowami przeleciał samolot — zdradza to krótki dialog na początku utworu. Wersja ta została jednak celowo zachowana. Przed ukazaniem się na płycie, „Black Country Woman” nosił tytuł „Never Ending Doubling Woman Blues”. Jest to aluzja do końcowego zdania wyciętego z wersji ostatecznej, gdzie Robert krzyczał: „What's the matter with you mama, never ending, nagging, doubling woman blues”.

Wykonania koncertowe: Grany przynajmniej na jednym koncercie trasy po Stanach w 1972 roku. Potem został połączony z „Brom-Y-Aur Stomp” w czasie amerykańskiej trasy w 1977 roku.

„SICK AGAIN”

Page, Plant

Studio: Headley Grange w wozie nagraniowym Ronnie Lane'a; Olympic

Aż w końcu... mocny utwór w średnim tempie oparty na żywych wciąż opowieściach z ich trasy po Stanach w 1973 roku oraz historii pań, które ich wtedy stale otaczały. Opowieść Planta wspiera seria skomplikowanych pasażów Page'a i dzika perkusja Bonhama, który pomaga przywołać odpowiednie obrazy. „Sick Again” to soczysty i prężny utwór, pełen siły i napięcia — jest doskonały na zakończenie. Posłuchaj uważnie, a usłyszysz głośny kaszel Bonzo po właściwym zakończeniu Page'a.

Wykonania koncertowe: Zajął drugie, honorowe miejsce na wszystkich koncertach między 1975 a 1977 rokiem. W 1977 poprzedzony był wstępem z „The Rover”. Wrócił do programu w Kopenhadze i Knebworth w 1979 roku.

NIE WYDANY MATERIAŁ

Po takim ładunku muzyki wydaje się niemożliwe, by zostało coś w archiwach z sesji do szóstego albumu z Headley Grange. Z próbnych taśm, które ujawniono, można dowiedzieć się, że „In The Light” bierze swe początki z kompozycji „In The Morning”. Jest tam też „Custard Pie” w zupełnie innej aranżacji oraz pefen dopracowanych riffów jam, o takim samym układzie akordów, jak późniejszy „Hots On For Nowhere”.

„PRESENCE”

Swan Song SSK 59402

nagle pojawił się album „Presence”. Z powodu wypadku samochodowego, jakiemu uległ Robert, zespół zmuszony był do odwołania światowego tournée, które miało się zacząć 23 sierpnia 1975 roku. Grupa rozsądnie wykorzystwała czas rekonwalescencji Roberta na pisanie i nagrywanie nowego albumu.

Zaczątki płyty powstały, gdy Page przyjechał do chorego Planta na Malibu — dlatego



większość materiału na „Presence” składa się z kompozycji Page’a i Planta. Robert miał już parę refleksyjnych tekstów, Page skomponował do nich muzykę i fragmenty tych utworów były wkrótce grane na próbach, kiedy Jones i Bonham przylecieli do hollywoodzkich studiów próbnych SIR. Po miesiącu prób grupa paliła się już do nagrywania. Ich celem były studia Musicland w Monachium — szczególnie lubiane przez Page’a. W okresie najkrótszym od czasu pierwszego albumu — w trzy tygodnie, zarejestrowano siedem utworów.

Album został ukończony 27 listopada, dzień przed Thanksgiving. W rozmowie ze Swan Song następnego dnia rozentuzjasmowany Plant zasugerował, by płytę zatytułować „Thanksgiving”. W czasie spotkania z projektantami okładki Hipgnosis, zdecydowano inaczej. Rozmawiali z Page’em o dziwnym poczuciu siły i obecności czegoś nieznanego, co wyczuwali w zespole. Page zaproponował więc, by zaprojektowali okładkę, która przedstawi ich uczucia. Wynik był zaskakujący: zdjęcia z magazynu *Life* przedstawiające codzienne sytuacje w konserwatywnych rodzinach, zakłócone

„obecnością” tajemniczego, czarnego obelisku („The Object” — „Przedmiot”), zbity z tropu media oraz entuzjastów. Rzucono pomysł, by album nazwać „Obelisk”. Page obstawał przy „Presence”.

Jak zwykle, okładka spowodowała opóźnienie i płyta wydana została w końcu na początku kwietnia 1976 roku. Promocja albumu skupiła się na Przedmiocie (The Object), dziwnym obelisku z okładki. W Wielkiej Brytanii liczba zamówionych z góry płyt przekroczyła najwyższe dotychczasowe notowania, a album w dniu wydania był już złoty. W Stanach skoczył z 24 miejsca na pierwsze w ciągu dwóch tygodni.

Z perspektywy czasu można stwierdzić, że „Presence” nie była najlepiej sprzedającą się płytą w dyskografii Led Zeppelin. Została przyćmiona ukazaniem się pod koniec 1976 roku filmu oraz jego ścieżki dźwiękowej. Do dziś jest to jedna z najbardziej niedocenianych pozycji w ich dyskografii. Niewyszukana formuła płyty, na którą złożyły się podstawowy skład instrumentalny (perkusja, bas, gitary) nie dorównuje złożoności poprzednich albumów Zeppelinów, jednak jeśli chodzi o zawartą w niej energię, „Presence” zawiera duże jej pokłady i jest jedną z najmocniejszych pozycji w repertuarze Led Zeppelin.

Album ten jest również triumfem Jimmy’ego Page’a. Jego produkcja oraz dominujący styl gitarowy mają w sobie pasję, która zdradza napięcie związane z trudnym okresem, przez który przechodził wtedy zespół. „Presence” to Led Zeppelin stojący oboma nogami na ziemi. Jak powiedział kiedyś Page: „Zaczęliśmy krzyżować w czasie prób i nigdy już nie zamikliśmy”.

„ACHILLES LAST STAND”

Page, Plant

Studio: Musicland, Monachium

„Achilles Last Stand” to wspaniała, 10-minutowa uwertura, która pozwala wszystkim muzykom rozwinąć w pełni swe możliwości. Perkusja Johna Bonhama jest naraz wybuchowa i nowatorska, prowadzi ją porywająca linia basu Jonesa. Z takim tłem Page ma wspaniałą okazję, by w rewelacyjny sposób rozwinąć swój czar. Partie jego gitary, wielokrotnie na siebie nakładane są po prostu wspaniałe, łączą z niebywałą precyzją dwustopniową strukturę utworu. Robert opowiada tymczasem dziwną historię, powstałą w wyniku podróży z Page’em przez Afrykę tuż po koncertach w Earls Court. Tekst utworu mówi o ruchu, spotkaniach i pozytywnym spojrzeniu na świat, stanowi więc wspaniałą podstawę dla nieugiętego tempa piosenki.

„Achilles Last Stand” to bardzo istotny utwór, który do dziś zachował siłę nadaną mu w studiach Musicland w 1975 roku. Kamień milowy muzyki Led Zeppelin.

Wykonania koncertowe: Był to pierwszy kawałek grany przez rich na próbach, gdy spotkali się pod koniec 1976 roku przed trasą po Stanach w 1977 roku. „Achilles” utrzymał miej-

sce w programach koncertów w 1977 roku, w Kopenhadze i Knebworth w 1979 roku oraz na trasie po Europie. O dziwo, zespół nie grał go na ich ostatnim, jak się później okazało koncercie w Berlinie. Page spodziewał się, że będzie musiał grać na dwugryfowym Gibsonie wykonując ten utwór na żywo, okazało się jednak, że brzmiał równie dobrze na Gibsonie Las Paul lub, jak w przypadku Knebworth 1 na czerwonym Telecasterze.

„FOR YOUR LIFE”

Page, Plant

Studio: Musicland

Wspaniała, zarówno pod względem słów jak i muzyki. Zbudowany na uciążliwym, jęczącym riffie, który wprowadza Planta w podobny nastrój. „In the pits you go no lower, the next stop’s underground” — śpiewa, nawiązując do nastroju Malibu, gdzie powstał pomysł tej piosenki. Całość została dopracowana w Musicland. Tańca solówka Page’a to zarejestrowany debiut nowego egzemplarza jego gitarowej armii — niebieskiego Fendera Stratocastera z 1962 roku z Lake Placid (dostarczonego przez byłego członka The Byrds, Gene’a Parsona), który później wykorzystywany był na scenie w latach 1979/1980 oraz w czasach The Firm.

„For Your Life” nie od razu wpada w ucho, zyskuje jednak bardzo wiele po parokrotnym przesłuchaniu.

Wykonania koncertowe: Nigdy nie grany na żywo.

„ROYAL ORLEANS”

Bonham, Jones, Page, Plant

Studio: Musicland

Royal Orleans to nazwa hotelu w Nowym Orleanie, który często odwiedzany był przez grupę w czasie jej tras koncertowych i stał się punktem wyjścia dla tej zabawnej opowieści o „podróźnej gorączce”. Historia mówi o „pewnym człowieku” (podobno jego inicjały brzmią J.P.J.), który miał co najmniej dziwne stosunki z hotelową klientelą.

Kiedy słucha się uważnie tego utworu, pod koniec zauważyć można wyraźne odniesienie do starego, kołyszącego się soul’u Barry White’a. Utwór zagrany jest krótkimi, ostrymi riffami, do których Page dorzuca parę linijek funky, a Bonham siada przy bongo.

Liryczna treść tego utworu świadczy o tym, że kompozycja powstała pewien czas przed wydaniem płyty.

Wykonania koncertowe: Nigdy nie grany na żywo.

„NOBODY’S FAULT BUT MINE”

Page, Plant

Studio: Musicland

Czystej krwi blues-rockowy utwór, który zaczyna się od odpowiednich ozdobników muzycznych Jimmy’ego. Starania Page’a i Planta wspierane są w tle niezachwianą sekcją rytmiczną Johna Paula i Bonhama, którzy radzą sobie po mistrzowsku z następującym co pe-

wien czas wstrzymaniem rytmu. Plant dorzuca przed kolejnym szturmem Page'a ostrą harmonijkę. Całość we wspaniały sposób nawiązuje do ich wcześniejszych, wywodzących się z bluesa utworów. Kredyt autorski Page'a i Planta jest tu nieco mylący, ponieważ Blind Willie Johnson mógł odnieść wrażenie, że napisał te słowa już w 1928 roku, o czym wspominał Plant, zapowiadając ten utwór na koncercie w Kopenhadze w 1979 roku.

Wykonania koncertowe: Dodany na początek programu amerykańskiej trasy w 1977 roku. Był chętnie grany przez zespół aż do koncertów w Kopenhadze, Knebworth i w Europie w latach 1979/80. Utwór przypomniany przez Planta w czasie jego solowych tras w 1988 i 1990 roku.

„CANDY STORE ROCK”

Page, Plant
Studio: Musidand

Typowy, nastrojowy rock'n'roll z lat pięćdziesiątych, prowadzony gitarowymi akordami Page'a w stylu Scotty Moore'a. Wokal Planta wzbogacony jest o echo, bas Jonesa jest wyeksponowany, a częste uderzenia w bębni w partiach perkusji wzbogacają ten przyjemny, choć raczej nieistotny utwór.

Wykonania koncertowe: Nigdy nie grany na żywo.

„HOT'S ON FOR NOWHERE”

Page, Plant
Studio: Musidand

Ten lekki, melodyjny i nieco swingujący utwór cieszy przedziwnym charakterem. Plant snuje dalej opowieść o Malibu, biorąc na celownik swoich bliskich przyjaciół i dorzucając dla równowagi trochę okrzyków. Page tymczasem wykorzystuje w pełni dźwignię tremolo na swoim nowym niebieskim Stratocasterze i brzdąka niespodziewanie w trakcie Wspaniałego solo. Gdy Plant krzyczy: „Oh, I lost my way home!”, Bonzo wraca z dekoracyjnymi ozdobnikami, a Page zamyka wszystko garścią błyskotliwych nut. Sympatyczne.

Wykonanie koncertowe: Nigdy nie grany na żywo.

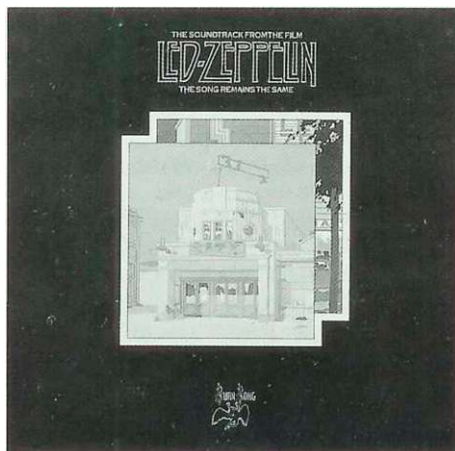
„TEA FOR ONE”

Page, Plant
Studio: Musidand

Płytę zamyka swobodny blues. Tekst opowiada o trudnych chwilach, kiedy po wypadku Plant rozłączony był z żoną Maureen. „Tea For One” stara się wyraźnie powrócić do atmosfery napisanego przez nich wcześniej dzieła bluesowego, „Since I've Been Loving You”. Niestety nie ma tu już tego samego napięcia, a solo osadzone w podobnej tradycji nie ratuje już utworu, który w całości jest raczej nudny. Spadek poziomu.

Wykonania koncertowe: Nigdy nie grany na koncertach.

Notabene: Brak wykonań koncertowych utworów z „Presence” jest uderzający, jednak biorąc pod uwagę fakt, że dopiero za rok ruszyli w trasę, można to zrozumieć. Gdyby



mieli ruszać w tournée tuż po wydaniu płyty, doczekalibyśmy się być może koncertowej wersji „Candy Store Rock” itp.

NIE WYDANY MATERIAL

Nie wiadomo nic o dodatkowym materiale z sesji do „Presence”. Trzeba więc założyć, że mając jedynie trzy tygodnie na nagranie płyty, zarejestrowali, jedynie tyle, ile się na niej zmieściło.

SOUNDTRACK Z FILMU THE SONG REMAINS THE SAME

Swan Song 89402

W ciągu sześciu miesięcy w sklepach pojawił się kolejny album Zeppelinów, zawierający ścieżkę dźwiękową do ich nieszczęsnego filmu.

Jeszcze przed *The Song Remains The Same* Led Zeppelin chciał wydać inny film. Już w 1970 roku, na koncertach w Albert Hall, wiosną w czasie koncertów w Stanach oraz w czasie czerwcowego wyjazdu do Islandii profesjonalnie zarejestrowano na taśmie filmowej fragmenty ich koncertów na życzenie menażera zespołu, Petera Granta, w celu zmontowania godzinnego programu dla telewizji. Kręcono również w następnym roku w Japonii, ale projekt ten nie został zrealizowany.

Historia przenosi się do maja 1973 roku. Reżyser filmowy, Joe Massot zaproponował Jimmy'emu i Peterowi w czasie przerwy w tournée, że zarejestruje ciąg dalszy ich trasy. Propozycja ta została odrzucona przez Granta, który poinformował Massota, że zespół ma zamiar nakręcić własny film ze słynnym reżyserem.

Jednak pod koniec dwuczęściowego tournée po Stanach, podczas którego odnieśli wielki sukces, zmienili zdanie. Grant zadzwonił do Joe Massota 14 lipca. Massot przyjechał ze swoją ekipą, zrobił trochę ujęć za kulisami, nakręcił zdjęcia próbne na koncertach w Baltimore i Pittsburgu, po czym sfilmował wszystkie trzy koncerty w Madison Square Garden: 27, 28 i 29 lipca. Wszystkie koncerty zarejestrował Eddie Kramer i one właśnie stanowiły podstawę przyszłego albumu ze ścieżką dźwię-

kową (utwory zostały potem zmiksowane w Electric Lady w Nowym Jorku i w studiach Trident w Londynie).

Koncerty te, które przypadły na koniec wyczerpującego tournée, nie należały do najlepszych. Jednak, ponieważ ich zawartość odpowiadała zdjęciom, które wtedy zostały nakręcone, trzeba je było wydać.

Planowano też nagranie dodatkowych sekcji na odwołanej później trasie 1975/76 roku. Jednak ponieważ wypadek Roberta uniemożliwił również planowanie koncertów w najbliższym czasie, Page wykorzystał ten okres zastoju na dopracowanie filmu i ścieżki dźwiękowej, wykorzystując materiał zrealizowany z Joe Massotem oraz zatrudniając do pracy nad stroną techniczną Petera Cliftona. Plakat filmowy oraz okładka płyty przedstawiały zrujnowane kino w budynku przypominającym studia Old Street w Londynie, gdzie w sali do prób doskonalili przed trasą po Stanach w 1973 roku repertuar na koncerty.

Film miał premierę w Nowym Jorku 21 października, a album trafił do sklepów następnego dnia. W Wielkiej Brytanii dostał się na pierwsze miejsce listy przebojów, za to w Stanach dotarł jedynie na 2 miejsce. Film należał do stałego, wieczornego repertuaru kin przez następne lata, a wydanie go w 1984 roku na kasetach wideo zaprowadziło całe nowe pokolenie fanów do pierwszego rzędu na koncerty Led Zeppelin.

Trzeba jednak powiedzieć, że jest to jedynie poprawny obraz. Ich koncerty po 1973 roku, jako spektakl i wydarzenie muzyczne były o wiele bardziej spektakularne. Wielka szkoda, że nie istnieje oficjalny film z koncertów w Earls Court, z trasy po Stanach w 1977 roku lub z Knebworth. Wszystkie te koncerty zarejestrowane zostały dla potrzeb zespołu i pozostają w jego archiwach. Ponieważ miałem możliwość zapoznania się z tymi taśmami wideo, mogę zaświadczyć, że uchwycono na nich magię koncertu Led Zeppelin w o wiele lepszym stopniu niż udało się to na oficjalnym filmie *The Song Remains The Same*.

To samo powiedzieć można o albumie ze ścieżką dźwiękową. Dociekliwi kolekcjonerzy znają o wiele lepszy, wydany nie oficjalnie materiał. Z perspektywy czasu, „Moby Dick” 1 „Dazed And Confused” brzmią mdło, a sposób doboru materiału również pozostawia wiele do życzenia. Dlaczego, na przykład, „Celebration Day” pojawia się na płycie, a nie widać (ani nie słyhać) tego utworu nigdzie na filmie. Jak to się stało, że wspaniałe wykonania „Since I've Been Loving You” i „Heartbreaker” nie zostały włączone do programu albumu?

Te anomalie potwierdzają fakt, że, jak przyznał wtedy Page, film i płyta *The Song Remains The Same* to jeden z nielicznych kompromisów Led Zeppelin.

Studio: materiał koncertowy zarejestrowany w Madison Square Garden w Nowym Jorku 27, 28 i 29 lipca 1973 roku. Zmiksowany w Electric Lady w Nowym Jorku i w studiach Trident w Londynie.

„ROCK AND ROLL”

Bonham, Jones, Page, Plant

Wspaniały utwór na początek. Na wersji koncertowej Plant śpiewa w niższej tonacji, a Page w czasie solówki przemierza scenę krokiem Chucka Berry'ego. Czysta energia.

„CELEBRATION DAY”

lones, Page, Plant

W filmie, „Rock and Roli” przechodzi w „Black Dog”. Na albumie zachowano jednak oryginalne przejście do „Celebration Day”. Wycięty, co dziwi, z filmu, ten niedoceniany utwór brzmi tu świetnie. Jimmy we wspaniały sposób wplata pod koniec zbitkę nut. Odżywają wspomnienia z Knebworth.

„THE SONG REMAINS THE SAME”

Page, Plant

Wspaniała wersja koncertowa. Page przedstawia się tu na dwugryfową gitarę. W filmie tworzy tło dla arturiańskiej fantazji Planta, która później posłużyła mu za tło do „Immigrant Song” w czasie jego solowej trasy w 1990 roku.

„THE RAIN SONG”

Page, Plant

Utwór ten na koncercie połączony był z „The Song Remains The Same”. Wersja ta zawiera łagodny riffy Page'a i precyzyjną perkusję Bonhama. Chwilami mellotron gra nieco nierówno.

„DAZED AND CONFUSED”

Page

Maraton ten, pozbawiony efektów wizualnych, traci w jakiś sposób swą atrakcyjność. Można w nim oczywiście znaleźć ciekawe momenty, na przykład fragmenty „If you're going to San Francisco”, część graną smyczkiem ze świetnym rozłożeniem dźwięku na stereo oraz rozmowę gitary i wokalu. Poza tym wersja jest za długa i ciężka.

„NO QUARTER”

lones, Page, Plant

Jeden z lepszych utworów na tej płycie. Wszystko tu gra perfekcyjnie, od rewelacyjnego wstępu Jonesa do wspaniałej solówki Page'a. W filmie brzmi nieco inna wersja.

„STAIRWAY TO HEAVEN”

PAGE, Plant

„Stairway To Heaven” nabrał do tego czasu wymiaru prawdziwego dzieła, w tym programie umieszczony był po „Dazed And Confused”. Utwór wywołał takie emocje, że publiczność często zagłuszała jego wstęp. Tak właśnie było w Madison Square Garden. Mimo, że na wersji z albumu publiczność jest nieco wyciszona, na out-take'ach słychać, że Plant usiłuje ją uspokoić. Na płycie zostawiono fragment, w którym

Plant mówi: „To piosenka o nadziei”. Następną liniijką jest wycięta „i bardzo spokojna piosenka... więc zamknąć się!”.

„MOBY DICK”

Bonham, Jones, Plant

Kolejny utwór, który traci wiele bez strony wizualnej. Na filmie współgra świetnie z opowieścią Bonhama. Na płycie trwa zbyt długo. Lepiej byłoby zostawić tu fragment „Heartbreakera”, który na filmie poprzedza „Whole Lotta Love”, po czym jako bis dodać „The Ocean”. Oba utwory stanowiły nierozdzielny całość.

„WHOLE LOTTA LOVE”

Bonham, Jones, Page, Plant

W filmie, podobnie jak na wszystkich koncertach trasy „Whole Lotta Love” wyłania się z „Heartbreaker”. Tytuł utworu brzmi jako niezależny, oddzielny kawałek. Razem z wokalem Jimmy'ego, fragmentem „The Crunge” i „Let That Boy Boogie” wzbudza zainteresowanie. Pasowałaby tu jednak zmieniona aranżacja z Knebworth.

NIE WYDANY MATERIAŁ

Następujące utwory ukazały się na filmie, zabrakło ich zaś na płycie: „Bleck Dog”, „Since I've Been Loving You” i „Heartbreaker”. Na filmie jest też solowy utwór Jimmy'ego z „Physical Graffiti” — „Bron-Y-Aur”. Inny kawałek, przedstawiony jako „Autumn Lake” zagrany jest przez Page'a na kataryncie na samym początku filmu, przed rozpoczęciem koncertu.

Inne piosenki, które grane były w Madison Square Garden i które zostały być może nagrane i sfilmowane, to: „Over The Hills And Far Away”, „Misty Mountain Hop”, „The Ocean”, „Communication Breakdown” i „Thank You”. „The Ocean” ukazał się na nieoficjalnej taśmie z out-take'ami z filmu, na której jest również „Heartbreaker” połączony z „Whole Lotta Love” oraz inne wersje „Stairway To Heaven” i „Moby Dicka”.

„IN THROUGH THE OUT DOOR”

Swan Song 59410

Po dwuletniej nieobecności, spowodowanej tragiczną śmiercią młodego syna Planta z powodu infekcji żołądka, Led Zeppelin wznowił pracę. Album ten nagrany został pod sam koniec 1978 roku w studiach Polar Music, należących do Abby i znajdujących się w Sztokholmie. Utwory dopraco-

wane zostały na dodatkowych sesjach, na początku 1979 roku. Mówiono o planowanej trasie po Europie, przewidzianej na mniej więcej luty, jednak zespół zdecydował się zrezygnować ze zwyczajnych koncertów (co być może było błędem) i powrócić na scenę w najbardziej imponującym stylu: ich dwa koncerty na świeżym powietrzu w sierpniu 1979 roku zgromadziły ponad 300 tysięcy osób.

Płyta, która według plotki nazywać się miała „Look”, wstrzymana została z wydaniem, by ukazać się w czasie koncertów w Knebworth. W wyniku błędnej strategii marketingu, album nie zdążył na te koncerty i ukazał się dopiero tydzień po ich występach w Knebworth, 20 sierpnia. Nie miało to zresztą najmniejszego znaczenia. Płyta zatytułowana została w końcu „In Through The Out Door”, ponieważ jak powiedział Page „Przejdźcie przez otwarte drzwi to najtrudniejsza droga powrotu”. Została przyjęta entuzjastycznie na całym świecie. W tydzień po wydaniu trafiła na pierwsze miejsce w Wielkiej Brytanii, a w dwa tygodnie



po wydaniu — na czoło listy w Stanach. Natychmiast też dostała się do czołówki list przebojów w Japonii, Nowej Zelandii, Australii i w Niemczech. W dziesięć dni od jej ukazania się sprzedano ją w dwóch milionach egzemplarzy.

Jednak najbardziej niespotykana sytuacja wytworzyła się na rynku amerykańskim. Wydanie płyty okazało się zbawcze dla słabnącego wtedy przemysłu płytowego w tym kraju. Sprzedaż „In Through The Out Door” spowodowała wielkie ożywienie w sklepach, a płyta utrzymywała się w czołówce notowań przez siedem tygodni. Warto też podkreślić, że wzrosło na nowo zainteresowanie poprzednimi płytami Zeppelinów. We wrześniu 1979 roku wytwórnia Atlantic dodrukowała dodatkowe

milion innych płyt z dyskografii Led Zeppelin, dzięki czemu cała ich dyskografia znalazła się w dwusetce *Billboardu* w ciągu tygodnia od 27 października do 3 listopada. To pobiło poprzedni rekord należący do zespołu, który umieścił na liście jednocześnie najwięcej swoich płyt, a zespołem tym był w 1975... zgadliście, Led Zeppelin.

Fakt ten dziwił jeszcze bardziej, ponieważ podczas ponad dwuletniej nieobecności Led Zeppelin na muzycznej scenie pojawił się punk rock, którego jednym z podstawowych założeń było kontestowanie, a właściwie nienawiść skierowana do masowo popularnych, „stadionowych” kapel, jak Led Zeppelin, które — jak twierdzono — stały się w nowej epoce zupełnie zbyteczne. Te twierdzenia ukute zostały przez nowe kadry, młodych i nieco wrogo nastawionych dziennikarzy z rozmaitych brytyjskich pism muzycznych, z których wszyscy pretendowali do roli arbitrów rockowych gustów. Opinie te były być może popularne, okazały się jednak tak niedorzeczne, jak przedwcześnie — to Led Zeppelin, nie punki, sprzedawał najwięcej płyt zarówno w tej epoce, jak i w poprzedniej. (Również to właśnie Led Zeppelin wygrywał roczne plebiscyty popularności wśród czytelników tych pism, co smuciło redakcje preferujące punk!).

A teraz okładka płyty. Jak na razie, należy do najbardziej ambitnych w ich dorobku, dzięki ekipie Hipgnosis. Wszyscy czuli, że album był świeży, nowy i bezpośredni. Okładka miała wyrazić to uczucie. Jej projektant Aubrey Powell, czuł w tej muzyce atmosferę rozbrojonego, kabaretowego pianina, małych barów i bluesa granego późno w nocy. Korzystając z sugestii Page'a, opracował barową scenkę, a wcześniej pojechał dla inspiracji do Nowego Orleanu. (Niektóre źródła podają, że bar ten to Old Absinthe Bar na Bourbon Street 400, tuż za rogiem hotelu Royal Orleans).

Kiedy ekipa Hipgnosis wróciła z wyprawy, zainscenizowała w studiach Shepperton scenki z nowoorleańskiego baru w sześciu różnych wersjach. Stylizowane na stare zdjęcia wykorzystano na sześciu wersjach okładki — każda z nich została wydana, każda z nich przedstawiała inną postać z baru. Dla wzmocnienia efektu świeżości, czy też nowej warstwy lakiery, jak to określił Plant, część każdego zdjęcia została rozjaśniona. Ten pomysł zrodził u Jimmy'ego inny, by wewnętrzne opakowanie zrobione było w ten sposób, że nabierało koloru w kontakcie z wodą.

W końcu, Peter Grant zażądał, by wszystkie okładki opakowane zostały w brązowe, papierowe koperty, tak że kupujący nie wiedział, którą wersję okładki dostaje, a także po to, by udowodnić, że album Led Zeppelin sprzedaje się nawet w papierowym worku! I rzeczywiście się sprzedawał.

Od strony muzycznej, „In Through The Out Door” zdominowana jest przez Johna Paula Jonesa. Jego wpływ jest tu silniejszy, niż na innych płytach zespołu.

Niestety, płyta ucierpiała z powodu niedoskonałej produkcji, oceniając ją z perspektywy czasu można jednak stwierdzić, że zawierała więcej niż tylko dopełniający materiał. To co dobre, pozostaje dobre i płyta wystarczyła, by udowodnić, że Led Zeppelin gotowy jest wkroczyć w nową dekadę z podobnym entuzjazmem, z jakim wchodził w lata siedemdziesiąte.

„IN THE EVENING”

Jones, Page, Plant

Studio: Polar Music, Sztokholm; Plumpton, Sussex

By podkreślić nastrój powrotu, Page sięga po smyczek od skrzypiec, by zagrać dramatyczny wstęp (wspomnienie pracy nad soundtrackiem do filmu Kennetha Angera pt. *Lucifer Rising*). Tu powstaje energia.

Arogancki i wyniosły wokal Planta podcinaony jest majestatycznym gitarowym *decrescendo*, które rezonuje wśród czterech ścian. Kiedy tempo całości na chwilę zwalnia, kontrolę przejmują minorowe akordy i łagodny bas. A potem skaczemy na główkę we wspaniałe zakończenie. Utwór budzi podziw... Widać, że Led Zeppelin ma jeszcze to... coś.

Wykonania koncertowe: Zagrany po raz pierwszy na koncertach w Kopenhadze i Knebworth, gdzie wyróżnił się jako nowa kompozycja i dołączony był do części, w której Page grał smyczkiem. Grany też na tournée „Over Europe” w 1980 roku. Page grał tu na niebieskim Stratocasterze. Plant przypomniał ten utwór we wspaniałej wersji w czasie swej solowej trasy „Now And Zen” w 1988 roku.

„SOUTH BOUND SUAREZ”

Jones, Plant

Studio: Polar Music; Plumpton

Utwór ten, z radosnym wstępem zagrany na pianinie oddaje wspaniałą atmosferę barów w Louisianie i Nowym Orleanie pokazaną na okładce. Plant śpiewa nieco spiętym głosem i w sumie ten bezbarwny utwór ratuje miarowe solo Page'a i ciekawe zakończenie.

Wykonania koncertowe: Nigdy nie grany na żywo.

„FOOL IN THE RAIN”

Jones, Page, Plant

Studio: Polar Music

Latem 1978 roku, meczom Pucharu Świata w Argentynie towarzyszyły telewizyjne przeboje w rytmie samby. Te południowo amerykańskie melodie brzmiały jeszcze w uszach Planta i Jonesa, gdy zabrali się do opracowania tego albumu. Tak powstał pomysł, nałożyć sambę ich pomysłu na właściwą kompozycję. Brzmi to niesamowicie, świetnie jednak pasuje do gwizdków zagranych przez Johna Paula Jonesa i wspaniałej gry na bębenkach Bonzo. Gdy powraca umiarkowane tempo, Jimmy prezentuje rewelacyjne solo. To udane połączenie wynikało z przekonania Planta, że należy badać inne terytoria, by nie obniżyć swego poziomu.

„Fool In The Rain” stał się ich szóstym przebojem w amerykańskiej Top 40, kiedy osiągnął 21 miejsce w styczniu 1980 roku.

Wykonania koncertowe: Nigdy nie grany na żywo.

„HOT DOG”

Page, Plant

Studio: Polar Music

„Hot Dog” zawdzięcza wiele stanowi Texas, a przede wszystkim stanowi pewnej kobiecie w Texasie. Melodia pojawiła się w czasie prób w Londynie, kiedy jak zwykle grali różne kawałki Elvisa Presleya i Ricky Nelsona z lat pięćdziesiątych. Żywe, folkowe rockabilly było z pewnością bardzo przyjemnym utworem do nagrywania, a stało się ulubionym numerem ich ogromnej publiczności w czasie ich europejskiej trasy (choć na swej premierze w Knebworth brzmiało nieco myląco). Czas nie był jednak łaskawy dla tego utworu, a jeśli chodzi o solówkę... czy chcesz nas nabrać, Page?

Wykonania koncertowe: Wprowadzony do programu w Kopenhadze i Knebworth, grany na wszystkich koncertach „Over Europe” w 1980 roku. Oficjalne wideo promujące ten utwór nagrane zostało w Knebworth. Wytwórcia Swan Song udostępniła je przymysłowi muzycznemu w Stanach.

„CAROUSELAMBRA”

Jones, Page, Plant

Studio: Polar Music

Dzieło. Gnane siłą klawiszy Jonesa, stanowi typowy, zeppelinowy maraton. To jeden z nielicznych utworów nagranych w studio, na którym wykorzystano dwugryfowego Gibsona, co słychać we wspaniałym sposobie w wolniejszej części utworu.

Jeśli chodzi o tekst, jest to typowa mistyczna opowieść, udziwniona dodatkowo przez najlepší miks, który tłumi głos Planta. Utwór wraca podobno do przeszłości, by w zawołany sposób opowiedzieć o kimś, kto pewnego razu odczyta to przesłanie i pomyśli... „Mój Boże! Czy to naprawdę tak było?”.

„Carouselambra” w ciągu swych dziesięciu minut wkracza w wiele muzycznych obszarów i choć nagranie ogranicza w pewien sposób jej ogromną wartość, liczą się jednak wielkie intencje.

Wykonania koncertowe: Niestety, nigdy nie wykonany na żywo. Planowano nową aranżację na „Led Zeppelin: The Eighties Campaign”. Utwór mógł wspaniale wypaść na koncertach.

„ALL MY LOVE”

tones, Plant

Studio: Polar Music; Plumpton

Jak widać po nazwiskach autorów, utwór ten powstał, gdy Plant i Jones przybyli pierwsi do studia. Jest to udana próba melodyjnej, pięknej piosenki miłosnej. Robert ma okazję wspaniale zaśpiewać świetny, szczerzy tekst. Klasyczne solo Jones’a to kolejny mocny punkt, Jimmy dodaje do tego subtelne, akustyczne nuty. „Ali My Love” to wynik refleksyjnego i spokojnego okresu, przez który przechodził Plant w 1978 roku. To, że potrafił wciąż wyrażać swe uczucia poprzez muzykę grupy zdecydowało o tym, że zespół nie przestał wtedy istnieć.

Notabene: Istnieje wspaniała, dłuższa wersja „Ali My Love”. Trwa siedem minut i dwie sekundy, ma kompletne zakończenie, a Plant śpiewa o uczuciu samotności. Aranżacja ta została wykorzystana na koncertach w 1980 roku.

Wykonania koncertowe: Jedyny nie próbowany wcześniej utwór, który włączony został do programu trasy „Over Europe” w 1980 roku. Był jednym z lepiej przyjmowanych kawałków w czasie całego tournée.

„I’M CONNA CRAWL”

Iones, Page, Plant

Studio: Polar Music; Plumpton

Utwór ten, wzbogacony znów o wspaniałe delikatne sentezatory Jonesa, jest spokojnym i pełnym pewności bluesem. Plant chciał w nim nawiązać do swobodnego nastroju dokonań takich artystów z połowy lat sześćdziesiątych, jak Wilson Pickett, O.V. Wright i Otis Redding, a szczególnie do „It’s To Late” Picketta. Pełna energii perkusja Bonzo w pojedynku z gitarą Page’a wnosi typową dla nich dynamikę, podczas gdy solówka Jimmy’ego to jego najlepszy występ bluesowy od czasów trzeciego albumu. Pełen skargi głos Planta prowadzi do wspaniałego końca.

Wykonania koncertowe: Nigdy nie grany na żywo.

NIE WYDANY MATERIAŁ

Sesje w Polar okazały się bardzo twórcze i na taśmach znalazło się więcej materiału niż trzeba było, by wypełnić płytę. Początkowo zespół planował wydanie dwóch out-take’ów z Polar: „Wearing And Tearing” i „Darlene” na singlu, który miał być sprzedawany jako pamiątka z koncertu w Knebworth. Niestety plany te nie doszły do skutku, ale oba utwory, razem z jeszcze jednym out-take’em z Polar, „Ozone Baby”, ukazały się na kompilacji „Coda” wydanej w 1982 roku.

Podobno istnieją jeszcze inne taśmy (jesna z nich z datą 18 listopada 1978 roku zawiera utwór pt. „The Hook”), znajdują się one jednak w archiwach pozostałych po ostatniej sesji nagraniowej Led Zeppelin.

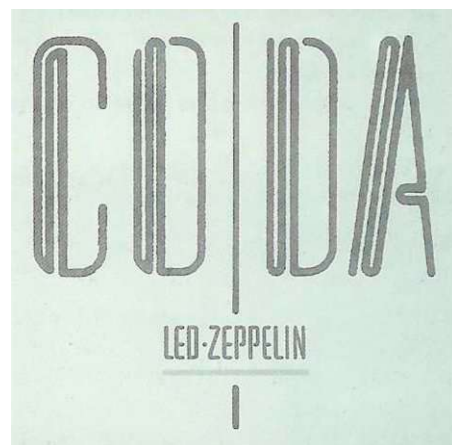
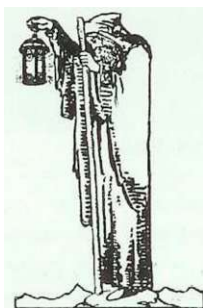
„CODA”

Swang Song A0051

W 1981 roku w Swang Song toczyły się dyskusje na temat tego, czy wydać ostatni album. Kontrakt z Atlantic, podpisany w 1974 roku, opiewał na pięć płyt. Page, Plant i Jones, nie mając zamiaru kontynuować istnienia grupy w żadnej formie, zostali zmuszeni kontraktem i ostatecznie sprawy biznesu zwyciężyły, a grupa zdecydowała się wydać ostatni album.

Mieli zamiar podsumować swą 12-letnią karierę zbiorem wartościowych out-take’ów. Page zaczął przeglądać zbiory taśm w swym studio nagraniowym Sol latem 1981 roku. Po zarejestrowaniu ścieżki dźwiękowej do *Death Wish II* skontaktował się z Robertem i Johnem Paulem, by zmiksować i w niektórych przypadkach dograć pewne partie na ośmiu wybranych kawałkach. Roboczy tytuł płyty brzmiał: „Early Days And Later Days” i album miał się ukazać na początku 1982 roku. Jego wydanie wstrzymane zostało do czasu, gdy debiut solowy Roberta — płyta „Pictures At Eleven” — dotarł latem do sklepów.

Na okładce znaleźć się miał collage ze zdjęć zespołu. Pomysły, jakie zostały rzucone w marcu 1982 roku w trakcie spotkania projektanta okładki z Page’em i Plantem, były bardzo różne:



od wykorzystania kadrów z ich wideo z prób przed Knebworth zrealizowanych w studiach Bray w czerwcu 1979 roku, aż do słynnych ujęć pokazujących „gorączkę” amerykańskiej trasy 1973 roku. Oba pomysły (w przypadku drugiego wcale to nie dziwi) odrzucone. 30 zdjęć, które w końcu zostały wybrane i umieszczone na kopercie, oprawione zostały w prostą, szarą okładkę zawierającą jedynie napisy: Led Zeppelin i „Coda”, zmieniony tytuł, tłumaczony w słowniku, jako: „zakończenie kompozycji muzycznych (...) zawierające zwykłe powtórzenie głównych tematów”.

„Coda” wydana została 22 listopada 1982 roku, poprzedziła ją niewielka kampania reklamowa, w postaci np. niepozornych plakatów reklamowych zawierających dziewięć tajemniczych dysków. W Wielkiej Brytanii przyćmiła ją jedynie tradycyjna dawka sezonowych reklam telewizyjnych. Album dotarł na czwarte miejsce i tam pozostał przez pewien czas. W Ameryce, „Coda” wspięła się na nieźle, szóste miejsce na listach *Billboardu*.

Wydanie „Cody”, które stanowi zakończenie nagraniowej kariery Led Zeppelin, jest ciekawym i ciepłym podsumowaniem ich dorobku — układa chronologicznie ich pracę w studio w latach 1969-1978, przynosząc wiele nieznanych wcześniej niespodzianek.

„WE’RE CONNA GROOVE”

B.B.King, I.Bethea

Studio: Morgan, Londyn; The Sol, Berkshire

Jedno z wielkich, „zagubionych” nagrań Led Zeppelin w końcu dociera do publiczności. „We’re Gonna Groove” nagrany został w ciągu niespokojnego tygodnia w czerwcu 1969 roku, a oto, jak wyglądał jego program:

sobota: koncert w Bristol Colston Hall,
poniedziałek: sesja radiowa dla *Top Gear* Johna Peela na Bond Street w Londynie,
środa: sesja nagraniowa w studiach Morgan w Londynie,

czwartek: koncert w Portsmouth Guild Hall,
piątek: koncert radiowy dla BBC w Plyhouse Theatre w Londynie,

sobota: występ radiowy na Festiwalu Bluesa w Bath,

niedziela: występy o 18.00 i 21.00 w trakcie Pop Proms w Royal Albert Hall w Londynie.

Uff! Nie było wtedy mowy o dwuletnim odpoczynku!

„We're Gonna Groove” wybrany został jako utwór otwierający ich koncerty w czasie trasy po Wielkiej Brytanii, Europie i USA na początku 1970 roku. Znany był już kolekcjonerom bootlegów Led Zeppelin. Ta wersja studyjna, która odrzucona została z „Led Zeppelin II”, pełna jest piorunującej gitary Page'a (ze specjalnymi efektami dodanymi w The Sol w 1982 roku), wspaniałej perkusji Bonhama i typowego, nieposkromionego wokalu Planta.

Wykonania koncertowe: Otwierał koncerty w Wielkiej Brytanii, Europie i USA od stycznia do kwietnia 1970 roku, potem ustąpił miejsca „Immigrant Song”.

„POOR TOM”

Page, Piano

Studio: Olympic, Londyn; The Sol

Jeden z utworów odrzuconych z wersji w Olimpie w czerwcu 1970 roku. To kolejny owoc podróży do Bron-Y-Aur. Półakustyczny, bluesowy utwór prowadzony przez posuwistą perkusję Bonhama, która przez cały kawałek utrzymuje swe monumentalne brzmienie. Plant dorzuca do całości nieco harmonijki.

Wykonania koncertowe: Nigdy nie grany na żywo.

„I CAN'T QUIT YOU BABY”

Willie Dixon

Studio: rejestracja próby dźwięku w Royal Albert Hall, zmiksowany w The Sol

Kolejnym przystankiem w podróży w czasie jest poniedziałek, 9 stycznia 1970 roku. Ta odmienna wersja próbna ich standardu bluesowego 7 pierwszej płyty z próby dźwięku brzmi w rzeczywistości bardzo podobnie do wersji koncertowej zagranej tego samego wieczoru (która nagrana została przez ekipę zatrudnioną przy pracy nad filmem dokumentalnym o Led Zeppelin).

Czy pomyłono pudełka z taśmami? Skądkolwiek pochodzi ta wersja, stanowi wspaniały przykład bluesowej strony Led Zeppelin, zespołu, który posiada ogromną energię i cieszy się każdą minutą swego występu.

Wykonania koncertowe: Zawarty w programach koncertów od 1968 roku do piątej trasy po Stanach w 1970 roku. Przypomniany jako część „Whole Lotta Love” w Japonii, Wielkiej

Brytanii i Europie w 1972 i 1973 roku. Grany na próbie do koncertu z okazji rocznicy Atlantic w maju 1988 roku.

„WALTER'S WALK”

Page, Plant

Studio: Stargroves, Berkshire w wozie nagraniowym Rolling Stonesów; The Sol

Niespodziewana perła. Zarejestrowana w maju 1972 roku wraz z Eddie Kramere, odrzucona z „Houses Of The Holy”. Jest to pełen napięcia, amelodyczny utwór rockowy napędzany solidnym riffem Page'a. Brzmienie utworu odbiega od surowego brzmienia „Houses Of The Holy”. Jedyne perkusja przywodzi na myśl te sesje. Utwór zdecydowanie odstawał od całości, ale teraz bardzo ciekawie się go słucha.

Wykonania koncertowe: Nigdy nie grany na żywo w całości, jego podstawowa struktura została jednak wykorzystana w trakcie „Dazed And Confused”, przynajmniej raz podczas trasy po Stanach w 1972 roku.

„OZONE BABY”

Page, Plant

Studio: Polar Music, Sztokholm; The Sol

Przenosimy się do listopada 1978 roku, by wysłuchać out-take'u pt. „Ozone Baby”. Utwór przepełniony jest uprzejmością narzuconą przez Planta, który uśmiecha się śpiewając ten kawałek o zróżnicowanym tempie i przyjemnej atmosferze. Urok utworu podniesiony został przez emocjonującą solówkę Page'a i zharmonizowane efekty wokalne.

Wykonania koncertowe: Nigdy nie grany na żywo.

„DARLENE”

Bonham, /ones, Page, Plant

Studio: Polar Music; The Sol

Znów spotykamy się z chłopcami w Sztokholmie, po dwóch dniach, w trakcie rock'n'rolowego jamu. „Darlene” to po prostu jam. Zaczyna się od zakręconych riffów, cieszy się wspaniałymi klawiszami Jonesa i wychodzącą nieco poza podziały perkusją, aż dochodzi do porywającego końca, w którym Page przypomina parę klasycznych nut z Jamesa Burtona.

Wykonania koncertowe: Nigdy nie grany na żywo.

„BONZO'S MONTREUX”

Bonham

Studio: Mountain, Montreux; The Sol

Wychwalany, perkusyjny utwór Bonzo zarejestrowany z Jimmym w czasie ich pobytu w Montreux we wrześniu 1976 roku. Bonzo wykorzystuje tu wszystkie możliwe efekty per-

kusyjne, wsparte przez elektroniczne przetworzenie, dzieła Jimmy'ego. Z solowego grania wyłania się melodyjny motyw, wysokim brzmieniem bębnowym uzyskanym przy użyciu nowo nabytego harmonizera Page'a. Jest to ciepły, choć nie całkiem spektakularny hołd dla Bonhama, gdyż nie pokazuje w pełni jego talentu.

Wykonania koncertowe: Nigdy nie grany na żywo.

„WEARING AND TEARING”

Page, Plant

Studio: Polar Music; The Sol

Ostatnie wtorkowe rendez-vous z Led Zeppelin w studiach Abby. „Wearing And Tearing” nagrany 21 listopada 1978 roku był utworem, który, jak zapowiadali Plant i Page, miał zagrozić kapelom punkowym w Londynie. Miał zostać zaprezentowany przed 300-tysięczną publicznością w Knebworth.

Na szczęście wydany został na „Codzie”. To przejmujące wezwanie Planta o ukojenie bólu rusza z zawrotną prędkością. Reszta usuwa się co chwila, by Plant rzucił a capella, parę linijek przypominających „Black Dog”. Utwór staje się coraz bardziej nawiedzony, gdy Page gra w zawrotnym tempie, wspomagany niezachwianą sekcją rytmiczną Bonhama i Jonesa. Napięcie rośnie, piosenka rozgrzewa się aż do nagłego końca.

Wykonania koncertowe: Nigdy nie grany na żywo przed rozwiązaniem zespołu, chociaż wciągnięty został do zestawu „Led Zeppelin: The Eighties Project”. Po dwunastu latach właśnie tym utworem Plant i Page zachwycili publiczność w Knebworth w 1990 roku.

Zagranie ostatniego utworu z dziesiątej płyty Led Zeppelin pokazało siłę muzyki, wykonywanej przez jej twórców. Przez krótkie pięć minut piosenka rzeczywiście brzmiała tak samo...



We wnętrzu Cesarskiego Rydwanu na początku trasy amerykańskiej, 1977

MEL BUSH in association with PETER GRANT

LED ZEPPELIN

ZEPPELIN EXPRESS




EARL'S COURT
FRI SAT SUN
23rd 24th 25th
MAY at 8p.m.
Doors open 6 p.m.

TICKETS
£2.50, £1.50 & £1.00

ZEPPELIN BOOKING OFFICES
EARL'S COURT EXHIBITION BUILDING, WAREHOSE ROAD
LONDON SW5
OPEN 11am - 6pm MON-SAT
TELEPHONE: 01-244 1211/2

Pozycja 2




LED ZEPPELIN - HOUSES OF THE HOLY
DOES THINGS TO PEOPLE...

Pozycja 1

LED ZEPPELIN

THAT'S THE WAY
GOING TO CALIFORNIA
REAR WAS TO HEAVEN




acoustically

Pozycja 3

LED-ZEPPELIN

TOUR OVER EUROPE 1980



ROTTERDAM
AHUI
JUNE 21ST

BREMEN
STADTHALLE
JUNE 23RD

BERLIN
EISSPORTHALLE
JULY 7TH & 8TH

BRUSSELS
FOREST NATIONAL
JUNE 20TH

HANNOVER
MESSEHALLE
JUNE 24TH

DORTMUND
WESTFALENHALLE
JUNE 17TH

KÖLN
SPORTHALLE
JUNE 18TH

FRANKFURT
FESTHALE
JUNE 30TH

MANNHEIM
LEZARDHOF
JULY 2ND & 3RD

NÜRNBERG
MESSESTADTHALLE
JUNE 27TH

MÜNCHEN
OLYMPICHALLE
JULY 5TH

ZÜRICH
HALLE STADION
JUNE 28TH

Pozycja 6



LED-ZEPPELIN - HOUSES OF THE HOLY
THE EFFECT IS SHATTERING...

Pozycja 20

HISTORIA OF LED ZEPPELIN



Pozycja 22

LED ZEPPELIN DLA KOLEKCJONERÓW

Jak to się dzieje w przypadku wielkich artystów, w trakcie swojej kariery Led Zeppelin zostawił po sobie ogromny zbiór pamiątek, które teraz poszukiwane są przez kolekcjonerów. Kolekcja ta, wzbogacona znacznie przez konsekwencje niechęci zespołu do podporządkowania się mediom, rzuca światło na niektóre fragmenty ich historii i stanowi wielką atrakcję dla ich wielbicieli na całym świecie.

Brytyjskie single przeznaczone jedynie do promocji, rzadkie plakaty, nadmuchiwane sterowce, płyty EP z szaf grających, oryginalne programy koncertowe, trudne do zdobycia odcinki biletów na ich koncerty oraz inne przedmioty są poszukiwane za ceny wahające się od wydumanych do przyzwoitych.

Oto spis (kolejność nie gra tu roli) 100 ważniejszych pozycji, które dadzą przykład tego, jakie rzeczy poszukiwane są gorączkowo przez starych i nowych entuzjastów... Postarajcie się coś z tego odnaleźć.

1. Czwarty album Led Zeppelin wydrukowany w liliowym winylu — wydany w ograniczonym nakładzie przez brytyjski oddział WEA/Atlantic w listopadzie 1978 roku.

2. Oryginalny plakat „Physical Rocket” sprzedawany na koncertach w Earls Court w maju 1975 roku.

3. Płyta EP zawierająca trzy utwory: „Stairway To Heaven”, „That’s The Way” i „Going To California” zatytułowana „Led Zeppelin Acoustically”, wydana jedynie w Australii.

4. Oryginalne zaproszenie na przyjęcie z okazji premiery *The Song Remains The Same* wydane przez Swan Song, które odbyło się w Covent Garden Floral Hall 4 listopada 1976 roku.

5. Oryginalne tłoczenie pierwszego albumu „Led Zeppelin” z numerem 588771 w brytyjskim katalogu Atlantic, z turkusowymi literami na okładce. Kolor liter został zmieniony na pomarańczowy niedługo po wydaniu płyty.

6. Plakat obwieszczający tournée „Led Zeppelin Over Europe 1980” — ze spisem wszystkich wchodzących w jego skład koncertów.

7. Rzadki, argentyński singel promocyjny (7”), zestawiający „Ali My Love” z „Hot Dog”, wydany w oddziale Disco-Atlantic w 1980 roku.

8. Pismo *The Observer* z 18 maja 1975 roku z kolorowym suplementem, który zawiera



obszerne opracowanie pióra Tony Palmera pt. „Led Zeppelin bigger than The Beatles?”.

9. Oficjalne oświadczenie prasowe amerykańskiego biura Swan Song przedstawiające szczegóły kampanii reklamowej „Led Zeppelin: The Eighties Part One” z 11 września 1980 roku. Są tam informacje na temat pierwszych planowanych koncertów w czasie ich powrotu do Ameryki.

10. Odcinek biletu na ich ostatni koncert w berlińskiej Sporthalle, w poniedziałek 7 lipca 1980 roku.

11. „The 10 Legendary Singles” — zestaw 7-calowych singli wydanych przez oddział Swan Song i Atlantic w Nowej Zelandii, zawierający wszystkie single Led Zeppelin wydane w tym kraju — w sztywnym, kartonowym opakowaniu.

12. Trójwymiarowy, plastikowy obelisk, „Przedmiot” („The Object”) wyprodukowany w ograniczonej liczbie tysięcy egzemplarzy dla promocji ich płyty pt. „Presence” w kwietniu 1976 roku.

13. Promocyjna płyta EP zawierająca cztery utwory z „Houses Of The Holy” wydana w Stanach z przeznaczeniem do szaf grających przez Little LPs Unlimited.

14. Brytyjski singel Swan Song o ograniczonym nakładzie, zawierający „Trampie Underfoot” i „Black Country Woman”. Wydany

w 5000 egzemplarzy jako pozycja promocyjna z okazji ich koncertów w Earls Court w maju 1975 roku.

15. Oficjalny, duży program wydrukowany przez Kyodo z Tokyo z okazji ich trasy po Japonii w 1971 roku.

16. Broszurka wydana przez *Melody Maker* w 1979 roku z okazji ogłoszenia wyników ankiety wśród czytelników, zawierająca szczegóły dotyczące sukcesu Led Zeppelin w ich dorocznym plebiscycie w listopadzie 1979 roku.

17. Oryginalny egzemplarz pierwszej płyty zespołu „Led Zeppelin” z białą etykietką w wersji promocyjnej, która przed wydaniem płyty rozesłana została przez Atlantic do głównych stacji radiowych oraz krytyków muzycznych w Stanach na początku 1969 roku.

18. Kompletny zestaw kolorowych plakatów filmowych wydrukowanych przez Warner dla brytyjskich kin w związku z wejściem na ekrany *The Song Remains The Same* jesienią 1976 roku.

19. Trójwymiarowy karton promocyjny, zawierający reprodukcję okładki oraz obelisk — „Przedmiot”, rozesłany do sklepów muzycznych w czasie promocji płyty „Presence” w kwietniu 1976 roku.

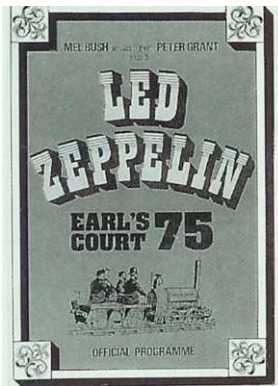
20. Zestaw dwóch oficjalnych plakatów wydanych przez Atlantic w celu promocji „Houses Of The Holy”, na których umieszczone są hasła reklamowe; „Wpływa na ludzi” oraz „Efekt jest piorunujący”.

21. Rzadkie, brytyjskie tłoczenie wycofanego singla „Whole Lotta Love” („Living Loving Maid” wydanego z czerwoną naklejką przez Atlantic, nr 584 309), przygotowanego do wydania 5 grudnia 1969* roku.

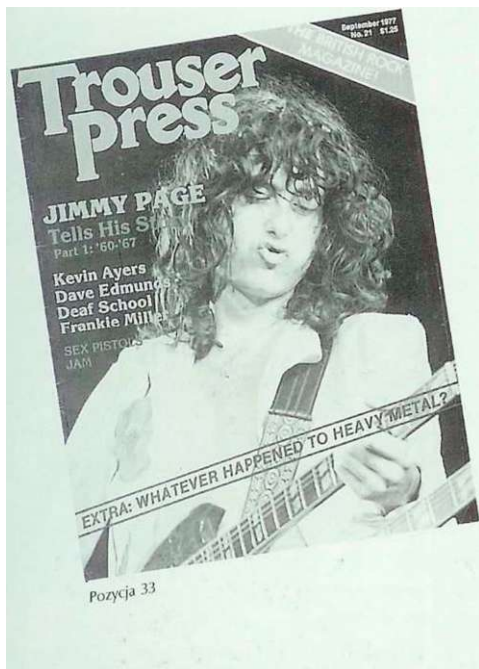
22. „Historia De Led Zeppelin”, specjalne pismo wydane na kolorowym papierze w Hiszpanii w 1975 roku.

23. Album promocyjny z nagraniami Led Zeppelin i Dusty Springfield jedynie do użytku sklepów muzycznych, wydany przez Atlantic w Stanach w 1969 roku. Płyta zawiera cztery utwory Led Zeppelin z pierwszego albumu oraz całą stronę piosenek z płyty „Dusty In Memphis”, ze słownym wprowadzeniem.

24. Kompaktowe wydanie „Led Zeppelin IV” w opracowaniu graficznym serii dla zbieraczy HMV w pudełku z załączoną książeczką. Sprze-



Pozycja 28



Pozycja 33



Pozycja 42

dawane przez sieć sklepów HMV, każdy egzemplarz posiadał oddzielny numer, całość wydana została w Wielkiej Brytanii w 3500 egzemplarzy, w kwietniu 1988 roku.

25. Promocyjny singel (7") Atlantic zawierający „Stairway To Heaven” wydany specjalnie dla amerykańskich stacji radiowych w białej okładce. Zawiera po obu stronach trwające 7'55" wersje stereofoniczne.

26. Składanka „The New Age Of Atlantic” wydana w Wielkiej Brytanii w 1972 przez wytwórnię Atlantic. Zawiera nie umieszczone na płycie wersje „Hey Hey What Can I Do” Led Zeppelin — out-taku z trzeciej płyty, który poza tym znaleźć można jedynie na 7-calowym, nie wydanym w Wielkiej Brytanii singlu „Immigrant Song”.

27. Płyta P.J. Próby'ego „The Week Hero”, wydana w Wielkiej Brytanii przez Liberty w 1969 roku — w utworze „Jim's Blues” sływać wszystkich czterech członków Led Zeppelin.

28. Oficjalny program koncertowy z występów Led Zeppelin w Earls Court w maju 1975 roku.

29. Oficjalny program trasy koncertowej po Stanach Zjednoczonych w 1977 roku, zatytułowany „An Evening With Led Zeppelin”.

30. „The Led Zeppelin Biography” napisana przez Richie Yorke'a, wydana przez Methuen w 1976 roku i długo nie wznawiana.

31. Promocyjny, 7-calowy singel wydany w Wielkiej Brytanii, zawierający „D'yer Maker” oraz „Over The Hills And Far Away” (numer w katalogu Atlantis K10296), rozprowadzany w firmowej, pomarańczowej okładce wytwórni. Wydrukowany z przeznaczeniem dla presterów radiowych oraz krytyków i nigdy nie włączony do sprzedaży.

32. Oryginalny, zielony plakat obwieszczający koncerty Led Zeppelin w Winterland Ballroom w San Francisco 25 i 26 kwietnia oraz w Fillmore West 24 i 27 kwietnia 1969 roku. Zaprojektowany w San Francisco przez Tea Lautrec Litho.

33. Numery amerykańskiego pisma *Trousers* Press z września, października i listopada 1977 roku, zawierające obszerny wywiad z Jimmym Page'em, opowiadającym o swej pracy muzyka sesyjnego aż do jego ówczesnych przedsięwzięć.

34. Bardzo rzadki, 7-calowy singel z przeznaczeniem jedynie do amerykańskiego radia, udostępniony publiczności w sieci programów regionalnych w styczniu 1981 roku, zawierający wywiad z Robertem Plantem oraz parę przebojów grupy. Wywiad przeprowadzony przez Billa Huie dla programu *What's It All About*.

35. Kompletny zestaw sześciu różnych okładek oryginalnie wydrukowanych dla „In Through The Out Door”, oznaczonych literami

od A do F, wydanych w Wielkiej Brytanii, w sierpniu 1979 roku.

36. Oryginalny plakat zapowiadający koncert w Knebworth (11 sierpnia), razem z grupami The New Barbarians i The Marshall Tucker Band (ten drugi zespół ostatecznie nie wystąpił).

37. Promocyjne, amerykańskie, 7-calowe tłoczenie „Trampled Underfoot”. Zawiera rzadką wersję mono oraz stereo, trwającą 3'48”.

38. Oryginalna, prototypowa wersja makiety do okładki „Physical Graffiti”. Zawiera inne rysunki w okienkach oraz tytuł wydrukowany na czerwono.

39. Pochodzący jeszcze z 1969 roku, program trasy Led Zeppelin w kształcie okładki płyty, zawierający rzadkie, kolorowe i czarno-białe zdjęcia zespołu. Wydrukowany przez The Visual Thing Inc. z Kalifornii z okazji jesiennej trasy zespołu po Ameryce w 1969 roku.

40. Specjalne wydanie magazynu *Guitar World* z czerwca 1986 roku poświęcone w całości Jimmymu Page'owi, zawierające obszerny wywiad oraz opracowania dotyczące całej jego kariery.

41. Oficjalny plakat rozwieszany przed brytyjskimi kinami dla reklamy filmu Led Zeppelin *The Song Remains The Same* w 1976 roku.

42. Kompletny zestaw fanzinów Led Zeppelin „Tight But Loose”, numery od 1 do 6.

43. 7-calowy singel do szaf grających, łączący „The Ocean” Led Zeppelin oraz „Already Gone” The Eagles, wydany jedynie we Włoszech przez wytwórnię Atlantic, oddział Asylum.

44. Oryginalny egzemplarz brytyjskiego pisma niezależnego, pt. „OZ”. Jest w nim recenzja debiutanckiego albumu grupy pióra Felixa Denisa oraz jedno z pierwszych ogłoszeń reklamowych Atlantic, które głosi: „Led Zeppelin, jedyny sposób by odlecieć”.

45. Płyta EP do szaf grających zawierająca utwory z czwartego albumu: „Rock And Roll”, „Black Dog” i „Stairway To Heaven”, wydana w Stanach Zjednoczonych w ograniczonym nakładzie przez Little LPS. Opakowanie zawiera specjalne kartoniki przeznaczone do umieszczenia w okienkach szafy grającej.

46. Specjalna wersja okładki płyty „Coda” wydrukowana przez Swan Song w Wielkiej Brytanii dla pracowników wytwórni WEA, zawierająca informacje na temat płyty. Okładka zaprojektowana jest według innego projektu, niż oryginalna szara, która została wydana.

47. Egzemplarz *Rolling Stone'a* z 13 marca 1975 roku, z kolorowym zdjęciem Page'a i Planta na okładce i szczegółowym wywiadem w środku.

48. Brytyjskie tłoczenie singla „Communication Breakdown” i „Good Times Bad Times”

wydane z czerwoną naklejką jedynie dla celów promocyjnych i nigdy nie wprowadzone do sprzedaży. Numer katalogu: Atlantic 584 269.

49. Oryginalny plakat koncertu Led Zeppelin „Electric Magic” w Wembley Empire Pool z 20 listopada 1971 roku. Sprzedawany za trzydzieści pensów na tym koncercie i na jeszcze jednym, który w ostatniej chwili został dodany.

50. Oficjalny znaczek na pamiątkę koncertów Led Zeppelin w Knebworth, sprzedawany w czasie tych występów.

51. Promocyjna makieta okładki zapowiadająca płytę „Led Zeppelin VII” wydana w styczniu przez Swan Song dla brytyjskiego personelu WEA.

52. Oryginalny, duży szary plakat wydany przez Swan Song w czasie promocji płyty „Coda” w listopadzie 1982 roku.

53. Oficjalny program rozprawdzany w czasie koncertów w Knebworth 4 i 11 sierpnia 1979 roku.

54. Specjalna torba w kształcie płyty z napisem „Led Zeppelin w Knebworth”, wydana w celach promocyjnych przez sieć sklepów HMV w sierpniu 1979 roku.

55. Znaczek „Summerfeast At The Stadium” zapowiadający „Wieczór z Led Zeppelin”, w Buffalo w stanie Nowy Jork, w sobotę, 6 sierpnia 1977 roku. Koncert ten nie odbył się, ponieważ trasa została skrócona.

56. Przeznaczona na cele promocyjne składanka „The Summit” wydana na początku 1980 roku przez brytyjską wytwórnię K-Tel. Zawiera utwór „Candy Store Rock”, nie publikowane zdjęcie z Knebworth na okładce oraz notatkę informującą o udziale Led Zeppelin w tym przedsięwzięciu.

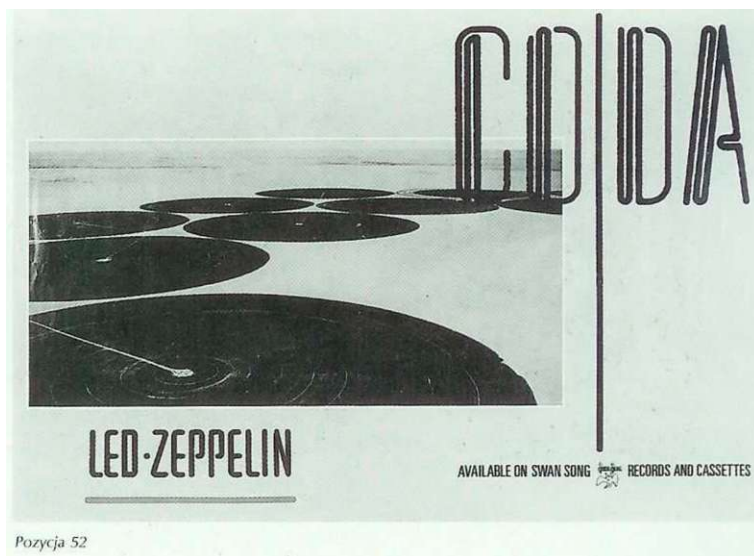
57. Siedmiocalowa płyta EP zawierająca „Immigrant Song”, „Hey Hey What Can I Do”, „Whole Lotta Love” i „Good Times Bad Times” zatytułowana „This Is Led Zeppelin” i opakowana w twardą okładkę. Wydana jedynie w Australii.

58. Nie wznawiana od dawna książka Micka Golda, pod tytułem *Rock On The Road*, zawierająca pokażne opracowanie na temat koncertów Led Zeppelin w Earls Court oraz wiele fotografii.

59. Siedmiocalowy singel do szaf grających zawierający „Callous Pole” i „You Can't Judge A Book By The Cover” w wykonaniu grupy Cactus, wydany przez Atlantic we Włoszech w grudniu 1970 roku.

60. Oryginalne ogłoszenie zapowiadające cztery planowane na 10, 12, 13 i 15 listopada 1980 roku koncerty Led Zeppelin w Chicago Stadium. Ogłoszenie wydrukowane zostało w *Chicago Tribune* w czwartek, 25 września — w dniu śmierci Johna Bonhama.

61. Broszurka reklamowa wydana przez Warner Brothers dla kin wyświetlających *The Song*



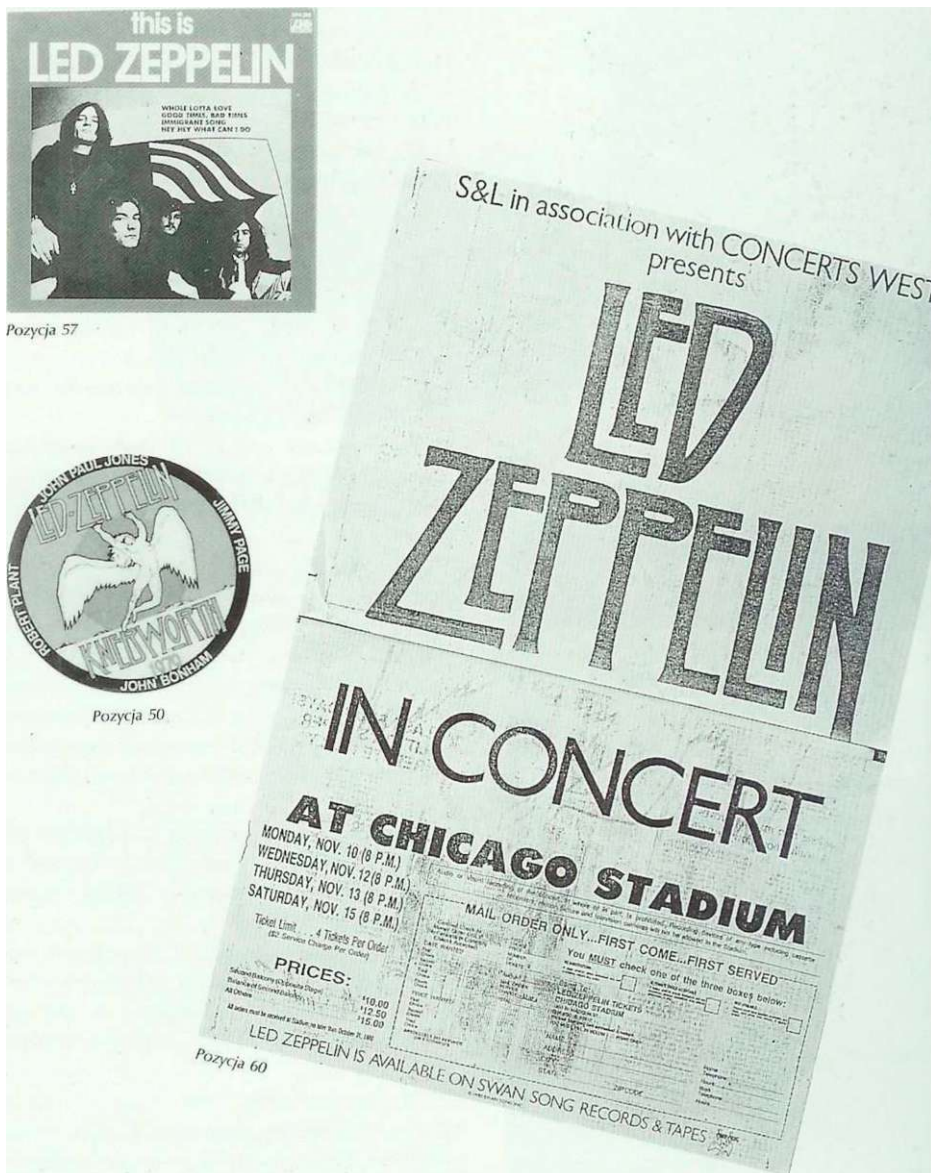
Pozycja 52



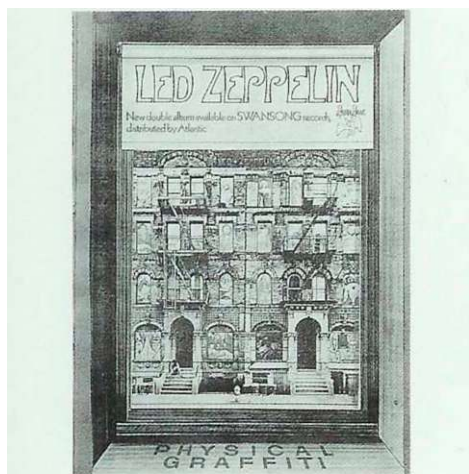
Pozycja 57



Pozycja 50



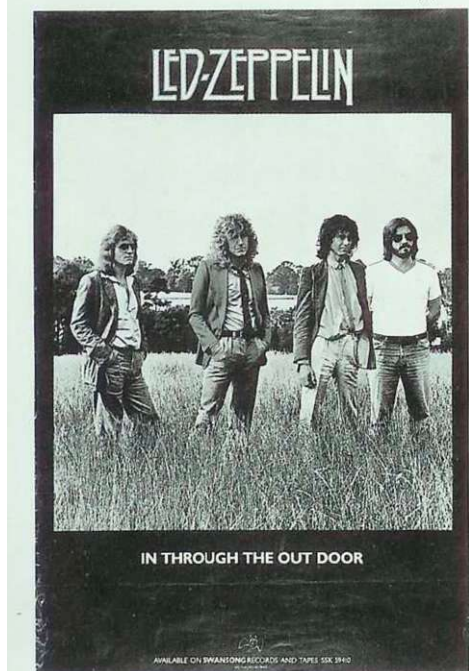
Pozycja 60



Pozycja 64



Pozycja 83



Pozycja 72

Remains The Same. Zawiera czarno-białe zdjęcia z filmu.

62. Egzemplarz *New Musical Express* z 17 maja 1975 roku, zawierający na rozkładówce opracowanie pt. „Everything You Ever Wanted To Know About Led Zeppelin”, z wieloma informacjami o zespole pióra Roya Carr’a i Howarda Myletta.

63. Płyta „Led Zeppelin II” wydana przez Klub Płyty RCA w Austrii do sprzedaży w Niemczech. Ma zupełnie inną okładkę, ze zdjęciem z koncertu.

64. Plakat promocyjny przedstawiający fasadę nowojorskiego domu z okładki „Physical Graffiti” wydany przez Swan Song w marcu 1975 roku.

65. Koszulka z trasy „Led Zeppelin Over Europe 1980” z czarno-żółtym znakiem Swan Song z przodu i datami koncertów z tyłu. Sprzedawana na początku trasy.

66. Oficjalne ulotki prasowe wydrukowane przez Walkerprint dla Swan Song po koncertach w Knebworth. Istnieją w dwóch wersjach — ze zdjęciem grupy z koncertu w Knebworth oraz z fotomontażem.

67. Tekturowy sterowiec z napisem „Led Zeppelin Houses Of The Holy” wydany przez Atlantic w Wielkiej Brytanii dla promocji płyty w marcu 1973 roku.

68. Amerykański, siedmiocalowy singel promocyjny wydany przez Swan Song, zawierający dłuższą wersję „Fool In The Rain” oraz również rzadką, krótszą, trwającą 3’20” wersję tego utworu. Przeznaczony jedynie dla stacji radiowych.

69. Oryginalny program z „Bath Festival Of Blues And Progressive Music”, którego główną gwiazdą 28 czerwca 1970 roku był Led Zeppelin.

70. Oficjalna ulotka w formie kolorowej pocztówki wydrukowana dla brytyjskiego biura Swan Song, rozpowszechniana od około 1977 do 1981 roku.

71. Cztery numery brytyjskiego pisma muzycznego *Sounds*, z 16, 23 i 30 września oraz 7 października 1978, zawierające opracowanie „Complete Led Zeppelin” pióra Geoffa Bartona i Dave’na Lewisa.

72. Plakat promocyjny „In Through The Out Door” z kolorowym zdjęciem z Knebworth, wydany przez Swan Song w Wielkiej Brytanii we wrześniu 1979 roku.

73. Promocyjna płyta „BBC Rock Hour” przeznaczona jedynie dla stacji radiowych, zawierająca nagranie „Led Zeppelin in Concert” z 1971, nadane po raz pierwszy 4 kwietnia 1971 roku.

74. Oryginalne brytyjskie tłoczenie „Led Zeppelin II” wydane przez Atlantic (dystrybucja Polydor), z jasnobrązową, rozkładaną okładką. Wydany w październiku 1969 roku, z numerem 588 198.

75. Rzadka polska pocztówka dźwiękowa zawierająca „Friends” oraz „Célébration Day”.

76. Japoński specjalny album *Led Zeppelin Over Europe* ze zdjęciami serii „Viva”, kolorowymi i czarno-białymi, wydany w 1980 roku.

77. Egzemplarz *Rolling Stone’a* z 24 marca 1988 roku, wydanie dla kolekcjonerów, z Robertem Plantem na okładce, zawierający wspomniany wywiad oraz opracowanie o Zeppelinach, pt. „Tribute To A Rock Legend”.

78. Płyta „Lord Sutch And Heavy Friends” wydana przez Atlantic w 1970 roku, zawiera gościnnie udział Jimmy’ego Page’a i Johna Bonhama.

79. Program radiowy z muzyką i wywiadami Led Zeppelin wydany na podwójnym albumie przez wytwórnię Sound Communication, dla stacji radiowych w Stanach Zjednoczonych w 1975 roku.

80. Płyta Sandie Show „Reviewing The Situation” z 1969 roku wydana przez wytwórnię Pye, zawierająca rzadką wersję „Your Time Is Gonna Come”.

81. Rzadkie, japońskie tłoczenie singla „Immigrant Song” i „Out On The Tiles” wydane przez Atlantic.

82. Płyta „Live Yardbirds With Jimmy Page”, wydana przez amerykański oddział Columbi, Spécial Products w 1971 roku, wycofana po interwencji Page’a. Nagrana 30 marca 1986 roku w Nowym Jorku, w czasie ostatniej trasy koncertowej zespołu. Zawiera „White Summer” oraz „I’m Confused” — wczesną wersję „Dazed And Confused”.

83. Kompilacja „Stairway To Heaven” zawierająca siedem utworów Led Zeppelin, wydana jedynie w Związku Radzieckim w 1988 roku, w pięciu różnych tłoczeniach. Na okładce umieszczona jest nazwa miasta, w jakim płyta została wyprodukowana, najrzadsze wersje pochodzą z Leningradu i Taszkientu.

84. Potrójny album do użytku (tylko i wyłącznie) radiowego w Stanach, pt. „Superstar In Concert”. Zawiera występy Yes, Foreigner i Led Zeppelin, zarejestrowane w trakcie 40 rocznicy Wytwórni Atlantic w maju 1988 roku.

85. Oryginalny plakat obwieszczający koncert Led Zeppelin w Fillmore West w San Francisco z Taj Mahalem i Country Joe And The Fish w styczniu 1969 roku, podczas ich debiutanckiej trasy po Stanach. (Egzemplarz tego plakatu wisiał w siedzibie Swan Song w Londynie).

86. Rzadkie niemieckie tłoczenie dwóch pierwszych płyt Led Zeppelin pt. „Two Originals Of Led Zeppelin” w jednej, rozkładanej okładce. Przez krótki czas płyta była dostępna w Niemczech, na początku lat siedemdziesiątych.

87. Plakat zapowiadający koncerty Led Zeppelin „A Day On The Green” z Joe Walshem

And The Pretty Things, które miały się odbyć 23 i 24 sierpnia 1975 roku. Koncerty zostały odwołane z powodu wypadku samochodowego Planta.

88. Amerykańsko-kanadyjskie tłoczenie czwartego albumu Led Zeppelin na białym winylu, wydane w ograniczonym nakładzie przez Atlantic w 1978 roku.

89. Promocyjne, siedmiodłowe tłoczenie singla „Black Dog” wydane w Stanach, przez Atlantic dla stacji radiowych, zawierające wersję normalną oraz rzadką, Lrwającą 3'50” wersję dla radia.

90. Egzemplarz *Melody Maker* z 16 czerwca 1973 roku. Zawiera on na całej ostatniej stronie ogłoszenie, przedstawiające zdjęcie rekordowej publiczności — 56800 osób, które przyszły na koncert Led Zeppelin w Tampie, na Florydzie, 5 maja 1973 roku.

91. Zestaw czterech nie wykorzystanych biletów na koncerty Led Zeppelin, które zostały odwołane, a miały się odbyć na stadionie w Chicago 10, 12, 13 i 15 listopada 1980 roku.

92. Oryginalny egzemplarz brytyjskiego pisma profesjonalnego *Record Retailer* z 15 stycznia 1972 roku, ze słynnym ogłoszeniem „Mr Zeppelin Regrets” umieszczonym przez Petera Cranta w odpowiedzi na zaproszenie organizatorów corocznego festiwalu przemysłu muzycznego w Midem dla „Pana Zeppelina i jego zespołu” na występ na jednej z gali festiwalu.

93. Nadmuchiwany sterowiec z napisem „Led Zeppelin II”, wyprodukowany przez Atlantic w czasie promocji drugiego albumu w listopadzie 1969 roku.

94. Program z koncertów Led Zeppelin w Australii w 1972 roku.

95. *Melody Maker* z 6 listopada 1971 roku. Ten numer zawiera cover story „Zeppelin To Tour”, umieszczone na środkowych stronach ogłoszenie informujące o koncercie zespołu na Empire Pool Wembley 20 listopada, oraz serię przekornych reklam przedstawiający po raz pierwszy znaki muzyków z czwartego albumu.

96. Japoński album ze zdjęciami, „Led Zeppelin Superstars” wydany w 1971.

97. Plakat z koncertów w Wielkiej Brytanii w styczniu 1970 roku, „Chrysalis Presents...”

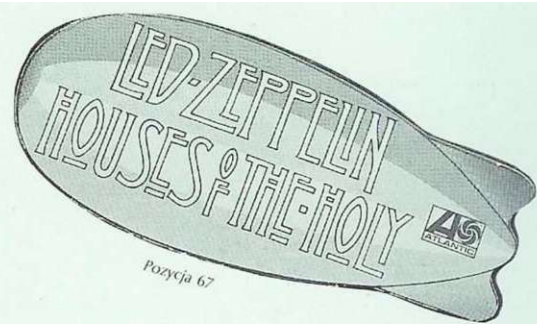
98. Płócienna torba z napisem „Led Zeppelin: The Eighties Part One”, rozpowszechniona przez Swan Song w Stanach Zjednoczonych na planowane na październik i listopad koncerty.

99. Egzemplarz pisma *Modern Drummer* z lipca 1984 roku, zawierający opracowanie — hold dla Johna Bonhama, opowiadające o jego karierze i wsparte zdjęciami.

100. Brytyjskie tłoczenie „Led Zeppelin III” wydane przez Atlantic i Polydor (2401 002). Na wewnętrznym tłoczeniu zawiera napis „Do What Thou Wilt”. Wydane oryginalnie w październiku 1970 roku.



Pozycja 78



Pozycja 67

56,800 people came to see Led Zeppelin in Tampa Florida on May 5th 1973.
The largest audience for a single artist performance in history



Pozycja 90

Pozycja 92

MR. ZEPPELIN REGRETS.....



COMMUNIQUE
EN FRANÇAIS
EN ANGLAIS
EN ALLEMAND
EN ESPAGNOL

MIDEM INTERNATIONAL DE BREVETS DE L'ÉDITION MUSICALE
INTERNATIONALE RECORD AND MUSIC PUBLISHING MARKET

M. PETER GRANT
200 Music Management
155 - 157 Oxford Street

LONDON W 1
ANGLES/FRANCE

M/100/100A

Dear Sir,

The artist committee for the Gala evenings organized by the International Record and Publishing Market (MIDEM) has selected LED ZEPPELIN and his managers to participate in our International Group Night which will bring together groups of international reputation for an all night performance. The International Group Night will be held on 20 January in Geneva, France, during the MIDEM.

We would like to point out that the attendance of the Gala evenings is composed of some business professionals from all over the world. Sales and technical representatives as well as the press are also present and actively promote the performing artists.

We asked our British representative, Roger Watkins who has his office at 25 Berkeley Square, 17 May Hill, in London (W1 3JG) to contact you to give you further information. Of course, LED ZEPPELIN and his group would be our guests during their stay in Geneva.

We hope that Led Zeppelin will be able to participate in our International Group Night and we look forward to hearing from you.

Yours sincerely,

Bernard Guitry
Bernard GUITRY
Commissaire Général

ORDER-FORM
to MIDEM

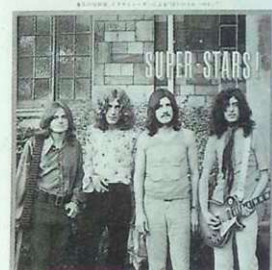
110, RUE DE LA PAIX, 1200 GENEVE 12 (Suisse) - MIDEM
THE ONLY INTERNATIONAL RECORD AND MUSIC PUBLISHING MARKET - GENEVE/FRANCE

most of the
world

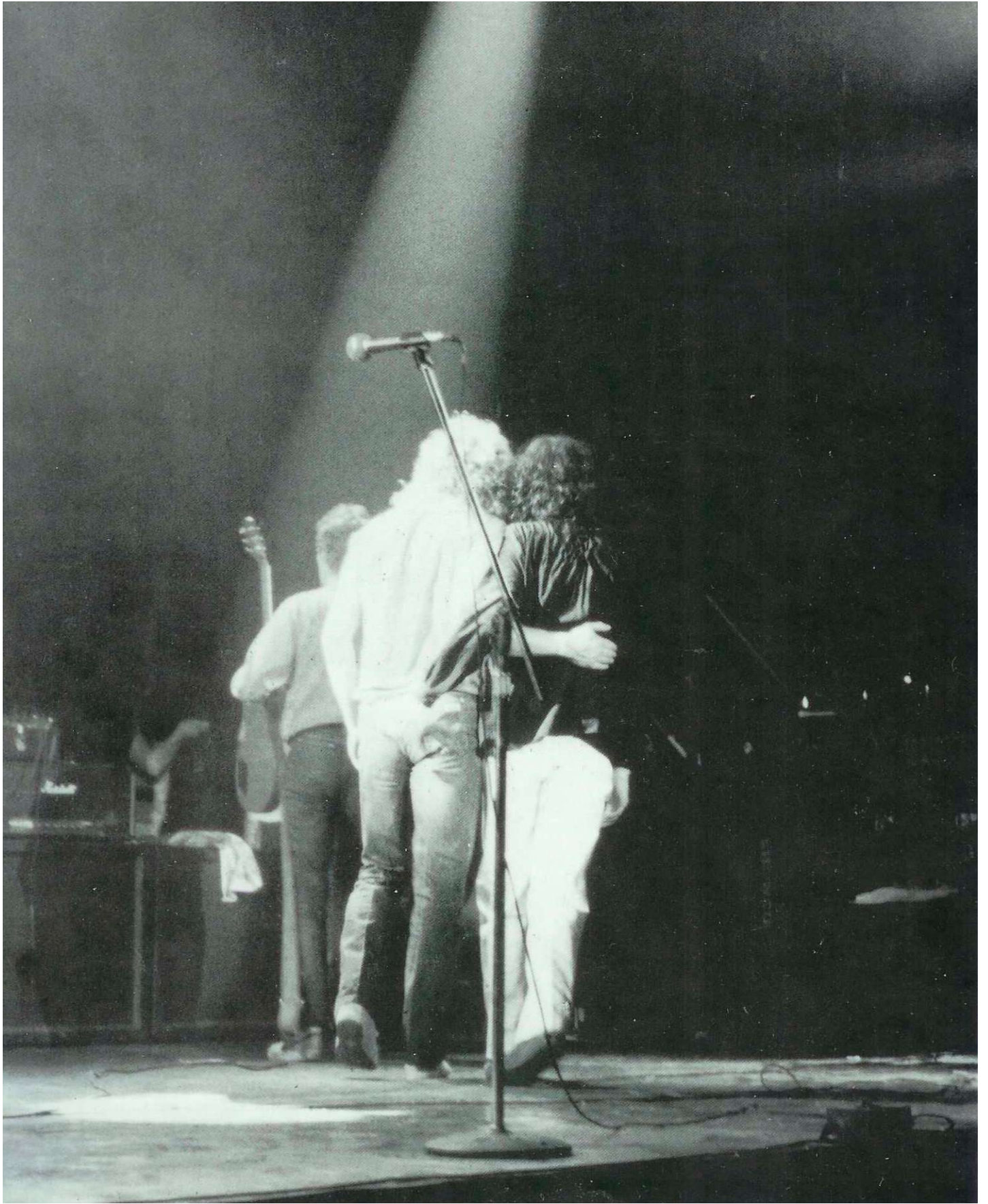
SEULES A PARTICIPER EN LIGNE AU CAPITAL DE 3000000000 - REGISTRE EN FRANCE EN 1964 - PARIS 10 - 01122081408 10

M. PETER GRANT 074 417 8176

シネマライヴ臨時増刊
シネマライヴ
LED ZEPPELIN



Pozycja 96



Pożegnanie, Europa, 1980

LATA SOLOWE



Odmieniony artysta solowy, 1982 r.

Robert Plant

W listopadzie 1980 roku trzech pozostali muzycy Led Zeppelin oraz ich menażerowie przybyli do Jersey, by po śmierci Johna Bonhama przedyskutować szczegółowo plany na przyszłość. Nieunikniona decyzja podjęta na tym spotkaniu podana została do opinii publicznej 4 grudnia. Bez drogiego przyjaciela i perkusisty nie mogli już pozostać tym, czym byli. Era Led Zeppelin została skończona.

I tak rozpoczęły się lata solowe. Dla Roberta Planta, strata przyjaciela, który towarzyszył mu przez całe życie była wyjątkowo ciężka. W tych ciężkich chwilach, gdy musiał sprostać życiu bez muzyki i ludzi, kłórcy wyznaczali jego ambicje przez tak długi czas, powrócił do korzeni w Midlands, wraz z rodziną i bliskimi współpracownikami. Powoli odnalazł ochotę do śpiewania i zmusił się, by zbudować na nowo karierę solową, którą zarzucił dawno temu, w 1968 roku.

Dla swego spokoju Plant chciał się przede wszystkim uwolnić od obciążeń gwiazdorstwa z czasów Led Zeppelin. 9 marca 1981 roku wsiadł do minibusu z grupą lokalnych bluesmanów i pojechał do winiarni w Stourbridge, gdzie wystąpił po raz pierwszy od ostatniego koncertu Led Zeppelin, który miał miejsce

siedem miesięcy wcześniej. Tak przypadkowo dobrana grupa została ochrzczona przez Planta The Honeydrippers, od instrumentalnego standardu bluesowego nagranych w 1945 roku przez Joe Ligginsa pt. „Honeydrinker” oraz starego bluesowego pianisty Roosevelta Sykesa, który przybrał pseudonim The Honeydrinker. Wśród muzyków znaleźli się jego dawni przyjaciele z Midlands: Andy Silvester, Ricky Cool i Robbie Blunt. Muzyka nie miała nic wspólnego z Led Zeppelin i stanowiła powrót Planta do rhythm'n'bluesowych początków. Grupa grała m.in.: „Cross Cut Saw”, „How Many More Years” i „Queen Of The Hop”. Większość ich koncertów odbywała się w małych salkach, takich jak Nottingham Boat, Pontypridd Polytechnic i Retford Porterhouse. Poza padającymi sporadycznie z publiczności okrzykami, typu „Gdzie Jimmy?” albo „Zagraj Stairway!”, występy te stanowiły dla Roberta wielką radość i dostarczały mu tak potrzebnej, młodzieńczej energii.

Właśnie w trakcie tej trasy Plant zaczął rozwijać pewne pomysły razem z gitarzystą Robbie Bluntem, byłym członkiem The Steve Gibbons Band, Savoy Brown i Bronco. The Honeydrippers nigdy nie stanowili zwartej grupy pod względem składu, czy też repertuaru, zawiesili więc działalność po odwołaniu koncertu planowanego na lato 1981 roku w londyńskim klubie Dingwalls. Kolejnym posunięciem Planta było zarejestrowanie demo nowego materiału napisanego z Robbie Bluntem. Jednym z ich pierwszych utworów był „Fat Lip”, zarejestrowany z elektroniczną perkusją. Zachęceni osiągniętymi rezultatami zarezerwowali czas studyjny w studiach Monmouth Rockfield. Zorganizowano przesłuchania muzyków, w czasie których Plant wybrał do udziału w nagraniach Paula Martinezę, basistę sesyjnego, który wcześniej grał z The Adverts And Paice i Ashton And Lord, oraz Jezza Woodroffe’a, sesyjnego klawiszowca, który kiedyś wspierał Black Sabbath. Do perkusji Plant zaprosił Phila Collinsa, a na początkowe sesje zatrudnił Cozy Powella.

Debiut solowy Roberta, „Pictures At Eleven”, wydany w czerwcu 1982 roku (został entuzjastycznie rozchwycony przez spragnioną Zepe-

linów publiczność. Nie miała się ona rozczarować. Wokalista nie stracił żadnej ze wspólnych cech, które dotychczas wyróżniały jego pracę. Na przykład jednym z lepszych utworów na płycie był „Slow Dancer”, który Plant zdemontował najpierw Page’owi dla uzyskania jego aprobaty. Numery takie, jak „Moonlight In Samosa” i „Like I’ve Never Been Gone” udowodniły po raz kolejny jego zdolności w kierunku komponowania i interpretacji stylowych, wpadających w ucho ballad.

Album „Pictures At Eleven” dotarł do zwycięskiej piątki po obu stronach Atlantyku, a ponieważ wydany został w trudnym dla Roberta okresie, stanowi jedno z jego największych osiągnięć. W miesiącu, w którym ukazał się ten album, Robert powrócił na scenę w Londynie, występując na koncercie dobroczynnym Prince’s Trust Charity, gdzie zagrał „Worse Than Detroit”.

Nowa kariera solowa dała Robertowi możliwość zrewidowania każdego aspektu swej osobowości. Jego włosy nie były już tak niesforne, ubranie mniej wyszukane, media mniej irytowały. Single, teledyski, wywiady telewizyjne — teren zakazany w czasach Zeppelinów — stały się nagle normą.

Kiedy Swan Song zawiesiło działalność, Plant podpisał nowy kontrakt z Atlantic i wszystkie materiały w przyszłości wydawał we własnym oddziale tej wytwórni — Es Paranza (oryginalna nazwa Es Paradis została odrzucona z powodów prawnych). Druga płyta powstała w takim samym składzie (poza Powellem), z pomocą perkusisty Jethro Tuli, Barriemore Barlow’a, wydana została latem 1983 roku, pod tytułem „Principal Of Moments”. Zebrała elementy tradycyjnych odniesień Planta oraz jego skłonności do eksperymentów.

Niezwykły materiał, np. „Stranger Here... Than Over There” znalazł się tym razem z bardziej konwencjonalnymi numerami, takimi jak np. „Big Log”. Ta nastrojowa ballada, z gitarą Robbie Blunta brzmiąca jak u Marka Knopflera, stała się singlowym przebojem Planta w Wielkiej Brytanii, gdy dotarła na 11 miejsce listy w czasie gorącego lata 1983 roku. Utwór ten wprowadził go też do programu brytyjskiej telewizji *Top Of The Pops*, który przez lata

wykorzystywał „Whole Lotta Love” jako swój temat przewodni.

Po nieudanym nagraniu telewizyjnym *The Tube* (w którym wystąpił perkusista Queen, Roger Taylor), Plant i jego zespół udali się na światowe tournée. W czasie koncertów w Ameryce Południowej grał z nimi Phil Collins, po czym na występy w Wielkiej Brytanii oraz Australii dołączyli do nich były perkusista Little Feat, Ritchie Hayward, który pozostał na stałe w zespole. W trasie brał również udział gitarzysta Foreigner, Bob Mayo. Robert nadal był nieustępliwy co do wykorzystywania na swych koncertach utworów Led Zeppelin, elementy przeszłości przejawiały się jednak przez firmowane przez Planta aranżacje koncertowe „Other Arms” i „Slow Dancer”.

Pomysł kolejnego wielkiego przedsięwzięcia Planta zrodził się w czasie tournée po USA, gdy razem z Philem Collinsem i Paulem Martinezem nagrali w legendarnych studiach Sun w Memphis utwór Charlie Richa zatytułowany „Philadelphia Baby”. Robert, zachwycony tą sesją i zachęcony przez szefa Atlantic Records, Ahmet Erteguna, po zakończeniu tournée w Tokio, zarezerwował na marzec 1984 roku weekend w studiach Atlantic w Nowym Jorku. Miał tam nagrać klasyczne kawałki rhythm’n’bluesowe pod patronatem Erteguna. Gośćmi w trakcie tych nagrań mieli być Niel Rodgers, Jeff Beck, zespół miał poprowadzić Paul Shaffer, a całość zaaranżować Dave Mathews.

Przedsięwzięcie ukończono w Londynie, gdzie Plant poprosił o pomoc Jimmy’ego Page’a, który zagrał solówki na przebojach dopop Phila Philippsa And The Twilights z 1959 roku „Sea Of Love” oraz „I Get A Thrill”. Rezultat tej pracy, mini-album zawierający pięć utworów, wydany został pod koniec roku jako „The Honeydrippers Vol One”. Mimo że płyta odniosła tylko niewielki sukces w Wielkiej Brytanii, stała się hitem w Stanach Zjednoczonych, sprzedała się w 100 000 egzemplarzy i dostarczyła Plantowi — ku jemu zaskoczeniu — singlowy przebój w Top Five, z piosenką „Sea Of Love”. Sukces Honeydrippers dał Plantowi podwójną gwiazdorską zaprawę.

W czasie najbliższego tournée połączył swój solowy występ ze specjalnym segmentem muzyki Honeydrippers z bogatą, stylizowaną na lata pięćdziesiąte scenografią. Wsparty został przez sekcję wokalną Uptown Horns i wokalistów The Queen Bees. Trasa ła, która obiegła Stany latem 1985 roku i dotarła do Wielkiej Brytanii na koncerty w Birmingham NEC i na Wembley Arena we wrześniu, zbiegła się z wydaniem jego trzeciego, stricte solowego albumu, pt. „Shaken’n Stirred”.

Album okazał się trudny do realizacji zarówno pod względem zawartości, jak i konstrukcji. Sesje przebiegały opornie, szczególnie dla Robbiego Blunta, który z trudnością oswajał się z materiałem oraz z syntezatorową gitarą Rolanda. Wyniki były bardzo nierówne. Chórki byłego wokalisty wspomagającego Eurythmies, Toni Halliday, w paru utworach tłumiły podstawową linię wokalną. Wiele aranżacji stawało raczej na atmosferę niż na melodię. Jest Lam jednak parę wybitnych dokonań („Little By Little”, „Sixes And Sevens”), a w całości album stanowi bardzo niespójną pozycję, która ledwie zmieściła się do Top 20 po obu stronach Atlantyku.

Koncerty z tego okresu były jednak warte uwagi, a część z utworami The Honeydrippers bardzo dobrze przyjmowana. W czerwcu 1985 roku raczej niestały status solowy Roberta został zachwiany przez ponowne spotkanie Zeppelinów, które nastąpiło niespodziewanie w samym środku jego trasy, kiedy to on, Page



Robert z Robbie Bluntem, około 1983 r.

i John Paul Jones spotkali się na *Live Aid*. Przez resztę roku krążyły pogłoski, jakoby trójka miała grać znów razem, a plotkę poparło ich spotkanie w studio z perkusistą Tony Thompsonem, niedaleko kompleksu nagraniowego Petera Gabriela w Bath na początku 1986 roku. Okazało się jednak, że zespół nie miał zamiaru się reaktywować, a Plant znów ruszył swoją drogą ciągnąc dalej swą solową karierę. Jego stosunki z Robbie Bluntem były wtedy przez pewien czas napięte, a potrzeba nowej inspiracji nie dziwiła nikogo.

Plant powrócił dopiero po dwóch latach. W tym czasie występował parę razy pod sztandarem The Honeydrippers (między innymi na koncercie dobroczynnym „Heart Beat” z The Big Town Playboys w NEC w Birmingham), podpisał nowy kontrakt z menażerem The Who, Billem Curbishleyem oraz zachęcony przez Dave’a Stewarda z Eurythmies pracował z byłym muzykiem Psychotic Tank, Robertem

Crashem z Niemiec. Parę piosenek, które razem napisali, ukazało się na jego kolejnym albumie. Zastanawiano się nad drugą płytą The Honeydrippers, jednak grupa zdała sobie sprawę, że w ten sposób stałaby się amerykańską wersją Shakin’ Stevensa i zrezygnowała z tego pomysłu.

Nowa płyta zaczęła nabierać kształtu w 1987 roku, kiedy to Plant otrzymał z Virgin Music taśmę demo grupy Act Of War. Zainteresowany jej zawartością spotkał się z członkami zespołu — Davem Barretem i Philem Johnstone’em i natychmiast zaczął z nimi pracę w studio. Z pomocą perkusisty Chrisa Blackwella (byłego członka The Rest Is History razem z Johnstone’em) oraz basisty Phila Scragga i Douga Boyle’a ukończyli więcej utworów niż trzeba było na płytę i zmiksowali je jesienią 1987 roku.

Zachęcony młodzieńczym wigorem członków swego nowego zespołu oraz ich entuzjazmem dla jego przyszłej pracy, po raz pierwszy od czasów rozwiązania Led Zeppelin Robert poczuł się dobrze ze swoją przeszłością. Wykorzystał więc podkłady Led Zeppelin w utworze „Tali Cool One”, poprosił o udział w wyżej wymienionym nagraniu i na „Heaven Knows” Jimmy’ego Page’a oraz postanowił (co ostro krytykowali zagorzali fani Led Zeppelin) włączyć do swego nowego programu koncertowego parę utworów Led Zeppelin. Premiera całości odbyła się na początku 1988 roku na paru cichych koncertach Roberta i jego nowego zespołu w brytyjskich college’ach (niekiedy zapowiadani byli jako The Band Of Joy, co stanowiło aluzję do jego przed-zeppelinowej kapeli).

Album miał początkowo nazywać się „Wolves” w odniesieniu do nowego logo koncertowego Roberta, ukazał się jednak pod tajemniczą nazwą „Now And Zen” w lutym 1988 roku. Jego wydanie wyprzedził singel „Heaven Knows”, z którym Robert miał swój drugi przebój w Top 40. Album zawierał komercyjne utwory, np. „Why” i „Dance On My Own”, kawałki rockabilly „Tali Cool One” i „Billy’s Revenge” oraz wspaniałą balladę „Ship Of Fools”. Stanowił on wspaniały powrót Roberta i zyskał uznanie krytyki. Dotarł w USA i Wielkiej Brytanii do Top 40 i pozostał na listach *Billboardu* przez wiele miesięcy.

Nowy etap kariery solowej wymagał kolejnej zmiany image’u. Wróciły niesforne loki i kwieciste kamizelki, a także hipisowska stylizyka minionej ery, poczynając od wystroju sceny aż do „Break On Through” z repertuaru The Doors, który grany był na bisy. Był też nostalgiczny powrót do klubu Marquee, gdzie w lutym Robert przedstawił europejskiej prasie program swej nowej trasy koncertowej.

Trasa ta ruszała w Anglii na wiosnę pod nazwą „Non Stop Go”. Brał w niej udział Charlie Jones, który zastąpił zajętego wtedy Phila Scragga. Grupa objechała dwukrotnie z koncertami całe Stany i w ten sposób Robert zagrał przed prawie milionową publicznością.

W tym czasie Robert zagrał z Page'em wspaniały bis w Hammersmith, przywrócił na dzień do życia Led Zeppelin na koncercie z okazji 40 rocznicy Atlantic Records, dodał więcej utworów Led Zeppelin do programu swej amerykańskiej trasy (a mianowicie: „Communication Breakdown”, „Immigrant Song” i „In The Light”, „Nobody's Fault But Mine”), zgodził się by wideo do „Tali Cool One” (utworu wspartego podkładami Led Zeppelin) wykorzystane zostało w lukratywnej kampanii reklamowej Coca Coli (czego do dziś żałuje) oraz wystąpił na koncertach, na które zaprosił Joan Jett, The Georgia Satellites, Steve Ray Vaughan i The Mission.

W 1989 roku Robert i jego muzyczna ekipa koncertowa stworzyli piosenki na następny album. Sesje nagraniowe zaprowadziły Roberta z powrotem do studia Olimpie, tam, gdzie Led Zeppelin nagrywał swoje najświetniejsze utwory. Materiał na płytę skompletowany został z pomysłów, które powstały w czasie prób dźwięku i postojów w czasie trasy.

Po zakończeniu tournée pod koniec 1989 roku, Robert urządził przyjęcie z okazji 21 urodzin swojej córki Carmen. Tam doszło do luźnego i przyjemnego jamu z muzykami Led Zeppelin. Wraz z końcem kolejnej dekady zaczęto znów mówić o ostatecznym, bardzo prawdopodobnym reaktywowaniu zespołu.

W czasie gdy krążyła ta plotka, ukazała się piąta solowa płyta Planta, „Manie Nirvana”. Zebrała bardzo przychylną krytykę. Ostrzejsza od jego poprzednich solowych dokonań, skorzystała z gładkich produkcji nadchodzących lat dziewięćdziesiątych i ukazała wokół Roberta we wspaniałej formie. Mimo że znalazło się na niej miejsce dla nowoczesnego brzmienia, nie zabrakło go dla innych elementów a przede wszystkim akustycznego brzmienia w stylu Led Zeppelin III, na przykład w takich utworach, jak „Liar's Dance” i w wersji przeboju Kenny Dino z lat pięćdziesiątych pt. „Your Ma Said You Cried In Her Sleep Last Night”. Ten ostatni utwór zawierał w refrenie wers wzięty bezpośrednio z „Black Dog”.

Związki z przeszłością w połączeniu z odnawianiem dla przyszłości zbijają z tropu publiczność. W maju Plant, Page i Jones spotkali się z Jasonem Bonhamem na jego przyjęciu ślubnym i zagrali zestaw przebojów Led Zeppelin, a wydarzenie to zostało szeroko rozreklamowane. Tournée Roberta, Manie Nirvana, które



Now And Zen, Tall Cool One, 1988 r.

ruszyło w F.uropie, zawierało nie mniej niż 6 utworów Led Zeppelin, a w czasie koncertów ze sceny wyświetlano fragmenty *The Song Remains The Same*.

Kiedy Robert uhonorowany został nagrodą Silver Clef za wybitny wkład w muzykę brytyjską, nie skorzystał — choć tak się spodziewano — z tej okazji, by ponownie zebrać zespół, podczas wielkiego koncertu zwycięzców, który odbył się w Knebworth na rzecz funduszu Music Therapy, 30 czerwca 1990 roku. W zamian za to wystąpił z własnym składem, zapraszając Jimmy'ego Page'a na finał złożony z trzech piosenek Led Zeppelin. Wśród tych utworów znalazła się po raz pierwszy zagrana na żywo, nagrana w studiach Polar piosenka „Wearing And Teaming”. Page czekał na boku, kiedy Plant i jego muzycy grali wspólną kompozycję Page'a i Planta: „Immigrant Song” i „Going To California”...

Tak oto, solowy status Roberta Planta pozostał nieco niejasny, kiedy podróżował przez Amerykę i cały świat ze swą trasą Manie Nirvana. Pytanie „zagra czy nie zagra” powracało nieustannie. W 1991 roku reaktywacja Led Zeppelin wisiła dosłownie w powietrzu i wywoływała żywe spekulacje prasy. Jednak wciąż nie wiadomo, czy Robert zdecyduje się powrócić do muzyki, którą tworzył od 1968 do 1980 roku ze swymi kolegami.

Pewny jest za to jego niezaprzeczalny entuzjazm w ciągłym poszukiwaniu nowych muzycznych ścieżek, na które mógłby ukierunkować swój niezwykły talent wokalny. Poszukiwania te zaowocowały już różnorodną, ciekawą muzyką, którą tworzył od czasu, gdy na początku lat osiemdziesiątych zmuszony okolicznościami stał się Artystą Solowym.



Za kulisami z synem Loganem i Mc Carneyami, Knebworth, 1990 i

Z Philem Johnstone'em i Dougiem Boyle, około 1988 r.





Jimmy Page na początku lat osiemdziesiątych

Jimmy Page

Okres, który nastąpił po śmierci Johna Bonhama i rozwiązaniu muzycznego przedsięwzięcia, które sam stworzył wiele lat wcześniej, musiał być bardzo trudny dla Jimmy'ego Page'a. Konieczność przebywania w domu, w którym rozegrała się tragedia nie uratowała sytuacji i wkrótce pojawiły się pogłoski o podupadającym zdrowiu Page'a. Przede wszystkim przez parę miesięcy nie dotknął gitary. Istnieje słynna opowieść według której, kiedy poprosił swojego technika od sprzętu, Tima Martena, by przyniósł mu z futerału Gibsona Les Paula, ku ich przerażeniu nie można go było nigdzie odnaleźć. Na szczęście gitara została jedynie pożyczona i prędko wróciła do właściciela. Gdyby jej nie odnaleziono, kto wie, jaka byłaby szansa, by publiczność usłyszała kiedykolwiek Jimmy'ego Page'a.

Mimo to Jimmy pracował w minimalnym stopniu. 10 marca 1981 — przypadkowo dzień po powrocie Roberta na scenę w Midlands — Jimmy przyłączył się do swego dawnego partnera z The Yardbirds, Jeffa Becka, na jam w czasie bisów „I'm Going Down” w londyńskim Hammersmith Odeon. Przez parę następnych miesięcy Jimmy nieustannie przebywał w swym studiu Sol, w Cookham, gdzie uczestniczył w nagraniach takich znakomitości, jak Elton John, George Harrison, Mick Fleetwood, Bill Wyman i Alan White. Zaczął też przeglądać materiał na 10 płytę Led Zeppelin.

Pod koniec sierpnia jego bliski sąsiad, reżyser Michał Winner, poprosił go o napisanie muzyki do produkowanego przez niego filmu, *Death Wish 2*, w którym główną rolę grał Charles Bronson. Ponieważ na skompletowanie muzyki miał jedynie osiem tygodni, Jimmy podjął to wezwanie w podobnym stylu, jak to było

w przypadku napiętych terminów przy nagraniu „Presence”. Page zgrał muzykę z początkową wersją tego brutalnego filmu z pomocą perkusisty Dave'a Mattacksa, basisty Dave'a Patona, śpiewającego i grającego na klawiszach Gordona Edwardsa, aranżera Dave'a Lawsons oraz byłej gwiazdy lat sześćdziesiątych, Chrisa Earlowe'a jako wokalisty. Pracując nad tym przedsięwzięciem Jimmy miał również okazję odkryć możliwości syntezatorowej gitary Rolanda.

Efekt tej pracy, soundtrack, wydany został w lutym 1982 roku. Jimmy grał na nim wspaniale, a utwory wychodziły daleko poza potrzeby muzyki ilustrującej film, jak na przykład zagrane techniką string-bending „Prelude” i zainspirowany zeppelinowymi riffami „Who's To Blame”. Kawałki te stanowiły pocieszący dowód jego nieustających zdolności oraz rozwoju jego gitarowego kunsztu poza Led Zeppelin. Micheal Winner pozostał z pewnością pod dużym wrażeniem tej muzyki, skoro wykorzystał jej obszerne fragmenty w filmie *Death Wish 3*.

Na początku 1982 roku Page powrócił na scenę, gdzie razem z Plantem pojawił się gościnnie w czasie bisów koncertu Foreigner w Monachium, wspomagając ich w czasie wersji „Lucille”. Czas ten wykorzystał też do zmiksowania i zgrania utworów, które miały ukazać się na „Codzie”, ostatnim albumie Led Zeppelin. Płyta ukazała się w listopadzie tego samego roku. Miesiąc wcześniej Page o mały włos nie znalazł się w więzieniu za posiadanie narkotyków. Zwolniony warunkowo oświadczył, że z początkiem nowego roku zakłada nowy zespół, który ruszy z nim w trasę po Ameryce i Japonii. W tym samym czasie krążyły pogłoski, że Page dołączy do nowego składu Whitesake.

Nowy okres jego solowych poczynań rozpoczął się, gdy towarzyszył Ericowi Claptonowi i jego grupie na małym koncercie w Civic Hall Cuidford, 24 maja 1983 roku. Jimmy grał na bis „Further On Up The Road” i „Cocaine”.

Trzy miesiące później przyjął propozycję Claptona, by wziąć udział w dwóch koncertach dobroczynnych, które miały miejsce 20 i 21 września w londyńskiej Royal Alberl Hall. Odbyły się trzy koncerty, z których dochód miał być przeznaczony na fundusz ARMS (do walki ze stwardnieniem rozsianym) oraz na rzecz dotkniętego tą chorobą byłego basisty Faces, Ronnie Lane'a. Jego wóz nagraniowy służył kiedyś Led Zeppelin w trakcie nagrywania „Phisical Graffiti” w Headley Grange. Próby do tych koncertów odbyły się w domu Claptona.

Jimmy postanowił wypełnić swoją część występu materiałem ze ścieżki filmowej do

Death Wish. Na scenie wspomagali go Simon Philips, Fernando Saunders, Chris Stainton, Andy Fairweather Lowe, Ray Cooper, John Hooker i Steve Winwood, który tam, gdzie trzeba było użyć swego głosu. Nie śpiewał za to z całą pewnością w czasie jednej piosenki — przejmująco zagranej przez Jimmy'ego „Stairway To Heaven”. Utwór został dodany do projektu w wersji instrumentalnej i stał się kulminacyjnym punktem obu koncertów. Page dołączył też do Becka i Claptona na końcowe wersje „Tulsa Time”, „Layla” i „Goodnight Irene”. Biorąc pod uwagę, że był to pierwszy większy występ Jimmy'ego od paru lat, jego gra na preferowanym wówczas przez niego brązowym Fenderze Telecasterze była zadziwiająco pewna.

Koncerty odniosły taki sukces, że postanowiono powtórzyć je w Ameryce. Odbyło się znów dziewięć koncertów: w Dallas, San Francisco, Los Angeles i Nowym Jorku. Na tę część trasy ARMS Jimmy poprosił o wsparcie Paula Rodgersa, gdyż Steve Winwood był w tym czasie zajęty. Na początku roku rodziły się więc kuszące plany ich przyszłej, wspólnej pracy, ale Paul zajął się własnym albumem solowym. Kiedy go ukończył, podróżował razem z ARMS, uczestnicząc w „Who's To Blame”, „City Sirens”, „Boogie Mama” (z jego albumu solowego „City Loose”) i „Bird On A Wing” (nowej kompozycji Page'a i Rodgersa, przemianowanej później na „Midnight Moonlight”).

Na początku nowego roku, Jimmy i Paul zaczęli snuć plany stworzenia stałej spółki koncertowej. Zanim te plany doszły do skutku, Page zagrał na paru koncertach grupy Iana Stewarta Rocket 88, pojawił się na koncercie na rzecz Alexisa Kornera na Piotoria Blues Festival we Włoszech (grając m.in. „Train Kept A Rollin'”) oraz odnowił muzyczne związki z Royem Harperem. Pod tym hasłem krył się udział razem z Royem w festiwalach w Thetford i Cambridge oraz udział w dziwnym wywiadzie *The Old Grey Whistle Test* w czasie Scafell Pilow Lake District oraz koncert w londyńskim Rock Garden i udział w nagraniach płyty „Whatever Happened To Jugula?”, która wydana została w 1985 roku.

Inne zajęcia Page'a w trakcie tego roku to udział w jamie z Yes na koncercie w Dortmundzie, gościnny występ w trzech utworach na płycie Stephana Stillsa „Right By You”, który nagrany został w studio Sol Page'a, udział w dwóch kawałkach Johna Paula Jonesa z jego soundtracku do *Scream For Help* oraz współpraca z zespołem Roberta na „Honeydrippers Vol One”.

Jednym z ważniejszych projektów było jednak zebranie zespołu z Paulem Rodgersem. Próby i przesłuchania odbyły się latem w stu-

diach Nomis. Początkowo na basie grać miał Pino Paladino, ruszył jednak w trasę z Paulem Youngiem. Jimmy zaprosił wtedy Tony Franklina, który w.-ciągu tego roku nagrywał i występował razem z nim i Royem Harperem. Zaproponował mu pracę. Za perkusją zasiadł Chris Slade, były perkusista Toma Jonesa i Earth Band Manfreda Manna. Ten zgodził się właśnie na udział w zespole Davida Gilmoura, kiedy jednak przyszła propozycja od Page'a i Rodgersa postanowił dołączyć do składu zaraz po zakończeniu trasy po Stanach z gitarzysta Pink Floyd. Wśród perkusistów, którzy pojawili się na przesłuchaniach, byli Bill Bruford i Rat Scabies z The Damned.

„Jimmy Page okazał się naprawdę miłym starszakiem, sprawiał wrażenie zupełnie wyluzowanego”, powiedział Scabies, który jako głosiciel idei punka powinien raczej niedocenić Page'a. „To było świetne. Pot łączył się z niego strumieniami, a on śmiał się i zabierał za solówkę. Gra jak stary mistrz. Graliśmy wszystko od Country i western do ciężkiego punka, bluesa i boogie. Wygląda na pół-Chińczyka, ale nie przepuści żadnej butelce greckiego wina!”.

Wszystkie przesłuchania ogłoszono pod pseudonimem The McGregors, wykorzystano też nazwisko Harpera. Kiedy trzeba było wymyślić nazwę dla zespołu, Page zaproponował The Firm. Nowy skład zadebiutował na żywo w Sztokholmie (ulubionym miejscu próbnym Page'a) 29 listopada 1984 roku. Po kolejnych koncertach w Kopenhadze, Lund, Frankfurt, Ludwigshafen i Hamburgu, The Firm zagrał serię świetnie sprzedanych koncertów na swej rodzinnej ziemi, zaczynając w mieście Rodgersa, Middlesborough, 5 grudnia oraz zatrzymując się na dwa wieczory w Hammersmith Odeon. Program koncertów zawierał elementy dorobku Rodgersa i Page'a, skupił się jednak na ich nowo nagranej płycie, na *Death Wish 2* i na płycie Paula, „Cut Loose”.

Choć The Firm został dobrze przyjęty na koncertach, okazało się, że zapowiadał się na wiele więcej, niż rzeczywiście z siebie dał. Wydanie ich debiutanckiego albumu na początku 1985 roku nie zmieniło zbytnio sytuacji. Było to mdłe przedsięwzięcie, które pozostawiało w pamięci jedynie „Midnight Moonlight” i „Radioactive”. Po debiutanckiej trasie po Stanach, The Firm zagrało parę koncertów w Wielkiej Brytanii, w Birmingham NEC, w Edynburgu (Playhouse) i w Wembley Arena. Ostatni z koncertów był zdecydowanie najślabszy i choć Page dał z siebie wszystko, było jasne, że The Firm miał zbyt wiele słabych punktów. Współpraca Page'a i Rodgersa nie

układała się dobrze, a oni sami znacznie przecenili publiczność.

Nie zniechęceni tym jednak, nagrali w The Sol pod koniec 1985 roku drugi album. Zbiegało się to z licznymi plotkami na temat reaktywacji Led Zeppelin po Live Aid. Był początek 1986 roku i Page spotkał się z Plantem i Jonesem na jam w Bath. W kwietniu Page ruszył w ostatnią, jak się później okazało trasę The Firm. Ich druga płyta wydana była najpierw w Stanach, a potem w Wielkiej Brytanii przy raczej małym zainteresowaniu publiczności. W Stanach dotarła na 22 miejsce, a w Wielkiej Brytanii na niskie 46.

Sesje, jakie należałoby odnotować na przełomie 1985 i 1986 roku, to udział Page'a i Rodgersa w nagrywaniu płyty Billa Wymana „Willi And The Poor Boys”, udział Page'a w post-yardbirdsowym przedsięwzięciu, płycie Box Of Frogs pt. „Strange Land” oraz w „One Hit To The Body” Rolling Stonesów i w jamach z Plantem, The Beach Boys i Jaco Pastorusem.

Kiedy The Firm skończył trasę po Stanach, Page wrócił do Anglii bez żadnych konkretnych planów. Latem 1986 roku został zaproszony do udziału i występu na przyjęciu z okazji urodzin Las Paula w Nowym Jorku.

Miał następnie nagrywać demo na swój solowy album, jednak niektóre z taśm zostały skradzione z jego rezydencji. Na początku 1987 roku Page znów zabrał się do nagrywania solowej płyty. Miał zamiar nagrać album dwupłytowy: jedna strona miała być rock'n'rollowa, druga bluesowa, trzecia akustyczna, a czwarta eksperymentalna. W czasie pracy nad albumem zredukowano go do pojedynczej płyty. Wśród muzyków, którzy wystąpili gościnnie na płycie, był Jason Bonham (który wspomagał The Firm razem z Virginia Wolf w Ameryce), Tony Franklin, Durban Laver-

Na scenie z Aerosmith w londyńskim Marquee Club, sierpień 1990 r.



Parostwo Page na ślubie Jasona Bonhama, kwiecień 1990 r.

de i Felix Krish na basie, a zaśpiewali na niej gościnnie John Miles, Chris Farlowe i Robert Plant. Ostatni zrewanżował się, zapraszając Page'a do udziału na swym albumie „Now And Zen”.

Płyta, zatytułowana „Outrider” i wydana w czerwcu 1988 roku, zwiastowała powrót w wielkim stylu. Jimmy zmienił menażera i wytwórnię płytową, zakończył 20-letni związek z Atlantic i przeniósł się do stajni Geffen, a w życiu prywatnym ożenił się i został dumnym ojcem syna (Jamesa Patryka).

„Outrider” to najlepszy od 1980 roku zarejestrowany dowód niezmiennie wspaniałego talentu artysty. Przejmując znów kontrolę nad całością, Page zarządził powrót do swej najlepszej, bogatej tradycji. Obok wspaniałych, bluesowych utworów, np. „Hummingbird”, były tam też oryginalne utwory instrumentalne, np. „Emerald Eyes”, a z Plantem spotkał się w mocnym, rockowym „The Only One”. „Outrider”



prezentuje wiele stylów gitary i wiele instrumentów (gra! na Les Paul'u, Telecasterze, Stratocasterze, syntezatorze Rolanda oraz gitarach akustycznych Martin i Washburn). Płyta świetnie przedstawia odrodzony entuzjazm Page'a. Jedyne rozczarowanie to fakt, że nie jest to dwupłytowy album...

Razem z zespołem złożonym z Johna Milesa, Jasona Bonhama i Durbana Laverde, Jimmy ruszył na swe pierwsze solowe tournee, które zaczęło się w Stanach a zakończyło serią koncertów w Wielkiej Brytanii. Być może pod wpływem swego dawnego kolegi z zespołu, Jimmy przypomniał na swym tournee utwory z przeszłości: „Over The Hills And Far Away”, „Custard Pie”, „In My Time Of Dying” oraz instrumentalny collage „White Sammer”, „Black Mountain Side” i „Kashmir”, dołączony do tego programu. Repertuar przedstawiał kolejne fragmenty jego kariery, razem ze wspomniał, instrumentalną wersją „Stairway To Heaven”. Cała trasa odniosła wielki sukces.

Od tamtego czasu, Page stanowił podstawowy element wszelkich spekulacji na temat reaktywacji Led Zeppelin. Jimmy czuje się chyba wspaniale, składając hołd dokonaniom Led Zeppelin przy wszelkich dogodnych okazjach... jak to było w czasie koncertu w Knebworth z okazji wręczenia nagród Silver Clef. Czas pokże, czy sprawdzą się te spekulacje.

Jimmy rozpoczął lata dziewięćdziesiąte występując gościnnie na dobroczynnym koncercie Bon Jovi: Music Therapy w Hammer-smith. Grał wtedy „Train Kept A Rollin” i „With A Little Help From My Friends” — z dwóch płyt (odpowiednio The Yardbirds i Joe Cockera), na których wystąpił przed założeniem Led Zeppelin. Po ślubie Jasona Bonhama grał z Robertem na koncercie w Knebworth z okazji rozdania nagród Silver Clef, a w sierpniu wystąpił w Donington, na „Monsters Of Rock” jamując z Aerosmith. Włączył wtedy wah-wah do zachwycającej wersji „Train Kept A Rollin”. Po dwóch dniach wystąpił jeszcze raz z Aerosmith w londyńskim Marquee, w czasie ostatnich trzydziestu minut ich występu, grając z nimi „Ain't Got You”, „Think About It”, „Red House”, „Immigrant Song” i „Train Kept A Rollin”. Kiedy Page pojawił się na scenie, wokalista Aerosmith, Steve Tyler, przedstawił go z szacunkiem jako „człowieka, bez którego nie byłoby nas tutaj”.

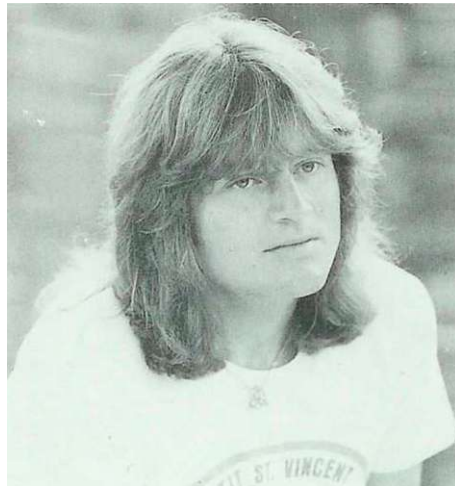
Większość lata upłynęła mu przy pracy nad sprawami Led Zeppelin. Opracowywał na nowo w studio kompilację złożoną z 54 utworów, które miały złożyć się na specjalny zestaw kompaktowy, który ukazać się miał na jesieni.

W świetle wszystkich plotek o reaktywacji Led Zeppelin, Jimmy spytany został za kulisami

w Donington przez Micka Weila, czy zespół wystąpi jeszcze razem. „Cóż, będziesz musiał spytać Roberta” — powiedział. „To prawda” (śmiech). „Kocham grać te kawałki, są częścią mnie... wielką częścią. Kocham je grać”.

Od czasu rozwiązania Led Zeppelin Jimmy przeszedł przez wiele bardziej lub mniej trafionych muzycznych przygód. Mimo że zaczyna już nieco siwieć na skroniach, jest nadal zadziwiającym i tajemniczym bohaterem gitary. Jest, rzecz jasna, dumny z dokonań Led Zeppelin i, jak się wydaje, przy każdej odpowiedniej okazji z przyjemnością składa hołd zespołowi.

Jimmy Page z pewnością stworzy jeszcze muzykę, która przyciągnie uwagę wielu z nas, gdyż zawsze, gdy chwyci kawałek drewna z sześcioma strunami udaje mu się to w pełni. Tak było od 1963 roku...



Za kulisami w Knebworth, 1979 r.

John Paul Jones

John Paul Jones był zawsze najspokojniejszą postacią z całej czwórki. Nikt nie dziwił się więc, gdy po rozwiązaniu Led Zeppelin Jones zniknął z publicznej uwagi. Ukrył się w Devonshire, gdzie zbudował sobie studio w dawnej szkole niedzielnej. Mając do dyspozycji przeróżne instrumenty klawiszowe grał na nich dla przyjemności. Nagrywał lokalnych muzyków oraz rejestrował dla własnej satysfakcji utwory klasyczne. Jego zainteresowania nową technologią komputerową sprawiły, że stał się członkiem Electro Acoustic Music Association.

Na początku lat osiemdziesiątych wystąpił tylko raz, na jamowanym bisie z Robertem Plantem, kiedy trasa „Principal Of Moments” dotarła do Bristol w grudniu 1983 roku.

W 1984 roku Michael Winner, idąc za radą Jimmy'ego Page'a poprosił Jonesa o napisanie muzyki do jego nowego filmu, *Scream For Help*. W ten sposób po raz pierwszy od dwudziestu lat jego nazwisko umieszczone zostało na płycie jako nazwisko autora, ostatni raz miało to miejsce w 1964 roku, kiedy to młodziutki John Paul Jones wydał swą jedyną solową płytę. Był to singel nagrany tuż przed tym, jak Jones rozpoczął karierę cenionej muzyka sesyjnego i aranżera. Uwolniony od ograniczeń zespołu by artysty Shadowsa, Jęta Harrisa oraz Tony Meehana, Jones wykorzystał brzmienie sześciostrukowego basu tego pierwszego do typowego dla lat sześćdziesiątych, żywego utworu instrumentalnego pt. „Baja”.

Sesja ta wyprodukowana została przez producenta Stonesów, Andrew Loog Oldhama, który miał zamiar zatrudnić Jonesa. Jones opowiada, że w pośpiechu, w jakim wydawano ten singel, na drugiej stronie umieszczono utwór o niezwykłym tytule: „A Foggy Day In Vietnam”, na którym on sam wcale nie grał i który pochodził z sesji Stonesów w Regent Sound. To wyjaśnia dziwne podobieństwo tej piosenki do wczesnych utworów Stonesów, np. „Heart Of Stone” i „Tell Me”.

Po dwudziestu latach John Paul Jones podjął się zadania stworzenia swego pierwszego, postzeppelinowego nagrania. W większości utworów zaprezentował się jako multiinstrumentalista. Do udziału w niektórych utworach zaprosił bardzo różnych muzyków. Jego bliski sąsiad i ulubiony gitarzysta folkowy Page'a, John Renbourne, miał swój udział w nagraniu utworu „When You Fall In Love”, na którym Jones zadebiutował jako wokalista. Poprzednio, jego jedynymi śpiewanymi występami były wykonywane na koncertach w Stanach w 1977 roku duety z Plantem w „The Battle Of Evermore”.

Matka chrzestna jego dzieci, a także jego wioletolewna przyjaciółka, Madeline Bell (produkowała w 1973 roku jej płytę) zaśpiewała na „Here I Am” i „Take It Or Leave It”, a z rekomendacji szefa Atlantic Phila Carsona, wokalista Yes, Jon Anderson pomógł mu na „Christie” 1 „Silver Train”. Dołączyli się też muzycy sesyjni: Graham Ward, Colin Green, a jeśli chodzi o teksty, Jones pozostał w rodzinie, prosząc o pomoc swą córkę Jacinę.

Zostaje jeszcze jedno nazwisko. John Paul chciał, by jego utwór instrumentalny, „Spaghetti Junction”, powstały pod wpływem muzyki Bookera T-, wzbogacony został o przesywającą gitarę. Wystarczył jeden telefon do Windsor, by jego dawny kolega z zespołu

popędził do Devon z arsenałem gitar pod pachą. Kiedy Jones i Page znaleźli się razem w studio Sunday School, wymyślili jeszcze jeden utwór instrumentalny pt. „Crackback”. Jest to jeden z najbardziej zeppelinowych utworów, jakie nagrał ktokolwiek z byłego zespołu Led Zeppelin. Przykuwa tu uwagę gra Page’a oraz basowy riff Jonesa, który przypomina „Black Dog”. Gdyby dodać tu tekst Planta, utwór mógłby znaleźć się na dowolnej płycie Led Zeppelin.

Soundtrack do filmu *Scream For Felp* (stworzony, jak wyjaśniał wtedy Jones na podstawie muzyki słyszanej w filmie, np. z samochodowego radia) wydany został przez wytwórnię Atlantic w kwietniu 1985 roku. Sam film zebrał słabe recenzje i wycofany został z kin West Endu po krótkiej prezentacji. Album nie był więc zbyt popularny. Przedstawia jednak Jonesa w świetnej formie, a cenny jest ze względu na świetne postzeppelinowe nagranie, „Crackback”.

Poza krótkim występem w filmie Poula McCartneya *Give My Regards To Broad Streed* (Johna Paula widać na ekranie i słysząc na ścieżce dźwiękowej, w utworze „Ballroom Dancing” z McCartneyami, Ringo Starrem, Davem Edmunds’em i Chrisem Speddingiem) i poza słynnym spotkaniem z Page’em i Plantem na *Live Aid*, niewiele słysząc było o Jonesie aż do 1987 roku.

Wraz z sukcesem przypomnianego singla „Stand By Me”, Ben E. King postanowił powrócić z nowym albumem „Save The Last Dance For Me”. Trzy zawarte na nim utwory powstały przy udziale Jonesa. John Paul wspomógł też Kinga na koncercie w London Palladium, który oglądany był przez Roberta Planta.

Następnie Jones zajął się produkcją. Popularność Led Zeppelin nagle ponownie wzrosła, głównie za sprawą takich gotyckich zespołów, jak The Cult i Sisters Of Mercy, które podawały zespół za swą główną inspirację. The Beastie Boys nagrali przebojowy album, na którym wykorzystali dużą ilość podkładów Led Zeppelin. Zespół The Mission, prowadzony przez byłego muzyka Sisters Of Mersy. Wayne’a Husseya, zaproponował Jonesowi, by wyprodukował ich następny album. Zespół skontaktował się z Jonesem, przesyłając mu taśmę do jego domu w Devon.

Rezultat tej współpracy, płyta „Children” nagrana została w studiach Monor od września do listopada 1987 roku. Jones produkował płytę, odpowiedzialny był także za klawisze oraz programowanie. Wpływ Zeppelinów oczywisty jest na takich kawałkach, jak „Tower

Of Strenght”, gdzie klawisze przypominają „Kashmir”. The Mission naklonili nawet Jonesa, by wyszedł z nimi na scenę i zagrał na bis „Shelter From The Storm” na ich koncercie w London Astoria w marcu 1988 roku. Wayne Hussey rzucił wtedy parę linijek „Rock and Roli” w ramach hołdu. Współpraca ta nie trwała jednak długo, ponieważ styl pracy Jonesa w studio nie zawsze zgadzał się ze stylem pracy zespołu.

W maju 1988 roku John Paul dołączył do Page’a, Planta i Ionesa Bonhama na koncert z okazji 40 rocznicy Atlantic Records. Od tego czasu nie udzielał się publicznie. Związany jest teraz z wytwórnią i firmą menażerską Opal i umieścił jeden utwór na kompilacji tej wytwórni pt. „Musie From Films”.

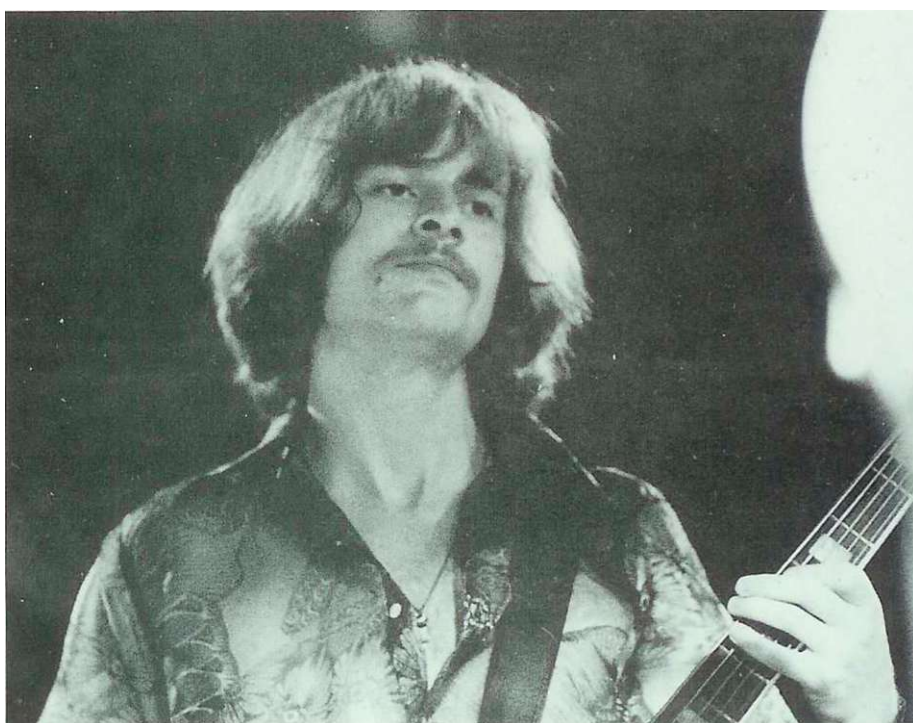
Ostatnio Jones wspomagał aranżacyjnie nowy album Cinderelli oraz nagrywał idustrialną grupę flamenco z Barcelony, „La Fura Bela Baus”. Należy więc domniemywać, że nadal będzie poświęcał się pracy producenta, wykorzystując swój wielki talent muzyczny, który tak wspaniale rozwijał w epoce Leci Zeppelin.

Od 1980 roku John Paul Jones wycofał się spokojnie do studia, gdzie pracował przed przyłączeniem się do Planta, Page’a i Bonhama. Nie mając ambicji na solową karierę, czuje się z pewnością dobrze w tej roli. Iednak jeśli jego koledzy zdecydowaliby się grać kiedykolwiek razem i zastanawialiby się, kto powinien grać na klawiszach i basie... jego udział, jak to było od 1968 do 1980 roku, byłby niezastąpiony.



Na gitarze basowej, 1973 r

Przy fortepianie, 1985 r.





„Coś, czego nie można oddać słowami”. Plan, Jones i Page tuż po występie podczas Live Aid. JFK Stadium, Filadelfia, 13 lipca 1985

ZNUŻENIE I PODZIAŁ PO 1980

Led Zeppelin po Zeppelin

Do soboty, 13 lipca 1985 roku legenda Led Zeppelin pozostawała w dostojnym śpieniu. Page i Plant zbudowali pozornie zadowalającą ich karierę solową, starając się przede wszystkim nie odcinać kuponów od swej wielkiej przeszłości. Jones wydał właśnie płytę ze ścieżką dźwiękową do filmu, na której znów po wielu latach pojawiło się jego nazwisko. Rynsztokowe piarstwo Stephena Davisa w *The Hammer Of The Cods* dotarło właśnie na półki z nowościami, a klon zwany Kingdom Come miał dopiero ruszyć.

Tyle wydarzyło się, zanim na *Live Aid* doszło do ponownego spotkania trzech muzyków Led Zeppelin.

Oczywiście wszyscy trzej przed tym ostatnim dniem utrzymywali ze sobą towarzyski i profesjonalny kontakt. Pod koniec 1981 roku po raz pierwszy od czasów Led Zeppelin trójka ukazała się razem publicznie, nie wystąpili jednak, lecz odwiedzili swój ulubiony pub, Golden Lion w Fulham, by razem z Peterem Grantem wziąć udział w dorocznej aukcji na cele dobroczynne.

Po paru miesiącach Jimmy i Robert spotkali się na scenie, gdy wzięli udział w jamie wraz z Foreigner w Monachium. Również w 1982 roku, Plant, Page i Jones nadzorowali wydanie „Cody”, pracując w studiach Sol. W 1983 roku brali udział w licznych spotkaniach, które miały zamknąć działalność Swan Song.

Wszelkie nieporozumienia w interesach poszły szybko na bok, gdy Jimmy i Jones towarzyszyli gościnnie Plantowi na jego solowych koncertach trasy „Principal Of Moments”, odpowiednio w Londynie i w Bristol. Współpraca między Zeppelinami rozwinęła się w 1984 roku, kiedy Jimmy pomagał na paru utworach Robertowi i jego Honeydrippers oraz Johnowi Paulowi w pracy nad soundtrackiem *Scream For Help*.

Potem nadszedł *Live Aid*. Robert nie brał udziału w nagraniu singla Band Aid, zgłosił więc na początku 1985 roku Bobowi Geldofowi swoją gotowość wzięcia udziału w ogromnym koncercie dobroczynnym, który Bob organizował. Ponieważ trasa „Shaken'n'Stirred” miała odbywać się latem, Plant włączony został do końcowej części koncertu w Ameryce. Plano-

wano wtedy, że koncert odbędzie się na stadionie Shea w Nowym Jorku. Zmiana na stadion JFK w Filadelfii odpowiadała Robertowi, gdyż dzień przed proponowaną datą 13 lipca, miał być w Detroit. Ponieważ udział swój zgłosiło wiele gwiazd, według początkowego pomysłu gwiazdy miały występować w małych grupach. Plant miał dołączyć do Claptona na część bluesową, zdając sobie jednak sprawę z wagi tej okazji poczuł, że koncert wymaga jeszcze bardziej dostojnego wydarzenia.

„Czułem, że nadszedł jeden z takich ważnych momentów w moim życiu, kiedy naprawdę musiałem się zastanowić” — wspominał potem Robert. „To wydarzenie było 0 wiele ważniejsze od mego postanowienia, by czegoś uniknąć. Zadzwoiłem więc do Jimmy’ego i powiedziałem: »Zróbmy to«. On natychmiast zrobił się przymilny i powiedział: »Zagrajmy materiały Honeydrippers«, spodziewając się, że powiem: »Nie, to nie będzie odpowiednie!«”.

Od tej rozmowy telefonicznej wszystko potoczyło się szybko. Robert skontaktował się z byłym perkusistą Chic, Tony Thompsonem, który był w trasie w Virginii z Power Station 1 poprosił go o udział w *Live Aid*. Thompson nie zgodził się od razu i trzeba go było trochę przekonywać. Jego opory wynikały głównie z braku czasu na próby, co rzeczy-

Whole Lotta Live Aid



wiście stanowiło problem. 10 i 11 czerwca Plant grał w Chicago, a 12 w Detroit, cały materiał mogli więc przećwiczyć jedynie rano przed koncertem w niedalekim studio. Tak więc Jimmy, Robert i John Paul Jones (który natychmiast zgodził się do nich przyłączyć), Tony Thompson i Paul Martinez (z zespołu Planta) przybyli 13 lipca na stadion JFK w Filadelfii całkowicie gotowi do występu.

Zdecydowano także, że Phil Collins, który po zakończeniu koncertu na Wembley przyleciał do Stanów Concordem, będzie towarzyszył im jako drugi perkusista. W wielkiej Brytanii była 1 rano, a w Filadelfii właśnie zmierzchało, kiedy Phil Collins zakończył swoją część występu i złapał mikrofon, by powiedzieć słowa, które ogłosiły ponownie spotkanie trzech pozostałych członków Led Zeppelin, dokładnie pięć lat i pięć dni po ich ostatnim wspólnym koncercie.

„Chciałbym teraz przedstawić paru moich przyjaciół. Powitajcie pana Roberta Planta, pana Jimmy’ego Page’a i pana Johna Paula Jonesa oraz pana Tony Thompsona i pana Paula Martinezę”.

Kiedy rozsunęła się kurtyna, ujrzał ich cały świat. Pan Jones stał jak zwykle gotowy z basem Fendera przewieszonym na pasku przez ramię, pan Page, nie całkiem gotowy w luźnej koszulce polo i tradycyjnej, białej chustce kłaniał się z szeroko wyciągniętymi rękami, a pan Plant, pozornie w świetnej formie, wyskoczył poza odśtuchy, wykrzykując tradycyjne powitanie: „Good Evening!”.

Niestety nie wszystko prezentowało się tak różowo. Plant śpiewał już czwarty wieczór z rzędu i biorąc pod uwagę próby, jakie odbył rano, jego głos był zmęczony i brzmiał szorstko. Pojawiły się też problemy z odśtuchami. „Teraz będzie krótka przerwa, mamy problemy z moimi odśtuchami” — poinformował tłumy Plant. Jimmy miał również problemy ze sprzętem i jego Gibson nie stroił. „To przypominało tak bardzo koncerty Led Zeppelin” — wspominał Plant. „Ogląda nas półtora miliarda ludzi, tymczasem Page biega po scenie bez gitary, a ja zastanawiam się, czy dam radę głosowo i myślę: 17 lat, a my wciąż nie dajemy sobie rady!”

Potem padło: „raz, dwa, trzy, cztery” i ruszył „Rock and Roll” z dwoma perkusjami. Brzmienie perkusji zostało koszmarnie zniekształcone w przekazie telewizyjnym, gitara Page’a brzmiała raczej chwiejnie, ale mimo wszystkich kłopotów technicznych wielkie emocje związane z tą okazją prowadziły ich do przodu i czuło się dokładnie, że powróciła dawna magia Led Zeppelin. Po otwierającym ich część koncertu utworze Plant drażnił się z publicznością krzycząc: „Macie jakieś życzenia?”, a Page uprzejmie zagrał parę taktów z „Heart-breaker” zanim zaintonował „Whole Lotta Love”.

W związku ze ściśle określonym czasem, wersja przypominała w strukturze przebojowy singel sprzed lat. Phil Collins żarliwie gonił ze swymi wejściami Tony Thompsona, a Jimmy ustawił się z Robertem w podobnej pozycji w czasie refrenu. Gibson wciąż beznadziejnie nie stroił, ale na koniec udało się im zagrać. 90-tysięczna publiczność oszalała. „Dobrze, to było w szybkim tempie, a teraz coś, co nieco ostudzi atmosferę, albo i nie... kto wie?”.

To dało sygnał dla dźwięków, które popłynęły z dwugryfowej gitary i rozpoczęły „ten” utwór. W tym dniu przepętnionym emocjami, widok byłych członków Led Zeppelin grających ich najbardziej cenioną kompozycję, nie zważających na dolegliwości i kłopoty techniczne, musiał być bardzo poruszający. Razem z Paulem Martinezem na basie, Robert wyśpiewał wszystkie słowa (o tak, pamiętamy śmiech), ale powrócił po solówce Page’a o parę taktów za wcześnie. Nic nie szkodzi. Satelitarne zdjęcia przedstawiające tłum śpiewający ostatnie linijki tekstu, kiedy kamera pokazała cały stadion, wyryła się z pewnością w pamięci milionów widzów telewizyjnych. „Dziękujemy, do zobaczenia”.

W Wielkiej Brytanii wpłaty na fundusz zgłoszone telefonicznie w czasie koncertu wynosiły milion osiemset funtów. W godzinę po występie Zeppelinów suma wzrosła do dwóch milionów.

Ogromna waga ich koncertu nie była jeszcze oczywista w pierwszym wywiadzie dla MTV, jakiego udzielili zaraz po koncercie. „Cóż, trwało to około 20 wspaniałych minut” — skomentował Plant. Potem z perspektywy czasu, przyznał: „Skłamałbym, mówiąc, że nie byłem upojony tym koncertem. Publiczność mnie rozgrzała, a prawie już zapominałem, jak mi tego brak. Zapomniałem też, że nikt nie jest w stanie zastąpić ani Led Zeppelin ani Bonzo. Ludzie skandowali po naszym koncercie przez 15 minut, dosłownie cały stadion krzyczał — to bardziej wymowne niż cokolwiek innego”.

Ostatnie słowa wypowiedział Jimmy: „Po latach wspominam *Live Aid* jak godzinę próby, jednak cudownie było wziąć w tym udział. Naprawdę”.

I chyba rzeczywiście tak było. Jimmy powrócił do pracy nad nową płytą *The Firm*, a Robert spotkał się znów ze swym zespołem w Cleveland na pozostałe 15 koncertów ich amerykańskiej trasy „Shaken’n’Stirred”.

Trudno jednak było otrząsnąć się z euforii 13 lipca. „Zacząłem się zastanawiać, jakby to było, gdybym miał tak występować co wieczór” — mówił wtedy Plant. Po raz kolejny gorąca zeppelinowa atmosfera ożyła 23 lipca, kiedy Jimmy, w obecności szefa Atlantic Ahmeta Erteguna, przyłączył się do Roberta na jam. Muzycy spotkali się ponownie w przeciągu dziesięciu dni, obaj ubrani byli jak na *Live Aid*, a Robert powtórzył swój okrzyk: „Macie jakieś życzenia?”, oparł się jednak na odpowiedziach i zaśpiewał stare standardy bluesowe: „Mean Woman Blues” i „Treat Her Right” Roya Browna.

Rzecz jasna, trudno było otrząsnąć się ze wspomnień. Skomplikowane stadium, w jakim znalazła się kariera Roberta zmusiła go do przemyśleń dotyczących przyszłości. Po zakończeniu we wrześniu tournée po Wielkiej Brytanii, porzucił grupę, z którą nagrywał i koncertował od 1981 roku. Jego znajomość z Robbie Bluntem układała się szczególnie trudno. Robert zastanawiał się nieustannie nad tym, czy mógłby znów pracować z Jimmy’em i Jonesem. Ustalono datę, w której miał się odbyć ich utrzymany w tajemnicy wspólny koncert w miasteczku obok studia Petera Gabriela, Bath. Tak więc w styczniu 1986 roku, razem z Tony Thompsonem, Plant, Page i Jones spotkali się, by nagrać nową muzykę. Jones grał na klawiszach, Plant z radością zajął się partią basu i tak powstały... „dwa czy trzy całkiem obiecujące kawałki, coś pomiędzy Davidem Byrne’em a Husker Du”.

Cofanie zegara okazało się najtrudniejsze dla Roberta. Przez lata stał się o wiele bardziej stanowczy i otwarty. Nie było mu już tak łatwo znieść ekscentrycznego Jimmy’ego Page’a. „Żeby powiodło się nam w Bath, musiałem być o wiele bardziej cierpliwy niż byłem przed laty” — powiedział potem Plant. Sytuacja pogarszała się jeszcze, gdy Tony Thompson uległ wypadkowi samochodowemu. Wszystko się rozpadło. Plant nie był w stanie wytrzymać Jimmy’ego, który po każdej piosence zmieniał baterię w swym wah-wah. Odszedł. Reaktywacja została uniemożliwiona.

Wszyscy trzej zajęli się więc swą solową karierą. Jednak ich towarzystwo wzajemnej

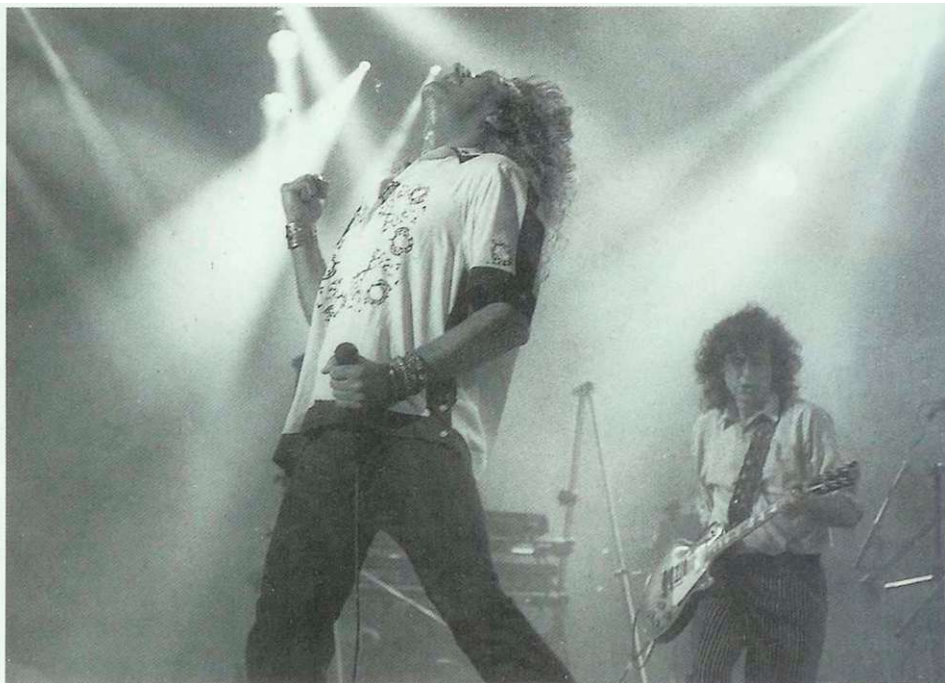


adoracji istniało nadal. W 1987 roku Robert zaprosił Jimmy’ego, by zagrał na „Heaven Knows” i „Tali Cool One” (w utworze tym Robert wykorzystuje podkłady Zeppelinów, co wcale nie ucieszyło Jimmy’ego). Robert zrewanżował się wokalem oraz tekstami na „The Only One” z płyty „Outrider” Page’a. Plant ruszył w trasę z „Non Stop Go” po Wielkiej Brytanii, w czasie której przypomniał parę utworów Led Zeppelin i wtedy miało miejsce ich najciekawsze spotkanie. Stało się to dokładnie 17 kwietnia 1988 roku w Hammer-smith Odeon. Początkowo Page miał grać jedynie podczas trzech utworów na bis, został jednak na scenie przez pół godziny, reprezentując zachwycającą wersję „Trampled Under-foot”, „Gamblers Blues” (z fragmentami „I Can’t Quit You Baby” i „Since I’ve Been Loving You”) oraz „Rock and Roll”. Page był bardzo spokojny i grał znakomicie.

Stanowiło to żywy kontrast z ich kolejnym spotkaniem po miesiącu.

W 1988 roku upłynęła 40 rocznica założenia Atlantic Records. Dla uczczenia tego faktu

Led Zeppelin z Jasonem Bonhamem, na 40 rocznicy Atlantic Records, Madison Square Garden, Nowy Jork, 14 maja 1988 r.



zaplanowano ogromny, 12-godzinny koncert w Madison Square Garden w Nowym Jorku. Zaproszone zostały wszelkie gwiazdy z wczorajszego i dzisiejszego firmamentu. Szefowi Atlantic Records, Ahmetowi Ertegunowi zależało bardzo, by Jimmy, Robert i Jones zagrali razem. Ponieważ Robert podziwiał Ahmeta i długą historię Atlantic, pioniera wśród niezależnych wytwórni rhythm'n'bluesowych, zgłosił natychmiast swój udział, a za nim poszli inni. Widząc możliwości, by wnieść poprawki do niepewnego programu z *Live Aid*, tym razem zaplanowali porządne próby.

Całkiem naturalnie padła propozycja zaproszenia do składu Jasona Bonhama. W ten sposób przygotowano grunt pod kolejny powrót Led Zeppelin, 14 maja 1988 roku.

Dla Jasona było to spełnienie marzeń. Dotąd starał się zdobyć opinię dobrego perkusisty, dając koncerty z Airace oraz z Virginia Wolf, zespołem, który otwierał koncerty The Firm. Jimmy zaprosił go do współpracy nad swym nowym albumem „Outrider”, później miał zabrać go w trasę. Jason pracował też

w przeszłości z Robertem, nagrywając z nim demo do jego dwóch pierwszych solowych płyt. Musiał jeszcze zgrać się z Johnem Paulem Jonesem, ale nie mieli z tym żadnych problemów.

Kiedy Page zadzwonił do niego, Jason od tygodnia grał przy akompaniamencie niezliczonych utworów Led Zeppelin. Pod nieobecność Roberta, który odbywał tournée po Stanach, Jimmy, Jonesy i Jason umówili się na próby w londyńskich studiach Nomis. Tam zagrali około 15-20 utworów Led Zeppelin. John Paul docenił wtedy obeznanie Jasona z materiałem Zeppelinów. „Starałem się przypomnieć sobie jakiś stary kawałek, a on już za mną szedł! To dzieje się tylko wtedy, gdy perkusista i basmen grają ze sobą przez 10 lat. A my ruszyliśmy od razu. Spojrzeliśmy na siebie i obaj krzyknęliśmy: »Chicago 1975!«”.

Próby trwały jeszcze jeden dzień, z udziałem Roberta Planta. Dzień przed koncertem w Garden odbyła się próba dźwięku. Zagrali wtedy to, co miało być zaprezentowane na koncer-

cie, oraz „I Can't Quit You Baby”. Według raportów z tego wydarzenia, świat miał być tym razem świadkiem odrodzenia Led Zeppelin zarówno pod względem atmosfery, jak i granej muzyki. Niestety tak się nie stało.

12-godzinny koncert z okazji 40 rocznicy Atlantic Records zatytułowany „I's Only Rock'n'Roll” zaczął się od występu The Coasters, którzy zaśpiewali „That's Rock'n'Roll”. Po nich występowali niezliczeni artyści: The Rascals, Crosby, Stills And Nash, Genesis, Wilson Pickett, Iron Butterfly, ELP (dwa ostatnie zespoły specjalnie reaktywowane na tę okazję), Ben E. King i Foreigner oraz Plant jako solista ze swym zespołem. Planowano zamknięcie koncertu janiem największych gwiazd, które zagrałyby wielkie przeboje, ale pomysł ten został odrzucony. Prowadzący koncert Bill Graham (którego udział współgrał wspaniale z powrotem Zeppelinów) powiedział wtedy: „Nie chcę żadnej z dzisiejszych gwiazd urazić, ale nikt nie mógłby wystąpić po Led Zeppelin”. Dla



Spotkanie na rocznicy Atlantic

wzmoczenia napięcia w trakcie zmiany wystroju sceny dla kolejnych zespołów wyświetlano fragmenty koncertu z Knebworth, gdzie Led Zeppelin grali „Heartbreakera”.

Kłopoty zaczęły się, ponieważ koncert się spóźniał. Skrajnie zdenerwowany Page przybył około 23.30. Powiedział potem: „Siedziałem przez półtorej godziny i po prostu zbierałem siły”. Opowieści o jego zmiennych nastrojach krążyły od czasu jego przyjazdu do Nowego Jorku, od środy. Plant również sprawiał wrażenie zdenerwowanego, mówiono, że dopiero na parę minut przed koncertem zgodził się zagrać „Stairway To Heaven”.

W całym tym zamieszaniu Page, Plant, Jones i Bonham wyszli na scenę tuż po pierwszej w nocy, po zapowiedzi Erteguna, Phila Collinsa i prezentującego całość Roberta Townsenda. (ason wybił znane z 1975 roku intro na hi-hat i Led Zeppelin 1988 zagrał „Kashmir”. Powinno być to podniosły moment, ale w żadnym stopniu nie był.

Zespół prezentował się z pewnością odpowiednio: Robert z długim rozwianym włosom, w eleganckiej białej koszuli wyszywanej na czarno; Page, nieco potężniejszy niż w 1980 roku, w ogromnym garniturze z koncertów trasy „Outrider”, z nieodłączną chustką, z Marlboro w ustach i Dan Electro w dłoni; Jones, świetnie prezentujący się w czerni z basem Alembic z 1977 roku i Jason szaleńczo skupiony, dający z siebie absolutnie wszystko. Zespół nie brzmiał jednak odpowiednio. Wydarzenie transmitowane było w Stanach przez kanał HBO i dźwięk telewizyjny zgubił całkowicie klawisze Jonesa. Na scenie również nie wszystko brzmiało dobrze. Od kiedy „Kashmir” został zarejestrowany w studio, Robert nie śpiewał

często tego tekstu. Pomieszał więc zupełnie słowa i ominął linijkę „Oh pilot of the storm”, w związku z czym musiał zaśpiewać dwukrotnie wers: „Oh father of four winds”, do czego przyznał się z uśmiechem dodając do „fili my sails... again!”

Z ulgą przeszli przez „Kashmir” (o dziwo pozbawiony ad-libitum „Woman talkin’ to ya”), w czasie którego Plant uderzył mały stero-wiec, po czym pospieszyli do „Heartbreaker”. Page zdjął marynarkę i z determinacją zabrał się za solówkę, pomylił się jednak niezręcznie na samym jej początku, przez co zabrakło w niej niezbędnej płynności. „Heartbreaker” poprowadził do okrojonej „Whole Lotta Love”, zagranej w zmienionej aranżacji z Knebworth. Tu po raz pierwszy przebudziła się prawdziwa siła Led Zeppelin, kiedy Page, Jones i Jason podali riff.

Po przedstawieniu Jasona i podziękowaniach Page’a, Plant poprowadził grupę do wspaniałego „Misty Mountain Hop”. Teraz grali o wiele swobodniej i pewniej, a Robert nie miał żadnych kłopotów z tekstem, ponieważ grał ten utwór w czasie swego solowego tournée. Świetnie wymierzona na zakończenie cisza przypomniła wersję lego wspaniałego utworu z Knebworth.

Oczywiście na koncercie zabrzmiał „Stairway To Heaven”. Plant znów miał kłopoty z tekstem i powtórzył dwa razy wers „Your head is humming”, a Page znów mocował się z solówką. Potem był koniec. „Dziękujemy... byliście wspaniali, zobaczymy się wkrótce”.

Opinie na temat tej 28-minutowej reaktywacji pozostały podzielone. Ci, którzy tam byli, mówią o atmosferze i sile, których niestety nie uchwyciły kamery telewizyjne. Rzeczy-

wiście mały ekran nie potrafił oddać magii Led Zeppelin, która, mimo umowności całego wydarzenia, była tak oczywista na *Live Aid*. Led Zeppelin i telewizja nigdy się nie zgodzili, dlatego Led zespół tak niewiele razy występował na małym ekranie w czasach swej świetności. Koncert dla Atlantic zdawał się potwierdzać słuszność decyzji, którą zespół i Peter Grant podjęli wiele lat temu — by trzymać się z dala od tego media.

Jeśli chodzi o zespół, choćby ze względu na samego Jasona, wszyscy byli szczęśliwi, że doszło do tego koncertu. Zastanawiające jest, że tak bardzo stremowali się całą sytuacją. Plant podsumował to w 1990 roku: „...Co się stało? Nie potrafię powiedzieć, nie mam pojęcia. Tak jak wszyscy inni zadaję sobie pytanie: Dlaczego? Wielu ludzi myślało jednak, że zobaczyli coś wspaniałego. Co najgorsze, próba dźwięku wypadła rewelacyjnie”.

Neudany występ na rocznicy Atlantic Records wcale nie przesądził sprawy. Okazało się, że zadziałał dokładnie w drugą stronę. The Who, The Rolling Stones i Pink Floyd odnieśli wielki sukces wracając na scenę pod koniec lat 80, wzrosło więc zapotrzebowanie na reaktywację Led Zeppelin. Proponowano im miliony. Ich spotkanie w 1990 roku miało być w Stanach słono opłacone. W marcu Plant wydał dobrze odebrany przez krytykę album „Manie Nirvana” i wrócił na koncerty z własnym zespołem, grając m.in. wiele utworów Led Zeppelin.

Jakby dla podtrzymania plotek, byli członkowie Led Zeppelin dolewali oliwy do ognia, występując razem — nigdy jednak dla szero-

kiej publiczności. Pierwsza taka okazja nadarzyła się w 1989 roku, na przyjęciu z okazji 21 urodzin córki Planta, Carmen. Razem z muzykami ze swego zespołu, Plant jamował z Jonesem i Jimmym. Zagrali wtedy „Trampled Underfoot”, „Misty Mountain Hop” i „Rock And Roll”. Wypadli nieoczekiwanie dobrze i Plant przyznał: „Page zagrał wspaniale, a ja miałem ściśnięte gardło. To, że grał w tych okolicznościach było niesamowite. Te pare krótkich chwil, kiedy graliśmy razem, dało mi coś, czego już dawno nie czułem”. Podobne zdarzenie miało znów miejsce, kiedy 28 kwietnia 1990 roku Page, Plant i Jones spotkali się z Jasonem na jego przyjęciu ślubnym pod Kidderminster. Zagrali zestaw złożony z „Bring It On Home”, „Rock And Roll”, „Sick Again”, „Custard Pie” i „It'll Be Mine” Jerry Lee Lewisa. Ci, którzy ich słyszeli, twierdzą, że zagrali fantastycznie.

Świadkiem kolejnego spotkania Zeppelinów była nieco większa publiczność. 22 czerwca Robert Plant wziął udział w corocznym dobroczynnym koncercie Music Therapy Nordoffa Robbinsa z okazji rozdania nagród przemysłu płytowego. Co rok brytyjski wykonawca nagrodzony zostaje prestiżową nagrodą Silver Clef. W 1990 roku nagroda trafiła do Planta za, jak to określił Andrew Miller, szef Music Therapy, „wybitne osiągnięcia”. W ten sposób Plant został zaproszony do udziału w ogromnym koncercie na cele dobroczynne, który miał się odbyć z okazji rozdania nagród Silver Clif, a który przygotowany był już od roku. Tak odbył się pełen nostalgii koncert w Knebworth, gdzie Robert zgodził się wystąpić z Paulem McCartneyem, Pink Floyd, Eltonem Johnem, Cliffem Richardem i innymi wybitnymi muzykami brytyjskimi.

Oczywiście znów ożyła plotka. Przez tygodnie poprzedzające koncert trwały spekulacje na temat tego, czy na koncercie który miał się odbyć 30 czerwca dojdzie znów do spotkania Zeppelinów. Wiele gazet posunęło się aż do zapowiedzi ich występów. Z niewiadomych powodów scena w Knebworth nie była wbrew oczekiwaniom świadkiem spotkania Planta, Page'a, Jonesa i Jasona. W zamian za to, Plant zaprosił Jimmy'ego na jam z jego zespołem. W czwartek odbyli próbę (przekopując się o dziwo przez dyskografię Led Zeppelin) oraz w piątek w Knebworth pojawili się na próbie dźwięku. Plant spytany, czy następnego dnia na scenie pojawi się Led Zeppelin, odpowiedział krótkim „Nie” i szerokim uśmiechem.

Około 16.45, w wietrzne sobotnie popołudnie Robert wyszedł znów na scenę w Knebworth, zapowiedziany przez prezentera Radio One, Gary Davisa, jako „Wokalista, któremu



Po jedenastu latach, spotkanie w Knebworth, 1990 r.



Na ślubie Jasona Bonhama, maj 1990 r.

nie obca jest wielka publiczność i który przy ostatniej wizycie w Knebworth przed 11 laty grał przed 380 tysiącami osób. „Wiatr rozwiewał mu włosy, a Plant poprowadził swój zespół do „Hurting Kind” z albumu „Nirvana”. Dopiero „Immigrant Song” z „Led Zeppelin III” wprowadził nutkę nostalgii. Oto wokalista Led Zeppelin śpiewał jeden z ich największych utworów na scenie, która była świadkiem jednego z ich największych koncertów. Zachodzące słońce przypominało też festiwal na polach Shepton Mallet koło Bath, gdzie wiele lat temu „Immigrant Song” zagrana została przed publicznością po raz pierwszy. Co dziwniejsze, współtwórca tego dzieła czekał gdzieś za kulisami na swoje wejście. Podobnie było, gdy Plant z zespołem po wykonaniu hippisowskiego „Tie Dye On The Highway” i akustycznego „Liar's Dance” (w którym Plant droczył się wersami „Let's just save it for the lady who's sure...the lady who's sure? but she won't be back again...I know she won't be back again”), zaśpiewał „Going To California”, piosenkę, która jest wspaniałym przykładem współpracy Planta i Page'a i która krzyczy wręcz o udział Jimmy'ego.

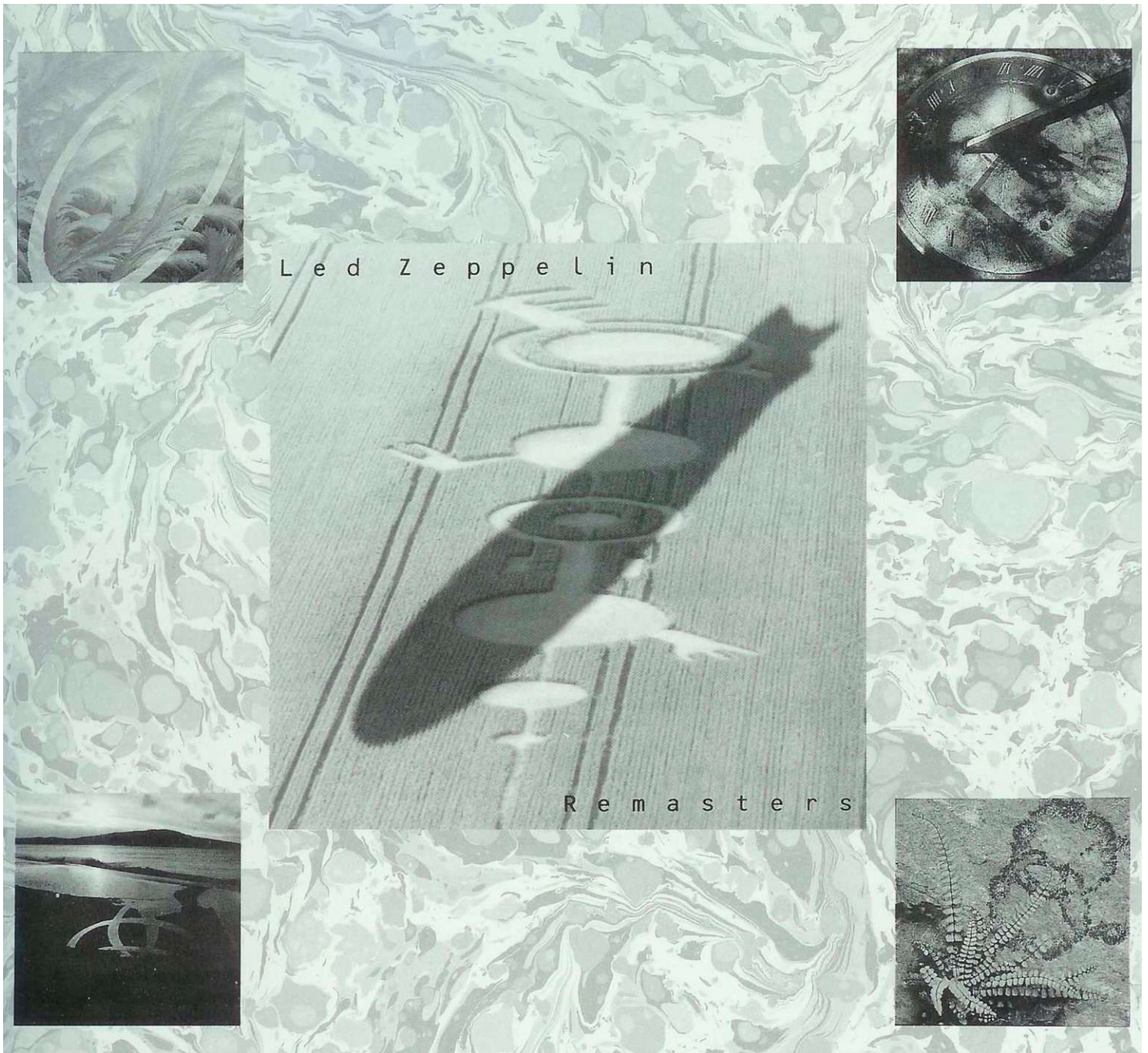
Kiedy „Nirvana” i „Tali Cool One” przywróciły tempo, Robert zapowiedział wreszcie swego gościa: „Tę małą nagrodę, którą przy-

znano mi w zeszłym tygodniu, nie za swe ostatnie dokonania, lecz za to, co wydarzyło się od 1966 roku, kiedy nagrałem swą pierwszą płytę, aż do dziś. Z tymi muzykami pracuję od czterech lat, spędziłem z nimi wspaniałe chwile i zawdzięczam im bardzo wiele, ogromnie dużo zawdzięczam zaś memu dobremu przyjacielowi, który jest tu ze mną... Jimmy Page”.

I pojawił się na scenie. Wyglądał, jakby wyszedł właśnie z teledysku „Wasting My Time”, w dobrze skrojonym garniturze. Schwycił wiśniowego Gibsona i zagrał nieco drżące nuty „Misty Mountain Hop”. Kolejny utwór sprawił jednak, że wszystko co zagrano dotychczas (łącznie z większością ich pozeppelinowych spotkań) zabrzmiało mdło. Page i Plant ruszyli przez „Wearing And Tearing”, utwór z sesji w Polar wydany na „Codzie”, którego nigdy wcześniej nie grali na żywo. Dali pokaz prawdziwej energii, a Page atakował gitarę w sposób, jaki przywodził na myśl pełne spontaniczności dni sprzed dziesięciu lat. Ten występ we wspaniały sposób przywrócił atmosferę Led Zeppelin. Po latach odżyła magia.

W trakcie wspaniałego „Rock And Roli” Page radośnie przechadzał się po scenie i tak skończył się ten zbyt krótki występ. Page i Plant opuścili scenę w Knebworth tak, jak przed 11 laty, jeden obejmując drugiego. Byli szczęśliwi i z pewnością zadowoleni, dzieląc z publicznością przekonanie o tym, że Led Zeppelin w latach dziewięćdziesiątych byłby nadal kuszącą propozycją.





L e d Z e p p e l i n

R e m a s t e r s

LED ZEPPELIN

Atlantic 7567821441?2/4 (sześć płyt, cztery kompakty lub kasety)

Whole Lotta Love /Heartbreaker /Communication Breakdown /Babe I'm Gonna Leave You /What Is And What Should Never Be /Thank You /I Can't Quit You Baby /Dazed And Confused./Your Time Is Gonna Come /Ramble On /Travelling Riverside Blues /Friends /Celebration Day /Hey Hey What Can I Do ./White Summer — Black Mountain Side /Black Dog /Over The Hills And Far Away /Immigrant Song /The Battle Of Evermore /Bron-Y-Aur Stomp /Tangerine /Going To California /Since I've Been Loving You /D'yer Mak'er /Callows Pole /Cus-

tard Pie /Misty Mountain Hop /Rock And Roll /The Rain Song /Stairway To Heaven /Kashmir /Trampled Underfoot /For Your Life /No Quarter /Dancing Days /When The Levee Breaks /Achilles Last Stand /The Song Remains The Same /Ten Years Gone /In My Time Of Dying /In The Evening /Cahdy Store Rock /The Ocean /'Ozone Baby /Houses Of The Holy / Wearing And Tearing /Poor Tom /Nobody's Fault But Mine /Fool In The Rain /In The Light /The Wanton Song /Moby Dick — Bonzo's Montreux /I'm Gonna Crawl /All My Love.

REMASTERS

Atlantic Zep 1/7567804152/4 (trzy płyty, dwa kompakty lub kasety)

Communication Breakdown /Babe I'm Gonna Leave You /Good Times, Bad Times /Dazed And Confused /Heartbreaker /Whole Lotta Love /Ramble (?n /Since I've Been Loving You /Celebration Day /Immigrant Song /Black Dog /Rock And Roll /The Battle Of Evermore /Stairway To Heaven /The Song Remains The Same /D'yer Mak'er /No Quarter /Houses Of The Hoiy /Tjrampled Underfoot /Kashmir /Nobody's Fault But Mine /Achilles Last Stand /All My Love /In The Evening. Wydania kasetowe i kompaktowe zawierają także: Misty Mountain Hop i The Rain Song.

LED ZEPPELIN REMASTERED 1990

Ten sam obraz w innej oprawie

Wydanie tej dwuczęściowej, retrospektywnej kolekcji nagrań Led Zeppelin, w ciągu dwóch tygodni w październiku 1990 roku, zamknęło rok, w którym popularność grupy osiągnęła poziom porównywalny z połową lat siedemdziesiątych. Podniecenie, zarówno ze strony krytyki, jak i rynku, jakie towarzyszyło wydaniu „Led Zeppelin Remastered” wykazało, w jaki sposób zespół — a przede wszystkim ponadczasowa i eklektyczna wartość jego muzyki — był oczekiwany i potrzebny w latach osiemdziesiątych, epoce elastycznego popu.

Nie było tajemnicą, że Jimmy Page był bardzo niezadowolony z kompaktów, jakie Atlantic wydała nie konsultując się z nim. Muzyka tworzona do wydania na winylu straciła wiele: znikły subtelne częstotliwości w widmie dźwięku oraz „Przestrzenne” brzmienie, nad którym Page tak ciężko pracował, rozmieszczając odpowiednio mikrofony w studio. Tak więc, kiedy Atlantic poprosiła go o przygotowanie taśm na kompilacyjny zestaw, z entuzjazmem przystąpił do pracy. Zarezerwowano nowojorskie studio Sterling, gdzie w maju 1990 roku Page spędził tydzień z inżynierem dźwięku George'm Marino, który przetworzył cyfrowo całą dyskografię Led Zeppelin z oryginalnych dwuśladowych taśm matek.

Stworzyli obszerny zestaw, który Page przedstawił Plantowi i Jonesowi. „Chciałem poprawić brzmienie całości” — cytowano oficjalną wypowiedź Page'a. „Jest to właściwie ten sam obraz w innej oprawie”.

John Paul dodał: „Piosenki brzmią tak świeżo, jak wtedy, gdy były nagrywane, a ich nowa kolejność stawia je w zupełnie innym świetle”.

Planowane jest wydanie z czasem całej dyskografii na kompaktach.

Według początkowego pomysłu składanka miała zawierać 54 utwory, wydane na kompaktach oprawionych we wspinałkę pudełka, z książeczką zawierającą zdjęcia i opracowania. Europejscy dystrybutorzy Atlantic, East West, zdołali też wyodrębnić specjalny zestaw do wydania jedynie w Europie. Była to skondensowana wersja, zawierająca największe przeboje i skierowana głównie na korzystny, bożonarodzeniowy rynek, która ukazała się pod tytułem „Remasters” i zawierała 24 utwory

na trzech analogach albo 26 utworów na podwójnym kompakcie czy kasecie. Wydana została 15 października. Przygotowano pełną kampanię marketingową, razem z reklamą w telewizji i tak oto muzyka Led Zeppelin uległa wreszcie komercyjnej sile lat dziewięćdziesiątych. Plant, Page i Jones nie zrezygnowali jednak z części swej dotychczasowej strategii, nie zgadzając się na wydanie w Wielkiej Brytanii singla „Stairway To Heaven”.

Zestaw ten miał być wycofany 31 marca 1991 roku, a ponieważ zawierał jeden utwór, który nie znalazł się na zestawie zawierającym 54 utwory, z pewnością w przyszłości poszukiwany będzie przez kolekcjonerów.

Prawdziwą perłą dla fanów Led Zeppelin był zestaw 54 utworów, zatytułowany po prostu „Led Zeppelin”, wydany 29 października, złożony z sześciu analogów lub czterech kompaktów czy kaset.

Poza oczywistymi błędami — niedostateczną liczbą utworów z „Physical Graffiti”, brakiem chronologicznie ułożonych utworów koncertowych lub alternatywnych wersji ze studia, błędów faktograficznych w wizualnie imponującej okładce (*Live Aid* w 1987 roku? — nie myślę), zestaw ten jest jednak trwałym świadectwem różnorodnych stylów muzycznych, przez jakie przeszedł Led Zeppelin od 1968 do 1980 roku.

Ten zestaw, wspinałką oprawiony typowymi dla zespołu, dziwnymi rysunkami tajemniczych sterowców i kół, zawiera wiele świetnych utworów do wysłuchania w czasie jednego posiedzenia. Dla tych, którzy doskonale znają dyskografię zespołu, odmienne ułożenie utworów przynosi też wiele radości — „Heartbreaker” przechodzi nagle w „Communication Breakdown”, „Over The Hills And Far Away” przeciwstawione jest „Immigrant Song”, a „The Song Remains The Same” zlewa się z „Ten Years Gone”. Intro do „Nobody's Fault But Mine” jest tu nieco dłuższe, dodany jest na samym początku riff gitarowy Page'a. Czasy na oryginalnych płytach były poza tym nieco wydłużone, tu zaś „Kashmir” na przykład trwa według opisu 8.31, a nie jak oryginalnie 9.41.

Pojawiają się też nowe wspinałkowe momenty. Nieznany dobrze półakustyczny utwór z czasów „Led Zeppelin III”, „Hey Hey What Can I Do”, dostępny dotychczas jedynie na

dawno już wycofanej brytyjskiej składance Atlantic oraz wydany w Stanach i Europie jako druga strona singla „Immigrant Song” w 1970 roku, zachował całe swe, przypominające lato 1970 roku, ciepło. Są tam też wspinałkowe, bluesowe glissanda z utworu „Travelling Riverside Blues”, który zagrany został przez Page'a, Planta i Roberta Johnsona w programie radia BBC Top Gear w 1969 roku. Zagrany na żywo w BBC, 27 czerwca 1969 roku „White Summer /Black Mountain Side” przywołuje piękne wspomnienia.

Do zestawu Jimmy dołączył też wspinałkowy hołd dla Bonzo, połączenie „Moby Dicka” i „Bonzo's Montreux”, wyprodukowane przy użyciu programowania Synclaviera, w specjalistycznych studiach Atlantic.

Jakość dźwięku jest więc znacznie podniesiona, dzięki Page'owi, który do oryginalnych, analogowych taśm dodał nową energię i świeżość.

W trakcie wywiadów, które towarzyszyły wydaniu tego zestawu, Page napominał wiele razy o ewentualności przygotowania zestawu clipów koncertowych. Możliwość tę wsparła MTV, pokazując na prawie wyłączności fragmenty koncertów z Seattle w 1977 roku oraz z Knebworth z 1979 roku. Page zaś ma zamiar nagrać swój drugi solowy album oraz zebrać nowy zespół, z którym pracowałby w studio i odbywał trasy koncertowe.

To oczywiście prowadzi do nieodwołalnego pytania. Czy zespół się zreaktywuje? Oczywiście, jeśli Page potrafiłby przekonać Planta, byłoby to możliwe. Jeśli ta dwójka, razem z Johnem Paulem Jonesem potrafiłaby znów stworzyć wybitną muzykę, powstałby temat na kolejny, zupełnie nowy rozdział tej książki.

Tymczasem, na koniec zapraszam was do wysłuchania całego zestawu „Led Zeppelin”; sięgnijcie przy tym do rozdziału „Dorobek Dziesięciu Albumów”, by przestudiować raz jeszcze magię i wspomnienia muzyki Led Zeppelin.

Niezależnie od tego, czy zespół zdecyduje się na reaktywację czy nie, jego historia trwać będzie wiecznie.

Niech trwa hołd...



CHRONOLOGIA LED ZEPPELIN

1944-1990

1944

9 stycznia — W Heston, Middlesex przychodzi na świat James Patrie Page.

1946

3 stycznia — W Sidcup, Kent przychodzi na świat John Paul Jones (z domu Baldwin).

1948

31 maja — W Redditch, Worestershire przychodzi na świat John Henry Bonham.

20 sierpnia — W West Bromwich, Staffordshire przychodzi na świat Robert Anthony Plant.

1962

Jimmy Page przyłącza się do grupy Neil Christian And The Crusaders.

1963

Styczeń — Jimmy Page po raz pierwszy występuje na płycie, na sesji do „Diamonds” Jeta Harrisa i Tony Meehana.

Październik — Jimmy Page gra na „Your Mamma's Out Of Town” Cartera Lewisa And The Southerners oraz występuje razem z nimi na paru koncertach w radiu. John Paul Jones przyłącza się do zespołu wspierającego Jeta Harrisa i Tony Meehana.

1964

Kwiecień — Wydanie singla Johna Paula Jonesa — „Baja” / „A Foggy Day In Vietnam”. John Paul Jones zdobywa renomę wspaniałego aranżera sesyjnego, Jimmy Page zyskuje miano jednego z najlepszych gitarzystów sesyjnych Wielkiej Brytanii i gra na niezliczonej ilości singli zawierających ówczesne przeboje. Robert gra w swych pierwszych zespołach: Andy Long And The Original Jaymen, The Black Snake Moan i The Crawling King Snakes. John Bonham gra w swych pierwszych zespołach: Terry Webb And The Spiders i A Way Of Life.

1965

Luty — Jimmy Page wydaje singel solowy — „She Just Satisfies” / „Keep Movin'”.

1966

Czerwiec — Jimmy Page przyłącza się do The Yardbirds początkowo jako bassman, szybko zajmuje pozycję drugiego gitarzysty u boku Jeffa Becka.

Październik — Robert Plant śpiewa na singlu grupy Listen „You Better Run” / „Everybody's Gonna Say”.

Listopad — Page zostaje gitarzystą prowadzącym The Yardbirds po odejściu od zespołu Becka.

Grudzień — John Paul Jones aranżuje partię basu na „Little Games” The Yardbirds, w studiach Olympic.

1967

Robert Plant spotyka Johna Bonhama w zespole The Band Of Joy, do którego się przyłącza.

Marzec — Wydanie singla solowego Roberta Planta „Our Song” / „Laughing, Crying, Laughing”.

Marzec — Wydanie singla Jeffa Becka „Hi Ho Silver Lining”, na którego drugiej stronie znajduje się kompozy-

cja Page'a „Beck's Bolero”. Grając na tej sesji Page zapamiętał propozycję Keitha Moona, by zespół, który ewentualnie utworzą, nazwać Lead Zeppelin.

Sierpień — Wydanie płyty „Little Games” The Yardbirds w Stanach. Płyta zawiera późniejszy koncertowy numer popisowy Page'a, „White Summer”.

Wrzesień — Wydanie singla solowego Roberta Planta: „Long Time Coming” / „I've Got a Secret”.

1968

Styczeń — Band Of Joy daje koncerty w Londynie, w Middle Earth.

Marzec — Nowy utwór Page'a i The Yardbirds „I'm Confused” (później nazwany „Dazed And Confused”) prezentowany jest na żywo w czasie programu radiowego *Top Gear* Johna Peela.

Kwiecień — John Paul Jones gra z Jimmym na sesji do „Hurdy Gurdy Man” Donovan i prosi go, by rozważył jego kandydaturę do nowego zespołu, który, jak opowiadają plotki, tworzy Jimmy.

Maj — Band Of Joy rozpada się. Robert nagrywa demo w studiach Marquee. John Bonham rusza na tournée z Timem Rose.

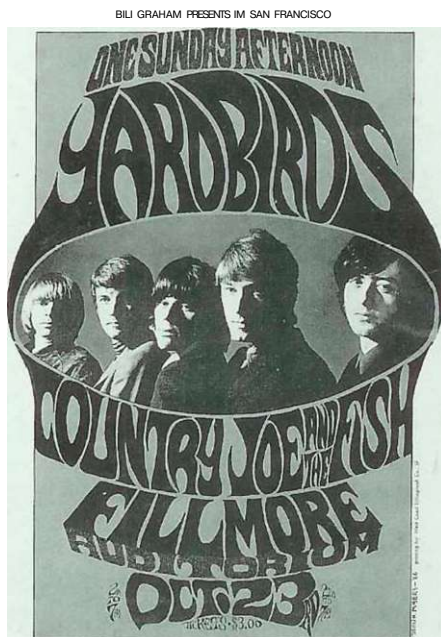
2 czerwca — Ostatnia sesja nagraniowa The Yardbirds w studiach CBS w Nowym Jorku, w czasie której nagrany jest utwór Page'a pod tytułem „Tangerine”.

5 czerwca — Ostatni koncert The Yardbirds w Stanach, w Alabamie.

22 czerwca — Oficjalne ogłoszenie odejścia Keitha Relfa i Jima McCarty'ego od The Yardbirds.

Czerwiec — Robert Plant nagrywa i koncertuje z Alexi-sem Kornerem.

Czerwiec — Jimmy Page nagrywa z Joe Cockerem w studiach Olympic.



7 lipca — Ostatni koncert The Yardbirds w Technical College.

Sierpień — Jimmy Page, Chris Dreja i były menażer Yardbirds, Robert Grant oglądają koncert Roberta w Hobstweedle w collegu dla nauczycieli w Birmingham. W tym czasie B.J. Wilson z Procol Harum, z którym Page pracował na sesjach z Joe Cockerem oraz nie znany nikomu Paul Francis namawiani są do rozważenia propozycji przyjęcia posady perkusisty w nowo utworzonym zespole.

Sierpień — Plant dostaje posadę w The New Yardbirds po wizycie u Page'a w Pangbourne.

Sierpień — Chris Dreja rezygnuje z posady bassmana w The New Yardbirds. Page zwraca się do Johna Paula.

Sierpień — John Bonham dołącza do składu The New Yardbirds z rekomendacji Roberta Planta.

Wrzesień — Pierwsza wspólna próba Page'a, Planta, Jonesa i Bonhama, na Gerrard Street w Londynie.

14 września — Dla wypełnienia zobowiązań Yardbirds, zespół pod nazwą The New Yardbirds udaje się na złożoną z dziesięciu koncertów trasę po Skandynawii, która zaczyna się w Kopenhadze.

Koniec września — Nazwa New Yardbirds ma być zmieniona. Po rozważeniu takich nazw, jak The Mad Dogs, The Mad Boys i The Whoopie Cushions, Page i menażer zespołu, Peter Grant wracają do pomysłu Keitha Moona, Lead Zeppelin. Upraszczają nazwę dla amerykańskiego odbiorcy, wyrzucając z niej „a”. W ten sposób The New Yardbirds stają się Led Zeppelin.

Październik — Nagrywanie pierwszego albumu w studiach Olympic.

17 października — Pierwszy koncert jako Led Zeppelin w Surrey University.

18 października — Koncert w Marquee, ciągle jako The New Yardbirds.

19 października — Ostatni koncert jako The New Yardbirds w Liverpool University.

9 listopada — Plant żeni się z Maureen w Londynie. „Przyjęciem weselnym” jest pierwszy koncert zespołu Led Zeppelin w Londynie, w Roundhouse, Chalk Farm.

Listopad — Grant finalizuje międzynarodowy kontrakt z Atlantic i zakłada spółkę wydawczą Superhype.

Grudzień — Miesiąc koncertów klubowych w Wielkiej Brytanii.

26 grudnia — Początek pierwszej trasy po stanach w sali Coliseum w Denver, w stanie Colorado.

1969

17 stycznia — Płyta „Led Zeppelin I” ukazuje się w Stanach.

2 lutego — Koniec trasy po Stanach w nowojorskiej sali Fillmore East.

Luty — Pierwszy album Led Zeppelin wchodzi do Top 40 listy *Billboardu*.

Marzec — Koncerty klubowe w Wielkiej Brytanii.

19 marca — W czasie trasy po Skandynawii nagrany zostaje 30-minutowy program dla duńskiej telewizji (nadany wreszcie w Wielkiej Brytanii po dwudziestu latach!).

27 marca — Pierwszy i ostatni występ na żywo w brytyjskiej telewizji, w programie BBC *How Late Is /i*, z utworem „Communication Breakdown”.

23 marca — Pierwsza sesja radiowa, w programie Johna Paula, *Top Gear*.

25 marca — Sesja zdjęciowa do filmu *Supershow* w Staines.

28 marca — Debiutancka płyta Led Zeppelin wydana w Wielkiej Brytanii.

Kwiecień — Kolejne koncerty w Wielkiej Brytanii oraz druga wizyta w Stanach (w pierwszym przypadku jako gwiazdy wieczoru).

Maj — Ciąg dalszy trasy po Stanach. Album debiutancki wchodzi do Top 10 *Billboardu*. W czasie trasy rozpoczynają się sesje nagraniowe drugiego albumu.

Czerwiec — Sesje nagraniowe dla Radia One BBC, w Aeolian Hall, w Londynie i Maida Vale.

73 czerwca — Pierwsza prawdziwa trasa po Wielkiej Brytanii zaczyna się koncertem w Birmingham Town Hall.

Czerwiec — Dodatkowe sesje do drugiego albumu w studiach Morgan.

27 czerwca — Koncert w Playhouse Theatre w Londynie nagrany dla programu radia BBC, *In Concert*.

28 czerwca — Występ na festiwalu w Bath.

29 czerwca — Dwa koncerty w trakcie Pop Proms w Royal Albert Hall.

5 lipca — Trzecia trasa po Stanach. Ponad dwadzieścia koncertów, łącznie z występami na festiwalach na wolnym powietrzu (nie docierają, choć było to planowane, do Woodstock). Kolejne sesje nagraniowe do drugiego albumu.

Sierpień — Koniec trzeciego tournée po Stanach na koncercie w Dallas, w czasie Texas International Festival.

Wrzesień — Krótka przerwa na wakacje. Drugi album jest gotowy.

12 października — Ruszają znów w trasę, zaczynając od „koncertu na rozgrzewkę” w Paryżu oraz niedzielnego występu w sali London Lyceum.

17 października — Led Zeppelin jest pierwszym zespołem rockowym, który występuje w nowojorskiej Carnegie Hall, na początku ich czwartej trasy po Stanach.

31 października — Płyta „Led Zeppelin II” wydana jest w wielkim nakładzie na całym świecie.

8 listopada — Koncert w sali Winterland w San Francisco kończy ich czwartą trasę po Stanach.

Listopad — W Olympic rozpoczynają się wstępne nagrania do trzeciego albumu. Grupa próbuje „Since I've Been Loving You” i „Jennings Farm Blues”.

5 grudnia — Peter Grant wstrzymuje wydanie w Wielkiej Brytanii singla „Whole Lotta Love”.

11 grudnia — W dowód uznania za wspaniałą sprzedaż płyty na całym świecie bekrelarz ParlameriLu wjecha im w londyńskim hotelu Savoy złote i platynowe płyty.

1970

7 stycznia — Licząca siedem koncertów trasa po Wielkiej Brytanii zaczyna się w Birmingham.

9 stycznia — Koncert w Royal Albert Hall zostaje sfilowany dla filmu, który ma być produkowany przez Led Zeppelin. W tym samym tygodniu okazuje się, że zespół odrzucił propozycję Toma Jonesa, by wystąpić w jego programie telewizyjnym.

Styczeń — „Whole Lotta Love” dociera na czwarte miejsce listy *Billboardu*.

Luty — Koncert w Edynburgu zostaje odwołany, ponieważ Plant odnosi obrażenia twarzy w wypadku samochodowym.

27 lutego — Początek trasy europejskiej w Kopenhadze, gdzie zespół zapowiadany jest jako The Nobs, po groźbie wystąpienia na drogę prawną ze strony hrabiego Von Zeppelin.

73 marca — Koniec trasy po Europie na Montreux Jazz Festival.

27 marca — Początek składającej się z 27 koncertów trasy po Ameryce, w Vancouverze.

4 kwietnia — Solowy występ Jimmy'ego Page'a w programie *Lullie Felix* w BBC 2 (grał tam „White Summer” i „Black Mountain Side”). Program został wyemitowany.

6 kwietnia — Podczas pobytu w Memphis muzycy Led Zeppelin stają się honorowymi obywatelami tego miasta.

79 kwietnia — Koniec trasy po Stanach w Phoenix.

Maj — Plant i Page piszą i przygotowują materiał na trzecią płytę w chacie w Bron-Y-Aur. Pod koniec miesiąca grupa zaczyna nagrania w Headley Grange, w Hampshire.

Czerwiec — Sesje nagraniowe w Olympic.

20/27 czerwca — „Koncerty na rozgrzewkę” w Reykjavíku, na Islandii.

28 czerwca — Występ w roli gwiazdy na festiwalu w Bath.

9 lipca — Początek krótkiej trasy po Niemczech w Dsseldorfie.

Lipiec /początek sierpnia — Początek dodatkowych nagrań do trzeciego albumu, tym razem w nowo otwartych studiach Island.

5 sierpnia — Początek szóstej trasy po Ameryce w Cincinnati.

77 sierpnia — Podczas pobytu w Memphis Page kończy miksowanie trzeciej płyty w studiach Ardent.

79 września — Ostatni koncert w 1970 roku, w Madison Square Garden w Nowym Jorku.

27 września — Po powrocie do Wielkiej Brytanii Led Zeppelin kończy coroczne panowanie Beatlesów w ankiecie na najlepszego zespół roku przeprowadzonej wśród czytelników *Melody Maker*.

76 października — Led Zeppelin uhonorowany jest kolejną prezentacją ich złotej płyty przez sekretarza parlamentu, Anthony Granta, w dowód uznania za „wyjątkowy wkład w utrzymanie wysokiego poziomu krajowego eksportu”.

23 października — Wydanie „Led Zeppelin III”.

Listopad /grudzień — Przerwa na wakacje i pierwsze sesje do czwartego albumu w studiach Island.

1971

Styczeń — Led Zeppelin wypożycza wóz nagraniowy Rolling Stonesów, by nagrać w Headley Grange czwartą płytę.

Luty — Sesje zgraniowe w studiach Island. Page jedzie do Los Angeles, by zmiksować taśmy w studiach Sunset.

14 lutego — Cała grupa bierze udział w rozdaniu nagród



Disc and Music Echo w Londynie, gdzie zostają ogłoszeni najlepszym zespołem świata.

5 marca — Powrót na trasę w Wielkiej Brytanii koncertem w Belfast Ulster Hall. Po raz pierwszy zagrany jest „Stairway To Heaven”.

23 marca — W czasie trasy po Wielkiej Brytanii wracają do sal koncertowych, w których dawali pierwsze koncerty, tournée kończy się nostalgicznym powrotem do klubu Marquee.

4 kwietnia — Pierwsza niedzielna prezentacja radiowa w BBC, rozprawdzanego na wielu bootlegach, powtórzonego potem w środę w programie *In Concert*, występu Led Zeppelin zarejestrowanego w poprzednim miesiącu w londyńskim Paris Theatre.

Maj /czerwiec — Koncerty w Europie.

3 lipca — Ostatni koncert w Europie na mediolańskim Vigorelli Stadium zostaje przerwany z powodu bójek wśród publiczności.

Lipiec — Czwarła płyta miksowana jest w Londynie.

79 sierpnia — Po dwóch „koncertach na rozgrzewkę” w Montreux, zaczynają w Vancouverze siódmą trasę po Stanach.

16/17 września — Trasa po Stanach kończy się dwoma koncertami w Honolulu, po czym zespół spędza krótkie wakacje na Hawajach.

28 września — W Tokyo zaczyna się pięciokoncertowa trasa po Japonii.

Październik — Led Zeppelin wraca do Wielkiej Brytanii. Plant i Page odwiedzają po drodze Tajlandię, Indie i Hong Kong.

11 listopada — Koncertem w Newcastle City Hall rozpoczyna się trasa po Wielkiej Brytanii.

72 listopada — Wydanie „Led Zeppelin IV”.

20/21 listopada — Dwa pięciogodzinne występy („Electric Magie”) na Wembley Empire Pool z Branco, Home i Stone The Crows.

75 grudnia — Koniec trasy po Wielkiej Brytanii w Salisbury.

1972

Luty — Planowany koncert w Singapurze nie dochodzi do skutku, ponieważ zespół nie jest wpuszczony do kraju z powodu zbyt długich włosów.

76 lutego — W Perth rozpoczyna się 10-koncertowa trasa po Australii. W drodze powrotnej Page i Plant dokonują eksperymentalnych nagrań w Bombaju, z Bombajską Orkiestrą Symfoniczną.

Kwiecień/maj — Sesje nagraniowe do piątej płyty w Stargroves i w studiach Olympic.

6 czerwca — W Cobra Hall w Detroit zaczyna się ósma trasa po Stanach Zjednoczonych.

Czerwiec — Sesje nagraniowe i miksowanie piątej płyty w studiach Electric Lady.

28 czerwca — W Tucson Community Center kończy się trasa po Stanach.

Sierpień/wrzesień — Przerwa na wakacje.

2 października — W Tokyo zaczyna się druga trasa po Japonii.

28/29 października — Dwa koncerty w Montreux Casino.

Listopad — Największe w historii zainteresowanie przyszłą trasą po Wielkiej Brytanii — w ciągu jednego dnia sprzedano 100000 biletów.

30 listopada — W Newcastle City Hall zaczyna się trasa po Wielkiej Brytanii.

22/23 grudnia — Dwa Bożonarodzeniowe koncerty w londyńskim Alexandra Palace.

1973

2 stycznia — Jedyne Plant i Bonham docierają do Sheffield City Hall, po awarii ich Bentleya. Plant zachorował i koncerty w Bradford i Preston muszą być przeniesione na inną datę.

30 stycznia — W Preston kończy się trasa po Wielkiej Brytanii.

76 lutego — Pierwotny termin wydania ich piątej płyty,



która ma się nazywać „Houses Of The Holy” nie zostaje dotrzymany z powodu kłopotów z łożadką.

3 marca — Początek trasy europejskiej w Kopenhadze.

26 marca — Płyta „Houses Of The Holy” zostaje w końcu wydana.

7/2 kwietnia — Trasa europejska kończy się dwoma koncertami w Palais de Sport w Paryżu.

Kwiecień — Led Zeppelin odbywa próby z nowym sprzętem scenicznym w studiach Old Town, przygotowując się do gigantycznej, dwuczęściowej trasy po Stanach.

4 maja — Początek dziewiątej trasy po Stanach, z koncertem dla 49000 fanów na Atlanta Braves Stadium.

5 maja — Drugiego dnia trasy na koncert w Tampa Stadium przychodzi 58600 osób. Pobity zostaje rekord największej liczby publiczności na koncercie jednego wykonawcy, który należał wcześniej do The Beatles, za ich koncert na Shea Stadium w 1965 roku.

3 czerwca — Przeniesiony na inną datę koncert w La Forum kończy pierwszą część trasy po Stanach. Zmiana terminu spowodowana jest zwichnięciem palca przez Page’a.

Czerwiec — Przerwa w tournée — odpoczynek na Hawajach.

6 lipca — W Chicago rusza druga część amerykańskiej trasy.

23 lipca — Z polecenia Petera Granta i zespołu, reżyser Joe Massot rozpoczyna zdjęcia w Baltimore.

24 lipca — Kolejne zdjęcia próbne na Three Rivers Stadium w Pittsburghu.

27/28/29 lipca — Ostatnie koncerty trasy po Stanach w Madison Square Garden, nagrane i sfilmowane dla potrzeb ich filmu. Tuż przed ostatnim koncertem, z ich hotelowej skrytki w Drake Hotel ginie 203 000 dolarów. Sprawcy dotąd nie odnaleziono.

7 sierpnia — Led Zeppelin z ekipą wraca do Anglii na dobrze zastrużone wakacje. Robert jedzie na odpoczynek do Południowego Maroka.

77 sierpnia — Led Zeppelin dostaje dziesięć tysięcy dolarów odszkodowania za stratę poniesioną w Drake Hotel.

Wrzesień — Robert odbiera nagrodę dla najlepszego wokalisty na przyjęciu z okazji rozdania nagród ankiety *Melody Maker* w Londynie.

Październik — Joe Massot zaczyna zdjęcia indywidualne w domu Page’a, Planta, Jonesa, Bonhama i Petera Granta.

Listopad — Pierwsze sesje do szóstego albumu w Headley Grange. Bonzo i Jimmy nagrywają wschodnio brzmiący utwór instrumentalny, który później przekształcił się w „Kashmir”. Sesja przerwana jest, gdy Jones udaje się na odpoczynek, by przemyśleć decyzję odejścia z zespołu.

Grudzień — John Paul Jones promuje płytę Madelin Bell, „Comin’ Atcha” (którą sam produkował) grającej w programie BBC 2 na basie w utworze *Colour My Soul*.

10/11 grudnia — Joe Massot z ekipą kręca w Loch Ness sekwencje górskie z Jimmym.

1974

Styczeń — Wznawiając kontrakt z Atlantic, Peter Grant ustala, że wszystkie przyszłe nagrania Led Zeppelin ukazywać się będą w ich własnym oddziale wytwórni, która wydawać będzie również innych artystów.

Styczeń — Rachunek za przyjęcie zespołu w Portman Hotel w Londynie opiewa na 1000 funtów.

Styczeń — Krąży plotka, jakoby nowy oddział wytwórni Atlantic wydający Zeppelinów miał nazywać się Slut Records.

Styczeń /luty — Kontynuacja sesji do czwartego albumu w Headley Grange, z wypoczętym Johnem Paulem Jonesem u steru.

74 lutego — Jimmy występuje z Royem Harperem w londyńskim Rainbow. Ich koncert oglądają Plant i Bonham.

Marzec /kwiecień — Kolejne sesje nagraniowe. Ich label, oficjalnie nazwany Swan Song, zakłada biura w Nowym Jorku i Londynie oraz podpisuje kontrakt z Bad Company i Maggie Bell w Stanach.

70 maja — Oficjalna inauguracja Swan Song z udziałem wszystkich członków zespołu, w Nowym Jorku i Los Angeles. W czasie uroczystości zespół udaje się na koncert Elvisa Presleya w LA Forum, po koncercie spotyka się z Elvisem.

Maj — Po powrocie Peter Grant rozważa propozycję występu zespołu jako gwiazdy na jednodniowym festiwalu 20 lipca w Knebworth oraz występu 29 sierpnia w Monachium na festiwalu, który ma być transmitowany do 10 000 stacji w Stanach. Oba zaproszenia zostają odrzucone, ponieważ grupa musi ukończyć album oraz film koncertowy z 1973 roku.

Lipiec — Miksowanie szóstego albumu w Olympic. ma on składać się z dwóch płyt i zawierać utwory, które nie zmieściły się na poprzednich albumach.

Ubiec — Nowy reżyser ich filmu, Peter Clifton, pracuje z zespołem w studiach Shepperton.

37 sierpnia — John Paul Jones, razem z Davidem Gilmurem i Steve’em Broughtonem tworzy zespół na darmowy koncert Roya Harpera w Hyde Parku.

7/4 września — Jimmy Page jamuje z Bad Company Austin, w Texasie i w nowojorskim Central Parku. Pod koniec tego samego miesiąca debiutancki album Bad

Company zapewni Swan Song pierwszą czołową pozycję na listach.

14 września — Cała grupa ogląda koncerty Crosby, Stills, Nash and Young na Wembley Stadium. Page i Bonzo jamują ze Stillsem, Youngiem i Nashem na przyjęciu po koncercie w Picadilly.

31 października — Swan Song rusza oficjalnie w Anglii, z tej okazji wydane jest przyjęcie w Chislehurst Caves, z udziałem całej grupy oraz wielu gości m.in. Bad Company i pierwszych wokalistów Wielkiej Brytanii, The Pretty Things.

6 listopada — The Pretty Things inauguracyjnie pracują Swan Song wraz z wydaniem ich singla „Is It Only Love”. Zapowiedzi wydania nowego, dwupłytyowego albumu Led Zeppelin „Physical Graffiti” (przewidzianego na 29 listopada) oraz ich trasy po USA, która ma rozpocząć się w styczniu 1975 roku.

26 listopada — Led Zeppelin spotykają się w Livewire Theatre, w Ealing, by rozpocząć próby ich amerykańskiej trasy.

21 grudnia — Jimmy i Jones jamują na koncercie Bad Company w Rainbow, w Londynie.

1975

11/12 stycznia — „Koncerty na rozgrzewkę” w Rotterdamie i Brukseli. Za kulisami w Brukseli Plant nagrywa wywiad z Bobem Harrisem dla *The Old Grey Whistle Test*.

17 stycznia — W Minneapolis grupa odbywa próby innego programu koncertów, ponieważ parę dni wcześniej, na Victoria Stadium, Jimmy złamał sobie palec.
18 stycznia — W Metro Sports Center, w Minneapolis, rozpoczyna się dziesiąta trasa po Stanach.

3 lutego — Na pierwszym z trzech koncertów w Madison Square Garden, Page powraca do „Dazed And Confused”, którego nie mógł do tej pory grać ze zranionym palcem.

14 lutego — Pierwsza część trasy kończy się koncertem w Long Island Coliseum. Plant i Page jadą na wakacje na wyspę Dominica.

24 lutego — Ukazuje się wreszcie „Physical Graffiti”, która sprzedaje się znakomicie na całym świecie.

18 marca — Bilety na niedawno zapowiedziane koncerty Led Zeppelin w Earls Court sprzedają się w ciągu czterech godzin.

27 marca — Ostatni koncert trasy po Stanach, w Los Angeles Forum.

Kwiecień — Jimmy, Robert i Peter Grant lecą do Nowego Jorku w sprawie Swan Song. Jimmy pracuje nad miksem soundtracku do ich filmu w studiach Electric Lady.

19 kwietnia — Ustalona jest data dodatkowych dwóch koncertów w Earls Court, w związku z, jak to określił promotor Mel Bush, „niespotykaniem do dziś w historii muzyki rockowej zainteresowaniem” tymi koncertami.

10 maja — Swan Song wydaje 5000 kopii ograniczonej edycji brytyjskiego singla „Trampled Underfoot” i „Black Country Woman”.

17/18/23/24/25 maja — 85 000 ludzi ogląda pięć ogromnych koncertów Led Zeppelin w sali Earls Court w Londynie.

25 maja — Cały zespół obecny jest na przyjęciu po koncercie zorganizowanym przez Swan Song i Earls Court.

26 maja — Robert Plant i jego żona Maureen jadą na wakacje do Agadiru. Ta podróż opisana będzie później w „Achilles Last Stand”.

Czerwiec — Robert spotyka się z Jimmym w Marakeshu na marokańskim festiwalu folkowym.

Czerwiec — Peter Clifton ogłasza niedługo ukończenie filmu Led Zeppelin.

Lipiec — Plant i Page podróżują przez Casablanca i Tanger, spotykają się z resztą grupy na festiwalu w Montreux. Na sierpień zapowiadana jest trasa po Stanach.

Zaczyna się roczna nieobecność muzyków w Wielkiej Brytanii z powodu kłopotów podatkowych. Page i Plant jadą z rodzinami na wakacje na wyspę Rodos.

3 sierpnia — Page wyjeżdża do Włoch, planując po pięciu dniach spotkanie z grupą na próby w Paryżu.

4 sierpnia — Robert i Maureen Plant zostają poważnie ranni w wypadku, gdy ich wynajęty samochód wypadł z drogi na Rodos. Oboje przewiezieni zostają do Wielkiej Brytanii. Plant zmuszony jest dochodzić do zdrowia na Jersey z powodu swej sytuacji podatkowej.

Wrzesień — Nadchodzące tournée musi być odwołane, Plant przeprowadza się na Malibu. Dojeżdża do niego Jimmy Page. Zamiast koncertami, zajmują się więc pisaniem piosenek na nową płytę.

14 września — Plant, Page i Grant pojawiają się na „Renaissance Pleasure Fair” w Novato.

27 września — Na przyjęciu w Londynie Page i Bonzo odbierają siedem nagród przyznanych zespołowi w dorocznej ankiecie *Melody Maker*.

Październik — Próby przed nagraniem nowego albumu w studiach SIR w Hollywood.

Listopad — Led Zeppelin nagrywają nowy album w ciągu zaledwie 18 dni, w studiach Musicland w Monachium.

10 grudnia — Po powrocie na Jersey, grupa niespodziewanie występuje w nocnym klubie Beehan's West Park.

24 grudnia — Cały zespół wraca na święta do Anglii.

1976

1 stycznia — W Paryżu Plant staje po raz pierwszy sam na nogi po wypadku.

Styczeń — W Nowym Jorku, Plant udziela serii wywiadów. Page miksuje dalej soundtrack do *Electric Lady*. Bonzo wyskakuje na scenę pod koniec koncertu *Deep Purple* w Radio City Music Hall, by powiedzieć: „Cześć, jestem John Bonham z Led Zeppelin, niedługo wyjdzie nasza płyta!”

Luty — Led Zeppelin zgarnia wszystkie nagrody w ankiecie *New Music Express*.

Marzec — Po powrocie do Londynu Page udziela serii wywiadów w biurze Swan Song.

5 kwietnia — Wydanie siódmej płyty Led Zeppelin, „Presence”.
23 maja — Robert Plant wraca na scenę, na jam z Jimmym i Bad Company w LA Forum.

26 maja — Led Zeppelin wraca do Anglii. W czasie lotu dochodzi do ciekawego spotkania z aktorem Telly Savalasem.

27 maja — Krząty plotka, że Led Zeppelin zagra niespodziewanie w Marquee. W klubie pojawiają się setki fanów, ale jedynym śladem Zeppelinów jest tam John Paul Jones z The Pretty Things.

5 czerwca — Led Zeppelin dostaje propozycję występu na stadionie Wembley w lipcu. Zespół odmawia, ponieważ kończy pracę nad filmem, który znany będzie jako *The Song Remains The Same*.

19 czerwca — Robert Plant ogląda festiwal rockowy w Cardiff.

Lipiec — Dave Edmunds podpisuje kontrakt ze Swan Song.

Sierpień — Jimmy kończy pracę nad miksem ich podwójnego albumu z muzyką do filmu, który ma być wyświetlany jesienią.

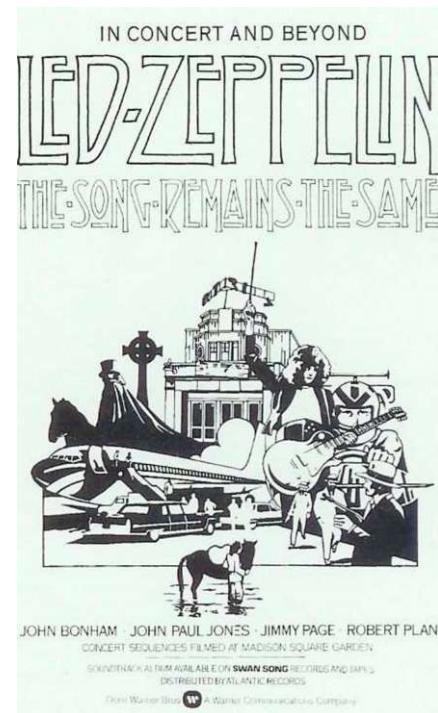
7 września — Jimmy produkuje solowe nagranie perkusyjne Johna Bonhama w studio Montreux. Nagranie zostało wykorzystane na „Coda”.

Wrzesień — Page zwolniony zostaje przez Kennetha Angera z umowy o napisanie muzyki do jego filmu *Lucifer Rising*, ponieważ w ciągu trzech lat napisał jedynie 26 minut muzyki.

5 października — Led Zeppelin pokazuje się z „Black Dog” w telewizji, w programie *The Old Grey Whistle Test*.

9 października — Początek sprzedaży biletów na pokaz filmu w Londynie.

20 października — Światowa premiera filmu *The Song Remains The Same* w nowojorskim kinie na Manhattanie, Cinema One. Uczestniczy w niej cały zespół. Cały dochód z imprezy przeznaczony jest na fundację „Save The Children”. Po premierze odbywa się przyjęcie w Pierre Hotel.



22 października — Na całym świecie ukazuje się dwupłytyowy soundtrack *The Song Remains The Same*. Odbywa się premiera filmu w Los Angeles oraz przyjęcie urządzone z tej okazji w „Bistro”.

23 października — Program Dona Kirshnera pokazuje po raz pierwszy w amerykańskiej telewizji urywki filmu.

30 października — Led Zeppelin ogłasza, że ma zamiar powrócić na sceny koncertowe i planuje tournée po całym świecie, które miałyby się rozpocząć koncertami w Stanach w lutym następnego roku.

2 listopada — Robert i Peter Grant udzielają wywiadu Michaelowi Appletonowi w *The Old Whistle Test*. Program prezentuje „Dazed And Confused” z koncertu.

4 listopada — Podwójna europejska premiera filmu w kinach Warner na West Endzie i ABC 1 w Londynie. Uczestniczy w niej cała grupa, która wyprawa popremierowo przyjęcie w Floral Hall w Covent Garden.

7 listopada — Film zaczyna być wyświetlany naraz w Birmingham, Glasgow, Liverpool, Cambridge, Leeds, Reading i Southampton.

Listopad /grudzień — Grupa rozpoczyna próby do trasy 1977 roku. Pierwszym utworem, jaki próbują, jest „Achilles Last Stand”.

1977

Styczeń — Ciąg dalszy prób w studiach Manticore w Fulham. Jimmy i Robert oglądają koncert The Damned w Roxy w Covent Garden.

27 stycznia — Robert i Bonzo oglądają koncert Eater, Generation X i Damned w Roxy.

5 lutego — Led Zeppelin ogłasza, że rozpocznie swoje światowe tournée w Ameryce, w Fort Worth, 27 lutego. Krąży plotka, według której zespół wystąpi w czerwcu na jakimś festiwalu w Anglii.

24 lutego — Trasa po Ameryce zostaje Zawieszona, ponieważ Robert zapada na poważne zapalenie migdałków. Tournée ma rozpocząć się w kwietniu, w Toronto.

Marzec — Znowu zmienione terminy koncertów. Teraz trasa ma się zacząć w Dallas. Koncerty w Anglii stają pod znakiem zapytania.

7 kwietnia — W Memorial Centre w Dallas rozpoczyna się 11 trasa po Stanach Zjednoczonych.

30 kwietnia — Koncertem w Pontiac Silverdome kończy się

pierwsza część trasy. Na ich koncert przychodzi 76229 osób 1 w ten sposób zespół bije swój własny, ustalony na koncercie w Tampie w 1973 roku, rekord największej publiczności, jaka obejrzała koncert jednego wykonawcy.

Maj — Przerwa w trasie. Page odpoczywa w Kairze.

12 maja — Na obiedzie w hotelu Grosvenor w Londynie, Peter Grant, Jimmy, Robert i John Paul przyjmują nagrodę za „wybitny wkład w muzykę brytyjską” dla 1 ed Zeppelin.

18 maja — Koncert w Birmingham w Alabamie rozpoczyna drugą część trasy po Stanach.

3 czerwca — Po dwudziestu minutach przerwy zostaje koncert zespołu w Tampie z powodu ulewnego deszczu. Wobec niesurbordynacji tłumu, władze lokalne nie zgadzają się na przeniesienie koncertu na dzień następny.

7-72 czerwca — Sześć koncertów w Madison Square Garden, w Nowym Jorku.

27-26 czerwca — Sześć koncertów w LA Forum.

28 czerwca — Powrót do Wielkiej Brytanii na 18-dniową przerwę.

Upiec — Promotor Mel Bush odwótuje festiwal, który miał się odbyć 25 sierpnia we Wrotham Park, kiedy nie udaje mu się zorganizować występu Led Zeppelin jako głównej gwiazdy.

17 lipca — Trzecia i ostatnia część trasy po Stanach zaczyna się koncertami w Seattle Kingdome.

23 lipca — Po koncercie w Oakland Coliseum, Peter Grant, John Bonham, tour menadżer Richard Cole i członkowie ochrony John Bindon zamieszani są w gwałtowną utarczkę za kulisami z członkiem personelu Grahama.

24 lipca — Zespół daje cichy koncert, jako drugi z planowanych koncertów w Oakland.

25 lipca — W wyniku incydentu w Oakland Grant, Bonham, Cole i Bindon oskarżeni zostają o pobicie. Sąd cywilny żąda 2 tysięcy funtów odszkodowania od zespołu.

26 lipca — Crupa jedzie do Nowego Orleanu na koncert, który ma się odbyć 30 lipca w Superdome. Tam Robert dowiaduje się o nagłej śmierci swego pięcioletniego syna Karaca z powodu infekcji żołądka. Natychmiast wraca do Anglii z Bonzo i Richardem Cole'm. Ostatnie siedem koncertów po Stanach zostaje odwołane.

74 sierpnia — Page występuje z Ronem Woodem na koncercie dobroczynnym w Half Moon, w Plumpton.

Wrzesień — Krąży głośna plotka, według której po przerwanej trasie w Stanach Led Zeppelin rozpadnie się.

Wrzesień — Page występuje na jamie w czasie konferencji WEA w hotelu Metropole w Brighton z Billy Kinsleyem z Liverpool Express, Carlem Simmonsem i Philem Carsonem.

Październik — Jimmy Page udziela serii wywiadów w biurze Swan Song, by rozwiać plotki dotyczące rozwiązania zespołu.

1978

6 lutego — W Kalifornii mają miejsce procesy przeciwko Grantowi, Bonhamowi, Cole'owi i Bindonowi. Wszyscy zostają skazani na karę więzienia z zawieszeniem oraz karę grzywny.

Maj — Led Zeppelin spotyka się w zamku Clearwater w lasach Dean na próby oraz rozmowy na temat przyszłości zespołu.

lipiec — Krąży głośna plotka na temat możliwości powrotu Led Zeppelin na scenę w Wielkiej Brytanii, najprawdopodobniej w czasie koncertów Maggie Bell w Festival Hall. Okazują się fałszywe.

lipiec — Robert Plant bierze udział w koncertach różnych zespołów z Midlans, gra na przykład w Wolverly Hall / Melvintern Giganticusem i The Turd Burglars.

Sierpień — Plant odbywa jam z Dr Feelgoodem w Ibizie.

75 września — Plant, Page i Jones uczestniczą w ślubie Richarda Cole'a w Fulham.

76 września — Plant występuje w trakcie bisów koncertu Dave'a Ldmunds w Birmingham Town Hall.

Październik — Jones i Bonham biorą udział w sesjach Rockestry Paula McCartneya w studiach Abbey Road, w Londynie.

Październik — Led Zeppelin rozpoczyna w Londynie próby przed nagraniem nowego albumu.



7 listopada — Plant i Jones uczestniczą w rockowej loterii Golden Lion w Fulham.

6 listopada — Led Zeppelin jedzie do Sztokholmu, by nagrywać nową płytę w studiach Polar Musie należących do Abby.

Grudzień — Koniec pierwszej części nagrań w studiach Polar. Przez Boże Narodzenie Page miksuje nowy materiał w domu w Plumpton.

1979

21 stycznia — Żona Roberta Planta, Maureen, rodzi syna, Logana Romero.

Luty — Miksowanie materiału w Polar. Powstaje plotka o rychłych koncertach Led Zeppelin w Europie.

8 maja — Jones i Robert uczestniczą w ślubie Dave'a Edmunda.

77 maja — Jimmy prowadzi ceremonię otwarcia Phillips Harbour w Caithness, w Szkocji. Robert daje koncert w Storbidge, razem z Melvina's Maraunders.

22 maja — Led Zeppelin ogłasza powrót na brytyjskie sceny. W sierpniu dają koncert jako gwiazda w Knebworth, w tym samym czasie ukazują się ich nowa płyta.

3/4 czerwca — Otwierają się kasy w całej Wielkiej Brytanii. Promotor Freddie Bannister informuje o „największym popycie na bilety jakiegoś byś świadkiem przez lata swej pracy”. Wśród nazw, które padają w dywagacjach na temat grupy, która będzie towarzyszyła zespołowi w trasie jest Dire Straits, Fairport Convention, Joni Mitchell, Little Feat, Bob Seger, Van Morrison, The Boomtown Rats, B.B.King, Aerosmith i the Marshall Tucker Band.

9 czerwca — Robert Plant po raz pierwszy od dwóch lat udziela wywiadu w programie *Rock On* Radio One.

26 czerwca — Cały zespół ogląda koncert Rockpile w Hammersmith Palais i uczestniczy w przyjęciu po koncercie w Claredon.

4 lipca — W związku z niesłuchanym zainteresowaniem publiczności Led Zeppelin zgadza się na jeszcze jeden występ w Knebworth, 11 sierpnia.

4 lipca — Grupa odbywa intensywne próby w studiach Bray.

79 lipca — Potwierdzony program koncertów w Knebworth. W drugim tygodniu ma wystąpić Keith Richards i Ron Wood z zespołem New Barbarians.

79 lipca — Jimmy Page udziela wywiadu w biurze Swan Song w Londynie.

23/24 lipca — Led Zeppelin daje dwa „koncerty na rozgrzewkę” w Falkoner Theatre w Kopenhadze.

26 lipca — W ostatniej chwili następują zmiany w programie festiwalu w Knebworth. Miejsce Marchall Tucker zajmuje Commander Cody.

3 sierpnia — Led Zeppelin przybywa do Knebworth na wieczorną próbę dźwięku.

4 sierpnia — Pierwszy koncert w Knebworth: Fairport Convetion, Commander Cody, Chas And Dave, Southside

Johny And The Asbury Dükes, Utopia Todda Rungrena, Led Zeppelin.

77 sierpnia — Drugi koncert w Knebworth: Chas And Dave, Commander Cody, Southside Johny And The Asbury Dukes, Utopia Todda Rungrena, The New Barbarians, 1ed Zeppelin.

20 sierpnia — Wydanie „In Through The Out Door”, nowego albumu Led Zeppelin.

77 września — Teodor, biuro Freddiego Bannistera, zmuszone jest do rozwiązania się w związku z kłopotami finansowymi po Knebworth.

27 października — Cała dyskografia Zeppelinów trafia do Top 200 *Billboardu*. Żadna inna grupa ani wykonawca solowy w historii amerykańskich notowań listy przebojów nie umieściła tak wielu płył na liście w ciągu jednego tygodnia.

70 listopada — Całe towarzystwo Led Zeppelin dokonuje zbiorowej rezerwacji na koncerty Abby na Wembley.

28 listopada — Plant, Jones, Bonham i Grant biorą udział w przyjęciu z okazji rozdania nagród *Melody Maker* w hotelu Waldorf i zbierają w sumie siedem nagród.

2 grudnia — Jimmy ogląda koncert Paula McCartneya And Wings w Brighton. Paul i Linda oraz Denny Lane zatrzymują się u niego w domu.

10 grudnia — David Lytton Cobbold, z biura w Knebworth. ma zapłacić 125 funtów kary za wyrażenie zgody na to, by Led Zeppelin przedłużył swe występy na koncertach w Knebworth.

72 grudnia — Bonzo i Robert wpadają na koncerty Wings w Birmingham.

28 grudnia — Tommy Vance prezentuje powtórnie na antenie koncert Led Zeppelin z 1969 roku z programu BBC *In Concert*.

29 grudnia — Robert, Jonesy i Bonzo oglądają koncert Paula McCartneya i The Wings na rzecz Kampuczy w londyńskim Hammersmith Odeon. Robert śpiewa „Little Sister” z Rockpile, a cała trójka przyłączyła się do Paula i wielu innych w finale gwiazd Rockestry.

1980

76 stycznia — Przyjęcie z okazji wydania zrealizowanego przez K-Tel wspólnie ze Swan Song albumu — kompilacji na rzecz Międzynarodowego Roku Dziecka, na którym to przyjęciu w Londynie pojawiają się Robert, Phil Lynott, Eryk Clapton i inni.

3 lutego — Robert przyłącza się do Rockpile w Top Rank w Birmingham.

4 marca — Bonzo leci do studia Tyne Tees, by nagrać wywiad na żywo z Billy Connolly do programu telewizyjnego *Alright Now*.

27 kwietnia — Led Zeppelin rozpoczyna próby w londyńskim Rainbow Theatre. Przygotowują się tam do trasy po Europie, którą niedługo zaczną.

7 maja — Harvey Goldsmith przedstawia program pierwszej trasy. Dziesięć koncertów ruszyć ma od występu w Wiedniu, 22 maja.

5 maja — Próby przenoszą się do New Victoria Theatre.

9 maja — Zmiana trasy. Teraz ma się ona zacząć koncertem w Paryżu, 16 czerwca w Palais De Sports.

77 maja — Ostatnie zmiany programu tournée. Teraz ostatecznie ustalone daty piętnastu koncertów obejmą Niemcy, Holandię, Belgię i Austrię, a trasa zacznie się w Dortmundzie 17 czerwca.

18 maja — Ciąg dalszy prób w studiach Shepperton.

7 czerwca — Jimmy Page ma podobno kupić dom Michaela Caine'a za 900 000 funtów.

6 czerwca — Koniec prób w Shepperton.

77 czerwca — Led Zeppelin rozpoczynają trasę po Europie koncertem w Westfalen Halle w Dortmundzie.

27 czerwca — Koncert w Messecentre Halle w Norymberdze musi być przerwany po trzech utworach, ponieważ John Bonham mdleje z wyczerpania.

5 lipca — Simon Kirke z Bad Company przyłącza się na bis do zespołu na koncercie w monachijskim Olympic Halle.

7 lipca — Ostatni koncert trasy w Berlin Eissport Halle.
Sierpień — Przerwa wakacyjna dla Bonzo, Roberta i Johna Paula Jonesa. Jimmy przeprowadza się do Windsor.
 77 września — Peter Grant ogłasza szczegóły trasy „Led Zeppelin: The Eighties Part One” To oznacza powrót do Ameryki Początkowo mają grać 19 koncertów na północnym i środkowym wschodzie Stanów i Kanady. Na wiosnę chcą dotrzeć na południe. Trasa ma rozpocząć się 17 października w Montreal Forum.
 78 września — Jimmy Page uczestniczy w dyskusji technicznej w Swan Song, która dotyczy zbliżającego się tournée. Ogląda makietę sceny i sprzętu, jaki ma być wykorzystany na zbliżającym się tournée „Led Zeppelin: The Eighties Part One”.
 27 września — W Stanach zgłoszone jest wielkie zainteresowanie biletami na koncerty.
 24 września — John Bonham wyjeżdża z Worchestershire, by spotkać się z resztą grupy w studiach Bray na pierwszą próbę do zbliżającej się trasy po Stanach. Po próbie wszyscy wracają do domu Page'a w Windsor. Bonzo zasypia po ciężkiej popijawie.
 25 września — O około 13.45 technik sprzętu Led Zeppelin, Benji Le Fevre zagląda do pokoju Bonzo, by dowiedzieć się, dlaczego ten jeszcze nie wstał. Po sprawdzeniu pulsu natychmiast wzywa doktora. Niedługo potem lekarz stwierdza zgon, przez uduszenie własnymi wymiotami. Do 19 wiadomość dostaje się do prasy i podawana jest jako główna informacja we wszystkich stacjach telewizyjnych i radiowych. W tym samym czasie, nie wiedząc nic o tragedii, ponad 1000 fanów Led Zeppelin czeka w kolejkach w Chicago na pierwsze egzemplarze *Chicago Tribune*, gdzie zamieszczono szczegóły dotyczące zamawiania biletów na cztery planowane na listopad koncerty zespołu w Chicago Stadium.
 26 września — Policja Thames Valley ogłasza, że śmierci Bonhama nie towarzyszyły żadne tajemnicze okoliczności.
 27 września — Napływają kondolencje z całego świata. Trasa po Stanach zostaje odwołana i staje się jasne, że Led Zeppelin przestanie istnieć.
 7 października — W trakcie dochodzenia ostatecznie stwierdza się że Bonham zmarł w wyniku wypadku.
 70 października — Pogrzeb Johna Bonhama w Rushock, w Worchestershire.
 78 października — Krąży plotka, według której na miejsce Bonhama wejdzie Cozy Powell, Aynsley Dunbar, Peter Criss, Paul Thompson lub Carminé Appice.
 7 listopada — Pozostali członkowie Led Zeppelin jadą do Jersey, by omówić przyszłość zespołu. W powrotnej drodze spotykają się z Peterem Grantem w londyńskim hotelu Savoy, by poinformować go o decyzji rozwiązania zespołu.
 4 grudnia — Led Zeppelin wydaje następujące oświadczenie prasowe: „Pragniemy podać do powszechnej wiadomości, że po utracie naszego drogiego przyjaciela, ze względu na wielki szacunek, jaki żyjemy dla jego rodziny oraz poczucie niepodzielnej harmonii, jakie łączyło nasz zespół i naszego menażera, nie możemy pozostać tym, czym byliśmy”.



1981
 9 marca — Robert Plant zaczyna serię koncertów w barze winnym w Stourbridge. Gra stare standardy rytm'n'bluesowe, z zespołem znanym jako The Honeydrippers.
 70 marca — Jimmy towarzyszy Jeffowi Beckowi w trzech utworach na bis w czasie koncertu w Hammersmith Odeon.
Sierpień/wrzesień — Robert zaczyna nagrania swego pierwszego albumu solowego w studiach Rockfield.
Wrzesień — Jimmy Page nagrywa soundtrack do *Death Wish 2* w studiach Sol.
 75 grudnia — Jimmy, Robert, John Paul i Peter Grant odwiedzają aukcję na cele dobroczynne, Golden Lion i prezentują nagrody.
 1982
 75 lutego — Swan Song wydaje soundtrack do *Death Wish 2*.
 Marzec — Początek prac nad miksami out-take'ów przygotowanych na ostatni album Led Zeppelin.
 Maj — Plant i Page grają na bisach Foreigner w Monachium.
 Czerwiec — Robert daje pierwsze wywiady po rozwiązaniu Led Zeppelin i zaczyna promocyjne tournée po Ameryce.
 28 czerwca — Wydanie debiutanckiego albumu solowego Roberta, „Pictures At Eleven”. Trafia w 101 miejsce Brytanii na drugie miejsce listy przebojów.
 27 lipca — Robert śpiewa „Worse Than Detroit” na koncercie Prince's Trust w londyńskim teatrze Dominion.
Wrzesień — Wydanie pierwszego od piętnastu lat solowego singla Roberta, „Burning Down One Side”.
Wziesień — Plant udziela wywiadu w telewizyjnym programie *Whistle Test*, który przedstawia jego pierwsze wideo „Burning Down One Side”.
Październik — Page otrzymuje warunkowe zawieszenie wyroku za posiadanie narkotyków, skazującego go na 12 miesięcy więzienia.
 22 listopada — Wydanie dziesiątego albumu Led Zeppelin, „Coda”.
Listopad — John Paul Jones bierze udział w zdjęciach filmu Paula McCartneya *Cive My Regards To Broadstreet*, które mają miejsce w studiach Ejdstrce.
 1983
 23 maja — Page przyłącza się do Claptona w czasie bisów jego koncertów w Guildford Town Hall.
 Maj — Robert kończy nagrania drugiego albumu. Swan Song kończy działalność jako label.
 22 czerwca — Robert i jego nowy zespół (z Rogerem Taylorem z Queen na perkusji) nagrywa na żywo, z publicznością, program telewizyjny dla *Tube*, w studiach Tyne Tees w Newcastle. Niezadowolony z końcowego efektu, nie zgadza się na emisję programu.
 4 lipca — Wydanie singla „Big Log”.
 17 lipca — Wydanie drugiej płyty Roberta Planta, „The Principle Of Moments”.
 28 lipca — Singiel „Big Log” podbija brytyjskie listy przebojów, Robert występuje w *Top Of The Pops*.
Sierpień — Próby przed debiutancką solową trasą koncertową Roberta, w Shepperton.
 29 sierpnia — W Rosemont Horizon, w Chicago zaczyna się pierwsza trasa solowa Roberta.
 20/27 września — Jimmy Page wraca na scenę na dwa koncerty wspierające fundusz ARMS, które odbyły się w londyńskiej Royal Albert Hall.
 7 października — Amerykańska część trasy Roberta kończy się koncertem w Vancouverze.
Listopad — Wydanie singla „In The Mood” zbiega się z trasą Planta.
 22 listopada — W Glasgow Apollo rozpoczyna się brytyjska trasa Roberta.
 28/29 listopada — W Dallas rozpoczynają się koncerty trasy ARMS, z udziałem Jimmy'ego.
 4 grudnia — John Paul Jones przyłącza się do Roberta na jamowany bis w Colston Hall w Bristolu.
 8/9 grudnia — Koniec trasy ARMS w nowojorskim Madison Square Garden.

73 grudnia — Jimmy przyłącza się do Roberta na jamowany bis w londyńskim Hammersmith Odeon.
 24 grudnia — Brytyjska trasa Planta kończy się koncertem w Birmingham Odeon. W czasie bisów towarzyszy mu Jason Bonham.
 1984
 Luty — Tournée Roberta Planta dociera do Australii.
 24 lutego — Koniec trasy „Principal Of Moments” w Tokyo.
 Marzec — Robert nagrywa materiał na „Honeydrippers Vol One” w studiach Atlantic w Nowym Jorku. Po powrocie do Londynu zaprasza Jimmy'ego do udziału w dwóch kawałkach.
 Czerwiec — Page daje koncerty z Royem Harperem na May Tree Fair w Thetford. Nagrywa też z Harperem płytę.
 5 czerwca — Jimmy Page gra z Rocket 88 Iana Stewarda w Nottingham Boat Club.
 24 czerwca — Jimmy przyłącza się do Yes na koncercie w Dortmundzie.
 76 lipca — Page gra na festiwalu bluesowym Piotoria we Włoszech.
 28 lipca — Page gra na dwóch koncertach z Royem Harperem na Cambridge Folk Festival.
 29 lipca — Jimmy Page gra na koncercie w Battersea Park z Royem Harperem.
Sierpień — Jimmy zakłada z Paulem Rodgersem nowy zespół i zaczyna przesłuchania oraz nagrania w studiach Nomis.
 6 listopada — W programie *Whistle Test* pokazują się na chwilę Jimmy Page i Roy Harper. Oficjalnie ogłasza się, że nowa grupa Page'a, The Firm, będzie występować w Wielkiej Brytanii w grudniu.
 72 listopada — Wydanie mini albumu „The Honeydrippers Vol One”.
 23 listopada — Page przyłącza się do Roya Harpera na jego koncercie w londyńskim Rock Garden.
 29 listopada — The Firm zaczyna trasę po Europie w Sztokholmie.
 7/8/9 grudnia — The Firm gra w Wielkiej Brytanii w Middlesborough Town Hall i Hammersmith Odeon w Londynie.
 75 grudnia — W programie telewizyj amerykańskiej, *Saturday Night Live*, Plant gra z muzykami Honeydrippers, m.in. Brianem Setzerem. „Sea Of Love” jest na miejscu trzecim listy *Billboardu*.
 1985
 Styczeń — Plant z zespołem nagrywa trzeci album. „Sea Of Love” wychodzi w Wielkiej Brytanii na singlu.
 18 stycznia — Plant reaktywuje Honeydrippers na specjalny koncert w Rolls Hall, w Monmouth.
 77 lutego — Wydanie debiutanckiego albumu The Firm.
 28 lutego — Koncertem w Dallas Reunion Arena The Firm rozpoczyna trasę po Ameryce, składającą się z 32 koncertów.
 4 marca — Wydanie albumu „Whatever Happened To Jugula”, Roya Harpera i Jimmy'ego Page'a.
 22 marca — Wydanie płyty z soundtrackiem Johna Paula Jonesa do „Scream For Help”. Robert wydaje nowy singiel, „Pink And Black”.
 9 maja — Koniec amerykańskiej trasy The Firm w New Jersey.
 18 maja — The Firm gra w NEC w Birmingham.
 20 maja — The Firm gra w Playhouse w Edynburgu.
 20 maja — Wydanie trzeciej płyty solowej Roberta „Shaken'n'Stirred”.
 22 maja — The Firm gra na Wembley Arena w Londynie.
 70 czerwca — Początek amerykańskiej trasy Roberta „Shaken'n'Stirred” w Vancouverze.
 73 lipca — Pozostali członkowie Led Zeppelin spotykają się by zagrać trzy utwory na koncercie *Live Aid*, na stadionie JFK w Filadelfii.
 23 lipca — Jimmy przyłącza się do Roberta na bisach w czasie jego koncertu w Meadowlands, w New Jersey.
 5 sierpnia — Koniec amerykańskiej trasy Planta w nowojorskim Madison Square Garden.

79 sierpnia — Wydanie singla „Little By Little” zbiega się z koncertami Roberta.

8 września — Plant przyjeżdża z trasą „Shaken'n'Stirred” do NEC w Birmingham.

70 września — Ostatni koncert trasy Roberta na Wembley Arena. Jimmy Page ogląda ten koncert oraz uczestniczy w przyjęciu z okazji ukończenia trasy, które odbywa się po koncercie.

Październik — Page zaczyna pracę nad drugim albumem The Firm. Plant rozwiązuje grupę, z którą nagrywał i koncertował przez trzy lata.

1986

Styczeń — Pozostali członkowie Led Zeppelin zbierają się w kolejnej sali Bath, by dokonać eksperymentalnych nagrań. Na perkusji gra Tony Thompson.

Styczeń — Wydanie drugiej płyty The Firm w Stanach Zjednoczonych.

14 marca — Początek drugiej trasy The Firm po Stanach w Tampie.

13/14 marca — Plant gra „koncerty na rozgrzewkę” z The Big Town Playboys na Uniwersytecie w Leeds i w Norwich.

15 marca — Koncert charytatywny „Heart Beat” w NEC w Birmingham ma w programie występ Roberta Planta z The Big Town Playboys.

24 marca — Singiel „Mean Business” ukazuje się w Wielkiej Brytanii.

28 maja — W Detroit rozpoczyna się amerykańska trasa The Firm. Phil Carson jamuje na perkusji.

Maj — John Paul Jones i Robert oglądają koncert Bena E. Kinga w London Palladium. Jones zgadza się wystąpić na jego nowej płycie.

4 lipca — Page jamuje z Beach Boys na bisach w czasie koncertu w Waszyngtonie.

lipiec — Page bierze udział w 72-gich urodzinach Les Paula w Nowym Jorku.

9 sierpnia — Plant przyłącza się na bisy do Fairport Convention na Cropredy Festival w Oxfordshire.

Wrzesień /październik — Plant i Page planują nagrywanie nowych płyt. Plant pisze materiał z Robertem Craschem. Dostaje demo Act Of War i tak nawiązuje współpracę z Philem Johnstone.

1987

Od stycznia do września — Jimmy Page nagrywa solową płytę w The Sol, Robert śpiewa w jednym utworze.

Od września do listopada — Robert nagrywa kolejną płytę z nowym zespołem. Na dwóch utworach solówki gra Page. Robert zatrudnia nowego menażera, Billa Curbishleya. Jimmy opuszcza Atlantic i podpisuje kontrakt z Geffen.

Upiec — John Paul Jones zajmuje się produkcją nowej płyty The Mission w studiach Manor.

17 grudnia — Pod nazwą Band Of Joy, Robert gra premierowy koncert z nowym zespołem w Leas Cliff Hall, w Folkestone. Na tym koncercie po raz pierwszy gra utwory Zeppelinów.

30 grudnia — Cichy występ w Stourbridge Town Hall.

1988

18 stycznia — Wydanie singla „Heaven Knows”, pierwszego od dwóch lat utworu Planta.

23 stycznia — Plant daje serię cichych „koncertów na rozgrzewkę”, zaczynając w Leicester.

3 lutego — Nostalgiczny powrót do klubu Marquee, gdzie Plant prezentuje specjalny koncert dla europejskiej prasy.

4 lutego — Robert daje konferencję prasową dla prasy uniwersyteckiej i amerykańskiej.

29 lutego — Wydanie czwartego albumu solowego Planta, „Now And Zen”. Tego samego dnia wychodzi produkowana przez Johna Paula Jonesa płyta The Mission.

Marzec — Wydanie płyty Bena L Kinga z udziałem Iones.

76 marca — Początek trasy Planta „Non Stop Go” w Newport.

27 marca — John Paul Jones przyłącza się do The Mission na

bisy w czasie ich koncertu w londyńskim Astoria Theatre.

11 kwietnia — Wydanie singla „Tali Cool One”.

17 kwietnia — Jimmy Page przyłącza się do Roberta na przedłużony jam na bis, na ostatnim koncercie brytyjskiej trasy Planta w londyńskim Hammersmith Odeon.

Maj — Robert rozpoczyna kolejną trasę po Stanach.

14 maja — Led Zeppelin reaktuje się specjalnie na koncert z okazji 40 rocznicy Atlantic Records w nowojorskim Madison Square Garden.

14 czerwca — Robbie Blunt i Brian Setzer przyłączają się do Roberta na jego koncercie w LA Forum.

20 czerwca — Wydanie solowej płyty Page'a, „Outrider”.

Wrzesień — Jimmy rozpoczyna solowe tournée po Ameryce.

Wrzesień — Plant gra dwa dodatkowe koncerty w Irlandii. Wydanie singla „Ship Of Fools”.

1 listopada — Plant zaczyna kolejną serię koncertów w Stanach startując w Columbus.

21 listopada — Jimmy Page rozpoczyna składającą się z pięciu koncertów trasę po Wielkiej Brytanii, zaczynając od koncertu w Hummingbird w Birmingham.

23/24 listopada — Page daje dwa koncerty w londyńskim Hammersmith Odeon.

28 listopada — Wielka trasa Planta po Stanach kończy się w Tucson.

1989

Luty — Ukazuje się kompilacja teledysków Planta *Mumbo Lumbo*. Robert nagrywa nową płytę w studiach Olympic. *Ustopać*—Trzej byli członkowie Led Zeppelin grają razem na przyjęciu z okazji 21-szych urodzin córki Planta, Carmen, w Birmingham.

Grudzień — Robert Plant występuje z lokalnym zespołem na dobroczynnym jamie *Day Of Awerness*, który ma miejsce w centrum handlowym Kiddminster. Gra „Run To You” Briana Adamsa, „Spirit In The Sky”, „She Loves My Automobile” ZZ Top, „Every Breath You Take” Police, „All Along The Watchtower” i „Rock And Roll” Zeppelinów.

1990

10 stycznia — Page przyłącza się do Bon Jovi na bisy w czasie ich koncertu na rzecz Music Therapy w Hammersmith Odeon.

Styczeń — Krąży uparta plotka, że Led Zeppelin reaktuje się na letnią trasę po Stanach. Mówi się o milionowych ofertach.

Luty — Robert Plant zaczyna wywiady promujące jego nową płytę.

79 marca — Wydanie piątego albumu solowego Roberta Planta, „Manie Nirvana”.

26 marca — Wydanie „Hurting Kind /Got My Eyes On You”.

28 kwietnia — Odżywa plotka o reaktywacji zespołu, kiedy Page, Plant i Jones razem z Jasonem Bonhamem grają zestaw utworów Led Zeppelin na przyjęciu ślubnym Jasona.



7 maja — Robert Plant zaczyna w Hadze trasę europejską. Maj — Wydanie singla „Your Ma Said You Cried In Your Sleep Last Night”

Maj — Jimmy Page przetwarza cyfrowo oryginalną dyskografię Led Zeppelin z inżynierem dźwięku George'm Marino w nowojorskich studiach Sterling. Utwory mają znaleźć się na kompilacji, która ma być wydana na jesieni.

7 czerwca — Początek trasy po USA w Sheffield City Hall.

4/5 czerwca — Plant daje dwa koncerty w Hammersmith Odeon.

7 czerwca — Koniec trasy po Wielkiej Brytanii koncertem w NEC, w Birmingham.

22 czerwca — Robert Plant otrzymuje w Londynie nagrodę Silver Clef i przyjmuje zaproszenie do udziału w koncercie laureatów Silver Clef w Knebworth.

28 czerwca — Wiele gazet w Wielkiej Brytanii twierdzi z przekonaniem, że na sobotni koncert w Knebworth Plant reaktuje Led Zeppelin.

30 czerwca — Koncert Silver Clef w Knebworth. Nie dochodzi do spotkania zespołu, ale do Roberta i jego zespołu przyłącza się Jimmy Page na finał złożony z trzech piosenek Led Zeppelin.

5 lipca — W Albany, w stanie Nowy Jork, Robert Plant zaczyna trasę koncertową po Stanach.

6 sierpnia — Wydanie albumu zawierającego koncertową wersję „Wearing And Tearing” w wykonaniu Jimmy'ego i Roberta. Wieczorem telewizja pokazuje retransmisję tego wydarzenia.

14 sierpnia — Plant kończy trasę po Stanach koncertem w Sacramento.

18 sierpnia — Jimmy Page bierze udział w festiwalu „Monsters Of Rock” w Donington i jamuje z Aerosmith.

20 sierpnia — Kolejny jam Page'a z Aerosmith, tym razem w klubie Marquee w Londynie. Page gra pięć utworów, w tym „Immigrant Song”.

31 sierpnia — Ogłoszenie zawartości mającej się ukazać kompilacji Led Zeppelin. Pod koniec października ma zostać wydana, zawierająca 54 utwory składanka, znana po prostu jako „Led Zeppelin” Jej skrócona wersja, na trzech analogach i podwójnym kompakcie lub kasecie ukazuje się jedynie w Europie. Wszystkie te wersje przestaną być rozpowszechniane 31 marca 1991. Jimmy, Robert i John Paul nie zgodzili się na plany Atlantic, by 3 grudnia wydać na singlu „Stairway To Heaven”, singel miał się ukazać w formie 12-calowego analogu, kompaktowego singla oraz wydanej w ograniczonym nakładzie ...picture disc”.

77 września — Robert Plant ogłasza szczegóły krótkiej, Bożonarodzeniowej trasy po Wielkiej Brytanii, która dotrze do Newcastle, Wolverhampton oraz na dwa koncerty zatrzyma się w londyńskim Town And Country Club.

20 września — Pismo *Rolling Stone* wychodzi ze zdjęciem Led Zeppelin na okładce i zawiera długi wywiad z Jimmyem Page'em, Robertem Plantem i Johnem Paulem Jonesem. Wrzesień — Radio One zapowiada trzygodzinny program *Story Of Led Zeppelin*, który zbiegnie się z wydaniem zestawu „Led Zeppelin”.

15 października — Wydanie potrójnego albumu (podwójnego kompaktu lub kasety) „Remasters” w lumpie i Wielkiej Brytanii. Popycja trafia na dziesiąte miejsce brytyjskiej listy przebojów

29 października — Zestaw sześciu płyt lub czterech kompaktów czy kaset „Led Zeppelin” ukazuje się na całym świecie. W Stanach dostaje się do Top 20. w Anglii dociera na 48 pozycję, staje się w ten sposób najdroższym albumem, który dostał się do Top 50.

Ustopać — W wywiadzie udzielonym wielu gazetom Jimmy Page wyraża ochotę napisania nowego materiału z Robertem Plantem. Zapowiada też wydanie w przyszłości swej solowej płyty oraz zebranie nowego zespołu na koncerty.

75 grudnia — Radio One nadaje dwugodzinny program „The Mighty Arms Of Atlas — The Power Of Led Zeppelin”, prowadzony przez Alana Freemena

18/19/20 grudnia — Robert musi odwołać swe koncerty w londyńskim Town And Country Club z powodu zapalenia migdałków. Koncerty przeniesione są na styczeń 1991 roku.

DYSKOGRAFIA LED ZEPPELIN

Dyskografia ta podzielona jest na dwie części. Część pierwsza dotyczy Led Zeppelin oraz związanych z nimi dokonań, które ukazały się w czasie ich panowania. Część druga to studium dotyczące każdego z członków grupy, w którym znajdują się informacje na temat ich dokonań przed i po epoce Led Zeppelin.

Dyskografia ta choć, być może, nie jest całkowicie kompletna, zawiera wszelkie wartości: płyty, kasety, kompaktki, programy wideo oraz pisemne opracowania na temat Page'a, Plant'a, Jonesa i Bonhama, powstałe od 1963 do 1990 roku.

Wszelkie numery katalogowe dotyczą brytyjskich tłoczeń, z wyjątkiem tych, które są specjalnie wydodrębnione. Tam, gdzie to możliwe, zamieszczone są istotne miejsca na liście przebojów.

DYSKOGRAFIA BRYTYJSKA

BRYTYJSKIE PŁYTY

Led Zeppelin

Atlantic 588 171. Wydanie oryginalne w marcu 1969 r., z turkusowymi literami na okładce.
Najwyższe miejsce na brytyjskiej liście: 6 — 79 tygodni w notowaniach.
Atlantic 588 171 (wydanie II z pomarańczowym liternictwem).
Atlantic K40031 (reedycja z 1972 r.).

Led Zeppelin II

Atlantic 588 198. Wydanie oryginalne październik 1969.
Najwyższa pozycja na brytyjskiej liście: 1 — 38 tygodni w notowaniach.

Atlantic K40037 (reedycja z 1972 r.).

Led Zeppelin III

Atlantic 2401 002. Wydanie oryginalne październik 1970 r.
Najwyższa pozycja na brytyjskiej liście: 1 — 40 tygodni w notowaniach.

Atlantic K50002 (reedycja z 1972 r.).

Four Symbols

Atlantic 2401 012. Wydanie oryginalne listopad 1971.
Najwyższa pozycja na brytyjskiej liście: 1 — 62 tygodnie w notowaniach.
Atlantic (reedycja 1972 r.).
Ograniczone tłoczenie Atlantic na liliowym winylu, K50008, listopad 1978.
HMV Classic Collection, w specjalnym opakowaniu, (ograniczona, indywidualnie numerowana edycja 3500 kopii) wrzesień 1988.

Houses Of The Holy

Atlantic K50014, wydanie oryginalne marzec 1973.
Najwyższa pozycja na brytyjskiej liście: 1 — 13 tygodni w notowaniach.

Physical Graffiti

Swan Song SSK89400, wydanie oryginalne luty 1975.
Najwyższe notowanie na brytyjskiej liście: 1 — 27 tygodni w notowaniach.

Presence

Swan Song SSK59402. Oryginalne wydanie w specjalnej okładce, kwiecień 1976.
Najwyższa pozycja na brytyjskich listach: 1 — 14 tygodni w notowaniach.
Reedycja Prime Cut w jednej okładce 1986 r.

Soundtrack z filmu *The Song Remains The Same*

Swan Song SSK89402. Oryginalne wydanie październik 1976.
Najwyższa pozycja na brytyjskich listach: 1 — 15 tygodni w notowaniach.

In Through The Out Door

Swan Song SSK59410. Oryginalne wydanie w sześciu różnych okładkach oznaczonych od A do F, sierpień 1979.
Najwyższa pozycja na brytyjskich listach: 1 — 16 tygodni w notowaniach.

Coda

Swan Song A0051. Wydanie oryginalne listopad 1982.
Najwyższa pozycja na brytyjskich listach: 4 — 7 tygodni w notowaniach.

Remasters

Atlantic Zep 1/756780415 2/4, październik 1990.
Wydany tylko w Europie na potrójnym analogu, podwójnym kompaktce lub kasecie. Więcej szczegółów w rozdziale dziewiątym.

Najwyższa pozycja na brytyjskich listach: 10.

Led Zeppelin

Atlantic 7567821441/2/4, październik 1990.
Zestaw sześciu płyt, czterech kompaktów lub kaset. Więcej szczegółów w rozdziale dziewiątym.
Najwyższa pozycja na brytyjskich listach: 48.

BRYTYJSKIE KOMPAKTY

(patrz również: Kompaktki amerykańskie)

Led Zeppelin — Atlantic 240031, styczeń 1987.
Led Zeppelin II — Atlantic 240037, grudzień 1986.
Led Zeppelin III — Atlantic 250002, styczeń 1987.
Four Symbols — Atlantic 250008, lipiec 1983.
Four Symbols — HMV Classic Collection C88 1 — 4 (indywidualnie numerowana, ograniczona edycja 3500 egzemplarzy) wrzesień 1988.
Houses Of The Holy — Atlantic 250014, styczeń 1987.
Physical Graffiti — Swan Song 298400, styczeń 1987.
Presence — Swan Song 259402, czerwiec 1987.
Soundtrack z filmu „The Song Remains The Same” — Swan Song 289402, luty 1987.
In Through The Out Door — Swan Song 259410, styczeń 1986.
Coda — Swan Song 7900512, lipiec 1987.
Remasters — Atlantic 7567 80415, październik 1990.
Led Zeppelin - zestaw Atlantic 7567 821 44, październik 1990.

BRYTYJSKIE SINGLE PROMOCYJNE

Communication Breakdown /Good Times Bad Times
Atlantic 584269, singel promocyjny tylko dla prezenterów, kwiecień 1969.

Whole Lotta Love (skrótowa wersja) /Livin'Lovin'Maid (She's Just A Woman)
Atlantic 584 309. Jego wydanie zostało wstrzymane w grudniu 1969. Jego katalogowy numer został potem umieszczony w innym wydawnictwie Atlantic — „Take It Off Him And Put It On Me” Clarence'a Cartera.

Dyer Mak'er /Over The Hills And Far Away

Atlantic K10296. singel promocyjny tylko dla prezenterów, marzec 1973.

Trampled Underfoot /Black Country Woman

Swan Song DC1. Przeznaczony do promocyjnego, bezpłatnego rozpowszechniania, maj 1975.

Wearing And Tearing /Darlene

Swan Song, miał być singlem upamiętniającym Knebworth, SSK 19421 wycofany w sierpniu 1979.

Stairway To Heaven /Immigrant Song /Whole Lotta Love /Good Times Bad Times

Atlantic LZ2 — 10-calowy singel promocyjny, wydany w czasie promocji „Remasters”, październik 1990.

BRYTYJSKIE KOMPAKTY PROMOCYJNE

Stairway To Heaven /Immigrant Song /Whole Lotta Love /Good Times Bad Times

Atlantic CD LZ1 — składanka kompaktowa zawierająca cztery utwory, wydana w czasie promocji „Remasters” w październiku 1990.

BRYTYJSKIE KASETY PROMOCYJNE

Stairway To Heaven /Whole Lotta Love

Atlantic LZ 23LC, kaseeta promocyjna wydana w czasie promocji „Remasters”, październik 1990.

UDZIAŁ W WAŻNIEJSZYCH KOMPILACJACH

The Age Of Atlantic

Atlantic 2464013 (1970). Zawiera „Whole Lotta Love” i „Communication Breakdown”.

Supertracks

Vertigo Sport One. Album wydany na cele dobroczynne przez Sport Foundation w 1977 r. zawiera „Trampled Underfoot”.

Flying High

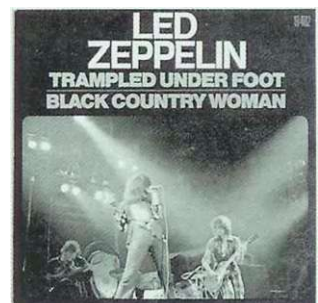
Atlantic 588 184. Rzadka kompilacja Polydoru, zawierająca „You Shook Me”. Wydana w 1969 r. Prawdopodobnie dostępna jedynie dla członków klubu.

The New Age Of Atlantic

Atlantic K20024 — (maj 1972). Zawiera out-take z „Led Zeppelin III” — „Hey Hey What Can I Do”.

Soundtrack z filmu *Homer*

Atlantic 2400 137/1971. Zawiera „How Many More Times”.



The Summit

K-Tel Ne 1067 (styczeń 1980). Zawiera „Candy Store Rock”. Zebrana z pomocą grupy i Swan Song z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka.

Classic Rock 1966-1988

Atlantic K78 19351 (grudzień 1988). Podwójny zestaw wydany z okazji 40 rocznicy Atlantic. Zawiera „Dazed And Confused”, „Whole Lotta Love” i „Stairway To Heaven” oraz „Heaven Knows” Roberta Planta.

ISTOTNY UDZIAŁ CZŁONKÓW LED ZEPPELIN W NAGRA NIACH INNYCH MUZYKÓW W LATACH ISTNIENIA ZESPOŁU, OD 1968 DO 1980 ROKU

Joe Cocker: With A Little Help From My Friends

Regal Zonophone RLRZ 1006 (1968). Page gra w tytułowym utworze, Bye Bye Blackbird i Marjorine.

No Introduction Necessary

Spark SRLM 107 (1968). Page i Jones grają na jam session. Wydany przez Thunderbolt TB007 (1985).

P.J. Proby: Three Week Hero

Liberty LB183219E (kwiecień 1969). Wszyscy czterej członkowie zespołu grają na „Jim’s Blues”. Jones aranżował również niektóre utwory. Wydany później przez Beat Goes On, na kompakcie BGOOD 87.

Al Steward: Love Chronicles

CBS 63460 (styczeń 1969). Page gra w niektórych utworach.

Catoone: Catoone

Atlantic 588 174 (kwiecień 1969). Page gra w niektórych utworach.

Family Dog: A Way Of Life

Bell SB 22122. Page i Jones grają w niektórych utworach.

Lord Sutch And Heavy Friends

Atlantic 2400 008 (VI 1970). Page i Bonham grają w sześciu utworach nagranych w czasie sesji do „Led Zeppelin II” w studiach Mystic w Los Angeles. Podobno Sutch poprosił Page’a i Bonhama, by podłożyli parę ścieżek na starych rockowych standardach, po czym dopisał do nich własne teksty. I tak „Thumping Beat” powstał na bazie „Lucille”, a „Baby Come Back” jest w rzeczywistości „Treat Her Right” Head’a. Inne utwory to: „Union Jack Car”, „Wailing Sounds”, „Cause I love You”, „Flashing Lights”. Wydany ponownie jako „Smoke And Fire” przez Thunderbolt THBL022 1985.

Roy Harper: Stormcock

Harvest SHVL 789 (czerwiec 1971). Page występuje w utworze „Same Old Rock”.

Roy Harper: Lifemask

Harvest SHVL 808 (luty 1973). Page gra w utworze „The Lord’s Prayer”.

Madeline Bell: Comin’ Atcha’

RCA SF8389 (grudzień 1973). John Paul Jones gra na basie i klawiszach — album nagrany i produkowany przez niego w jego studiach w Dormouse.

Jobriath: Creatures Of The Night

Electra K42163 (1974). John Paul Jones gra w jednym z utworów.

Roy Harper: Flashes From The Archives Of Oblivion

Harvest SHDW 405 (listopad 1974). Page gra w utworze koncertowym w Rainbow, na koncercie z okazji Dnia Świętego Walentego w 1974 roku, jako jeden z muzyków Intergalactic Elephant Band. Plant jest tu konferansjerem.

Maggie Bell: Suicide Sal

Polydor 2583313 (luty 1975). Page występuje w utworach „Coming On Again” i „If You Don’t Know”.

Roy Haepen H.Q.

Harvest SHSP 4046 (czerwiec 1975). John Paul Jones gra w utworze „The Game”.

Paul McCartney And The Wings: Back To The Egg

AMI/MPL PCTC 257 (maj 1979). John Bonham i John Paul Jones jako członkowie Rockestry grają na „Rockestra Theme” i „So Glad To See You Here”.

The Concerts For Kampuchea

Atlantic K60153 (luty 1981). Plant i Rockpile grają na „Little Sister”, Plant, Jones i Bonham z Rockestrą McCartney’ów występują w „Rockestra Theme”, „Let It Be” i „Lucille”.

Roy Wood: The Singles

Speed Speed 1000 (lipiec 1982). John Bonham gra w „Keep Your Hands On The Wheel”. Utwór ukazał się również na amerykańskim albumie Roya Wooda, „On The Road Again”, Warners BSK 3247 (1979).

WAŻNIEJSZE RADIOWE PROGRAMY PROMOCYJNE

BBC In Concert 1971

BBC, Płyta rejestrująca wywiad, 129330S

DISKOGRAFIA AMERYKAŃSKA

AMERYKAŃSKIE PŁYTY

Led Zeppelin

Atlantic SD 8216 (styczeń 1969). Reedycja SD 19126 (1971). Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 10 — 50 tygodni w notowaniach. Uznana za złotą 22 lipca 1969 r.

Led Zeppelin II

Atlantic SD 8236 (październik 1969). Reedycja SD 19128 (1971).

Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 1 — 29 tygodni w notowaniach. Uznana za złotą 10 listopada 1969 r. Inne tłoczenie: Atlantic Mobile Fidelity Sound Lab (1970).

Led Zeppelin III

Atlantic SD 7201 (październik 1970). Reedycja SD 19128 (1971).

Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 1 — 19 tygodni w notowaniach. Uznana za złotą 8 listopada 1970 r.

Four Symbols

Atlantic SD 7208 (listopad 1971). Reedycja SD 19129 (1971). Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 2 — 24 tygodnie w notowaniach. Uznana za złotą 16 listopada 1971 r. Inne tłoczenie, na białym winylu z 1978 r. — Atlantic SD 19129.

Houses Of The Holy

Atlantic DD725S (marzec 1973). Reedycja SD 19130 (1973). Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 1 — 39 tygodni w notowaniach. Uznana za złotą 10 kwietnia 1973 r.

Physical Graffiti

Swan Song SS2 200 (luty 1975). Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 1 — 13 tygodni w notowaniach. Uznana za złotą 6 marca 1975 r.

Presence

Swan Song SS8416 (kwiecień 1976). Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 1 — 13 tygodni w notowaniach. Uznana za złotą 1 kwietnia 1976 r.

Soundtrack do filmu *The Song Remains The Same*

Swan Song SS2 201 (październik 1979). Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 2 — 12 tygodni w notowaniach. Uznana za złotą 3 listopada 1976 r., za platynową 12 kwietnia 1977 r.

In Through The Out Door

Swan Song SS16002 (sierpień 1979). Początkowa edycja w sześciu różnych okładkach. Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 1 — 28 tygodni w notowaniach. Uznana za złotą 7 stycznia 1980 roku. za platynową 7 stycznia 1980, za potrójnie platynową 3 października 1984 r.

Coda

Swan Song 79 00511 (listopad 1982). Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 6 — 9 tygodni

w notowaniach. Uznana za złotą 7 lutego 1983 r., za platynową 7 lutego 1983 r.

Zestaw Led Zeppelin

Atlantic 82144 (październik 1990).

Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 18.

KOMPAKTY AMERYKAŃSKIE

Nastanie ery kompaktów w połowie lat osiemdziesiątych zmusiło Atlantic do pospiesznego przygotowania dyskografii Led Zeppelin na płytach kompaktowych. Działając w pośpiechu wytwórnia nie poświęciła wystarczająco dużo uwagi na cyfrowe przetworzenie nagrań. W niektórych przypadkach materiał został przygotowany na podstawie drugiej lub trzeciej kopii, w związku z czym jakoś dźwięku zakłóca niekiedy szum taśmy. Na „Physical Graffiti” popełniono niewybaczalny błąd, obcinając końcowe zdanie „In My Time Of Dying”. Niektóre z amerykańskich edycji zostały poprawione, niestety wydanie europejskie pozostaje w nie zmienionym stanie. Te zaniedbania nakłoniły Page’a do opracowania na podstawie taśm matek zestawu „Remasters” w 1990 r.

AMERYKAŃSKIE SINGLE

Good Times Bad Times /Communication Breakdown
Atlantic 45 2613 (1969).

Whole Lotta Love (w skróconej wersji) /Livin’ Lovin’ Maid (She’s Just A Woman)
Atlantic AT 2690 (1969).

Whole Lotta Love (w pełnej wersji) /Livin’ Lovin’ Maid (She’s Just A Woman)
Atlantic 45 2690 (1969). Reedycja Atlantic Oldies OS 13116. Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 4 — 13 tygodni w notowaniach.

Immigrant Song /Hey Hey What Can I Do
Atlantic 45 2777 (1970). Reedycja Atlantic Oldies OS 13131. Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 16 — 10 tygodni w notowaniach.

Black Dog /Misty Mountain Hop
Atlantic 2849 (1971). Reedycja Atlantic Oldies OS 13 129. Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 15 — 8 tygodni w notowaniach.

Rock And Roll /Four Sticks
Atlantic 2865 (1972). Reedycja Atlantic Oldies OS 13130

Over The Hills And Far Away /Dancing Days
Atlantic 2970 (1973).

D’yer Mak’er /The Crunge
Atlantic 2986 (1973). Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 20 — 8 tygodni w notowaniach.

Trampled Underfoot /Black Country Woman
Swan Song SS70102 (1975). Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 38 — 2 tygodnie w notowaniach.

Candy Store Rock /Royal Orleans
Swan Song SS 70110 (1976).

Fool In The Rain /Hot Dog
Swan Song SS7 1003/1979. Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 21 — 8 tygodni w notowaniach.

AMERYKAŃSKIE SINGLE PROMOCYJNE

Dazed And Confused /Babe I’m Gonna Leave You
Wydawnictwo promocyjne Atlantic FP1019 (1969).

Whole Lotta Love (skrócona) /Whole Lotta Love (w całości)
Wydawnictwo promocyjne Atlantic 45 2690 (1969).

Immigrant Song (mono) /Immigrant Song (stereo)
Wydawnictwo promocyjne Atlantic 45 777 (1970).

Gallows Pole (mono) /Gallows Pole (stereo)
Atlantic, promocja przed wydaniem płyty, ST PR 157 (1970).

Black Dog (skrótowa wersja) /Black Dog (w pełnej wersji)
Wydawnictwo promocyjne Atlantic 45 2849 (1972).

Rock And Roll (mono) /Rock And Roli (stereo)
Wydawnictwo promocyjne Atlantic 45 2845 (1972).

Stairway To Heaven (mono) /Stairway To Heaven (stereo)
Wydawnictwo promocyjne Atlantic PR 175 (1972).

Stairway To Heaven (mono) /Stairway To Heaven (stereo)
Wydawnictwo promocyjne Atlantic PR 269 (1972).

Płyta EP do szaf grających z Four Sticks zawierająca Rock And Roli, Black Dog i Stairway To Heaven.
Little LPs Unlimited /Wydawnictwo promocyjne Atlantic SD 77208 (1972).

Over The Hills And Far Away (mono) /Over The Hills And Far Away (stereo)
Wydawnictwo promocyjne Atlantic 45 2970 (1973).

D'yer Mak'er (wersja skrócona) /D'yer Mak'er (w pełnej wersji)
Wydawnictwo promocyjne Atlantic 45 2986 (1973).

Płyta EP do szaf grających z Houses Of The Holy zawierająca Dancing Days, D'yer Mak'er, The Song Remains The Same i The Crunge
Little LPs Unlimited /Wydawnictwo promocyjne Atlantic SD 77255 (1973).

Trampled Underfoot (mono, skrócona wersja) /Trampled Underfoot (stereo, skrócona wersja)
Wydawnictwo promocyjne Swan Song SS70102 (1975).

Candy Store Rock (mono) /Candy Store Rock (stereo)
Wydawnictwo promocyjne Swan Song SS70110 (1976)9.

Fool In The Rain (skrótowa wersja) /Pool In The Rain (pełna wersja)
Wydawnictwo promocyjne Swan Song SS71003 (1979).

Stairway To Heaven /Hey Hey What Can I Do
Wydawnictwo promocyjne Atlantic picture disc PR 268/9 (1979).
Z pewnych źródeł wynika, że tłoczenie to jest bootlegiem.

Stairway To Heaven /Hey Hey What Can I Do
Wydawnictwo promocyjne Atlantic na liliowym winylu, PR 268/9 (1979). Znow, może to być bootleg.

What's It All About
(Promocyjny wywiad radiowy Billa Hiue'a dla religijnej, publicznej stacji) Wydawnictwo promocyjne Atlantic, MA 1841 (1981).
Na drugiej stronie Larry Gatlin.

What's It All About (muzyka i wywiady).
Strona pierwsza Led Zeppelin, strona druga The Who, MA 2902.

Little Sister (Rockpile z Robertem Plantem) /Lucille (Rockestra Paula McCartneya) z Plantem, Jonesem i Bonhamem.
Atlantic PR388. 12-ealowy, promocyjny krążek z koncertu dla Kampuczy (zawiera też występ The Who).

WAŻNIEJSZE AMERYKAŃSKIE PŁYTY PROMOCYJNE

Oryginalne próbné tłoczenie pierwszego albumu Led Zeppelin na białym winylu, które ukazało się przed wydaniem płyty.
Atlantic, tłoczenie promocyjne, 681461 PR (1969).

Przeznaczona do sklepów składanka Led Zeppelin i Dusty Springfield.
Zawiera „Good Times Bad Times”, „Babe I'm Gonna Leave You”, „Your Time Is Gonna Come” i „Communication Breakdown” na jednej stronie i fragmenty „Dusty In Memphis” i mówionymi przerywnikami.

Promocyjne tłoczenie Atlantic TLST 35 (1969).

Heavies For April — Składanka, promocyjna kompilacja z No Quarter (skrótowa wersja)
Promocyjne tłoczenie Atlantic PR 184.

WAŻNIEJSZE AMERYKAŃSKIE KASETY

Immigrant Song /Hey Hey What Can I Do
Singlowa kasetka Swan Song SR 4 2777 (1990).

Trampled Underfoot /Black Country Woman
Singlowa kasetka Swan Song SR 4 70102 (1990).

Fool In The Rain /Hot Dog
Singlowa kasetka Swan Song SR 4 71003 (1990).

WAŻNIEJSZE PUBLIKACJE PROMOCYJNE DLA AMERYKAŃSKIEGO RADIA
(drukowane jedynie do dystrybucji w radio)

Wojskowa Stacja Radiowa (Armed Forces Radio Network): radiowe wydawnictwo promocyjne
The Song Remains The Same /Dancing Days /The Crunge /D'yer Mak'er P 13893.

The Best Of BBC Rock Hour: Do audycji z 26 października 1980 — program z 1971 roku (London Wavelength)
Immigrant Song /Heartbreaker /Dazed And Confused /Stairway To Heaven /Going To California /Whole Lotta Love.

London Wavelength: Maxell przedstawia Led Zeppelin, BBC Rock Hour
Rejestracja programów BBC In Concert z 1969 i 1971 roku na dwóch płytach.

Wywiad Led Zeppelin
Podwójny album Toyota Sound Communication, z 28 lipca 1975, z muzyką i wywiadami.

Led Zeppelin — A Stairway To Heaven: Westwood One
Trzy płytowy zestaw muzyki i wywiadów, opowiadający o całej karierze zespołu, z 24 listopada 1988 roku.

Atlantic 40th Anniversary: Superstars In Concert
Trzy płytowy zestaw przedstawiający Foreigner, Yes i Led Zeppelin. Wersje koncertowe z 14 maja 1988 roku: „Heartbreaker”. „Misty Mountain Hop”, „Whole lotta Love” i „Stairway To Heaven”.

WAŻNIEJSZE AMERYKAŃSKIE WYDAWNICTWA PROMOCYJNE NA KOMPAKTACH

In The Studio — (The Album Network)
Program z Page'em i Plantem, którzy opowiadają o nagrywaniu pierwszego albumu.

Rarities — Precious Gems
12-częściowy program radiowy z Radio Today. Zawiera nie wydany na żadnej płycie utwór Led Zeppelin „Hey I ley What Can I Do”.

It's Been A Long Time — Hold dla Johna Bonhama
6-częściowy [program radiowy prezentujący muzykę i wywiady, nadany został we wrześniu 1990 roku.

Led Zeppelin — promocja radiowa
Promocja zestawu wydanego w październiku 1990. Atlantic PRCD 3629-2.

WAŻNIEJSZE WYDAWNICTWA ZAGRANICZNE

SINGLE

10 amerykańskich singli było rozprowadzonych w większości krajów europejskich, w Australii oraz w Japonii. Oto lista wszystkich krajów, w których ukazały się dodatkowe single oraz płyty EP.

Angola
Over The Hills And Far Away /Dancing Days
(Atlantic ATS 610)

Australia
Płyta EP This Is Led Zeppelin: Whole Lotta Love /Good Times Bad Times /Hey Hey What Can I Do
(Atlantic EPA 220)

Płyta EP Led Zeppelin Acoustically: That's The Way /Going To California /Stairway To Heaven
(Atlantic EPA 228)

Belgia
Whole Lotta Love /Immigrant Song
(Atlantic 10236)

Francja
Dancing Days /Over The Hills And Far Away
(Atlantic 10328)

How Many More Times
pocztówka dźwiękowa

I Can't Quit You Babe
pocztówka dźwiękowa

Communication Breakdown
pocztówka dźwiękowa

Niemcy
Whole Lotta Love /Immigrant Song
(Atlantic 10236)

The Ocean /Dancing Days
(Atlantic 10316)

I Islandia
Whole Lotta Love /Immigrant Song
(Atlantic 10236)

Bron-Y-Aur Stomp /Out On The Tiles
(Atlantic 2019 030)

Włochy
Bron-Y-Aur Stomp /Immigrant Song
(Atlantic NP 10316)

Heartbreaker /Bring It On Home
(Atlantic NP 03162)

Moby Dick /Gallows Pole
Atlantic NP 03183)

Iran
Whole Lotta Love /Instant Karma
(John Lennon Plastic Ono Band!) /Maudie (Chicken Shack) Płyta EP (Top Four EX 4338)

Japonia
Whole Lotta Love /Thank You
(Atlantic Nippon DT 11.39)

Living' Lovin' Maid (She's Just A Woman) /Bring It On Home
(Atlantic Nippon DT 1146)

Immigrant Song / Out On The Tiles
(Atlantic DT 1180)



Meksyk

Immigrant Song /Tangerine /Out On The Tiles — Płyta EP
(Atlantic ATL 2207014)

Whole Lotta Love /Communication Breakdown /Immigrant Song — Płyta EP
(Atlantic Gamma GX 07 762)

Whole Lotta Love /Livin' Lovin' Maid (She's Just A Woman) /Heartbreaker — Płyta EP
(Atlantic 2207 002)

D'yer Mak'er /Over The Hills And Far Away /Black Dog /Misty Mountain Hop — Płyta EP
(Atlantic Gamma GX 07 818)

Good Times Bad Times /Communication Breakdown /Dazed And Confused — Płyta EP
(Atlantic ATL 2047)

Nową Zelandia

The Ten Legendary Singles
(Atlantic /Swan Song) 7-calowy zestaw 10 standardowych singli Led Zeppelin. (Niektóre są mylnie wytoczone, tak że katalogowe strony A znajdują się na stronie B. Jest tak w: „Candy Store Rock”, „D'yer Mak'er” i „Whole Lotta Love”).

Polska

Livin' Lovin' Maid (She's Just A Woman)
pocztówka dźwiękowa

Immigrant Song
pocztówka dźwiękowa

Friends /Celebration Day
pocztówka dźwiękowa

Bring It On Home
pocztówka dźwiękowa

Whole Lotta Love
pocztówka dźwiękowa

Black Mountain Side
pocztówka dźwiękowa

Good Times Bad Times
pocztówka dźwiękowa

Heartbreaker
pocztówka dźwiękowa

Moby Dick
pocztówka dźwiękowa

Your Time Is Gonna Come
pocztówka dźwiękowa

Communication Breakdown
pocztówka dźwiękowa

Hiszpania

Whole Lotta Love /Communication Breakdown
(Atlantic H 523)

Taiwan

Custard Pie /Boogie With Stu /Night Flight /Down By The Seaside” — Płyta EP
(Track FT 204)

The Rover /Trampled Underfoot
(Track F 206)

WAŻNIEJSZE ZAGRANICZNE SINGLE KOMPAKTOWE

Japonia
Trampled Underfoot /Black Country Woman
Swan Song (1989)

Fool In The Rain /Hot Dog
Swan Song (1989)

WAŻNIEJSZE ZAGRANICZNE SINGLE PROMOCYJNE

Argentyna

All My Love /Hot Dog
Wydawnictwo promocyjne Atlantic DIF 132

Brazylia

Friends /Celebration Day /Since I've Been Loving You” — Płyta EP
Wydawnictwo promocyjne Atlantic i Swan Song RG 03AB
(singel dodawany do pisma Rock Espatular w 1978 roku).

Stairway To Heaven /Stairway To Heaven (wersja skrócona)
12-calowe wydawnictwo promocyjne Atlantic

Wiochy

Heartbreaker /Woodstock
(Mathews Southern Comfort) — Promocyjne, wydawnictwo Atlantic do szaf grających ATL JB 98006 (1970)

Gallows Pole
(skrócona wersja trwającą 3.58 min.)

You Can't Judge A Book By The Cover (Cactus)
Promocyjne wydawnictwo Atlantic do szaf grających **RJB** JB 98025 (1970)

The Ocean
bez odliczania

Already Gone (The Eagles)

Promocyjne wydawnictwo Atlantic i Asylum JB 55 (1973)

Rock And Roll

koncertowa wersja z soundtracku

Disco Inferno (The Trammps)
Promocyjne wydawnictwo Swan Song i Atlantic do szaf grających **028** 0977)
(skrócona, 4-minutowa wersja)

Hot Dog
Wydawnictwo promocyjne Swan Song 097 (1980)

Hiszpania

Whole Lotta Love
(wersja skrócona)

Leaving On A Jet Plane (Peter Paul And Mary)
Atlantic /Hispanvox, wydawnictwo promocyjne CP 36

D'yer Mak'er /The Crunge
Atlantic /Hispanvox, wydawnictwo promocyjne CP 195

Over The Hills And Far Away /Dancing Days
Atlantic /Hispanvox, CP 182

WAŻNIEJSZE ZAGRANICZNE SKŁADANKI

Austria

Led Zeppelin II
Atlantic 9205. Ta wersja drugiej płyty Led Zeppelin wydzielona została klubowi płytowemu RCA do dystrybucji wśród członków klubu. Album ma zupełnie inną okładkę, ze zdjęciem z koncertu z około 1969 roku. Kopie tej płyty udostępniono także członkom klubu płytowego RCA w Niemczech.

Niemcy

Two Originals Of Led Zeppelin
(Atlantic) Rzadki, podwójny album zawierający dwie pierwsze płyty Led Zeppelin, wydane z serii „Two Originals Of...” Kinney i Atlantic. Okładka przedstawia falliczny rysunek Zeppelina. Wycofana w krotce po wydaniu.

Led Zeppelin 1 i 2
Podobny do cytowanego wyżej zestaw Atlantic. AK 2 35, tym razem ze zdjęciami z koncertu na rozkładanej okładce. Wycofany.

Wiochy

Led Zeppelin
Joker SM 372/1974. Zawarte utwory: „Immigrant Song /Stairway To Heaven ./What Is And What Should Never Be /Whole Lotta Love” ze składanką.

Jest to rejestracja w programie BBC *In Concert* z 1971 roku, która ukazała się w polowie lat siedemdziesiątych wydań przez label Joker w nie całkiem legalny sposób. Prawe autorskie we Włoszech jest o wiele bardziej liberalne niż w Wielkiej Brytanii i w USA.

Związek Radziecki

Stairway To Heaven
Płyta kompilacyjna, Melodia C 60 27501 005 z 1988 roku, zawierająca siedem utworów: „Imigrant Song /Gallows Pole /Since I've Been Loving You /Black Dog /When The Levee Breaks /Rock And Roll /Stairway To Heaven”. (Dokładnie rzecz biorąc jest to bootleg, ponieważ materiał na płytę został skopiowany z istniejących albumów i nie został autoryzowany przez Led Zeppelin, który nie otrzymał za niego żadnych honorariów. W ZSRR nie istniały zasady prawa autorskiego obowiązującego na Zachodzie. Melodia to państwowa wytwórnia płytowa ZSRR). Na okładce znajduje się studyjne zdjęcie Led Zeppelin z około 1969 roku, z tyłu znajduje się dłuższa historia zespołu napisana po rosyjsku. Istnieją następujące tłoczenia:
Tłoczenie z Aprelewki z czerwoną eiykietką z 1988 r.
Drugie tłoczenie z Aprelewki z białą etykietką z 1988 r.
Tłoczenie z Rygi z czerwoną etykietką z 1989 r.
Tłoczenie z Leningradu z lepszą, czerwoną etykietką z 1989 r.
Tłoczenie z Taszkientu.

Tłoczenie z Leningradu z białą etykietką z 1988 r.

Ługostawia

Two Originals Of Led Zeppelin
Rzadkie tłoczenie niemieckiego zestawu.

WAŻNIEJSZE ZAGRANICZNE KOMPAKTY PROMOCYJNE

Japonia

Forever Young Hard Rock CD Collection
Kompilacja Warners, zawierająca „Rock And Roll” i „Custard Pie”.

Stairway To Heaven
Produkcja ARC z serii Big Artist. Bardzo rzadka, zawierająca 16 utworów kompilacja, wydana tylko w Japonii.

WYWIADY NA PŁYTACH

Ponieważ nie istnieje prawo autorskie dotyczące słów mówionego, pod koniec lat osiemdziesiątych pojawiać się zaczęły wywiady umieszczone na płytach. Oto przykład brytyjskich edycji.

Ramble Series
(na kompaktach i picture disc)

Ramble Vol 1 Robert i Bonzo
Wywiad z Australii z 1972 r.

Ramble Vol 2 Robert i Jimmy
Wywiad z Australii z 1972 r.

Ramble Vol 3 Jimmy Page
Wywiad pisma Z/g Zag z 1972 r.

Ramble Vol 4 Jimmy Page
Wywiad Z/g Zag z 1972 r.

Chris Tetley Interview
(CTI 1004) picture disc.

Led Zeppelin On Compact Disc: Zestaw wywiadów na kompaktce.
(CID Production CID 007).

FILMY I WIDEO LED ZEPPELIN

The Song Remains The Same
(Warner Video PES 61389), wydany na wideo w 1984 roku. „Najdroższy na świecie film wideo”, jak powiedział kiedyś Peter Grant o tym filmie, wydanym z przeznaczeniem na duży ekran w 1976 roku.

Reżyseria Joe Massot i Peter Clifton. Sekwencje muzyczne sfilmowane w Madison Square Garden 27, 28 i 29 lipca 1973 roku.

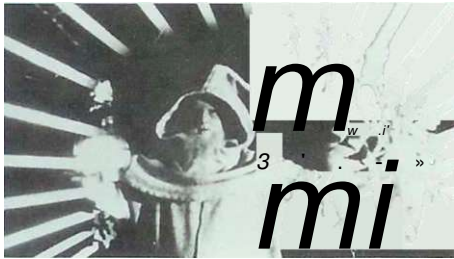
Występują: John Bonham, John Paul Jones, Jimmy Page, Robert Plant oraz Peter Grant, Richard Cole, Derek Skilton i Colin Rigdon.

Muzyka: Autumn Lake 'Bron-Y-Aur Rock And Roll Black Dog Since I've Been Loving You The Song Remains The Same The Rain Song Stairway To Heaven Dazed And Confused Moby Dick Heartbreaker /Whole Lotta Love Stairway To Heaven.

Czas: 1 i 7 min. Zdjęcia: Ernie Day; efekty specjalne: Shelly z Camery Effet ts; make up: Collin Arthur.

The Song Remains The Same — szczegóły:

Zamieszanie za sceną z Peterem Grantem sfilmowane zostało w Civic Centre w Baltimore. Sceny z lotniska i ujęcia tłumu zrealizowane zostały 24 lipca w czasie koncertu w Pittsburgu. Zdjęcia koncertowe kręcone były przez trzy dni w Madison



Square Garden. Odrzucone zdjęcia przedstawiały wywiad z prawnikiem Zeppelinów, Stevern Weissem oraz fragment, w którym Jonesy i jego żona Mo rozmawiają z policją. Sekwencje przedstawiające Bonza jeżdżącego wzdłuż mola — w Blackpool oraz ścigającego się — w Santa Pod. Sceny w łódce z Robertem nakręcone zostały w Aberystwyth Joe Massot został odsunięty od realizacji filmu na początku 1974 roku, ponieważ zespół był niezadowolony z postępów pracy. Do ukończenia obrazu zatrudniono Petera Cliltona.

W 1990 w Stanach ukazał się program wideo z oryginalnej wersji Joe Massola, pod tytułem *The First Cuts*. Ten pozornie legalny program zawiera materiał odrzucony z fantastycznych scenek z muzykami oraz rejestrację „Whole Lotta Love”, „The Song Remains The Same”, „Dazed And Confused” oraz „Moby Dicka” — w sumie 35 minut.

Joe Massot jest podobno w posiadaniu wielu materiałów nie prezentowanego filmu z 1973 roku

Supershow

Virgin Vision WD 167 (ukazał się we wrześniu 1980 r.). Długo oczekiwana kasetka, zawierająca zdjęcia, na których Led Zeppelin gra „Dazed And Confused” w studiach Staines, 25 marca 1969 roku. Zdjęcia kręcono przez jeden dzień, zawierały też ujęcia z Erykiem Claptonem, Buddy Milesem, Stephenem Stillesem i Rolandem Kirkiem. Film pierwotnie wydany był w wersji kinowej i na początku lat siedemdziesiątych doznał ograniczonej ilości prezentacji w kinach. Jego premiera odbyła się w London Lyceum w listopadzie 1969 roku

Notabene: Led Zeppelin z pewnością zagrał inne utwory w czasie tej sesji. Być może spoczywają gdzieś w archiwach.

Rock Aid Armenia

(Virgin Video WD 636), wydany w październiku 1989 roku. Kompilacja na cele charytatywne, zawierająca „Dazed And Confused” z *Supershow*. oraz teledysk The Firm, „Satisfaction Guaranteed”.

WAŻNIEJSZE PROGRAMY BRITYJSKIEJ TELEWIZJI

Po jednym, jedynym występie w telewizji, Peter Grant wraz z zespołem podjął stanowczą decyzję, by trzymać się z dala od tego medium. Oto spis nielicznych okazji, w czasie których można ich było usłyszeć i zobaczyć na małym ekranie

How Late It Is

BBC 2. 21 marca 1969. Jedyny występ zespołu w tym programie brytyjskiej telewizji. Zeppelin wystąpił w miejsce The Flying Burrito i zagrał „Communication Breakdown”. Ten teledysk miał być skasowany po nieudanych próbach Mike'a

Reada, by zaprezentować go ponownie w telewizyjnym programie *Pop Quiz* w 1982 roku.

Old Grey Whistle Test

BBC 2, 20 marca 1971. Bob Harris zapowiada płytę „Louises Of The Holy”, prezentując „No Quarter” razem z filmem abstrakcyjnym zrealizowanym dla potrzeb programu (bez udziału Led Zeppelin).

Old Grey Whistle Test

BBC 2, 17 stycznia 1975. Wywiad z Robertem przeprowadzony przez Boba Harrisa, w kulisach ich „koncertu na rozgwękę”, w Brukseli, 12 stycznia.

Old Grey Whistle Test

BBC, 21 lutego 1975. Znow jako podkład abstrakcyjnego filmu gra „Trampled Underfoot” i „Houses Of The Holy” na cztery dni przed wydaniem „Physical Graffiti”.

Old Grey Whistle Test

BBC 2, 6 kwietnia 1976. Prezentacja „Achilles Last Stand” dzień po wydaniu „Presence”.

Old Grey Whistle Test

BBC 2, 5X1976. Powrót Zeppelinów na mały ekran z występem na żywo w *The Song Remains The Same* („Black Dog”).

Old Grey Whistle Test

BBC 2, 2 listopada 1976. Wywiad Michaela Appletona z Robertem i Peterem Grantem, sfilmowany w łódce na Tamizie, oraz partia smyczka z filmu.

Tiswas

Central TV, czerwiec 1978 r. Robert pojawia się niespodziewanie w popularnym, sobotnio-porannym programie dla dzieci, zrealizowanym w Birmingham. Na jego twarzy leży tort z kremem (czyli custard pie) rzucony z tajemniczej wyrzutni dla babeczek.

Alright Now

Fyne Tees TV, 4 marca 1980 r. Billy Connolly nagrywa wywiad z Johnem Bonhamem. który prezentowany jest razem z „Moby Dickiem” z filmu.

Notabene: Wśród ofert występu w telewizji, jakie odrzucił Peter Grant, jest zaproszenie do *Top Of The Pops*, *This Is Torn Lones*. *The id Sullivan Show*, *Heal Club* oraz oferta miliona dolarów od ABC za koncert w Niemczech, który miał być transmitowany przez satelitę do Stanów. W maju 1970 r. producent telewizyjnej sieci Granada, Johny Hamp zaproponował zespołowi, by wystąpił w serii półgodzinnych programów jego produkcji. Oferta znow została odrzucona.

Utwory wykorzystane w TV

„Moby Dick” był wykorzystywany jako temat przewodni programu BBC 2 *Disco 2* w latach 1970-1971. W latach siedemdziesiątych instrumentalna wersja ich wielkiego przeboju „Whole Lotta Love” wykorzystywana była w programie *15BC 1 Top Of The Pops*. Początkowy riff „Whole Lotta Love” wykorzystywany był jako temat dziecięcego programu BBC 1 *Search*.

INNE WAŻNIEJSZE PROGRAMY

Telewizja duńska

10 marca 1969 Mini-koncert sfilmowany z udziałem publiczności, w Kopenhadze, po południu przed koncertem, jaki grupa dała w Gladsaxe Club. Prezentowane utwory: „Communication Breakdown”, „Dazed And Confused”, „Babe I'm Gonna Leave You” i „I'll See You In My Dreams”. Program ten wciąż istnieje i po prezentacji w dokumentalnym programie BBC 2, *Arena Heavy Metal*, został niespodziewanie przedstawiony w brytyjskiej telewizji, 1 stycznia 1990 roku. Czarno-biały. Producent: Edmont Iensen.

Communication Breakdown

Film promocyjny z około 1969 roku. Bardzo rzadki i wczesny materiał (około lutego 1969 r.), w którym najefektowniej wypada „Communication Breakdown”. Pokazywany po latach przez telewizję japońską.

Telewizja francuska: Tous En Scene

Około 1969 r. W czasie pobytu w Paryżu, na jednym

koncercie w teatrze Olympia, 10 października 1969 roku. grupa wystąpiła w telewizji francuskiej, w programie *Tous En Scene*.

Whole Lotta Love

Film promocyjny z około 1969; 1970 roku. Pokazany w telewizji niemieckiej, w programie *Beat Club* w 1970 roku Jest w nim studyjna wersja „Whole Lotta Love” z psychodelicznym filmem i egzotyczną, połowicznie rozebraną tancerką oraz powracającymi co chwila zdjęciami grających muzyków. Zdjęcia te pochodzą prawdopodobnie z Winterland z San Francisco, z kwietnia 1969 roku

Royal Albert Hall

7 stycznia 1970. Jeden z ważniejszych programów Led Zeppelin, którego realizacja została zlecona przez Petera Granta do programu telewizyjnego, który miał być produkowany przez zespół w 1970 roku. Program ukazał się ostatnio na godzinnym pirackim wideo. Utwory: „We're Gonna Groove /I Can't Quit You Baby” „White Summer Communication Breakdown /Whole Lotta Love” „C'mon Everybody” „Long Fall Sally”. Wspaniały dokument wschodzącej gwiazdy Led Zeppelin.

Notabene: Inny film, który został nakręcony do tego programu to zdjęcia dokumentalne z ich wiosennej trasy po Stanach w 1970 roku i z ich wizyty w Islandii w czerwcu oraz liczne sekwencje zza kulis i wywiady ze zdjęciami przedstawiającymi m.in. małego lasona Bonhama grającego w domu z Bonzo na perkusji.

Honolulu

Wrzesień 1970. Parę minut profesjonalnie wyglądającego filmu, bez dźwięku.

Dutch Film Clip

Minutowy urywek „Immigrant Song” z koncertu w Amsterdamie w maju 1971 roku

Telewizja australijska

1972 r. „Rock And Roll” i „Let's I Have a Party” z koncertu na Showground, w Sydney w marcu 1972 roku, fragmenty te były pokazywane w australijskiej telewizji

FILMY BĘDĄCE W POSIADANIU GRUPY

Obok filmu z Royal Albert Hall oraz filmu z 1970 roku, w archiwach Zeppelinów znajdują się inne filmy wideo. Autor miał okazję obejrzeć niektóre z nich w biurze Swan Song w 1982 roku (np koncert z Seattle Kingdome z 1977 roku oraz z Knebworth z 4 sierpnia 1979).

Tilmy pochodzą przeciw wszystkim z następujących źródeł:

Earls Court: 17/18/23/24/25 maja 1975 r.

Kompletne koncerty wideo, które prezentowane były w czasie koncertów na ekranie w ile sceny

Trasa po Stanach, 1977 r.

Wiele koncertów tej trasy zostało sfilmowanych przez europejską telewizję, potem były pokazywane na ogromnych ekranach na scenie. Zarejestrowane są całe koncerty.

Knebworth: 4, 11 sierpnia 1979 r. Oba koncerty zostały zarejestrowane przy wykorzystaniu wozu nagraniowego Rolling Stonesów przez inżyniera dźwięku George'a Chkiantza. Miały być w przyszłości prezentowane na ekranach na scenie oraz opublikowane przez TV International. Z tego materiału ukazał się „Hot Dog”, wydany w Stanach jako promocja „In Through The Out Door”, „Heartbreaker”, pokazywany w trakcie koncertu z okazji 40 rocznicy Atlantic w maju 1988 roku oraz cała „Kashmir” i „Ten Years Gone” prezentowane w MTV w listopadzie i grudniu 1990 roku.

The Remasters — materiał promocyjny 1990

„Travelling Riverside Blues” i „Over The Hills And Far Away”, reżyserowane przez Aubreya Powella.

W ramach promocji płyty „Remasters”, Aubrey Powell „był projektant okładek Hipgnosis), został zatrudniony do zrealizowania dwóch teledysków. Oba zawierają bardzo zgrabnie montowany materiał. „Travelling Riverside Blues” zawiera nie publikowane fragmenty z „The Song Remains The Same” i zdjęcia z domu Page'a z około 1973 roku oraz specjalnie zrealizowany materiał; „Over The Hills” łączy zdjęcia z duńskiej telewizji z 1969 r oraz materiał z Seattle z 1977 r.

i z Knebworth. Oba teledyski były wielokrotnie prezentowane w europejskiej i amerykańskiej telewizji.

The Remasters — Reklama telewizyjna

Dla wsparcia kampanii reklamowej albumu *Renasters* w Wielkiej Brytanii, 40- i 10-sekundowe reklamy prezentowane były w godzinach największej oglądalności w sieci ITV. Reklama zawiera zdjęcia z 1973 roku i z Knebworth oraz głos Allana Freemana.

MTV: Led Zeppelin *Whole Lotta Love Weekend* /Rockumentary, 8/9 grudnia 1990

W ciągu tygodnia MTV prezentowała muzykę Led Zeppelin, jako część kampanii reklamowej ich kompilacji. Robert i Jimmy po raz pierwszy udostępnił ze swych zbiorów nie prezentowane wcześniej materiały z 1977 i 1979 roku, które przedstawione były we fragmentach w listopadzie i grudniu 1990 roku. Prezentacja ta skończyła się programem *Whole Lotta Led*. Obok pełnych wersji „Ten Years Gone” z Knebworth (4 sierpnia 1979) i „Kashmir” (11 sierpnia) oraz fragmentów filmu *The Song Remains The Same*, MTV opracowało Led Zeppelin *Rockumentary* przy dużym udziale Atlantic Records. Program produkował Mike Kaufman, prowadził Kurt Loder. Oto, co w nim się znalazło: Wywiady z Jimmym, Robertem i Johnem Paulem Jonesem oraz następujące materiały: „How Many More Times” (duńska telewizja, 1969), „Communication Breakdown” (Supershow, 1969), „Whole Lotta Love”, „Song Remains” (film, 1973), „Since I’ve Been Loving You” (Song Remains), „Rock And Roll” (Song Remains), „Stairway To Heaven” (Seattle, 1977), „Over The Hills And Far Away” (teledysk Aubreya Powella. 1990), „The Song Remains The Same” (Seattle, 1977), Jimmy grający na gitarze akustycznej akordy z „Kashmir” (studio domowe, 1989), „Kashmir” (Knebworth, 1979), „Ten Years Gone” (Knebworth), „Achilles Last Stand” (Seattle, 1977), „Kashmir” (wyciszony, Seattle, 1977), „Moby Dick” (Song Remains), „Moby Dick” (Seattle, 1977), „Wasting My Time” (teledysk Jimmy’ego Page’a, 1988), „Tall Cool One” (teledysk Roberta Planta, 1988), „Stairway To Heaven” (Live Aid, 1985), „Stairway To Heaven” (rocznica Atlantic, 1988), „Wearing And Tearing” (Jimi i Robert, Knebworth, 1990).

Prezentacja fragmentów koncertów z Seattle i Knebworth zrodziła plotkę, jakoby antologia wideo Led Zeppelin miała być udostępniona publiczności. Takie wydawnictwo uzupełniłoby luki „The Song Remains The Same” i odpowiednio ukazało magię sceniczną Led Zeppelin z lat ich największej sławy.

NIEOFICJALNY MATERIAŁ

Na rynku bootlegów zaczęły pojawiać się nieoficjalne, amatorskie filmy. Ich jakość w większości przypadków pozostawia wiele do życzenia. Jednak, z powodu braku oficjalnych nagrań po 1973 roku, kolekcjonerzy są zainteresowani tymi materiałami. Są wśród nich nagrania z Chicago i LA z 1975 roku, oraz z Birmingham i Alabamy z 1977 roku.

LED ZEPPELIN W RADIO

W związku z decyzją trzymania się z dala od telewizji podjętą na początku kariery, Led Zeppelin wykorzystywał Radio One BBC i jego najbardziej progresywne programy do produkcji swej muzyki. Programy te są najczęściej rozpowszechniane na bootlegach. Muzyka w nich prezentowana zawiera wspólną atmosferę. Są one świetnym przykładem rozwoju artystycznego Led Zeppelin.

BBC Session Details

Marzec 1969 w studiach Maida Vale, BBC

Produkcja: Bernie Andrews. Utwory: „You Shook Me /Communication Breakdown /I Can’t Quit You Baby /Dazed And Confused”. Prezentowany po raz pierwszy w programie Johna Peela *Top Gear*, 23 marca i 20 kwietnia, oraz w *Symonds On Sunday* Chrisa Granta, 22 czerwca.

9 czerwca w studiach Maida Vale

Producent: nieznan. Utwory: „The Girl I Love /Something Else /What Is And What Should Never Be /Communication Breakdown. Szczegóły dotyczące tej sesji pozostają nie wyjaśnione. Audycja nie została nigdy nadana, choć wszystkie utwory znalazły się na bootlegu „Something Else”, na płycie EP „Something Else” to utwór Eddie Cochra, podczas gdy „The Girl I Love” to kompozycja zespołu, która mogła być ewentualną częścią drugiego albumu.

23 lipca w studiach Aeolian Hall, Bond Street:

Producent: John Walters, inżynier dźwięku: Tony Wilson. Utwory: „Communication Breakdown /What Is And What Should Never Be /Traveling Riverside Blues’69 /Whole Lotta Love”. Ta sesja zyskała wiele w czasie zgrzywania i miksowania, z niej właśnie zaczerpnął Page „Riverside Blues” do reedycji 1990 roku. Audycja nadana została po raz pierwszy 29 czerwca i 12 października 1969 roku oraz 11 stycznia 1970 roku — za każdym razem w programie Johna Peela, *Top Gear*.

27 czerwca 1969 roku: Playhouse Theatre, Londyn:

Led Zeppelin w programie *In Concert*. Była to pierwsza część tej serii programów Radio One, w formie transmisji na żywo, zawierającej: „Communication Breakdown /I Can’t Quit You Baby /wywiad Alana Blacka z Jimmym i Robertem /Dazed And Confused /przerwywnik Adriana Henri z Liverpoolu /White Summer /Black Mountains Sid /You Shook Me /How Many More Times”.

Program został powtórzony 5 września 1969 roku.

25 marca 1971: Paris Theatre, Londyn:

Koncert Led Zeppelin. Program ten został najpierw wyemitowany jako godzinna audycja, w niedzielę, 4 kwietnia 1971 roku i powtórzony w następną środę. Zawierał: Wstęp Johna Peela /„Immigrant Song /Dazed And Confused /Stairway To Heaven /Going To California /That’s The Way /What Is And What Should Never Be /wstęp Johna Peela /Whole Lotta Love — wiązanka z Let That Boy Boogie /What’s Alright/A Mess Of Blues /Honey Bee /Lemon Song”.

Utwory te zostały wybrane z całego koncertu. Następujące utwory były grane w czasie tego koncertu, lecz nie zostały zaprezentowane w programie: „Heartbreaker /Black Dog /Since I’ve Been Loving You /What Is And What Should Never Be z falstartem /Communication Breakdown /Thank You”.

RADIOWE PROGRAMY DOKUMENTALNE

W ostatnich latach powstały dwie radiowe serie dokumentalne na temat zespołu. *The Mighty Arms Of Atlas* — godzinny program poświęcony Led Zeppelin i nadany w 1988 roku przez Radio One, jako część programu *Story Of Atlantic Records*. Prowadzony przez Andy Peeblesa, zawiera aktualne wywiady z Robertem, Jimmym i Johnem Paulem.

W 1990 roku, w czasie promocji „Remasters”, Radio One zrealizowało dwugodzinny program *Power Of Led Zeppelin*, napisany przez Pete’a Frame’a i prowadzony przez Alana Freemana. Prezentowany 15 grudnia 1990 roku.

LED ZEPPELIN W DRUKU

Programy tournée i koncertów

Texas

International Pop Festival 1969 — wśród innych występ Led Zeppelin.

Bath Festival

Festiwal bluesowy, 28 czerwca 1969 — wśród innych Led Zeppelin.

Pop Proms

Royal Albert Hall, 29 czerwca 1969 — Led Zeppelin jako gwiazda.

Program trasy 1969

Na trasę jesienną 1969 — twarda okładka (drukowany przez Visual Thing).

Bath Festival

Festiwal muzyki bluesowej i progresywnej, 28 czerwca 1970 — Led Zeppelin jako gwiazda.

Trasa po Japonii 1971

Trasa po Japonii 1972

Trasa po Australii 1972

Trasa po USA 1975

Earls Court, maj 1975

Trasa po USA 1977

Knebworth, sierpień 1979

Notabene: Zamiast programów trasy *Electric Magic* z Wembley 1971 roku oraz trasy po Wielkiej Brytanii w 1972 i 1973 roku, wydrukowano specjalne plakaty. Na trasę po Europie w 1980 roku program zaprojektował Martin Goldsmith Enterprises, został jednak wycofany na rzecz dwóch plakatów. Nielegalne programy sprzedawane były w Alexandra Palace w 1972 roku oraz na koncertach w Knebworth.

KSIĄŻKI Z NUTAMI

Led Zeppelin

(Warner Bros Music) 1971

The Combined Led Zeppelin 1 And 2

(Kinney/Music Sales) 1972

Led Zeppelin Complete

(Superhype) 1974 — pięć pierwszych płyt.

In Through The Out Door

(Swan Song/Warner Bros) 1980

Off The Record

(Warner) 1987 — dokładny opis pięciu utworów.

Notabene: Jimmy Page planował wydanie książki do „Physical Graffiti” i „Presence” przed trasą amerykańską 1977 roku, która miała być ilustrowana zdjęciami Neala Prestona. Nigdy do tego nie doszło.

KSIĄŻKI

Led Zeppelin Rock Fun Photo Gallery

(Japanese Rock Fun 1976)

Rock On The Road — Mick Gold

(Futura 1976, zawiera rozdział o koncertach Led Zeppelin w Earls Court)

Led Zeppelin Biography — Richie Yorke

(US Methuen 1976)

Led Zeppelin — Howard Mylett

(Panther 1976, wznowiona 1981)

Led Zeppelin — Alain Dister

(Francuski Rock And Folk 1980)

Led Zeppelin — Ongaku Senka

(Japonia 1980)

Led Zeppelin Viva Rock Vol 3 1980 Europe Tour — Ongaku

Senka

(Japonia Viva Rock 1980)

Led Zeppelin In The Light (1968-1980) Howard Mylett

i Richard Bunton

(Proteus /Savoy 1981)

Led Zeppelin In Their Own Words — Paul Kendall

(Omnibus Press 1981)

Led Zeppelin A Visual Documentary — Paul Kendall

(Omnibus Press 1982)

Led Zeppelin HM Photo Book

(Omnibus Press 1983)

Led Zeppelin On Stage Action — Howard Mylett /Carl Dunn

(publikacja prywatna 1983)

Led Zeppelin Portraits — Neal Preston

(Mirage 1983, dwa wydania)

Led Zeppelin The Final Acclaim — Dave Lewis

(Babylon Books 1983)

Led Zeppelin The Book — Chris Welch

(Proteus 1984)

Jimmy Page And Robert Plant The Power And The Glory

— Chris Welch

(Zomba 1985)

Hammer Of The Gods — Stephen Davis
(Sidgwick and Jackson 1985)

Led Zeppelin The Legend Lives On — Robert Kamin
(US Rubus Books 1986)

Led Zeppelin Poster Book — Roger Holland
(Atlanta Press 1987)

The Illustrated Collector's Guide To Led Zeppelin — Robert Godwin
(Hot Wacks Press — trzecie wydanie 1990)

Led Zeppelin Live In Japan Bootleg Book Etc
(Naniawa Print, Japonia 1990)

Led Zeppelin Comic Book
(US Rock Fantasy 1990)

Notabene: Mają się ukazać inne książki, wśród nich wspomnienia ich agenta prasowego B.P.Fallona (planowany tytuł — *Over The Top*), oraz sprawozdanie pierwszego reżysera filmu *The Song Remains The Same*, Joe Massota, który opowiada o realizacji filmu (*Led Zeppelin In Motion*).

FANZINY LED ZEPPELIN

Z powodu braku oficjalnego Fan Clubu autor tej książki stworzył pierwszy brytyjski fanzine, *Tight Bul Loose*, który do 1981 roku wydał sześć numerów. Od tego czasu pojawiały się i zniknęły całe zastępy fanzinów. *Pure Blues* był pierwszym z nich, potem pojawił się *Proximity*, *The Rover*, *Rock And Roll*, *Runes And Feathers In The Wind*, *The Crunge*, *Music Creations*, *In The Mood* — wszystkie w Stanach, a także *Hot Led*, *Winds Of Thor* (Wielka Brytania), *Storm Window*, *Thank You*, *Led Swan Press*, *Keep Movin'* (Japonia) oraz *Oh Jimmy* (Włochy i Stany Zjednoczone).

Działające obecnie fanziny to wymieniony wyżej *Oh Jimmy* (Po Box 80287, Lansing MI 48908 USA), *The Ocean* (46 Brainwood Drive, Westwood, MA 02090 USA) oraz *Zozo* — fanzine informacyjny, drukowany co miesiąc z 41 Sutter Street, Suite 1495, San Francisco, CA 94104 USA. Po dokładniejsze informacje piszcie do Dave'a Lewisa, 14 Totnes Close, Bedford, England, MK40 3AX. S.A.E.

EARLY DAYS AND LATTER DAYS

Nowe brytyjskie pismo dla kolekcjonerów, wydawane co kwartał przez Andy Adamsa, 10A Cavendish Road, Croydon CRO 3LB,

POLECANE PUBLIKACJE

Disc And Music Echo, 7 marca 1970 — „Anatomy Of A Wondergroup” — Caroline Boucher.

Melody Maker, 27 listopada 1971 — „Zapped By Zeppelin” — sprawozdanie z Electric Magic. Roy Hollingworth.

Zig Zag, numer 27 i 28, grudzień 1972, luty 1973.
Dwuczęściowy wywiad Pete'a Frame'a z Jimmy Page'em.

Melody Maker. 1 lipca 1972 — Led Zeppelin The Forgotten Giants?
Sprawozdanie z tournée po Stanach, Roy Hollingworth.

New Musical Express, 16 czerwca 1973 — „Zeppin' Out” — raport z trasy po Stanach, Charles Shaar Murray.

New Musical Express, marzec 1974 — „Looking Back — Led Zeppelin The Noble Art Of Dynamics”, Charles Shaar Murray.

New Musical Express, 7 grudnia 1974 — „The Graffiti Of The Physical...” Wywiad z Page'em i recenzja płyty, Nick Kent.

Rolling Stone, 13 marca 1975 — Robert Plant i Jimmy Page rozmawiają z Cameron Crowe — artykuł przewodni.

The Observer, 18 maja 1975 — „Led Zeppelin Bigger Than The Beatles?” — Tony Palmer.

Melody Maker, 14 lutego 1976 — „Plantations” — długi wywiad z Robertem Plantem przeprowadzony w Nowym Jorku przez Chrisa Charleswortha.

Trouser Press, wydania z września/października/listopada 1977 r.
Wywiad z Jimmy Page'em, Dave Schulps.

Melody Maker. 4 sierpnia 1979 — wywiad Michaela Wattsa z Jimmy Page'em, recenzje z „koncertu na rozgrzewkę” w Kopenhadze.

Rolling Stone, 29 września 1990 — „Led Zeppelin — The Seventies I Thought It Was The Greatest Band In The World” — Jimmy Page, Robert Plant i John Paul Jones rozmawiają z J.D.Considine. „Ten Years On”. Cover Story.

UTWORY LED ZEPPELIN W WYKONANIU INNYCH ARTYSTÓW

Choć w latach siedemdziesiątych niewielu artystów wykonywało utwory Led Zeppelin, po 1980 roku przypadki takie zaczęły się mnożyć.

Wszystko zaczęło się na początku lat osiemdziesiątych od zespołu z Los Angeles, The White. Jego liderem był brzmiały jak Plant Michael White (który później wydawał własne płyty). Grupa specjalizowała się w imitowaniu image'u i brzmienia Led Zeppelin oraz zbieraniu ich chwały w czasie koncertów. Pojawiały się inne zespoły, które nosiły oryginalne tytuły, np. Kashmir i Physical Graffiti. Wpływ Zeppelinów służyć było u takich brytyjskich zespołów, jak The Cull i The Sisters Of Mercy. Na płycie Beastie Boys, Rick Rubin w rażący sposób wykorzystał podkłady Led Zeppelin (potem zaś sam Robert Plant wykorzystał podkłady Zeppelinów na płycie „Now And Zen”). W 1988 roku zespół Kingdom Come zbudował całą płytę na brzmieniu Led Zeppelin i cieszył się wielkim, choć krótkotrwałym sukcesem.

Zabawa w naśladowanie Led Zeppelin nabrała przedziwnych wymiarów na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, razem z powstaniem zespołu Dread Zeppelin. Grupa prowadzona przez niezwykłego Tortelvisa — otyłej wersji Presleya — w niepowtarzalny sposób gra utwory Led Zeppelin, w rytmie reggae z wokalami przypominającymi Elvisa. Jest to doskonale wykonana satyra, która zdobyła uznanie samego Roberta Planta oraz całej armii fanów.

Oto przegląd znanych wersji utworów Led Zeppelin w wykonaniu innych muzyków. Lista nie jest być może wyczerpująca, wymienia jednak muzyków, którzy z braku oryginału postanowili udowodnić, że piosenka... jest niemal taka sama.

„Good Times Bad Times” — Nuclear Assault.

„Babe I'm Gonna Leave You” — Joan Baez/Quicksilver Messenger Service/Great White.

„Dazed And Confused” — Jake Holmes, The Yardbirds (również kiedy piosenka znana była jako „I'm Confused”).

„Your Time Is Gonna Come” — Sandie Shaw /Dread Zeppelin.

„Communication Breakdown” — Paul Stanley: wersja koncertowa /Dread Zeppelin/The Dickies/Iron Maiden.

„Whole Lotta Love” — CCS/Top Of The Pops Orchestra/The Ventures /King Curtis/Tina Turner/Londyńska Orkiestra Symfoniczna/Blonde On Blonde/Wonder Band/Vicious Club Rumour/Love Child Orchestra /Kazoo Orchestra/Iron Fist/John Lennon: out-take z próby, z sesji „Rock'n'Roll.

„Heartbreaker” — Iron Fist.

„Moby Dick” — Dread Zeppelin/Drum Madness: Jason Bonham, Tico Torres, Mickey Currie, Jim Valence.

„Immigrant Song” — Minimal Copact/The Osmonds/Great White /Aerosmith: wersja koncertowa.

„Black Dog” — CCS/Dread Zeppelin/Bonham: wersja koncertowa.

„Rock And Roll” — Heart/Bonham: wersja koncertowa/April Wine: wersja koncertowa/Tent Poles/Great White: wersja

koncertowa /Triumph/Beastie Boys: podkłady/jam, na żywo z Moscow Peace Festival 1989; Skid Row Motley Crue/Zakk Wylde/Jonson Bonham i Sam Brown: wersja koncertowa.

„The Battle Of Evermore” — Heart: wersja koncertowa.

„Stairway To Heaven” — Patricia Paay/Londyńska Orkiestra Symfoniczna/Wiedeńska Orkiestra Symfoniczna/Far Corporation ! Wonder Band /Elkie Brooks Justin Hayward Reverberii/Dread Zeppelin: wersja koncertowa/Frank Zappa: wersja koncertowa.

„Misty Mountain Hop” — Dread Zeppelin: wersja koncertowa.

„When The Levee Breaks” — Beastie Boys: |)odkłady/Memphis Minnie /Kansas Joe McCoy/Sisters Of Mercy: wersja koncertowa.

„D'yer Mak'er” — Voice Of The Beehive.

„No Quarter” — I Love Ethyl.

„The Ocean” — Beastie Boys: podkłady.

„Custard Pie” — Beastie Boys: podkłady.

„The Rover” — Heart: wersja koncertowa.

„Trampled Underfoot” — Then Jericho: wersja koncertowa.

„Kashmir” — John Lydon: wersja koncertowa/The Ordinaires.

„Nobody's Fault But Mine” — Innocence: podkłady wykorzystane w „Let's Push It” — Big Beat mix.

„In The Evening” — Twice Shy.

„Hey Hey What Can I Do” — Draed Zeppelin.

Ważniejsze parodie Led Zeppelin

Najbardziej niestawną (przed Dread Zeppelin) parodią Led Zeppelin jest „Stairway To Gilligan” Gilligan's Island. Ta parodia „Stairway To Heaven” ukazała się w Stanach w 1978 roku. Piosenka nie przypadła do gustu zespołowi i Peter Grant zakazał jej wykonywania.

Nieco lepsza i cieplejsza parodia zespołu brzmi na drugiej stronie singla zespołu Roya Wooda Wizard z 1972 roku, „Angel Fingers”. Jego „You Got The Jump On Me Baby” to przemyślana i niezła, ciężko zagrane naśladownictwo Zeppelinów, à la „Black Dog”. W końcu, jak kiedyś powiedziano „Does Anybody Remember Laughter?”.

Sprytnie zmontowany bootlegowy montaż Zeppelinów pojawił się na bootlegu znanym jako The Slog — na którym brzmi sfalszowany, akustyczny „Black Dog” (New Cross Skyline NCI).

DYSKOGRAFIA SOLOWA

JIMMY PAGE:

NAGRANIA PRZED I PO LED ZEPPELIN

PRZED LED ZEPPELIN

Jako najbardziej ceniony gitarzysta sesyjny londyńskiej sceny w latach 1963-1966, Jimmy wystąpił na niezliczonych singlach z tamtej epoki, od tych słynnych, jak „Here Comes The Night” Them i „You Really Got Me” Kinks do banalnych, jak „Walk Tall” czy zupełnie nieznanymi, jak „Zoom Wiggle And Wag” Bobby Grahama. Album „James Patrick Page Session Man” w bardzo dobry sposób prezentuje jego dokonanie z tego okresu.

Początkowo został on zebrany jako bootlegowa kompilacja w 1979 roku, teraz został wydany legalnie w Stanach Zjednoczonych:

James Patrick Page Session Man: Vol 1
Archive Productions International AIP 10041. Dostępny na płycie kompaktowej.

James Patrick Page Session Man: Vol 2
Archive Productions International AIP 10053. Dostępny również na płycie kompaktowej.

W 1965 roku Jimmy nagrał dla Fontany solowy singel, na którym śpiewał i grał na wszystkich instrumentach, oprócz perkusji:

She Just Satisfies /Keep Moving
Fontana TF 533 (luty 1965).
Pod koniec tego samego roku Jimmy został producentem wytwórni Andrew Oldhama, Immediate. Wyniki jego pracy usłyszeć można na następujących singlach i płytach:

SINGLE

Fifth Avenue: Bells Of Rhymney /Just Like Anyone Would
Immediate IM 002 (1965).

Les Fleurs De Lys: Moondreams /Wait For Me
Immediate IM 20 (1965).

Glyn Johns: Mary Anne /Like Grains Of Sand
Immediate IM 013 (1965).

John Mayall's i Bluesbreakers: I'm Your Witchdoctor /Telephone Blues
Immediate IM 012 (1965) Page jest tu producentem.

Nico: The Last Mile /I'm Not Saying

Immediate IM 003 (1965).

PŁYTY

Anthology Of British Blues Vol 1
Immediate IMAL 03/04.

Anthology Of British Blues Vol 2
Immediate IMAL 05/06.

Obie pozycje zawierają jam Page'a i Eryka Claptona. Utwór znaleźć można też na White Boy Blues (Castle CCSLP 103) oraz na płycie kompaktowej.

Chris Farlowe: 14 Things To Think About
Immediate IMPL 0050 (1966).

Twice As Much: Own Up
Immediate IMPL 007 (1966).

The Immediate Alternatives
Sequel NEX LP 110 (1990). Dostępne na płycie kompaktowej.

Inne dokonania Page'a zachowane na płytach z tamtych czasów, to:

Jimmy Page i Sonny Boy Williamson
BYG 529908. Znajduje się także na „Jimmy Page Special Early Works” Springboard SPB 4038. Jam session.

John Williams: The Maureen Wishful Album
Moonshine Music WO 23880 (1965). Akustyczny album z sześcioma utworami opublikowanymi przez James Page Music. Page gra na sitar w utworze „Dream Cloudburst” i „Early Bird Of Morning”.

Jeff Beck: Beck's Bolero
Na drugiej stronie „Hi Ho Silver Lining” (Columbia DB 8115) oraz na płycie „The Most Collection” (MFP 50015) i „Jeff Beck: Thuth” (SCX 6293). Instrumentalna kompozycja Page'a nagrała w 1966 roku z Keithem Moonem, Nicky Hopkinsem, Johnem Paulem Jonesem i Jeffem. W czasie tej sesji doszło do rozmowy na temat stworzenia grupy, która spadłaby na ziemię jak otwiany balon, albo nawet otwiany (lead) Zeppelin...

The Rolling Stones: Metamorphosis
Decca SKL 5212 (1975). Ta kompilacja utworów Stonesów z lat sześćdziesiątych umieszcza wśród muzyków nazwisko Page'a, lecz nie precyzuje, na którym gra utworze.

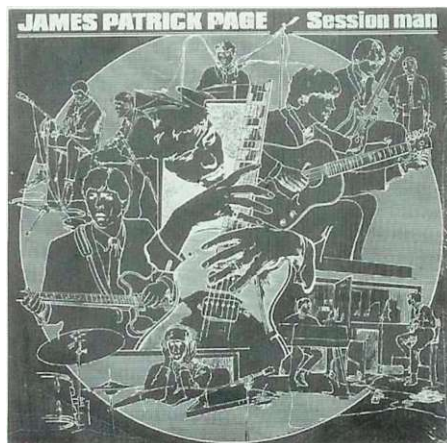
JIMMY PAGE I THE YARDBIRDS

SINGLE

Happenings Ten Years Time Ago/Psycho Daisies
UK Columbia DB 8024 (październik 1966).

Happening Ten Years Time Ago/The Nazz Are Blue
Nie jest to utwór Page'a. US Epic 10094 (listopad 1966).

Little Games/Puzzles
UK Columbia DB 8164, US Epic 10156 (kwiecień 1967).



Ha Ha Said The Clown/Tinker, Tailor, Soldier, Sailor
US Epic 10204 (lipiec 1967).

Ten Little Indians/Drinking Muddy Water
US Epic 10248 (październik 1967).

Goodnight Sweet Josephine/Think About It
UK Columbia DB 8368, szybko wycofany, US Epic 10303 (luty 1968).

PŁYTY

Little Games
US Epic BN 26313 1967, reedycja w Wielkiej Brytanii, EMI Fame 41311241. Utwory: Little Games/Smile On Me/White Summer/Tinker, Tailor, Soldier, Sailor/Glimpses/Drinking Muddy Water/No Excess Baggage/Stealing Stealing/Only The Black Rose/Little Soldier Boy. Dodatkowo utwory na brytyjskiej reedycji: Think About It i Remember The Night.

Live Yardbirds With Jimmy Page
US CBS special Products P 13.311, wydanie 1971. Wydany ponownie przez Epic E 30615. Wycofany w związku ze sprzeciwem ze strony Jimmy Page'a. Utwory: The Train Kept A Rollin'/You're A Better Man Than I/I'm Confused/My Baby/Over Under Sideways Down /Drinking Muddy Water/Shapes Of Things/White Summer/I'm A Man.

Blow Up (Powiększenie) — Oryginalny soundtrack
MCM SE 4447 (marzec 1967). Page i Back grają „Stroll On”, tak jak widać na scenie klubowej w filmie.

SOLOWE SOUNDTRACKI

Kenneth Anger's: *Lucifer Rising*
Boleskine House Records BI IR 666 (1987).
Wydanie amerykańskie. 45-obrotowy, na niebieskim winylu. Płyta ta pojawiła się w Stanach Zjednoczonych w połowie lat osiemdziesiątych jako nie całkiem legalne wydawnictwo. Zawiera 23 minuty muzyki, którą Page skomponował dla Kennetha Angera w 1973 i 1974 roku. Muzyk zrezygnował z usług Page'a wobec małej ilości muzyki, jaką ten mu dostarczył, nadając temu rozgłos w prasie.

PO LED ZEPPELIN

PŁYTY

Death Wish 2 — Oryginalny Soundtrack
Swan Song SSK 59415 (luty 1982). Utwory: Who's To Blame/The Chase/City Sirens/Jam Sandwich/Carole's Theme/The Release/Hotel Rats And Photostats/A Shadow In The City/Jill's Theme/Prelude /Big Band/Sax And Violence/Hypnotising Ways: Oh Mamma.
Najwyższa pozycja na brytyjskiej liście przebojów: 40 — 4 tygodnie w notowaniach.

The Firm: The Firm
Atlantic 781 239 1 (luty 1985). Utwory: Closer/Make Or Break /Someone To Love/Together/Radioactive/You're Lost That Lovin' Feeling/Money Can't Buy/Satisfaction Guaranteed/Midnight Moonlight.
Najwyższa pozycja na brytyjskiej liście: 15 — 5 tygodni w notowaniach.

The Firm: Mean Business
Atlantic WX 43 (kwiecień 1986). Utwory: Fortune Hunter/Cadillac All The King's Horses/Live In Peace/Tear Down

The Walls Dreaming/Free To Live Spirit Of Love.
Najwyższa pozycja na brytyjskiej liście: 46 — 3 tygodnie w notowaniach.

Roy Harper And Jimmy Page: Whatever Happened To Jugula Beggars Banquet: Bega 60 (marzec 1985). Utwory: Ninteeri Forty-Eightish Bad Spech Hope / Hangma / Elizabeth Frozen Moment Twentieth Century Man Advertisement.
Najwyższa pozycja na brytyjskiej liście: 44 — 4 tygodnie w notowaniach.

Jimmy Page: Outrider
Ceffen WX 155 (czerwiec 1988). Utwory: Wasting My Time Wanna Make Love/Writes Of Winter/The Only One/Liquid Mercury 'Illuminatingbird Emerald Lyes Prison Blues, Blues Anthem.
Najwyższa pozycja na brytyjskiej liście: 27 — 6 tygodni w notowaniach.



SINGLE

The Firm: Radioactive/Together
Atlantic A 9586 (luty 1985).

The Firm: Radioactive/Together
Atlantic A 9586P Picture Disc (luty 1985).

The Firm: Radioactive/Together/City Sirens: wersja koncertowa /Live In Peace: wersja koncertowa
Atlantic A 9586TE singel 12-calowy (luty 1985).

The Firm: Radioactive/City Sirens: wersja koncertowa/Live In Peace: wersja koncertowa.
Atlantic A 9586T. 12-calowy singel (luty 1985).

The Firm: All The King's Horses/Fortune Hunter
Atlantic A 9458 (kwiecień 1986).

Jimmy Page: Wasting My Time/Writes Of Winter
Geffen Gel 41 (miał być wydany w czerwcu 1988 r., wycofany).

Roy Harper And Jimmy Page: Elizabeth/Advertisement
Beggars Banquet Beg 131 (1985). 12-calowy singel — Beg 13T — z wersją koncertową „White Man”.

PLĘTY AMERYKAŃSKIE

Death Wish 2 Oryginalny soundtrack
Swan Song SS 85 11 (luty 1982).

The Firm: The Firm
Atlantic 81239 (marzec 1985). Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 17 - 16 tygodni w notowaniach, uznana za złotą 11 kwietnia 1985.

The Firm: Mean Business
Atlantic 81628 (styczeń 1986). Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 22 — 7 tygodni w notowaniach.

Outrider
Ceffen 23888 (czerwiec 1988). Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 26 — 6 tygodni w notowaniach, uznana za złotą 23 sierpnia 1988 r.

WAŻNIEJSZE WYDAWNICTWA AMERYKAŃSKIE

SINGLE (inne od brytyjskich)

The Firm: Satisfaction Guaranteed/Closer
US Atlantic 7 89 561/1985.

The Firm: Live In Peace/Free To Live
Atlantic 7 89421/1986.

Jimmy Page: Wasting My Time/Writes Of Winter
Ceffen 9278217/1988.

WAŻNIEJSZE AMERYKAŃSKIE WYDAWNICTWA PROMOCYJNE

SINGLE

The Firm:
Satisfaction Guaranteed/Satisfaction Guaranteed
Atlantic 7 89561, promocja radiowa (1985).

All The King's Horses/All The King's Horses
Atlantic PR 834, 12-calowy singel promocyjny (1986).

All The King's Horses/All The King's Horses
Atlantic 7 89458, promocja radiowa (1986).

Live In Peace/Live In Peace
Atlantic PR 878, 12-calowy singel promocyjny (1986).

Tear Down The Walls/Live In Peace: wersja koncertowa
Atlantic PR 894, 12-calowy singel promocyjny (1986).

Someone To Love/Someone To Love
Atlantic PR 735 12-calowy singel promocyjny (1985).

Radioactive/Radioactive
Atlantic PR 698, 12-calowy singel promocyjny (1985).

Radioactive/Radioactive: dłuższa wersja
Atlantic PR 714, 12-calowy singel promocyjny (1985).

Jimmy Page:
Wasting My Time/Wasting My Time

Geffen, singel promocyjny dla prezenterów (1988).

PLĘTY PROMOCYJNE

The Firm:
The Firm: Talk Business
Atlantic PR 883 promocyjny wywiad (1985).

KOMPAKTOWE PLĘTY PROMOCYJNE

Wasting My Time(4.28), Wasting My Time: ze wstępem z wywiadu (4.40)
Ceffen PRO CD 3083, kompakt promocyjny (1988).

Prison Blues: skrócona wersja Prison Blues
Geffen PRO CD 3276, kompakt promocyjny (1988).

Outrider: Wywiad z Jimmym Page'em
Geffen PRO CD 3099, 53-minutowy wywiad oraz 1)romocyjne fragmenty płyty Cd (1988).

Outrider Promo Lunch Box:
Promocyjny wywiad wideo, wywiad na kompakcie oraz promocyjna kasetka z materiałem z płyty.

KASETY PROMOCYJNE

Outrider
Składanka kasetowa Geffen, zawiera The Only One/Wanna Make Love /Prison Blues.

WAŻNIEJSZE MATERIAŁY PROMOCYJNE DLA AMERYKAŃSKIEGO RADIA

The Firm Live From The Hammersmith Odeon 1984
Westwood One Superstars In Concert SS 86 02. Zestaw trzech płyt.

The Firm Live 1985
Westwood One Superstars In Concert. Trzyplowy album z koncertów w Stanach.

Off The Record With Mary Turner
Westwood One OTRSP85 16. Dwupłytowy album z muzyką i wywiadami.

Outrider Tour Live 1988
Westwood One Superstars In Concert SS88 25.

Jimmy Page Up Close
Neer Perfect 8823. Zestaw dwóch kompaktów z muzyką i wywiadami. Madia Radio — materiał promocyjny 1988.

WAŻNIEJSZE WYDAWNICTWA ZAGRANICZNE

Japonia:

Who's To Blame (z *Death Wish*), Carole's Theme
Swan Song P1673 (1982). Wydany tylko w Japonii 7-calowy singel z dwoma utworami z *Death Wish* w innych wersjach. Na stronie A znajduje się wersja instrumentalna „Who's Blame” z czołówki filmu, na stronie B jest wersja z gitarą elektryczną „Carole's Theme”.

GOŚCINNE WYSTĘPY W UTWORACH INNYCH MUZYKÓW

Stephen Stills: Right By You
Atlantic 780 177 '(1984). Page występuje w utworze „50/50” i Right By You”.

The Honeydrippers Vol 1
Atlantic 790220 1 (1984). Page występuje w utworze „Sea To Love” i „I Gel A Thrill”.

John Paul Jones: Muzyka z filmu *Scream For Help*.
Atlantic 780 190 1 (1985). Page gra w utworach „Spaghetti Junction” i „Crackback”.

Box Of Frogs: Strange Land
Epic 26375 (1986). Page gra w „Asylum”.

The Rolling Stones: Dirty Work
Rolling Stones Records CBS 86321 (1986). Page występuje w utworze One Hit/To The Body.

Willie And The Poorboys: Willie And The Poorboys Decca Bill 1 (1985).
Page gra w „Wasting My Time” i „Slippin' And Slidin'”. „These Arms Of Mine” wydawnictwo dostępne również na 10-calowym singlu (Decca, Ripple T 880917 7) oraz na 7-calowym wydawnictwie holenderskim (Decca 880917 7).

Robert Plant: Now And Zen
Es Paranza WX 149 (1988). Page gra w „Tali Cool One” i „Heaven Knows”.

Roy Harper In Between Line
Harvest EN 5004 (1986). Page występuje w „Short And Sweet”, „Referendum” oraz „Highway Blues”. Nagranie koncertowe z 1984 r.

WYSTĘPY WIDEO

Royal Albert Hall. Koncert na rzecz ARMS, część 2
Videoform VFV 17 (1984). Page gra w „Prelude”, „Who's To Blame”, „City Sirens”, „Stairway To Heaven”, a także razem z Claptonem, Beckiem itd. w „Layla” i „Goodnight Irene” oraz „Tulsa Time”.

Five From The Firm
Atlantic Home Video — tylko USA Teledyski „Tear Down The Walls”, „Satisfaction Guaranteed”, „All The King's Horses”, „Radioactive” i „Live In Peace”. Wideo to miało być dostępne

na amerykańskim rynku od 1982 roku, nigdy jednak nie było powszechnie rozpowszechniane.

The Firm Live At Hammersmith 1984

Wideo promocyjne Atlantic. Sfilmowane w trakcie dwóch koncertów w Hammersmith w grudniu 1984 roku, tylko do użytku promocyjnego.

Wasting My Time

Wideo promocyjne Geffen (1988). Sfilmowane tylko dla celów promocyjnych.

INNE MATERIAŁY FILMOWE PAGE'A

Inne, i ciekawe materiały filmowe z Page'em:

Film archiwalny (z 1958 r.) z telewizji BBC. Młodziutki Page gra tu na gitarze akustycznej i odpowiada na pytania I luwa Weldona. Mówi, że chciałby być naukowcem-biologiem.

Page'a dobrze widać z The Yardbirds, gdy gra na Fenderze Telecasterze w filmie Powiększenie. Brzmi tam „Stroll On”, inna wersja „Train Kept A Rollin’”.

W marcu 1970 roku Jimmy został sfilmowany z występem solowym w programie BBC 2, *Lullie Felix Show*. Grał „White Summer Black Mountain Side”.

Jimmy i Roy Harper udzielili wywiadu w programie *The Old Grey Whistle Test*, 6 listopada 1984 roku. Sfilmowani zostali na Skafell Pike w Lake District. Poza odpowiedziami na pytania Marka Ellera, zagrali „Sanie Old Rock” i „Hangman”.

10 II marca 1981 roku Page wziął udział w zdjęciach do wideo „These Arms Of Mine” z zespołem Willie And The Poorboys w Fulham Town Hall.

W 1989 roku Page nagrał akustyczną wersję „White Summer Black Mountain Side” z fragmentami „Midnight Moonlight” i „Kashmiru”, w czasie wywiadu dla programu dokumentalnego BBC *Arena* na temat Heavy Metalu, który wyświetlany był w 1989 roku.

Muzyka, którą Jimmy skomponował do filmu Michaela Winnera we wrześniu 1981 r., wykorzystana jest w *Death Wish 2* i *Death Wish*.

PROGRAMY TRAS KONCERTOWYCH (KSIĄŻKI Z NUTAMI) POLECANE PUBLIKACJE

PROGRAMY TRAS KONCERTOWYCH

Program koncertów ARMS na 20 i 21 września 1983 roku.

Program trasy The Firm 1984.

Program trasy The Firm 1985.

Program trasy Outrider 1988.

KSIĄŻKI Z NUTAMI

Jimmy Page: Super Rock Guitarist Vol 1.

Jimmy Page: Super Rock Guitarist Vol 2

Jimmy Page: Outrider (Geffen 1988)

KSIĄŻKI

Jimmy Page: Tangents Within A Framework Howard Mylett

(Omnibus 1983).

POLECANE PUBLIKACJE

Sound Guitar Heroes

(Wielka Brytania listopad 1982). Pełne informacje dotyczące kolekcji gitar Page'a.

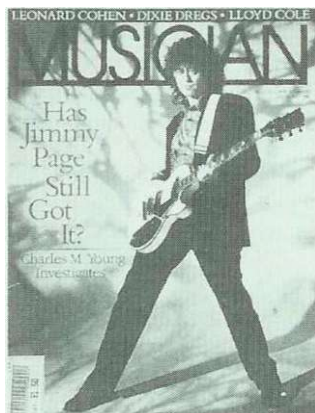
Kerrang!

(Wielka Brytania, 27 grudnia 1984). „Firm Handed”.

Cover story i wywiad Chrisa Welcha.

Guitar World

(USA lipiec 1986). Specjalne wydanie poświęcone Jimmy Page'owi.



Musician

(USA lipiec 1988). Has Jimmy Page Still Got

Cover story i wywiad Charlesa M. Younga.

Kerrang!

(Wielka Brytania 25 czerwca 1988). Turn The Page: Jimmy

Rides Out. Cover Story i wywiad Micka Walla.

Musician

(USA listopad 1990). Jimmy Page: Living In Led Zeppelin.

Wywiad Maxa Resnicoffa.

Guitar World

(USA październik 1988). The Resurrection Of Jimmy Page.

Cover story i wywiad Buda Scoppa i Maxa Kaya.

Musician

(USA listopad 1990). Jimmy Page: Living In Led Zeppelin.

Wywiad Matta Resnicoffa.

ROBERT PLANT

NAGRANIA PRZED I PO LED ZEPPELIN NAGRANIA SOLOWE

SINGLE PRZED LED ZEPPELIN

Z Listen:

You Belter Run/Everybody's Gonna Say

UK CBS 202456, US Columbia 4 43967 (październik 1966).

Robert Plant:

Our Song/Laughing, Crying, Laughing

CBS 202656 (marzec 1967).

Long Time Coming/I've Got A Secret

CBS 2858 (wrzesień 1967).

The Band Of Joy z Robertem Plantem i Johnem Bonhamem:

(i choć ten przed-zeppelinowy skład nigdy nie zdobył kontraktu płytowego, grupa zarejestrowała jednak parę utworów w studiach Regent Sound w 1968. Wśród nich znalazły się: „Memory Lane”, „Adriatic Sea View”, „Iley Joe”, „Ior What Is Worth”.

Tłoczenie próbnych egzemplarzy tych nagrań wykonane zostało dla zespołu i jego ekipy. Po około 21 latach z tego właśnie źródła Plant podarował jeden z utworów, „Atlantic Sea View” byłemu muzykowi The Band Of Joy,

Kevynowi Gammondowi (teraz wykładowcy w college'u), na kasetę, przeznaczoną na fundusz dla Kidderminster College.

In The Forest

Kompilacja na kasecie Forest Music I 148)). Band Of Joy gra tam „Adriatic Sea View”.

PLĘTY

Alexis Korner: Bootleg Him

Rak SRAK 514. Znajduje się też na „Alexis Korner And...”

Seria Castle Collector CCSI I' LP/CD (wydanie oryginalne 1971, reedycja 1986). Robert Plant gra w nagraniu z 1968 roku,

„Operator”.

NAGRANIA PO LED ZEPPELIN
SINGLE

Burning Down One Side/Moonlight In Samosa

Swan Song SSK 19429 (wrzesień 1982). Najwyższa pozycja na brytyjskiej liście: 73 — tydzień w notowaniach.

Burning Down One Side/Moonlight In Samosa/Far Post

Swan Song SSK 19429T 12-calowy singel (wrzesień 1982:

Big Log/Messin' With The Mekon

Es Paranza B 984H (czerwiec 1983). Najwyższa pozycja na brytyjskiej liście: 11 — 10 tygodni w notowaniach.

Big Log/Messin' With The Mekon/Strauger Here... Than Over There

Es Paranza B 9848T (czerwiec 1983).

In The Mood/Pledge Pin: wersja koncertowa

Es Paranza B 6970 (listopad 1983).

In The Mood/Pledge Pin: wersja koncertowa/Horizontal

Departure: wersja koncertowa

Es Paranza B 6970T (listopad 1983).

The Honeydrippers: Sea Of Love/Rockin' At Midnight

Es Paranza YZ 33 (styczeń 1985). Najwyższa pozycja na brytyjskiej liście: 5b — 3 tygodnie w notowaniach.

Pink And Black/Trouble Your Money

Es Paranza B 9640 (maj 1985).

Little By Little: remix/Doo Doo A Do Do/Easily Lead: wersja koncertowa/Rockin' At Midnight: wersja koncertowa

Es Paranza B 9621F, 7-c alowa, ograniczone podwójne wydawnictwo (sierpień 1985).

Little By Little: remix/Doo Doo A Do Do

Es Paranza B 9621 (sierpień 1985).

Little By Little: remix, dłuższa wersja/Easily Lead: wersja koncertowa/Doo Doo A Do Do

Es Paranza B 9621T 12-calowy singel (wrzesień 1985).

Heaven Knows/Walking Towards Paradise

Es Paranza A 9373 (styczeń 1988). Najwyższa pozycja na brytyjskiej liście: 35 — 5 tygodni w notowaniach.

Heaven Knows: dłuższa wersja /Walking Towards Paradise/Big Log

Es Paranza A 9373T 12-calowy singel (styczeń 1988).

Heaven Knows: wersja wydłużona/Walking Towards Paradise/Big Log

Es Paranza A 9373CD 3-calowy singel kompaktowy (luty 1988).

Heaven Knows: dłuższa wersja/Walking Towards Paradise/Heaven Knows: Astral mix

Es Paranza A 9373TB 12-calowy singel o ograniczonym nakładzie (luty 1988).

Tall Cool One: remix/White Clean And Neat

Es Paranza A 9348 (kwiecień 1988).

Tall Cool One: dłuższa wersja/Tall Cool One: remix/White Clean And Neat

Es Paranza A 9348T 12-calowy singel (kwiecień 1988).

Tall Cool One: remix/White Clean And Neat/Tall Cool One: dłuższa wersja/Little By Little: remix

Es Paranza A 9348B 3-calowy singel kompaktowy.

Ship Of Fools/Helen Of Troy

Es Paranza A 9281 (wrzesień 1988).

Ship Of Fools/Helen Of Troy/Heaven Knows: wersja koncertowa

Es Paranza A 9281TF 12-calowy singel o ograniczonym nakładzie, z darmowym plakatem (wrzesień 1988).

Ship Of Fools/Helen Of Troy/Heaven Knows: wersja koncertowa

Es Paranza A 92811 12-calowy singel (wrzesień 1988).

Ship Of Fools/Helen Of Troy: wersja koncertowa/Dimples: wersja koncertowa
 Es Paranza A 9281 CDB 3-calowy singel kompaktowy, w ograniczonym nakładzie, w specjalnym opakowaniu (wrzesień 1988).

Ship Of Fools/Helen Of Troy: wersja koncertowa/Dimples: wersja koncertowa
 Es Paranza A 9281 CDO 3-calowy singel kompaktowy (wrzesień 1988).

Hurting Kind (I've Got My Eyes On You)/I Cried
 Es Paranza A 9348 (marzec 1990). Najwyższa pozycja na brytyjskiej liście: 45 — 4 tygodnie w notowaniach. Dostępny też na singlowej kasecie.

Hurting Kind (I've Got My Eyes On You)/I Cried/Oompah (Watery Bint)/One Love
 Es Paranza A 8985 12-calowy singel (marzec 1990).

Hurting Kind (I've Got My Eyes On You)/Don't Look Back/Oompah /Water Bint/One Love
 Es Paranza A 8985 5-calowy singel kompaktowy (marzec 1990).

Hurting Kind (I've Got My Eyes On You)/I Cried
 Es Paranza A 8995P ograniczony nakład, w formie Picture Disc (marzec 1990).

Your Ma Said You Cried In Your Sleep Last Night: nowy mix/She Said
 Es Paranza A 8945 (czerwiec 1990). Również na kasecie singlowej.

Your Ma Said You Cried In Your Sleep Last Night: nowy mix/Your Ma Said You Cried In Your Sleep Last Night: wersja z płyty/One Love
 Es Paranza A 8945T 12-calowy singel (czerwiec 1990).

Your Ma Said You Cried In Your Sleep Last Night: nowy mix/Your Ma Said You Cried In Your Sleep Last Night: wersja z płyty/She Said/One Love

Es Paranza A 8945CD singel kompaktowy (czerwiec 1990).

PŁYTY

Pictures At Eleven
 Swan Song SSK 59418 (czerwiec 1982). Utwory: Burning Down One Side/Moonlight In Samosa/Pledge Pin/Slow Dancer/Worse Than Detroit/Fat Lip/Like I've Never Been Cone/Mystery Title.

Najwyższa pozycja na liście brytyjskiej: 2 — 15 tygodni w notowaniach.

The Principle Of Moments

Es Paranza 79 0101 1 (lipiec 1983). Utwory: Other Arms/In The Mood/Messin' With The Mekon/Reckless Love/Thru' With The Two Step/Horizontal Departure/Stranger Here... Than Over There/Big Log.

Najwyższa pozycja na brytyjskiej liście: 7 — 14 tygodni w notowaniach.

Notabene: Rozpowszechniane przed wydaniem płyty taśmy promocyjne zawierały utwór „Thru' With The Two Steps” pod tytułem „For Better Or Worse”.

The Honeydrippers: The Honeydrippers Vol 1

Es Paranza 79 0220 1 (listopad 1984). Pierwsze egzemplarze drukowane w formie 10-calowego krążka.

Utwory: I Get A Thrill/Sea Of Love/I Got A Woman/Young Boy Blues /Rockin' At Midnight.

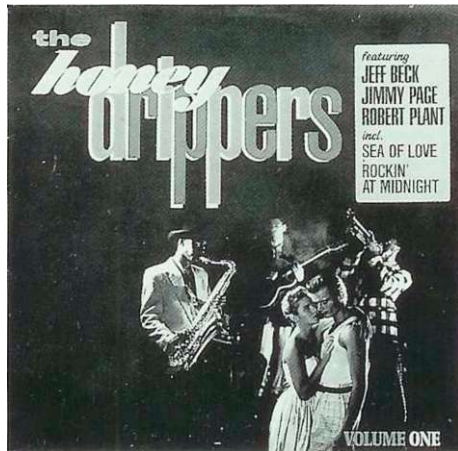
Najwyższa pozycja na brytyjskiej liście: 56 — 10 tygodni w notowaniach.

Shaken'N'Stirred

Es Paranza 790 265 1 (maj 1985). Utwory: Hip To Hop/Kallalou Kallalou/Too Loud/Troble Your Money/Pink And Black/Little By Little/Doo Doo A Do Do/Easily Led/Sixes And Sevens. Najwyższa pozycja na brytyjskiej liście: 19 — 4 tygodnie w notowaniach.

Now And Zen

Es Paranza WX 149 (luty 1988). Utwory: Heaven Knows/Dance



On My Own/Tall Cool One/The Way I Feel/Helen Of Troy/Billy's Revenge /Ship Of Fools./Why/White Clean And Neat

Dodatkowy utwór na płycie kompaktowej i kasecie: „Walking Towards Paradise”.

Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 10 — 7 tygodni w notowaniach.

Notabene: Rozpowszechniane przed ukazaniem się płyty kasety promocyjne zawierają utwór „Dance On My Own” pod innym tytułem: „Radioshape”.

Manic Nirvana

Es Paranza WX 339 (marzec 1989). Pierwsze egzemplarze numerowane indywidualnie w rozkładanej okładce WX 339X. Utwory: Hurting Kind/I've Got My Eyes On You/Big Love/S S & Q/I Cried/Nirvana /Tie Dye On The Highway/Your Ma Said You Cried In Your Sleep Last Night/Anniveisary/Liar's Dance/Watching You. Dodatkowy utwór na płycie kompaktowej i kasecie: „She Said”.

Najwyższa pozycja na brytyjskiej liście: 15 — 7 tygodni w notowaniach.

Notabene: Utwory, które nie zmieściły się na tej płycie to: „A Date With The King”, „Selling Fire” i „Johny's Turning Green”.

WAŻNIEJSZE BRITYJSKIE MATERIAŁY PROMOCYJNE

SINGLE

In The Mood: wersja skrócona/In The Mood: wersja dłuższa
 Es Paranza SAM 179, 7-calowy materiał promocyjny do radia (listopad 1983).

The Honeydrippers: Sea Of Love/Rockin'At Midnight
 Es Paranza Sam 220, 7-calowy singel promocyjny do radia (grudzień 1984).

Little By Little: 12-calowy remix/Little By Little: wersja z płyty
 Es Paranza, z białą naklejką, 12-calowy singel promocyjny do radia, SAM 2570 (sierpień 1985).

SINGLE KOMPAKTOWE

Tie Dye On The Highway/Nirvana
 Es Paranza Sam 736, promocyjny singel kompaktowy do radia (grudzień 1990).

PŁYTY

Pictures At Eleven — Płyta z wywiadem
 Swan Song SAM 154, promocyjny wywiad radiowy (czerwiec 1982). Strona A — wywiad Alana Freemana, strona B — nie dokończony wywiad.

The Principle Of Moments — płyta z wywiadem
 Swan Song SAM 169 — promocyjny wywiad radiowy na płycie (lipiec 1983). Strona A — wywiad Roya Colemana, strona B — nie dokończony wywiad.

Shaken'N'Stirred — wywiad na kasecie
 Es Paranza PRO 654, promocyjna kasetka z wywiadem radio-

wym (maj 1985). Strona 1: wywiad Andy Peebles z Robertem Plantem/Too Loud/wywiad/Pind And Black/wywiad/Little By Little: to samo na stronie B.

Non Stop Go! — Dwupłytowy wywiad promocyjny
 Es Paranza PR 2244, wywiad promocyjny, tłoczenie europejskie, okładka amerykańska (kwiecień 1988). Utwory: strona 1: wywiad Dana Neera: pytania i odpowiedzi, strona 2: wywiad Dana Neera, tylko odpowiedzi (dla radia Album Orientated), strona 3: wywiad Chucka Younga, pytania i odpowiedzi, strona 4: wywiad Chucka Younga, tylko odpowiedzi (dla stacji College'ow i stacji alternatywnych). Tłoczenie na 45-obrotowych płytach.

Manic Nirvana Zestaw Promo Presentation

Es Paranza, zestaw promocyjny z płytą kompaktową „Manic Nirvana” oraz płytą i broszurką 12x12 (marzec 1990).

Fragmenty „Manie Nirvana”

Es Paranza SAM 654 /Promocyjna płyta kompaktowa. Utwory: Hurting Kind/I've Got My Eyes On You/Tie Dye On The Highway/Liar's Dance/Watching You.

Manic Nirvana

Es Paranza, płyta z czarną naklejką i w czarnej okładce, która ukazała się przed wydaniem właściwej płyty (marzec 1990). Napis na naklejce „Plant Manic Nirvana”.

PŁYTY AMERYKAŃSKIE

Pictures At Eleven

Swan Song SS 8512 (czerwiec 1982). Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 5 — 14 tygodni w notowaniach. Uznana za złotą 28 sierpnia 1982 r.

The Principle Of Moments

Es Paranza 90101 (czerwiec 1982). Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 8 — 18 tygodni w notowaniach. Uznana za złotą 10 lipca 1983, za platynową 12 stycznia 1984 r.

The Honeydrippers Vol 1

Es Paranza 90220 (październik 1984). Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 4 — 18 tygodni w notowaniach. Uznana za złotą 13 grudnia 1984 r., za platynową 13 grudnia 1984 r.

Shaken'N'Stirred

Es Paranza 90265 (maj 1985). Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 20 — 8 tygodni w notowaniach. Uznana za złotą 18 lipca 1985 r.

Little By Little Collectors Edition

Es Paranza 90485. Mini album wydany jedynie w Stanach (1985). Utwory: Little By Little: remix, dłuższa wersja/Easily Lead: wersja koncertowa/Rockin'At Midnight: wersja koncertowa/Sixes And Sevens.

Now And Zen

Es Paranza 790 8631 (marzec 1988). Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 6, uznana za złotą 19 kwietnia 1988, za platynową 5 września 1988.

Manic Nirvana

Es Paranza 91336 (marzec 1990).

Manic Nirvana US Es Paranza 913612, specjalny zestaw kompaktowy z rzadkimi zdjęciami i czerwoną, atlasową przepaską (1990).

SINGLE

Burning Down One Side/Moonlight In Samosa
 Swan Song SS 7 99979 (1982).

Pledge Pin/Fat Lip
 US Swan Song SS 99527 (1982).

Big Log/Far Post

US Es Paranza 79 98447 (1983). Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 20 — 9 tygodni w notowaniach.

In The Mood/Horizontal Departure

US Es Paranza 79 98207 (1983). Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 39 — 5 tygodni w notowaniach.

The Honeytrippers: Sea Of Love/Rockin'At Midnight
lis Paranza 7 997010 (1984). Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 3 — 14 tygodni w notowaniach.

The Honeytrippers: Rockin'At Midnight/Young Boy Blues
Es Paranza 7 99686 (1985). Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 25 — 6 tygodni w notowaniach.

Little By Little/Trouble Your Money
US Es Paranza 7 99644 (1985). Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 16 — 4 tygodnie w notowaniach.

Too Loud/Kallalou Kallalou
Es Paranza 7 99622 (1985).

Heaven Knows/Walking Towards Paradise
Es Paranza 7 99348 (1988).

Tall Cool One/White Clean And Neat
Es Paranza 7 99348 (1988). Najwyższa pozycja na amerykańskiej liście: 25 — 5 tygodni w notowaniach.

Dance On My Own/Billy's Revenge
Es Paranza (1988).

Ship Of Fools/Helen Of Troy
Es Paranza (1988).

Hurting Kind/O've Got My Eyes On You/I Cried
Es Paranza (1988).

Your Ma Said You Cried In Your Sleep Last Night/She Said
Es Paranza (1990).

WAŻNIEJSZE AMERYKAŃSKIE MATERIAŁY PROMOCYJNE

SINGLE

Burning Down One Side: mono/Burning Down One Side: stereo
Swan Song, promocja radiowa SS 7 99979 (1982).

Pledge Pin: mono/Pledge Pin: stereo
Swan Song, promocja radiowa SS 7 99952 (1982).

Pledge Pin: dłuższa wersja/Pledge Pin: krótsza wersja
Swan Song, promocja radiowa SS 7 99952 (1982).

Big Log: krótsza wersja 3.45 Big Log: dłuższa wersja 5.03
Es Paranza, promocja radiowa 7 99844 (1983).

Big Log/Messin'With The Mekon/Stranger Here... Than Over There
Es Paranza 12-calowy singel promocyjny PR 518 (1983).

In The Mood: krótsza wersja 3.44/In The Mood: dłuższa wersja 5.19
Es Paranza, promocja radiowa, 7 99820 (1983).

The Honeytrippers: Sea Of Love/Sea Of Love
Es Paranza, promocja radiowa 7 99701 (1984).

The Honeytrippers: Rockin'At Midnight/Rockin' At Midnight
Es Paranza 12-calowy singel promocyjny PR 671 (1984).

Too Loud/Too Loud

Es Paranza, promocja radiowa 7 99622 (1985).

Too Loud/Too Loud
Es Paranza, 12-calowy singel promocyjny PR 762 (1985).

Little By Little/Little By Little (krótsza wersja)
Es Paranza 12-calowy singel promocyjny PR 720 (1985).

Little By Little/Little By Little (krótsza wersja)
Es Paranza, promocja radiowa 7 99644 (1985).

The Way I Feel/Dimples: wersja koncertowa
Es Paranza, 12-calowy singel promocyjny (1988).

Dance On My Own/Ship Of Fools: wersja koncertowa/Tall Cool One: wersja koncertowa
Es Paranza 12-calowy singel promocyjny (1988).

Tall Cool One: remix/Heaven Knows: Astral mix
Es Paranza, 12-calowy singel promocyjny (1988).

Heaven Knows
Es Paranza, 12-calowy, jednostronny singel promocyjny z białą naklejką, PR 2175 (1988).

Heaven Knows/Heaven Knows
Es Paranza, promocja radiowa 99373 (1988).

Ship Of Fools/Ship Of Fools
Es Paranza, promocja radiowa, 99333 (1988).

PŁYTY KOMPAKTOWE

Walking Towards Paradise
Es Paranza, promocyjny singel kompaktowy.

Heaven Knows: wersja 4.03/Heaven Knows: wersja skrócona 3.57

Es Paranza, promocyjny singel kompaktowy PR 21 2.

Atlantic 40th Anniversary

Atlantic PR 2436, kompaktowa kompilacja z „Ship Of Fools” w krótkiej i dłuższej wersji.

Hurting Kind (I've Got My Eyes On You): 4.04/Hurting Kind (I've Got My Eyes On You)
Es Paranza, promocyjny singel kompaktowy.

Your Ma Said You Cried In Your Sleep Last Night: 3.57/Your Ma Said You Cried In Your Sleep Last Night: 4.17
Es Paranza PRCD 33492, singel kompaktowy.

Robert Plant Profile
Cs Paranza Manic Nirvana, promocja radiowa na kompakcie.
Utworki: Wywiad Profile: 25.19/Tylko odpowiedzi: 13,15.

WAŻNIEJSZE AMERYKAŃSKIE RADIOWE MATERIAŁY PROMOCYJNE

Płyty promocyjne tłoczone tylko dla radia

Off The Record with Mary Turner — wywiad i muzyka Westwood One
OTRSP 85-87, nadany 1983 r. Zestaw dwóch płyt.

BBC Rock Hour — Wywiad Richarda Skinnera
450 — nadany w okolicach 11 grudnia 1983 r.

ABC Rock Radio Network: King Bisquit Flower Hour, live 1983
Z Houston, Austin i Dallas. Zestaw dwóch płyt.

Robert Plant: The Source Broadcast
Zestaw sześciu płyt, nadany 6 sierpnia 1982.

London Wavelength An Authorised 90-minute Special:
Dwupłyty zestaw, promocja radiowa „Principle...” (1983).

Superstars In Concert: Shaken'N'Stirred Tour Live
Zestaw trzech płyt, Westwood One.

Superstars In Concert:

Zestaw trzech płyt, Westwood One (2 marca 1986).

Superstars In Concert:
Zestaw trzech płyt, koncert z Wembley Arena, Westwood One (1985).

Superstars In Concert:
Zestaw trzech płyt Live, Westwood One, (2 czerwca 1988).

Up Close: Część 1 i 2

Czteropłytyowy zestaw z muzyką i wywiadami (luty 1988).

WAŻNIEJSZE KOMPAKTY PROMOCYJNE DLA RADIA

In The Studio: Now And Zen

Muzyka i wywiady na kompakcie (31 października 1988).

Up Close: Część 1 i 2
Muzyka i wywiady na czterech kompaktach (1990).
In The Studio: Manic Nirvana Premiera Światowa (15 marca 1990)
Es Paranza/Album Network PRCD 3301-2, kompaktowa płyta promocyjna.

WAŻNIEJSZE WYDAWNICTWA ZAGRANICZNE

SINGLE

Inne od wydanych w Wielkiej Brytanii, Stanach i Europie.

Kanada:

In The Mood
skrócona wersja (3.44).

Horizontal Departure
Es Paranza 7 998207 (1983).

Niemcy:

The Honeytrippers: Sea Of Love/Young Boy Blues
Es Paranza 799686 7 (1984).

Japonia:

Big Log/Far Post
Es Paranza P 1786 (1983).

Other Arms/Thru' With The Two Step

Es Paranza P 1856 (1984).

WAŻNIEJSZE ZAGRANICZNE MATERIAŁY PROMOCYJNE

Japonia:
Slow Dancer/Burning Down One Side
Swan Song, materiał promocyjny PS 1018.

Little By Little/Little By Little

(krótsza wersja) materiał promocyjny Es Paranza PS 1034 (1985).

Włochy:
Burning Down One Side/Pieno D'Amore — L. Goggi
Promocyjny singel do szaf grających, Swan Song 161 (1982).

I Hiszpania:

Big Log/Messin' With The Mekon
Atlantiac 79 9848 7, promocyjny singel dyskotekowy (1983).

Pink And Black/Trouble Your Money
Fs Paranza S 799640 7, materiał promocyjny z dwustronicową biografią (1985).

Heaven Knows/Heaven Knows
Es Paranza, materiał promocyjny (1988).

GOŚCINNY UDZIAŁ NA PŁYTACH INNYCH MUZYKÓW/KOMPILACJE

PŁYTY

Soundtrack z Porky's Revenge
CBS 70265 (1985). Jest tam „Philadelphia Baby” w wykonaniu Crawling King Snakes, czyli Planta pod pseudonimem jednego ze swych wcześniejszych zespołów. Nagrane w lipcu 1983 roku w Sun Studios Memphis, z Philem Collinsem i Paulem Martinezem. W czasie tej sesji powstał pomysł „The Honeydrippers Vol 1”.

Soudtrack do „Białych Nocy”
Atlantic K781273 1 (1985). znajduje się na nim „Far Post”, który nie zmieścił się na „Pictures At Eleven”, wykorzystany

wcześniej iw 12-calowym singlu brytyjskim „Burning Down Ono Side”.

Jimmy Page: Outrider

Geffen WX 55 (1988). Plant rewanżuje się występem na „The Only One”, pierwszej od dziesięciu lał wspólnej kompozycji Page’a i Planta. Jason Bonham dodaje trochę atmosfery Led Zeppelin grając na perkusji.

The Prince's Trust Collection: Various Artists

leslar 2275 (1985). Podwójny album na cele charytatywne, zawierający I little By Little” oraz utwór Jimmy’ego z *Death Wish* 2 pt „Prelude”.

The Last Temptation Of tlvīs: Various Artists

NMT (1990). Specjalny album na cele dobroczynne, rozpowszechniany przez brytyjskie pismo muzyczne *New Musical Express*, zawierający interpretacje piosenek tlvīsa Presleya w wykonaniu różnych artystów. Plant oraz gościnnie na ten cel zaproszeni muzycy grają wspaniale „Let's Have A Party”.

Knebworth The Album: Various Artists

Polygram 8-139211 (1990). Nagrany w czasie koncertu laureatów nagrody Silver Clef 30 czerwca 1990 roku. Zawiera: I lurling Kind I ve Got My Eyes On You Liar's Dance Tall Cool One oraz „Wearing And rearing (w ostatnim utworze występuje Jimmy Page).

WYSTĘPY WIDEO

Prince's Trust Rock Gala

MCA, UA SMV 10179 (1984). Zawiera występ Planta, grającego „Worse Than Detroit” z Robbie Bluntem i gwiazdami koncertu oraz śpiewającego i grającego na tamburynie w czasie finałowego „I Wanna Take You Higher”. Nagranie z 21 lipca 1982 r. z London Dominion.

Mumbo Jumbo

Warner Video 75012 I) (1989). Kompilacja teledysków Roberta do „Heaven Knows”, „Big Log”, „Little By Little”, „In The Moud” i „Iali Cool One”, plus dodatkowe zdjęcia.

Knebworth: The Event Vol 3

Castle Video CMP 6008. Zawiera „Hurting Kind (I've Got My Eyes On You)”, „Iali Cool One”, „Wearing And Tearing” i „Rock And Roll” (dwa ostatnie utwory z Jimmy Page'em).

Hard'n'Heavy Vol 9

Virgin Vision WD 784 ipaździernik 1990). Program wideo zawierający wywiad z Robertem Plantem.

WIDEO PROMOCYJNE

Do następujących utworów zlecono realizację teledysków:

Burning Down One Side (1982).

Big Log (1983).

In The Mood (1983).

Sea Of Love (1984).

Rockin'Al Midnight (1984).

Pink And Black (1985).

Little By Little (1985).

Heaven Knows (1988).

Tall Cool One (1988).

Ship On Fools (1988).

Hurting Kind (I've Got My Eyes On You) (1990).

Nirvana (1990).

INNE WAŻNIEJSZE MATERIAŁY FILMOWE

Ważniejsze występy telewizyjne i na wideo Roberta Planta:

The Tube

122 czerwca 1983) Program ten, sfilmowany w Tyne Tees Studios z udziałem wybranej publiczności miał być przedstawiony w Midsummer Night Special, w programie The Tube. Robert był niezadowolony ze swego występu i nie zgodził się na jego emisję. Zarejestrowano wtedy utwory: Little Sister, Treat Her Right, Sea Of Love Pledge Pin Other Arms. In The

Mood, Big Log Like I've Never Been Gone Worse Than Detroit Other Arms: drugie podejście, In The Mood: drugie podejście/Big Log: drugie podejście. Tat Lip/Burning Down One Side.

Telewizja wiosna

(wrzesień 1982). Występ do jilaybacku „Burning Down One Side”.

Top Of The Pops, BBC

(27 lipca 1983). Plant i jego zespół występują do playbacku „Big Log”.

Telewizja holenderska

(lipiec 1983). Plant i jego zespół (niezrozpoznanym (>erkusistą) grają do playbacku „Big Log” i „In The Mood”.

Saturday Night Live, telewizja amerykańska

(grudzień 1984). Plant z Honeydrippers — wśród nich Brian Setzer, grają na żywo „Rockin'Al Midnight” i „Santa Claus Is Coming To Town”.

Honeydrippers Live At Rolls Hall Monmouth.

The Sinneydrijipers «jak przedstawili się tego wieczoru) grają na koncercie dobroczynnym 18 stycznia 1985 r. Występ zarejestrowany jest półprofesjonalnie. Utwory: Move It Jailhoise Rock/Going Down/Every Little Bit Hints, Crossem Saw/All Your Love I Need Your Loving Every Day. Your True Love/Georgia On My Mind, Mystery Train Bum Under A Bad Sign. Roll Roll Roll Ihe Young Ones/Save Ihe I .ist Dance For Me/Can't/Greal Balls Of Fire/Little Sister.

Telewizja norweska

(wrzesień 1985). Plant i jego zespół grają do playbacku „Little By Little”.

Telewizja hiszpańska

(mniej więcej wrzesień 1985). Niezwykły teledysk Piania, pokazującego się tu chyba po raz ostatni ze swym składem z lat 1982-1985. Przed spokojną, lecz wspaniałą publicznością grają do playbacku „Big Log”, „Sea Of Love” i „Little By Little”.

Heartbeat Benefit Show: NEC Birmingham

(15 marca 1986). Plant na żywo z Big Toun Playboys, w telewizji centralnej. Utwory: „Mellow Saxophone”, „Come On” i „She Walks Right In”. Plant gra leż na gitarze w finale z udziałem wszystkich gwiazd.

Fairport Convention at Cropredy

(9 sierpnia 1986). Plant przytacza się do Fairport, by zagrać stary bluesowy standard „Nineteen Years Old”. W czasie tego jamu zagrano także dwa inne standardy bluesowe.

The Roxy, brytyjski program telewizyjny

(styczeń 1988). Plant i zespół wracają do Tyne Tees Studios, by zagrać na playbacku „Heaven Knows”.

Wired, brytyjski program telewizyjny

(czerwiec 1988). Program o Led Zeppelin. Plant udziela wywiadu, gra „rail Cool One”. Zdjęcia zrealizowano 1 i kwietnia na specjalnej sesji zdjęciowej dla Wired. W czasie tej sesji nagrano również: „Ship Of Fools”, „Heaven Knows”, „Billy's Revenge” i „Helen Of Troy” — lecz utwory te nie były prezentowane w telewizji brytyjskiej. Cały program został nadany w Nowej Zelandii.

Coca Cola, reklama z amerykańskiej telewizji

C1988). Z fragmentami teledysku „Tali Cool One”.

Atlantic 40th Anniversary, z programu amerykańskiej telewizji, HBO

(14 maja 1988). Solowy występ) Piania: „Heaven Knows”, „Tali Cool One” i „Ship Of Fools”.

Knebworth'90, centralna telewizja brytyjska

(sierpień 1990). Plant gra na czerwcowym koncercie „Hurting Kind I've Got My Eyes On You.”. „Liar's Dance”, „Tall Cool One” i „Rock And Roll” (ostatni utwór z Jimmy Page'em).



PROGRAMY TRAS KONCERTOWYCH / KSIĄŻKI Z NUTAMI/WAŻNIEJSZE PUBLIKACJE

PROGRAMY TRAS KONCERTOWYCH

Prince's Trust Rock Gala (1982)

The Principle Of Moments, program tournée i 1983>

The Princijle Of Moments — program trasy po Australii (1983)

Program trasy Shaken'N'Stirred (19851

Program koncertu Heartbeat Benefit '1986?

Program trasy Non Stop Go! (1988)

Non Sloj) Go! drugie wydanie programu tournée, z Plan-tem na okładce < 1988)

Program koncertu „It's Only Rock And Roll” z okazji 40 rocznicy Atlantic Records (1988)

Program trasy Manic Nirvana (. 1991);

Program koncertu laureatów nagrody Silver Clef w Knebworth (1990)

KSIĄŻKI Z NUTAMI

Pictures At Eleven (1982)

Now And Zen (1988)

KSIĄŻKI

Robert Plant Led Zeppelin's Golden Boy Michael Gross

Circus Publications (1975)

Robert Plant: Phil S. Teñe, Robus Books ! 1984)

GODNE POLECENIA OPRACOWANIA NA TEMAT PLANTA

Kerrang, 17 czerwca 1982: wywiad Steve'a Getta.

Sounds, 25 września 1982: Ihe Evolution Of Plant — wywiad Geoffa Barton.

Sounds, Robert Plant Fan Magazine: cały numer poświęcony Robertowi z wywiadami Steve'a Getta, czerwiec 1983.

Sounds, 11 sierpnia 1985: Trans— Plant From Zep|)elin Fo solo... and back again? Wywiad Hugh Fieldera.

Record Magazine, sierpień 1985: Robert Plant w wywiadzie Johna Huu hinsona.



Kerrang, 23 stycznia 1988: Precy's Back! Wywiad Chrisa Welsha.

Q. marzec 1988: Robert Plant — The Survivor's Guide To Led Zeppelin, wywiad Toma Libberta.

Rolling Stone. 24 marca 1988: Robert Plant w wywiadzie dla *Rolling Stone'a*, przeprowadzonym przez Davida Fricke'a. Specjalne wydanie dla fanów, z „Led Zeppelin Tribute To A Rock Legend”.

Musician, marzec 1988: Zen And The Art Of Led Zeppelin. Wywiad Charlesa M. Younga.

Record Collector, październik 1989: Analiza dyskografii Led Zeppelin pióra Davida Lewisa.

Q, maj 1990: Turn It Up! Kolekcja płyt Roberta Planta — wywiad Mata Snowa.

Musician, czerwiec 1990: Robert Plant — The Thief Of Kashmir. Wywiad Charlesa M. Younga.

JOHN PAUL JONES

DYSKOGRAFIA PRZED I PO LED ZEPPELIN

NAGRANIA PRZED LED ZEPPELIN

Pracując z zespołem Jęta Harrisa i Tony'ego Meehana, John Paul Jones zaczął poznawać londyński rynek muzyków sesyjnych. Meehan pracował wtedy sporadycznie jako producent w wytwórni Decca, zatrudniał więc młodego Jonesa w roli basmana. Pracy w czasie sesji było coraz więcej, John Paul stał się uznanym w londyńskim środowisku muzykiem, który współpracował z Andrew Loog Oldhamem w trakcie jego wczesnych produkcji w firmie Decca.

W kwietniu 1964 roku, John Paul Jones próbował kariery solowej, z singlem w wytwórni Pye. „Baja”, utwór zmontowany w Regent Sound, był typowym dla tamtej epoki, skocznym utworem instrumentalnym na sześciostrukowy bas. Na drugiej stronie singla znalazła się dziwna kompozycja Oldhama i Mike'a Leandera „A Toggy Day In Vietnam”. W pośpiechu towarzyszącym wydawaniu tego singla, jak przynajmniej Jones, Oldham dodał do jego kompozycji inny utwór, by zaoszczędzić czas i pieniądze. Utwór, który Oldham wydał pod pseudonimem The Andrew Loog Oldham Orchestra nie był wykonywany przez Jonesa. Brzmiał bardzo podobnie do utworów Rolling Stones, np. „Tell Me” czy „Heart Of Stone”, być może występuje w nim któryś ze Stonesów.

SINGLE PRZED LED ZEPPELIN

Baja/A Foggy Day In Vietnam

Pye 7N 15637, w Stanach Parkaway P 915 (kwiecień 1964 rok). „A Foggy Day In Vietnam” znajduje się również na składance

„The Hitmakers”, wydanej w 1969 roku przez label Marble Arch (Maj 1259).

PRZEDZEPPELINOWE SESJE I ARANŻACJE

W połowie lat sześćdziesiątych, dzięki swemu talentowi muzycznemu, John Paul Jones stał się ze zwykłego muzyka sesyjnego kierownikiem muzycznym i aranżerem. Pracował dla Mike'a Mosta w czasie niezliczonych sesji nagraniowych. W tamtych czasach nagrywał m.in. z: Cliffem Richardem, Alma Coganem, Barry Ryanem, Lulu, Dave'em Berry, Dusty Springfieldem (grał również na basie na niektórych koncertach, jakie dała w londyńskim Talk Of Town), Donovanem, Todem Stewardem, The Mighty Avengers, Barry St Johnem, The Mindbenders, Delem Shanonem, The Yardbirds, Herman's Hermits, The Downliners Sect, Grahamem Gouldmanem, Jeffem Beckem i wieloma innymi muzykami. Na wielu sesjach John spotykał Jimmy Page'a, jednego z najbardziej wziętych gitarzystów sesyjnych tamtych czasów. Oto wybrane przykłady ówczesnej pracy Johna Paula Jonesa:

SINGLE

Rod Stewart: Good Morning Little Schoolgirl
Decca F 11 996 (1964).

Herman's Hermits: Silhouettes
Columbia DB 8504 (1965).

Jeff Beck: Hi Ho Silver Lining/Beck's Bolero
Columbia DB 8151 (1967).

The Yardbirds: Little Games/Puzzles
Columbia DB 8165 (1967). Jedno z pierwszych spotkań z Page'em. Na stronie A znajduje się aranżacja Jonesa.

The Yardbirds: Ha Ha Said The Clown
US Epic 10204 (1967).

The Yardbirds: Ten Little Indians
US Epic 10248 (1967).

Donovan: Hurdy Gurdy Man
Pye 7N 17537 (1968). Na tym singlu występował też Jimmy Page, Jones wspominał później, że w czasie pracy nad tym singlem właśnie poprosił Page'a, by rozważył jego kandydaturę w czasie formowania nowego zespołu.

PLĘTY

Downliners Sect: Country Sect
Columbia SX 17390 (1965). Jones gra tam podobno na „jangle” (brzęczącym) pianinie w utworze „Rocks In My Bed”, oraz na „ethereal” (nieziemskim) pianinie w „Waiting In Heaven”.

The Rolling Stones: Their Satanic Majesties Request
Decca TXS 103 (1967). John Paul Jones zaaranżował partię basu w „She's A Rainbow”.

The Yardbirds: Little Games

US Epic 26313, reedycja w Wielkiej Brytanii MFP 4 3112 41.

Jeff Beck: Truth

Columbia SCX 6293 (1968). Jones gra na organach Hammonda w utworze „Old Man River”.

Dusty Springfield: Dusty... Definitely
Fontana SBL 7864 (1968).

Warto zauważyć, że kiedy szef Atlantic Jerry Wexler zastanawiał się nad propozycją Petera Granta, by podpisać kontrakt z Led Zeppelin, Dusty Springfield, która wtedy była podopieczną Atlantic w Stanach, udzieliła silnej rekomendacji Jonesowi, co w decydujący sposób wpłynęło na decyzję Wexlera.

The Rolling Stones: Metamorphosis
Decca SKL 5212 (1975). Na tej kompilacji out-take'ów Stonesów, wśród spisu muzyków figuruje nazwisko Jonesa, nie wiadomo jednak dokładnie, w którym gra utworze.

INNE PRACE NAD PRODUKCJĄ

Madeline Bell: Comin'Atcha

RCA SF 8393 (grudzień 1973). W ten sposób John Paul starał się uwolnić od obciążenia szaleńczej trasy Led Zeppelin po Stanach. Jones skrył się w swych studiach Dormouse, gdzie produkował, grał i śpiewał chórki na płycie swej długoletniej przyjaciółki, Madeline Bell. Poza dwoma utworami, nagranych bez Jonesa w studiach Morgan, reszta płyty zarejestrowana została w jego domowym studio, jesienią 1973 roku, Jones wystąpił nawet z zespołem Madeline w programie telewizyjnym BBC 2 *Colour My Soul*.

Madeline Bell: I'm So Glad/Another Girl

RCA 2240, singel z wyżej wymienionego albumu (grudzień 1973).



NAGRANIA PO LED ZEPPELIN

Muzyka z filmu *Scream For Help*

Atlantic 780190 1 (marzec 1985). Utwory: Spaghetti Junction/Bad Child Silver Train Crackhack Chilli Sauce/Take It Or Leave It/Christie When You Fall In Love.

BRYTYJSKIE SINGLE PROMOCYJNE

Hare I Am/Christie

Atlantic SAM 246, 7-calowy singel promocyjny dla radia. 1985.

WAŻNIEJSZE AMERYKAŃSKIE WYDAWNICTWA PROMOCYJNE

Muzyka z filmu *Scream For Help*

Atlantic 7 80190 1 (marzec 1985). Utwory jak wyżej. Okładka jest inna niż w wersji brytyjskiej, z tytułu ma zdjęcie Johna Paula Jonesa.

AMERYKAŃSKIE MATERIAŁY PROMOCYJNE

Spaghetti Junction
Remix wersji z płyty.

Silver Train

Atlantic, 12-calowy singel PR 795 (1985)

GOŚCINNY UDZIAŁ NA PŁYTACH INNYCH MUZYKÓW/ KOMPILACJE/PRODUKCJA

Notabene: Gościnnego udziału na płytach innych muzyków w czasach Led Zeppelin szukaj w dyskografii Led Zeppelin.

Paul McCartney: Give My Regards To Broad Street — Oryginalny soundtrack

EMI/MPL PCTC 2 (październik 1984). John Paul Jones gra na basie w utworze „Ballroom Dancing”.

Ben E. King: Save The Last Dance For Me
EMI Manhattan MTL 1013 (marzec 1988). Jones produkował „Because Of Last Night” dla J&J Communications Ltd. Utwór ten nagrany został w studiach CBS z udziałem Jonesa (bas); „Whatever This Is/It Aint True Love/”, wyprodukowane zostało również dla J&J Communications, zarejestrowany w studiach Obus, w Devon. „Two Loves” (kompozycja Jonesa i Chrisa Cibbonsa) została nagrana i zmiksowana przez Johna Paula Jonesa w studiach Obus, w Devon, z Johnem Paulem Jonesem na „wszystkich innych instrumentach”.

The Mission: Children

Mercury Mish 2 (marzec 1988). Utwory: Beyond The Pale/Wing And A Prayer/Heaven On Earth/Tower Of Strength/Kingdom Come/Breath/Shamara Kye/Black Mountain Mist/Heat/Hymn: For America/

Wszystkie utwory wyprodukowane zostały przez Johna Paula Jonesa, który jest też odpowiedzialny za instrumenty klawiszowe oraz programowanie.

Single Mission produkowane przez Johna Paula Jonesa:

Tower Of Strength
MYTH 4 (luty 1988).

Beyond The Pale
MYTFI 6 (kwiecień 1988).

Beyond The Pale, singel kompaktowy
MYTHCD 62, zawiera też produkowany przez Jonesa utwór, „Fower Of Strength” (wydanie Bombay).

Kompaktowe wideo Mission:

Tower Of Strength
Mercury 0805262 (1988). Zawiera produkowany przez Jonesa utwór „tower Of Strength” oraz „Dream On”.

Wydawnictwa promocyjne z udziałem Jonesa:

The Mission: kaseta z Children Interview
Mercury PROC 3. Zawiera wywiad z Johnem Paulem Jonesem.

Kingdom Come (Heavenly mix)/Child's Play: wersja koncertowa
MTYTHDJ 712 (1988). Materiał promocyjny, którego stroną A produkował Jones.

Sounds Machine

Singel zawierający cztery utwory, załączony jako bezpłatny dodatek do pisma „Sounds” (1988). Zawiera wersję koncertową „Shelter From The Storm” (z wersjami z „Rocka And Roli”) nagrałą przez The Mission w londyńskim Astoria Theatre. 27 marca 1988 roku, z Johnem Paulem Jonesem na instrumentach klawiszowych.

Music From Films 3

Opal Land CD 04 (1988). Kompaktowa kompilacja wykonawców związanych z labellem Opal, John Paul Jones występuje tam w utworze pt. „Three Minute Warning”. Jest to utwór instrumentalny z klawiszami przypominającymi „In The Light”. Napisany i nagrany przez Jonesa w studiach Obus, w Devon w 1985 r.

Cinderella: Heartbreak Station

Mercury 8480181 (1990). Aranżacja partii basu dokonana przez Jonesa na utworach „Winds Of Change” i „Heartbreak Station”.

WYSTĘPY NA WIDEO JOHNA PAULA JONESA

Give My Regards To Broad Street

CBS Fox 144850 (1985). Film McCartneya z Johnem Paulem Jonesem w sekwencji „Ballroom Dancing”.

Inne ważniejsze materiały filmowe z Johnem Paulem Jonesem:

Madeline Bell — Colour My Soul

BBC 2, nadany w grudniu 1974 roku, John Paul gra na basie w zespole towarzyszącym Madeline.

Wired

Channel 4, nadany w czerwcu 1988 roku. Program o Led Zeppelin. Zawiera wywiad Wayne'a Husseya z Johnem Paulem Jonesem za kulisami, oraz zdjęcia z jego gościnnego występu z The Mission, w Astoria w marcu 1988 roku.

POLECANE PUBLIKACJE

Wywiady z Johnem Paulem Jonesem należą do rzadkości, wymienione poniżej teksty zawierają jego ciekawe wypowiedzi:

New Musical Express, luty 1970: „Ask In” with a Led Zeppelin — wywiad Richie Yorke'a.

Guitar Player, lipiec 1977, obok sporego wywiadu z Page'em, jest tu świetna rozmowa Steve'a Rosena z Johnem Paulem Jonesem.

Kerrang. 2 maja 1985: Scream Dream: wywiad Dave'a Dicksona z Johnem Paulem Jonesem w czasie, gdy ukazał się „Scream For Help”.

JOHN BONHAM

PRZED LED ZEPPELIN

Niewiele istnieje nagranych dowodów rozwoju stylu gry na perkusji młodego Johna Bonhama. Nigdy nie był pilnym uczniem, w szkole uznano, że „skończy albo jako śmieciarz, albo jako milioner”.

John, po opuszczeniu szkoły podjął pracę u ojca w przedsiębiorstwie budowlanym. Postanowił już wtedy grać na perkusji, ćwiczył więc na zardzewiałych bębnach, które kupił mu ojciec. Bonzo zdobył wkrótce opinię jednego z najlepszych (i najgłośniejszych!) perkusistów Midlands. Grał z Terry Webb And The Spiders, A Way Of Life, The Crawling King Snakes (pierwsze spotkanie z Robertem Anthony Plantem), The Nicky James Movement, Stevern Brettern And The Mavericks. W 1967 roku przyłączył się na stałe do The Band Of Joy z Plantem na wokal.

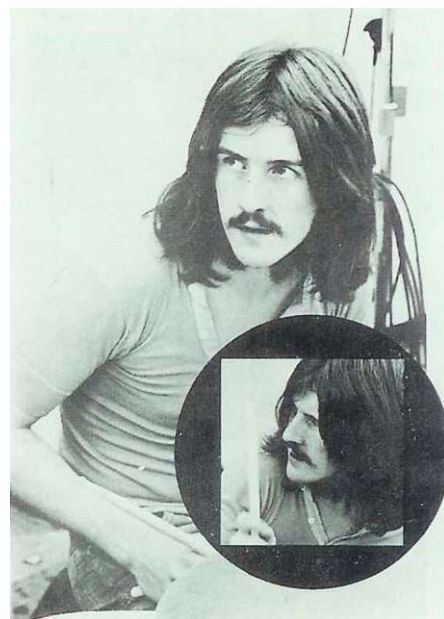
Demo The Band Of Joy zarejestrowane w studiach Regent Sound (spójrz do dyskografii Planta), przedstawia pierwsze przykłady jego twórczego stylu. Utwory, jak „Adriatic Sea View” skorzystały wiele na jego wspaniałym panowaniu nad prędkością „stop/”, co niedługo stało się znakiem rozpoznawczym Led Zeppelin. Zanim jednak jego talent znalazł to niepowtarzalne ujęcie, po rozpadzie The Band Of Joy Bonzo ruszył wraz z Timem Rose na trasę po Wielkiej Brytanii. Wieści o wspaniałym perkusieście rozchodziły się jednak bardzo szybko. Joe Cocker chciał widzieć go w swoim zespole, podobnie jak inny renomowany wokalista, Chris Farlowe. Wtedy to skontaktował się z nim stary kumpel Robert Plant 1 zaczął namawiać go do przyłączenia się The New Yardbirds, obiecując nagranie płyty oraz trasę po Stanach. Page znał już jego możliwości, o których przekonał się na koncercie Tima Rose'a w londyńskim Country Club. Bonzo nie był tak pewien siebie. Czy The Yardbirds nie byli wielcy? Na szczęście docenił w końcu możliwość przyłączenia się do Planta i możliwość pracy z Page'em, o którego gitarowej stawie wiele wiedział. Odpowiedział wreszcie na niekończący się ciąg telegramów od Petera Granta. Z Johnem Bonhamem przy perkusji The New Yardbirds, a niedługo potem Led Zeppelin miał silniki gotowe do startu.

WYSTĘPY GOŚCINNE W NAGRANIACH INNYCH
ARTYSTÓW

Zdarzającą się raz na pewien czas pracę Johna Bonhama poza Led Zeppelin, udokumentowano w opracowaniu poświęconemu Led Zeppelin. Jednak warto tu zaznaczyć dwie sesje.

Lord Sulch And Heavay Friends

Atlantic 2400 008. To nagranie z 1970 roku zawiera sześć pełnych energii podkładów nagranych przez Page'a i Bonhama w trakcie sesji do „Led Zeppelin II”. Utwór, który Sutch nazwał „Baby Come Back” oparty został na „Treat Her Right”



Roya Browna i później wykorzystywany był na wielu jamowych spotkaniach Page'a i Planta po rozwiązaniu Led Zeppelin.

Roy Wood: Keep Your Hands On The Wheel (z amerykańskiej płyty „On The Road Again”). Warners BSK 3247. Nagranie z 1978 roku. Bonzo miał tu wolną rękę, wydobywając z Ludwiga przestrzenny dźwięk, który prowadzi cały utwór. Czysty John Henry Bonham.

WAŻNIEJSZE PUBLIKACJE NA TEMAT JOHNA BONHAMA

New Musical Express, 28 czerwca 1970: Happier Than Ever — wywiad Roya Carra w przeddzień festiwalu w Bath.

Sounds, 27 lipca 1974. John Bonham w rubryce „Talk-In”. Wywiad Steve'a Peacocka.

Melody Maker, 21 czerwca 1975, Bonham Over The Hills And Far Away — Chris Welch odwiedza Johna Bonhama w domu.

Modern Drummer, lipiec 1984, John Bonham Tribute, pióra T. Bruce'a Witteta.

HOŁD DLA JOHNA BONHAMA

Kiedy zestawiliśmy tę dyskografię, nadeszła dziesiąta rocznica śmierci Johna Bonhama. Czas nie gra tu roli, ponieważ mijające lata nie zatępiły w żaden sposób stawy najlepszego perkusisty wszechczasów. Jego brzmienie i wpływ słychać rzeczywiście w wielu utwó*ach, w dokonaniach rzeszy naśladowujących go perkusistów rockowych, a pałeczki przejął po nim jego syn Jason.

Dla uzupełnienia tej dyskografii, oto dziesięć utworów, które według autora w najpełniejszy sposób ukazują jego wkład w dorobek Led Zeppelin. Oto utwory, które udowadniają, że Led Zeppelin przestał istnieć w czwartek, 25 września 1980 r. Lecz pamięć trwa...

- 1 — Moby Dick,
- 2 — Whole Lotta Love,
- 3 — Poor Tom,
- 4 — Rock And Roli,
- 5 — When The Levee Breaks,
- 6 — D'yer Mak'er,
- 7 — In My Time Of Dying,
- 8 — No Quarter (wersja koncertowa),
- 9 — Achilles Last Stand,
- 10 — Hots On For Nowhere.

DYSKOGRAFIA SWAN SONG

Kiedy Peter Grant wynegocjował na nowo kontrakt Led Zeppelin u Atlantic Records na początku 1974 roku, ustalono, że wszystkie przyszłe sprawy dotyczące zespołu i biura menażerskiego Granta załatwiane będą przez ich własny label. Decyzja ta miała logiczne wyjaśnienie, jako że grupa od dawna wyrażała ochotę, by przejąć całkowitą pieczę nad swymi artystycznymi, a również finansowymi sprawami. W ten sposób, wiosną 1974 roku powstał label Swan Song Records. Długo zastanawiano się nad odpowiednią nazwą (proponowano podobno między innymi F.clipse, Slut, Słag, Deluxe, Stairway oraz nazwę ich wydawcy, Superhype). Nazwa Swan Song wyłoniła się podobno podczas pracy nad wolnym utworem instrumentalnym, który roboczo właśnie tak się nazywał (była to podobno wczesna wersja „Ten Years Gone”). Page, spytany w studio jak ma zamiar zatytułować ten ulwór, odpowiedział „Swan Song”. Nazwa miała potem dotyczyć całej płyty, aż w końcu przyznana została wytwórni. Oddział wytwórni płytowej należący do zespołu, znany jako Cullerstead, zarejestrowany został oficjalnie jako Swan Song.

Label miał w swych artystycznych zamierzeniach podpisanie kontraktu z niewielką liczbą innych artystów. Bad Company i Maggie Bell podpisali kontrakty w Stanach, podczas, gdy w Wielkiej Brytanii dzięki labelowi Zeppelinów zadebiutowali z sukcesem The Pretty Things. (Starano się też o kontrakt z Royem Harperem, pozostał on jednak w EMI.) Przyjęcie z okazji otwarcia firmy wydano w kwietniu w Stanach oraz w Chislehurst Caves w Anglii 31 października. Nowojorski publicysta Danny Goldberg został wiceprezesem firmy, otworzono biura w Rockefeller Plaza na Manhattanie oraz na King's Road w Londynie. Przez lata pracowali w nich Mitchell Fox i Nancy Gurskik (w Stanach) oraz Carole Browne, Unity Maclean i Sian Meridith (w Wielkiej Brytanii).

Swan Song odniósł natychmiastowy sukces z Bad Company, którego debiutancki album trafił do czołówki amerykańskich list przebojów. W marcu 1975 roku cztery płyty Swan Song (Zeppelin, Bad Co, Maggie Bell i The Pretty Things) znalazły się na liście *Billboardu*, jednak, po tych początkowych sukcesach, label stał się mniej aktywny.

W Wielkiej Brytanii, Dave Edmunds (odkrycie Roberta Planta z 1976 roku) zdobył

niewielki sukces, podobnie jak Michael Des Barres z Detective. Ostatecznie, Grant uznał, że utrzymywanie Led Zeppelin u szczytu sławy nie daje mu dość czasu, by zajmować się innymi zespołami (odrzucił możliwość prowadzenia spraw Queen w 1975 roku, a wśród taśm, które wtedy odrzucił, było wczesne demo Iron Maiden, które zaległo wśród wielu innych na półkach Swan Song).

Po rozwiązaniu Led Zeppelin w 1980 label praktycznie przestał istnieć. Ostatnim wykonawcą, z jakim podpisano kontrakt był perkusista Bad Company, Simon Kirkes z zespołem Wildlife. To, co pozostało z dużej i często niedocenianej kolekcji singli i płyt, razem z pięknym logo (opartym na obrazie Williama Rimmera „Evening Fall Of Day”) to jeden z ważniejszych rockowych symboli tamtych czasów.

DYSKOGRAFIA BRYTYJSKA

(poza nagraniami Led Zeppelin)

SINGLE

Pretty Things: Is It Only Love/Joey
Swan Song SSK 19401 (listopad 1974)

Pretty Things: I'm Keeping.../Atlanta
Swan Song SSK 19403 (maj 1975)

Pretty Things: Joey/Bridge Of God
Swan Song SSK 19401 (lipiec 1975)

Pretty Things: Sad Fye/Remember That Boy
Swan Song SSK 19405 (styczeń 1976)

Pretty Things: Tonight/It Isn't Rock'n'Roll
Swan Song SSK 19406 (maj 1976)

Dave Edmunds: Here Comes The Weekend/As Lovers Do
Swan Song SSK 19408 (lipiec 1976)

Dave Edmunds: When Or Where/ New York's A Lonely Town
Swan Song SSK 19409 (październik 1976)

Dave Edmunds: Ju |u Man/What Did I Do Last Night
Swan Song SSK 19410 (kwiecień 1977)

Dave Edmunds: I Knew The Bride/Back To Schooldays
Swan Song SSK 19411 (czerwiec 1977)

Maggie Bell: Hazell/Night Lighting
Swan Song SSK 19412 (marzec 1978)

Dave Edmunds: Deborah/What looks Best On You
Swan Song SSK 19413 (wrzesień 1978)

Dave Edmunds: Television/Never Been In Love
Swan Song SSK 19414 (listopad 1978)

Bad Company: Rock'n'Roll Fantasy/Crazy Circles
Swan Song SSK 19416 (marzec 1979)

Dave Edmunds: A1 On The Juke Box/It's My Own Business
Swan Song SSK 19417 (kwiecień 1979)

Maggie Bell: Hazell/Night Flighting
Swan Song SSK 19412P (specjalna reedycja na picture disc maj 1979)

Dave Edmunds: Girls Talk/Bad Is Bad
Swan Song SSK 19418 (lipiec 1978 — wydany też w ograniczonej ilości na przezroczystym winylu).

Dave Edmunds: Queen Of Hearts/Creature From The Black Lagoon
Swan Song SSK 19419 (wrzesień 1979)

Dave Edmunds: Crawling From The Wreckage/As Lovers Do
Swan Song SSK 11420 (listopad 1979)

Dave Edmunds: Singing The Blues/Boys Talk
Swan Song SSK 19422 (styczeń 1980)

Midnight Flyer: Rough Trade/Midnight love
Swan Song SSK 19423 (marzec 1981)

Dave Edmunds: Almost Saturday Night/You'll Never Get Me Up
Swan Song SSK 19424 (marzec 1981)

Dave Edmunds with The Stray Cats: The Race Is On/O'm Gonna Start) Living If It Kills Me
Swan Song SSK 19425 (czerwiec 1981)

B. A. Robertson i Maggie Bell: Hold Me/Spring Greens
Swan Song BAM 1 (październik 1981)

Midnight Flyer: Waiting For You/Rock'n' Roll Party
Swan Song SSK 19426 (kwiecień 1982)

Maggie Bell: Goosebumps/Key To Your Heart
Swan Song SSK 19428 (wrzesień 1982)

Robert Plant: Burning Down One Side/Moonlight In Samosa
Swan Song SSK 19429 (wrzesień 1982)

Robert Plant: Burning Down One Side/Moonlight In Samosa/Far Post
Swan Song SSK 19429 T. singel 12-calowy (wrzesień 1982)

Maggie Bell: Crazy/All I Have To Do Is Dream
Swan Song MB 1 (styczeń 1983)

Wildlife: Somewhere In The Night/Sun Don't Shine
Swan Song B 9842 (wrzesień 1983)

BRYTYJSKIE PŁYTY SWAN SONG
(poza Led Zeppelin)

Pretty Things: Silk Torpedo
Swan Song SSK 59400 (listopad 1974)

Pretty Things: Savage Eye
Swan Song SSK 59401 (grudzień 1975)

Dave Edmunds: Get It
Swan Song SSK 59404 (kwiecień 1977)

Detective: Detective
Swan Song SSK 59405 (lipiec 1977)

Detective: It Takes One To Know One
Swan Song SSK 59406 (kwiecień 1978)

Dave Edmunds: Trax On Wax
Swan Song SSK 59407 (wrzesień 1978)

Bad Company: Desolation Angels
Swan Song SSK 59408 (marzec 1979)

Dave Edmunds: Repeat When Necessary
Swan Song SSK 59409 (czerwiec 1979)

Midnight Flyer: Midnight Flyer
Swan Song SSK 59412 (luty 1981)

Dave Edmunds: Twangin'
Swan Song SSK 59411 (kwiecień 1981)

Dave Edmunds: The Best Of Dave Edmunds
Swan Song SSK 59413 (listopad 1981)

Jimmy Page: Soundtrack do filmu *Death Wish 2*
Swan Song SSK 59415 (luty 1982)

Robert Plant: Pictures At Eleven
Swan Song SSK 59418 (czerwiec 1982)

Bad Company: Rough Diamonds
Swan Song SSK 59419 (sierpień 1982)

Wildlife: Wildlife
Swan Song B 9842 (kwiecień 1985)

DYSKOGRAFIA AMERYKAŃSKICH PŁYT SWAN SONG (poza Led Zeppelin)

Bad Company: Bad Company
Swan Song SS 8410 (1974)

Pretty Things: Silk Torpedo
Swan Song SS 8411 (1974)

Maggie Bell: Suicide Sal
Swan Song SS 8412 (1975)

Bad Company: Straight Shooter
Swan Song SS 8413 (1975)

Pretty Things: Silk Torpedo
Swan Song SS 8414 (1975)

Bad Company: Run With The Pack
Swan Song SS 8415 (1976)

Detective: Detective
Swan Song SS 8417 (1977)

Dave Edmunds: Get It
Swan Song SS 8418 (1977)

Bad Company: Burning Sky
Swan Song SS 8500 (1977)

Detective: It Takes One To Know One
Swan Song SS 8504 (1978)

Dave Edmunds: Tracks On Wax 4
Swan Song SS 8505 (1978)

Bad Company: Desolation Angels
Swan Song SS 8506 (1979)

Dave Edmunds: Repeat When Necessary
Swan Song SS 8507 (1979)

Midnight Flyer: Midnight Flyer
Swan Song SS 8509 (1981)

Dave Edmunds: Twangin'
Swan Song SS 16034 (1981)

Midnight Flyer: Rock'n'Roll Party
Swan Song, mini-album SS 11002 (1981)

Dave Edmunds: The Best Of Dave Edmunds
Swan Song SS 8510 (1982)

Jimmy Page: Soundtrack do filmu *Death Wish 2*
Swan Song SS 8511 (1982)

Robert Plant: Pictures At Eleven
Swan Song SS 8512 (1982)

Bad Company: Rough Diamonds
Swan Song 7900011 (1982)

Wildlife: Wildlife
Swan Song 7900781 (1983)

Notabene: Wśród innych muzyków, z którymi Swan Song rozważał możliwość współpracy, był czarny gitarzysta bluesowy Bobby Parker, którego Jimmy zauważył w Wirginii, lecz który nigdy nie podpisał z nimi kontraktu oraz piosenkarka i autorka piosenek, Mirabai, z która podpisano kontrakt w Stanach w 1974 roku i której pierwsza płyta miała być produkowana przez producenta Dylana i Casha, Boba Johnsona, lecz znów nic z tego nie wyszło. Kiedy Phil May opuścił The Pretty Things w czerwcu 1976 roku, pozostali członkowie zespołu zmienili jego nazwę na Metropolis, Jimmy bardzo chciał nagrać ich album, ale grupa rozwiązała się w grudniu 1977 roku. Grający na klawiszach w Pretty Things i Metropolis Gordon Edwards pracował potem z Jimmym Page'em nad soundtrackiem do filmu *Death Wish 2*, grając trzech utworach na pianinie i śpiewając w „City Siren”.

WAŻNIEJSZE MATERIAŁY PROMOCYJNE SWAN SONG

Dave Edmunds: College Radio Presents Dave Edmunds
Swan Song PR 230 (1978)

Detective: Live From The Atlantic Studio
Swan Song LAAS 002 (1978)

Robert Plant: Pictures At Eleven — Wywiad Alana Freemana
Swan Song SAM 154 (1982)

DYSKOGRAFIA BOOTLEGÓW LED ZEPPELIN

Razem z Dylanem, Stonesami i Beatlesami, Led Zeppelin to jeden z pierwszych zespołów, którego nagraniami zajęli się piraci. Nagranie ich występu w Los Angeles Forum z 4 września 1974 r. dokonane z publiczności ukazało się na podwójnym albumie w labelu Blimp w parę miesięcy po koncercie, pod tytułem „Live On Blueberry Hill” i zostało rozreklamowane na pierwszej stronie *Melody Maker*.

Od tego czasu ukazało się około 400 bootlegów Led Zeppelin. Są wśród nich mierne, słabo nagrane płyty koncertowe, taśmy z konsolytety najwyższej jakości oraz rzadkie out-taki (prawdopodobnie skradzione z posesji Jimmy Page'a) przetransponowane na płyty kompaktowe.

Przez lata bootlegi te były wielokrotnie potępiane, na samym początku przez samego Petera Granta, który zajął się osobiście zniszczeniem składów płyty „Blueberry Hill” w lokalu londyńskiego sprzedawcy płyt oraz wystąpił w programie informacyjnym brytyjskiej telewizji BBC, *24 Hours*, by wyrazić swą dezaprobatę dla tego rodzaju wydawnictw.

Dla oddanego fana bootlegi są jednak niepowtarzalną okazją do wysłuchania zespołu na scenie i w studio. W przypadku Led Zeppelin, którego sława opierała się w znacznej mierze na wspaniałych występach, bootlegi zawierają wiele świetnego materiału. O ich wartości może świadczyć fakt, że nawet sami muzycy Led Zeppelin zamówili sobie kopie tych wydawnictw.

Niekończąca się fala nagrań koncertowych Led Zeppelin na bootlegach jest też być może przyczyną, dla której Jimmy Page nie zrealizował dotychczas swych dobrze znanych planów chronologicznego zestawienia koncertowych nagrań zespołu.

Nie może to dziwić, ponieważ dyskografia zeppelinowych bootlegów przypomina prawdziwy labirynt, zawiera całą masę reedycji oryginalnych bootlegów, które różnią się między sobą zawartością oraz jakością. Na ten temat ukazała się co najmniej jedna książka.

Oto rodzaj poradnika, przykładowa lista bootlegów, prezentujących muzykę Led Zeppelin na płytach analogowych i kompaktowych. Tam, gdzie było to możliwe, umieszczone zostały ważniejsze fakty z historii zespołu.

KONCERTY

Alpha Omega

(RSR 241) Czeropłytyowy zestaw z koncertu w Spokane' 1968 i Oakland 1977.

Fillmore West 1969

(GLC D 545) Podwójny zestaw z koncertu w Fillmore, 27 kwietnia 1969 r.

White Summer

(Swinging Pig TSP 019) Słynny koncert z BBC *In Concert* z 27 czerwca 1969 roku z Plyhouse Theatre. Również na kompaktce.

Live At The London Lyceum

(LZ LLL 1-4) Podwójny zestaw z października 1969 r., mniejszy koncert w Londynie.

Mudslide

(TMQ) Klasyyczny wczesny singel piracki z audycji radia FM z Vancouveru, z 21 marca 1970 roku. Również na kompaktce.

Bath Festival 1970 (Krishna)

Kompilacja z Bath, która zawiera „Heartbreaker” i „The Boy Next Door” (inaczej „That's The Way”).

Live On Blueberry Hill

(Blimp/TMQ). Słynny, podwójny zestaw z LA Forum, z 4 września 1970 roku. Również na kompaktce.

BBC Transcription Services

(BBCTS 152400) Materiał piracki o świetnej jakości, z często rozprawdzanego na bootlegach programu BBC *In Concert* z 25 marca 1971 roku. Również na kompaktce.

Live In Copenhagen

(RSR 55) Dziesięciocalowe tłoczenie. Jest popularną pozycją, gdyż zawiera rzadko grane na koncertach „Gallows Pole” i „Four Sticks”. Zawiera też „Dazed And Confused” ze wspaniałego koncertu w Staines z marca 1969 r.

Going To California

(TMQ) Podwójny album z Berkeley, 14 września 1971 r.

Live In Japan 1971

(LZL 1-4) Podwójny album z Osaki, 29 września 1971 r.

LA Forum — A Night At The Heartbreak Hotel

(Artemis 7199) Pojedyncza płyta z najlepszymi momentami koncertu z 25 czerwca 1972 r.

My Brain Hurts „Live In Japan 1972”

(Idle Mind 115) Reedycja na płycie „Japanese Live”. Zawiera wspaniałe wykonanie „Stand By Me”.

Quantient

(Sad Sonh SS 7319) Trzypłytyowy zestaw z rekordowego koncertu na stadionie w Tampie, 5 maja 1973 r.

Bonzo's Birthday Party

(TMQ 72007) Podwójny album z LA Forum, 31 maja 1973 r.

Persistence

(Rune Dog R100) Podwójny album z Kezar z 2 czerwca 1973 r. Na okładce zmyślna parodia okładki „Presence”.

Three Days After

(TMQ 72016) Jeszcze raz koncert z Los Angeles z 4 września 1970 r. i z 3 czerwca 1973 r. Są tu wspaniałe bisy: „The Ocean”, „Communication Breakdown” i „Thank You”.

Led Zeppelin Five-And-A-Half

(HH 1-4) Podwójny zestaw z Seattle, 17 lipca 1973 r.

Live At The Chicago Stadium

(Digger 2675) Godny polecenia podwójny zestaw z 21 stycznia 1975 r. — zawiera rzadko grane na koncertach: „When The Levee Breaks” i „Wanton Song”. Jest to jedyny bootleg z 1975 roku, z graniem na bis „Communication Breakdown”.

Live In Dallas, Texas

(Toasted TWR 1998) Podwójny album z najlepszego koncertu amerykańskiej trasy 1975 r. z 4 marca.

214

(RSR 246) Podwójny album z koncertu w Seattle. 21 marca 1975 r. Prawie 40 minut „Dazed And Confused”.

Earls Court Vol 1

(Europe LZ1977511) Wspaniale wydana płyta z koncertu 23 maja 1975 r.

Earls Court Vol 2

(Europe LZ1977511) Część druga, z tego samego źródła, co wyżej.

Rock And Roli

(Waggle 1934) Wspaniały podwójny album z Earls Court, 24 maja 1975 r. Nagranie mono z konsolytety. Również na kompaktce.

Destroyer

(DRGM 501 1-8) Zestaw czteropłytyowy, świetna jakość dźwięku. Inna wersja wydana została w specjalnej tekturze, jej dźwięk nie jest jednak tak dobry. Również na kompaktce

Listen To This Eddie

(RSR 202) Podwójny album z LA Forum, 21 czerwca 1975 r. Świetny dźwięk i wykonanie.

For Bodgeholders Only

(Dragonfly LZ 1234) Podwójny album z LA Forum 23 czerwca 1977 r.

For Bodgeholders Only Vol 2

(Dragonfly LZ7) Druga część wyżej wymienionego koncertu. Zawiera występ Keitha Moona w „Moby Dick”.

Copenhagen Warm Ups

(Geiko Sukul 32C 07249) Trzypłytyowy zestaw z Falkoner Theatre w Kopenhadze, 24 lipca 1979 r.

Knebworth Complete And Uncut

(Amazing Stork LZ 4879) Czeropłytyowy zestaw z pierwszego koncertu w Knebworth, najlepszy z bootlegów z Knebworth.

Cologne 1980

(Hot Dog XL 1538 40) Potrójny zestaw, 18 czerwca 1980 r.

Bonzo's Last Ever Gig In Berlin

(Amazing Stork 7780) Reedycja rzadkiego tłoczenia japońskiego. Trzypłytyowy album z ostatniego koncertu w Berlinie 7 czerwca 1980 r.

Strange Tales From The Road

(RSR 243) Ogromny, dziesięciopłytkowy zestaw, zawierający bardzo różne występy, m.in. z Royal Albert Hall z 1970 r., z Osaki w 1971 r., Tampy 1977 r., Nowego Jorku 1977 r. i występu Jimmy'ego z łanem Stewartem w 1984 r.

Led Zeppelin

(RSR 105 do 2290) Zestaw dziesięciu płyt zawierający koncerty z różnych lat, od 1969 do 1977 r., z serii RSR. Zapakowany w metalowe pudełko.

SESEJE (PRÓBY) OUT-TAKI

In The Light' 69-85

(Zip Zap Page) Podwójny album, zawiera większość materiału z sesji w BBC w 1969 r. i nagrania koncertowe z Vancouver 1970 oraz z Live Aid 1985 r.

Something Else

(Archive MZ 616) płyta EP zawierająca „Something Else”, „The Girl I love”, „What Is And What Should Never Be” oraz „Communication Breakdown”. Rzadka, nie emitowana sesja radiowa z czerwca 1969 r.

Hiawaiha Express

(Stash 2304) Podwójny album zawierający próby materiału na trzeci album z maja 1970 r., trzy minuty próby dźwięku w Southampton University w styczniu 1973 r. oraz demo Band Of Joy Planta. Również na kompakcie.

The Making Of Friends

Ostatnio wydana płyta EP zawierająca próby do trzeciego albumu („Immigrant Song”, „Out On The Tiles”, „Poor Tom”, „Hey Hey What Can I Do”, „Bron-Y-Aur Stomp”) oraz Page'a i Planta próbującego „Friends” z Bombajską Orkiestrą Symfoniczną w marcu 1972 r.

Studio Rehearsals (Próby w Studio) maj 1970 r.

(Rock Live) Płyta z materiałem z Headley Grange, początek 1971 r., nie maja 1970 r., jak głoszą napisy.

Inédits Studio Rehearsals

(LZ 1-2) Płyta ze wspaniałymi próbami do czwartego albumu, z „Black Dog”, „No Quarter”, „Stairway To Heaven” itd. Całość z Headley Grange z początku 1971 r.

Tangible Vandalism

(TV A-D) Kolejna niezwykła kolekcja prób do „Physical Graffiti” w Headley Grange na początku 1974 r. Staba jakości dźwięku, lecz jest to unikalny materiał. Również na kompakcie. Wspaniale opakowany w parodię okładki „Physical Graffiti”.

Out Through The Back Door

(Amazing Stork ITT A-D) Podwójny album alternatywnych wersji utworów z Polar, z listopada 1978 r. Materiał podobny do bootlegu „In Through The Out-Takes”, zawiera jednak dodatkowo „Carousellambre”. Również na kompakcie.

The Last Rehearsal: Bonzo's Last Stand

(Oznob A-B) Strona A z prób do trasy 1980 r. z Rainbow Theatre w maju 1980 r. — nie 24 września w Windsor, jak głosi napis na okładce.

PIRACKIE PŁYTY KOMPAKTOWE

Sukces płyt kompaktowych pod koniec lat osiemdziesiątych przyniósł ogromną, nową dyskografię nagrań pirackich. Dzięki możliwości zawarcia na nich większego materiału oraz dzięki lepszej jakości dźwięku, kompaktki okazały się bardziej poszukiwane przez kolekcjonerów. Jednak, wiele materiału zostało po prostu bezpośrednio przetransponowane z winyli na kompakt.

Podczas gdy nawet sam zespół nie uszczęplił się kłopotów z poprawnym przetransponowaniem dźwięku, wiele utworów Led Zeppelin ukazało się na pirackich płytach kompaktowych, dając entuzjastom możliwość poznania rzadkiego materiału w świetnej jakości dźwięku.

Istnieje niemal 100 tytułów pirackich płyt kompaktowych Zeppelinów. Podobnie, jak w przypadku płyt analogowych, jest tu znów dużo powielonego przez różne wytwórnie materiału, często w różnej jakości. Oto lista najlepszych kompaktowych bootlegów Led Zeppelin:

PIRACKIE NAGRANIA KONCERTOWE NA KOMPAKTACH

San Francisco 27/4/69 Vol 1

(Kaleidoscope Music KMCD 3) Nagranie z konsoly z drugiej trasy po Stanach.

San Francisco 27/4/69 Vol 2

(Kaleidoscope Music KMCD 4) Ciąg dalszy wyżej wymienionego koncertu.

White Summer

(Swinging Pig TSP CD 019) Świetnej jakości nagranie koncertu z BBC *In Concert*, 27 czerwca 1969 r. Znajduje się też na „Classic Off Air Vol 2” (Neutral Zone NZCD 89005) z materiałem z BBC *In Concert* z 1971 r.

Live On Blueberry Hill Vol 1

(Neutral Zone NZCD 89019)

Live On Blueberry Hill Vol 2

(Neutral Zone NZCD 89020) Zawiera cały materiał z koncertu w Los Angeles w 1970 r., lepsza jakość dźwięku.

Classics Off Air Vol 3

(Neutral Zone 89005) 72 minuty z programu BBC *In Concert* z 1971 r. w świetnej jakości dźwięku.

Live In Stoke Vol 1

(Pageboys LZ07)

Live In Stoke Vol 2

(Pageboys LZ08) Nagranie z konsoly, które ukazało się ostatnio, z trasy po Wielkiej Brytanii, 15 sierpnia 1973 r.

April Fools Day

(Pageboys LZ05) Nie jest to koncert z Paryża z 1973 r., jak głosi okładka, lecz występ w Hamburg Musichalle, 21 marca 1973 r.

Dallas'75 Vol 1

(Rock Records LZCD 101)

Dallas'75 Vol 2

(Rock Records LZCD 102) Wspaniałe nagranie mono z konsoly ze świetnego koncertu 4 marca 1975 r.

Over The Hills And Far Away

(Great Dane GRDR CD 8914) Trwająca 75 minut, skondensowana wersja wyżej wymienionego koncertu plus „Moby Dick”. Rewelacja.

Rock And Roll

(Toasted Condor 1979) Nagranie z konsoly o świetnej jakości, zawierające trzy maratońskie utwory: „Trampled Underfoot”, „Dazed And Confused” i „No Quarter” z Earls Court, 24 maja 1975 r.

Silver Coated Tails

(Toasted Condor 1981) Nagranie z konsoly, znów wspaniała jakość. Trzy utwory z Earls Court 23 maja 1975 r., trzy z Madison Square Garden 11 czerwca 1977 r. oraz trzy z Zurychu z 1980 r., między nimi „Heartbreaker”.

Destroyer

(Archive Productions LZ 69801) Najlepsza rejestracja koncertu w Cleveland w 1977 r. na dwóch kompaktach. Wydany też przez Swinging Pig.

Live In Rotterdam 1980

(Neutral Zone NCZD 89006) Wspaniałe brzmienie z konsoly z trasy „Over Europe”.

Tour Over Europe 1980

(Twin Eagle CD 8803) Jest to jeden z pierwszych bootlegów na

płyce kompaktowej, wciąż jeden z najlepszych. Koncert z 29 czerwca 1980 r. Podwójny zestaw płyt kompaktowych.

Moonlight

(Toasted Condor 1984) Kolejny materiał o świetnym brzmieniu z konsoly, tym razem z Frankfurtu, 30 czerwca 1980 r. Znajduje się też na „Hotter Than The Hinderburg” (Rockin LZ03).

Dinosaur

(Toasted Condor 1985) Więcej materiału z koncertów 1980 r. z Frankfurtu i Bremen.

Last Stand

(Toasted Condor 1999)

Final Touch

(Toasted Condor 1998) Rejestracja ostatniego koncertu w Berlinie — znów z konsoly.

PIRACKIE PŁYTY KOMPAKTOWE: STUDIO/PRÓBY

Classics Off Air Vol 1

(Neutral Zone NZCD 88001) Zestawia dwie sesje z BBC oraz koncert z Vancouveru z 1970 r. Bez części koncertowej dostępny też na „Winterland” (Living Legend LLRCD 043)

Jennings Farm Blues

(Scorpio JFB 640 10 I 70) Zawiera parę wersji wspaniałego out-take'u „Jennings Farm Blues”. Ten nagrany w październiku 1969 r. utwór okazuje się elektryczną wersją „Bron-Y-Aur Stomp”. Świetna jakość dźwięku. Kompakt zawiera też godzinę koncertu z Toronto, 4 września 1971 r.

Studio Daze

(Scorpio SD 64 10 171) Jest to chyba najciekawsze nagranie z pirackiej kolekcji Led Zeppelin. W zdumiewająco dobrej jakości słychać tam inny mix wokalu na „Since I've Been Loving You”, sześciominutową składankę bluesową, wyciętą z sesji „Hats Off To (Roy) Harper”, pięć wersji instrumentalnych oraz alternatywną wersję „No Quarter” oraz bezcenne wykonanie „All My Love” z Polar z 1978 r. Do tego „What Is And What Should Never Be” i „Dancing Days” z koncertu w Long Beach, 26 czerwca 1972 r.

BOOTLEGI SOLOWE

ważniejsze pozycje:

JIMMY PAGE

PŁYTY

Jimmy Page Session Man

(Slipped Disc Hoff 1098) Przyjemny, podwójny zestaw utworów z lat sesyjnych.

The Royal Albert Hall Concert

(ARMS 1 A-F) Trzyplastykowy zestaw z 21 września 1983 r. — cały występ Page'a, razem z Claptonem, Winwoodem i in.

Rock Of Ages

Podwójny album z koncertu ARMS w San Francisco, 2 grudnia 1983 r.

European Tour 1984

(691813 A-D) Podwójny album z koncertu The Firm we Frankfurcie, 12 grudnia 1988 r.

The Return Of The Led Gremlin

(Kornifone STA 412) Podwójny album z trasy „Qutridera”, 10 lipca 1988 r.

ROBERT PLANT

PŁYTY

The Blue Note

(XL 1559/60) Podwójny album z koncertu The Honeydrippers w Blue Note Club w Derby, 13 marca 1981 r.

Just To Know What He's Doing: Live At The Tube
(Spit At Journalists Productions) Płyta z nagraniami z telewizyjnego programu *The Tube* z 22 czerwca 1983 r., który nie został wyemitowany.

Starting Over
(Duck Tracy 84 83) Nagrania dobrej jakości z koncertów w Houston i Austin w Texasie, z debiutanckiej trasy solowej Roberta we wrześniu 1983 r. Podwójny album.

1983 Hammersmith Odeon
(MS 3003) Jimmy gra na „Traet Her Right” Hammersmith Odeon, 13 grudnia 1983 r.

For Badgeholders Vol 3

(RSR 221) Podwójny album z LA Forum, 17 czerwca 1985 r.

Non And Zen
(Toasted TSTD 1911) Podwójny album z Colchester, Essex University, 30 stycznia 1988 r.

After The Crash Vol 1
(Toasted TRW 1920)

After The Crash Vol 2
(Toasted TRW 1921) Vol 1 pochodzi z Hammersmith Odeon, 11 kwietnia 1988 r. Volume 2 stanowi ciąg dalszy tego koncertu (m.in. dwudziestominutowy jam Page'a) oraz występy z *Live Aid* i rocznicy Atlantic. Oba na podwójnych albumach.

Non Stop Go Tour 1988
(Underground UND 257) Podwójny album z programu FM Westwood One, który transmitował koncert w Filadelfii 23 maja 1988 r.

JOHN BONHAM

PŁYTA

John Henry Bonham: Session Man
(RSS 112) Zawiera jego występy gościnne w nagraniach Lord Sutch, P. J. Próby'ego, Roya Wooda oraz Rockeetry.

LED ZEPPELIN WERSJE KONCERTOWE UTWORÓW INNYCH ARTYSTÓW

W czasie swych licznych koncertów, Led Zeppelin wykonywał bardzo wiele utworów innych artystów. Fragmenty tych piosenek umieszczane były w rock'n'rollowych składankach granych na koniec koncertu razem z „How Many More Times” i „Whole Lotta Love”. Inne utwory umieszczane były z kolei w trakcie maratońskich wersji „Dazed And Confused” i „No Quarter”.

Oto lista utworów innych artystów, które grane były przez zespół na koncertach (w całości lub fragmentach) od 1968 do 1980 r. Tam, gdzie to możliwe podaję nazwiska artysty, od którego aranżacji zapożyczony został dany utwór.

As Long As I Have You
(Garnett Mimms)

Fresh Garbage
(Spirit)

Long Tall Sally /Rip It Up/ Lucille
(Little Richard)

Rave On /Think It Over/ Peggy Sue
(Buddy Holly)

C'mon Everybody /Summertime Blues/ Something Else
(Eddie Cochran)

It'll Be Me /Great Balls Of Fire/ Whole Lotta Shakin'
(Jerry Lee Lewis)

Tobacco Road
(Nashville Teens)

Stand By Me /We're Gonna Groove
(Ben E. King)

Blueberry Hill
(Fats Domino)

Money
(Barrett Strong)

Woodstock
(Joni Mitchell)

Take It Easy
(The Eagles)

For What It's Worth
(Buffalo Springfield)

I Saw Her Standing There
(The Beatles)

San Francisco
(Scott Mackenzie)

Jailhouse Rock/Mystery Train/Heartbreaker Hotel/Lawdy Miss Clawdy/Let's Have A Party/A Mess Of Blues/I Need Your Love Tonight/His Latest Flame/Baby I Don't Care/My Baby Left Me/That's Alright Mamma/Surrender/Frankfurt Special
(Elvis Presley)

Hello Mary Lou
(Rick Nelson)

Be Bop A Lula
(Gene Vincent)

Johnny B. Goode/No Money Down
(Chuck Berry)

Gotta Move
(Otis Rush)

Twist And Shout/It's Your Thing
(Isley Brothers)

Don't Play That Song For Me
(Aretha Franklin)

Train Kept A Rollin'/For Your Love/I'm A Man
(The Yardbirds)

Killing Floor
(Spirit)

La Bamba
(Ritchie Valens)

Everybody Needs Somebody To Love
(Solomon Burke)

I Just Wanna Make Love To You
(Willie Dixon)

Some Other Guy
(Larry Williams)

Long Distance Call/Honey Bee
(Muddy Waters)

Eyesight To The Blind
(Sonny Boy Williamson)

Here We Go Round The Mulberry Bush
(Traffic)

Cat's Squirrel
(Cream)

Boogie Chillin'/Let That Boy Boogie/Sittin'Herc Thinkin'/Fixin' To Die (John Lee Hooker)

Rock'n'Roll Is Here To Stay
(Sha Na Na)

The Hunter
(Albert King)

I'm Goin' Down
(Freddie King)

Shake
(Sam Cooke)

Bags Groove
(Mill Jackson)

Smoke Gets In Your Eyes
(The Platters)

Shape I'm In
(The Band)

Movin' On Down The Line/Evil Woman/Stay/Woody Woodpecker Song /Pennies From Heaven/Suzie Q/Oh Rosie/Season Of The Witch /Hush Little Baby/Fought My Way Out Of The Darkness/I Gotta Know

JOHN PAUL JONES — SOLOWE UTWORY KONCERTOWE

W trakcie solówki w „Thank You” John Paul dodawał fragmenty:

Amazing Grace

(Judy Collins)

W trakcie solówki w „No Quarter”, grał:

Nut Rocker
(B. Bumble And The Stingers)

Louie Louie
(The Kingsmen)

Suita z „Dziadka do Orzechów”

(Czajkowski)

JIMMY PAGE: SOLOWE UTWORY KONCERTOWE

59th Street Bridge Song
(Simon And Garfunkel)

Suita „Na Lutnię”
(Bach) — oba w trakcie „Heartbreakera”

West Side Story
(Bernstein/Sondheim)

Theme For Shaft
(Isaac Hayes), oba w trakcie „Dazed And Confused”

The Star Spangled Banner
(aranżacja Jimi Hendrixa)

Walk Don't Run
(The Ventures)

Podane niżej utwory były wykorzystywane przez zespół na rozgrzewkę w czasie prób i na próbę dźwięku:

Shakin'All Over/I'll Never Get Over You
(Johnny Kidd And The Pirates)

Move It/Dynamite/Please Don't Tease
(Cliff Richard)

Hail Hail Rock'n'Roll/Nadine/Around And Around /Reelin'n'Rockin'
(Chuck Berry)

Hungry For Love
Na próbach i próbach dźwięku grano jeszcze .wiele innych utworów.

ZESTAW KONCERTÓW LED ZEPPELIN

1968-1980

oto, ułożona chronologicznie, lista koncertów zespołu Led Zeppelin, od 1968 do 1980 roku. Zestawienie takiej listy łączy się niekiedy z pewnymi trudnościami związanymi z uzyskaniem i weryfikacją wszystkich drobnych szczegółów dotyczących określonego występu. Nie można zatem traktować tego zestawienia jako kompletnego i stuprocentowo dokładnego. Jednakże lista ta zawiera dane dotyczące zdecydowanej większości koncertów, które odbył w czasie swojej dwunastoletniej kariery zespół Led Zeppelin. Jednocześnie autor pragnie zaznaczyć, że jest to najpełniejsza lista, jaka, jego zdaniem, została dotychczas opublikowana.

1968

14 września — Kopenhaga (koncert otwierający skandynawską trasę jako The New Yardbirds)
20 września — Sztokholm, Koncerthaus
23 września — Oslo, Norwegia
75 października — Surrey University (debiut w Wielkiej Brytanii)
W październiku — London Marquee Club (grupa towarzysząca Sleepy)
19 października — Liverpool University
11 listopada — Londyn, Roudnhouse, Chalk Farm (wszystkie występy z Johnem Lee Hookerem, The Deviants, John James and Tyres gaża: 150 funtów)
76 listopada — Manchester College of Science and Technology (gaża: 225 funtów)
23 listopada — Sheffield University
10 grudnia — Londyn, Marquee Club (grupa towarzysząca Bakerloo Blues Line)
1b grudnia — Bath Pavilion (gaża: 75 funtów)
19 grudnia — Exeter City Hall (gaża: 125 funtów)
20 grudnia — Londyn, Wood Green Fishmongers Hall
26 grudnia — Denver Coliseum (koncert otwierający trasę amerykańską, gaża za tę debiutancką trasę w Stanach wahata się pomiędzy 200 a 1500 funtów)
27 grudnia — Seattle? Center Arena
28 grudnia — Boston Tea Party (trzeci w kolejności po Vanilla Fudge i The MC5)
29 grudnia — Nowy Jork
30 grudnia — Waszyngton, Spokane Gonzaga University
31 grudnia — Portland

1969

2/ i -1 5/6 stycznia — Los Angeles, Whiskey A Go Go (z Alicem Cooperem)
9/10/11 stycznia — San Francisco, Fillmore West (drudzy w kolejności po Country Joe and The Fish i Taj Mahal)
13 stycznia — San Diego
14 stycznia — Fort Worth
15 stycznia — Houston
16 stycznia — Nowy Orlean
17 stycznia — Miami Image Club
18 stycznia — Atlanta
20 stycznia — Baltimore
21 stycznia — Pittsburgh

22 stycznia — Cleveland
23/24 stycznia — Chicago Kinetic Circus
25/26 stycznia — Detroit Grande Ballroom
27 stycznia — Toronto Rockpile
28 stycznia — Boston Tea Party (legendarny, czterogodzinny koncert uznawany za początek amerykańskiej ogromnej popularności Zeppelinów)
29 stycznia — Filadelfia
31 stycznia, 1 lutego — Nowy Jork, Fillmore East (drudzy w kolejności obok Iron Butterfly i Porter's Popular Preachers, koniec pierwszego amerykańskiego tournée zespołu)
1 marca — Londyn, Wood Green Fishmongers Hall (początek brytyjskiej trasy, honoraria wahały się od 600 zysku (60 funtów) do 140 funtów na czysto)
3 marca — Plymouth
5 marca — Cardiff
7 marca — Hornsey, Bluesville '69 Club, Wood Tavern
10 marca — Londyn, Cooks Ferry Inn, Edmonton
12 marca — Leicester
14 marca — Sztokholm, Koncerthaus
19 marca — Występi w telewizji duńskiej, poprzedzony koncertem w Gadsaxe Teen ('lub — Kopenhaga)
21 marca — Londyn, występ w programie telewizyjnym *How late It Is*
22 marca — Birmingham, Mothers Club (grupa towarzysząca Błodwyn Pig)
25 marca — Staines, koncert zarejestrowany na filmie
28 marca — London Marquee Club (grupa towarzysząca Eyes of Blue)
30 marca — Potters Bar, Farx ("lub, Southall (grupa towarzysząca Smokey Rice)
/ kwietnia — West Hampstead, Klooks Kleek Club (grupa towarzysząca The End Pale Green Limousine)
5 kwietnia — Dagenham Roundhouse
8 kwietnia — Welwyn Garden City, Cherry Tree
12 kwietnia — Tolworth Toby lug
14 kwietnia — Stoke On Trent
17 kwietnia — Sunderland
24 kwietnia — San Francisco, Fillmore West początek drugiej trasy po USA, na niektórych koncertach jako goście występuje Vanilla Fudge)
25/26 kwietnia — San Francisco. Winterland
27 kwietnia — San Francisco, Fillmore West (koncerty z grupami towarzyszącymi Julie Driscoll, Brian Auger And The Trinity i Colwell Winfield Blues Band)
29 kwietnia — Los Angeles
30 kwietnia — San Diego
2/3/4 maja — Pasadena Rose Palace (grupy towarzyszące Julie Driscoll, Brian Auger And The Trinity)
6/7 maja — Honolulu
9 maja — Portland
10 maja — Vancouver
11 maja — Seattle Aquatheater
12 maja — Detroit Grande Byallroom
13 maja — Athens
14 maja — Minneapolis Guthrie Theater
16/17 maja — Chicago Kinetic Circus
19 maja — Boston Gardens
21 maja — Syracuse
23/24 maja — Chicago Kinetic Playground
25 maja — San Jose, Santa Clara Pop Festival (w festiwalu brali m. in. udział The Jimi Hendrix Experience, Canned Heat, Muddy Waters, Chuck Berry, Taj Mahal i Jefferson Airplane)
26 maja — Pittsburgh
28 maja — Philadelphia
30/31 maja — Nowy Jork, Fillmore East (otwierali koncert, za



nimi Woody Herman And His Orchestra i Delaney and Bonnie And Friends. Koniec drugiej trasy amerykańskiej)
73 czerwca — Birmingham Town Hall, początek pierwszej poważnej trasy brytyjskiej, grupy towarzyszące Liverpool Scene i Błodwyn Pig)
75 czerwca — Manchester Free Trade Hall
20 czerwca — Newcastle City Hall
27 czerwca — Bristol Colston Hall
28 czerwca — Portsmouth Guildhall
27 czerwca — London Plauhouse Theatre (transmisja BBC)
28 czerwca — Bath Festival Of Blues, Bath Recreation Ground (w koncercie brali także udział: Fleetwood Mac, John Mayall, Ten Years After, The Nice, Taste, Keef Harrley, 12 000 ludzi)
29 czerwca — Londyn, Royal Albert Hall (dwa koncerty, pierwszy kończy się zwirowanym jamem przy utworze „Long Tall Sally” z członkami grupy Błodwyn Pig i Liverpool Scene, występ kontynuowany jeszcze po wygaszeniu światel)
5 lipca — Atlanta Pop Festival (trzecia trasa po USA)
() lipca — Newport Festival
11 lipca — Laurel Festival (z Johnny Winterem, B. B. Kingiem, Jeffem Beckiem, Rolandem Kirkiem)
12 lipca — Filadelfia, Jazz Festival
13 lipca — Nowy Jork, Flushing Meadow Singer Bowl (koncert kończy jam session z Jeffem Beckiem, Rodem Stewartem, Rick Lee z Ten Years After i Glennem Cornickiem z Jethro Tuli Muzycy wykonali „Jailhouse Rock”)
76 lipca — Boston
17 lipca — Montreal
78 lipca — Toronto
79 lipca — Detroit Grande Ballroom

20 lipca — Pittsburgh
 21 lipca — Nowy Jork, Central Park (dwa koncerty z B. B. Kingiem)
 23 lipca — Chicago
 25 lipca — Milwaukee, West Allison, Wisconsin State Fair
 26 lipca — St. Paul
 27 lipca — Seattle, Woodinville Festival, Goldkreek Park (z The Doors)
 29 lipca — Vancouver
 30 lipca — Portland
 31 lipca — Eugene
 1 sierpnia — Santa Barbara Arena (z Jethro Tuli i Fraternity Of Man)
 2 sierpnia — Los Angeles Coliseum
 3 sierpnia — Houston Music Hall
 4 sierpnia — San Diego
 7 sierpnia — Sacramento
 8 sierpnia — Berkeley
 9 sierpnia — Anaheim Convention Centre (z Jethro Tull)
 10 sierpnia — Salt Lake City
 11 sierpnia — San Francisco, Fillmore West
 73 sierpnia — Phoenix (był to weekend, podczas którego odbył się słynny festiwal Woodstock, na którym wg wcześniejszych ustaleń 16 sierpnia miał wystąpić Led Zeppelin)
 17 sierpnia — Wallingford Oakdale Theatre
 78 sierpnia — Toronto Rockpile (dwa koncerty)
 30 sierpnia — New York, Flushing Meadow Singer Bowl Music Festival (z Buddy Guyem i Larry Coryellem)
 37 sierpnia — Dallas, International Pop Festival (występowali także Sam and Dave, B. B. King, Incredible Siring Band, Herbie Mann, Chicago Transit Authority, Delaney And Bonnie, Led Zeppelin otrzymał najwyższe honorarium spośród wszystkich biorących udział w imprezie grup: 13 000)
 Wrzesień/październik — prasa muzyczna zapowiadała koncerty w Holandii, ale żaden nie doszedł do skutku
 10 października — Paryż, Olympia
 12 października — London Lyceum Ballroom (występ z Audience i Frosty Moses. Zeppelin otrzymał za ten występ najwyższe w tym czasie honorarium w Wielkiej Brytanii)
 17/18 października — Nowy Jork, Carnegie Hall (druga grupa rockowa, po Rolling Stones, która wystąpiła w tej prestiżowej sali. Początek czwartej trasy amerykańskiej)
 79 października — Detroit
 20 października — Chicago
 27 października — Cleveland
 22 października — Philadelphia Spectrum
 23 października — Boston Gardens (największa dotychczasowa publiczność Led Zeppelin — 17 000 i najwyższe honorarium 45 000)
 24 października — Buffalo
 25 października — Providence Rhode Island
 26 października — Syracuse Anadaga War Memorial
 28 października — Anaheim Convention Centre
 29 października — Seattle
 30 października — St. Louis Kleinman Music Hall
 37 października — Kansas City
 7 listopada — Denver
 2 listopada — Toronto O'Keefe Centre (dwa koncerty z grupą towarzyszącą Edward Bear)
 4 listopada — Kitchener Memorial Auditorium (grupa towarzysząca The Cooper Penny)
 5 listopada — Vancouver
 6/7/8 listopada — San Francisco Winterland (koniec «zwartej trasy po USA, grupy towarzyszące Isaac Hayes, Roland Kirk i Wolf Gang)

1970

7 stycznia — Birmingham Town Hall (początek drugiej trasy po Wielkiej Brytanii, zespół występował bez grup towarzyszących co od tej daty stało się tradycją dotyczącą większości koncertów)
 8 stycznia — Bristol Colston Hall
 9 stycznia — Londyn, Royal Albert Hall (koncert został sfilmowany dla telewizyjnego programu dokumentalnego o zespole)
 73 stycznia — Portsmouth Guild Hall
 15 stycznia — Newcastle City Hall
 76 stycznia — Sheffield City Hall
 24 stycznia — Leeds Town Hall

7 /lutego — Koncert w Edynburgu (Usher Hall) został odwołany z powodu wypadku samochodowego, w którym został ranny Robert Plant
 27 lutego — Kopenhaga, KB Hallen (pod nazwą The Nobs po zażaleniu, o wykorzystywanie nazwiska rodzowego, jakie wniosła hrabina Eva Von Zeppelin. Początek trasy europejskiej)
 24 lutego — Helsinki
 25 lutego — Göteborg
 26 lutego — Sztokholm
 28 lutego — Kopenhaga, KB Hallen
 7 marca — Genewa, Victoria Music. Hall
 8 marca — Monachium
 9 marca — Wiedeń
 70 marca — Frankfurt
 77 marca — Dusseldorf
 72 marca — Hamburg
 73 marca — Montreux Jazz Festival
 21 marca — Vancouver (19 000 fanów, tym samym pobijają rekord zespołu The Beatles pod względem frekwencji publiczności, początek piątej trasy po USA)
 22 marca — Seattle Centre Arena
 23 marca — Spokane
 25 marca — Denver Coliseum
 26 marca — San Diego Sports Arena
 27 marca — Los Angeles Forum (20 000 fanów, honorarium 71 000\$)
 28 marca — Dallas Memorial Auditorium
 29 marca — Houston University Pavilion
 30 marca — Boston Gardens
 37 marca — Montreal Forum
 7 kwietnia — Toronto Male Leaf Gardens
 2 kwietnia — Detroit
 3 kwietnia — Pittsburgh
 4 kwietnia — Philadelphia Spectrum
 5 kwietnia — Baltimore Civic Centre
 6 kwietnia — Memphis (członkowie zespołu zostają honorowymi obywatelami Memphis)
 7 kwietnia — Raleigh
 8 kwietnia — Atlanta
 9 kwietnia — Tampa, Curtis Nixon Hall
 77 kwietnia — St. Louis
 72 kwietnia — Chicago
 13 kwietnia — Milwaukee
 14 kwietnia — Minneapolis
 75 kwietnia — Winnipeg
 77 kwietnia — Salt Lake City
 18 kwietnia — Phoenix
 79 kwietnia — Koncert w Las Vegas Convention Hall zostaje odwołany z powodu niedyspozycji głosowej Roberta Planta
 20/27 czerwca — Iceland, Reykjavik
 28 czerwca — Bath Festival Of Blues And Progressive Music, Shepton Mallet (na festiwalu występowali także Jefferson Airplane, Frank Zappa And Mothers Of Invention, The Moody Blues, The Byrds, Flock, Santana, Dr. John, Country Joe and Hot Tuna, 150 000 fanów)
 9 lipca — Dusseldorf, Sporthalle
 10 lipca — Essen, Grughalle
 11 lipca — Frankfurt, Festhalle (był to pierwszy koncert rockowy w Festhalle)
 12 lipca — Berlin, Deutschlandhalle
 5 sierpnia — Cincinnati (początek szóstej trasy amerykańskiej — honorarium 25 000)
 6 sierpnia — Detroit
 7 sierpnia — Cleveland
 8 sierpnia — Pittsburgh
 70 sierpnia — Hampton Coliseum
 77 sierpnia — Charlotte
 72 sierpnia — Jacksonville
 73 sierpnia — Tallahassee
 14 sierpnia — Atlanta
 75 sierpnia — Birmingham
 77 sierpnia — Memphis
 18 sierpnia — Nowy Orlean
 19 sierpnia — San Antonio
 20 sierpnia — Fort Worth
 27 sierpnia — Tulsa
 22 sierpnia — Albuquerque
 24 sierpnia — SL Louis
 25 sierpnia — Chicago



26 sierpnia — Milwaukee
 27 sierpnia — St. Paul
 28 sierpnia — Minneapolis
 30 sierpnia — Seattle
 31 sierpnia — Portland
 2 września — San Francisco, Oakland Coliseum
 3 września — San Diego Sports Arena
 4 września — Los Angeles Forum (słynny Blueberry Hill show)
 5/6 września — Honolulu
 14 września — Rochester
 75 września — New Haven
 76 września — Boston Gardens
 17 września — Philadelphia Spectrum
 79 września — Nowy Jork, Madison Square Garden (dwa koncerty, dochód z imprezy ponad 100 000 , koniec szóstej trasy amerykańskiej)

1971

5 marca — Belfast Ulster Hall (początek trzeciej trasy brytyjskiej)
 6 marca — Dublin Boxing Stadium (Phil Carson z Atlantic Records przyłącza się do zespołu w utworze „Summertime Blues” na gitarze basowej)
 9 marca — Leeds University
 10 marca — Canterbury, Kent University
 77 marca — Southampton University
 73 marca — Bath Pavilion
 74 marca — Stoke, The Place, Hanley
 16 marca — Liverpool Stadium (odwołany)
 18 marca — Newcastle, Mayfair Fillmore North
 19 marca — Manchester University
 20 marca — Birmingham Stepmothers
 27 marca — Nottingham Boat Club
 23 marca — Londyn, Marquee Club
 25 marca — Londyn, Paris Theatre (transmisja BBC, koncert odbył się tydzień później niż był zapowiadany ze względu na problemy głosowe Planta)
 Marzec (data nieznaną) — Sullon Coldfield Belfiy
 70 maja — Liverpool Stadium (przeniesiony z 16 marca)
 Czerwiec — Kopenhaga (początek drugiej trasy europejskiej, daty dzieńne nie ustalone dokładnie przez autora), Sztokholm, Hamburg, Berlin, Frankfurt, Monachium, Wiedeń, Rzym, Turyn)
 3 lipca — Mediolan, Vigorelli Stadium (12 000 fanów, koncert został przerwany, gdyż policja użyła gazów łzawiących przeciw szalejącej publiczności)
 Sierpień — Montreux, Casino (dwa koncerty, dokładne daty nieznaną)
 79 sierpnia — Vancouver, Maple Leaf Garden (początek siódmej trasy po USA)
 20 sierpnia — Seattle
 27/22 sierpnia — Los Angeles Forum
 23 sierpnia — Fort Worth
 24 sierpnia — Dallas
 25 sierpnia — Houston
 26 sierpnia — San Antonio
 28 sierpnia — St. Louis
 29 sierpnia — Nowy Orlean
 30 sierpnia — Chicago
 37 sierpnia — Orlando

7 września — Miami
 2 września — Pittsburgh
 1 września — Nowy Jork, Madison Square Garden
 4 września — Toronto, Maple Leaf Gardens
 5 września — Chicago
 7 września — Boston Gardens
 9 września — tiamplon lieach
 10 września — Syracuse
 11 września — Rochester Auditorium
 13/14 września — Berkeley Community Centre
 16/17 września — Honolulu
 23 września — Tokyo, Budokan Hall (początek pierwszej japońskiej trasy Led Zeppelin)
 24 września — Tokyo, Budokan Hall
 27 września — Hiroshima Shiel Talkukan
 28/29 września — Osaka festival Hall
 11 listopada — Nescastle City Hall (początek czwartej trasy brytyjskiej)
 12 listopada — Sunderland Locarno
 13 listopada — Dundee Caird Hall
 16 listopada — Ipswich St. Matthews Baths
 17 listopada — Birmingham Kinetic Circus
 18 listopada — Sheffield University
 20 listopada — Londyn, Wembley Empire Pool (pięciogodzinny Electric Magic Show, z pokazami cyrkowymi wraz z grupami towarzyszącymi: Ironco i Stone The Crows
 27 listopada — Londyn, Wembley Empire Pool (drugi koncert z cyklu Electric Magic Show) występ Home i Stone (he Crows
 23 listopada — Preston Town Hall
 24 listopada — Manchester Free Trade Hall
 25 listopada — Leicester University
 29 listopada — Liverpool Stadium
 30 listopada — Manchester, Kings Hall Belle Vue
 2 grudnia — Bournemouth, Starkers Royal Ballroom
 75 grudnia — Salisbury City Hall

6 czerwca — Detroit, Cobo Hall (początek ósmej trasy po USA)
 7 czerwca — Montreal forum
 9 czerwca — Charlotte Coliseum
 10 czerwca — Buffalo, Memorial Auditorium
 77 czerwca — Baltimore, Civic Theatre
 14/15 czerwca — Nowy Jork, Long Island, Nassau Coliseum
 77 czerwca — Portland, Memorial Coliseum
 18/19 czerwca — Seattle Coliseum
 27 czerwca — Denver Coliseum
 22 czerwca — San Bernardino Swing Auditorium
 23 czerwca — San Diego, Sports Arena
 25 czerwca — Los Angeles Forum
 27 czerwca — Long Beach Arena
 28 czerwca — Tucson Community Centre
 2/3 października — Tokyo Budokan Hall (początek drugiej trasy po Japonii)
 4 października — Osaka, Festival Hall
 5 października — Nagoya
 9 października — Osaka, Festival Hall
 10 października — Kyoto, Kalikan Hall
 28/29 października — Montreux, Casino
 30 listopada — Newcastle City Hall (początek piątej trasy brytyjskiej, bilety na wszystkie koncerty zostały wyprzedane w ciągu czterech godzin, we wszystkich kasach w Wielkiej Brytanii)
 7 grudnia — Newcastle, City Hall
 3/4 grudnia — Glasgow, Greens Playhouse
 7/8 grudnia — Manchester, Ftradrock
 11/12 grudnia — Cardiff, Capital
 76/77 grudnia — Birmingham, Odeon
 20 grudnia — Brighton Dome
 22/23 grudnia — Londyn, Alexandra Palace

28 stycznia — Edinburgh, Kings Theatre
 30 stycznia — Preston Guild Hall (przeniesiony z 4 stycznia)
 3 marca — Kopenhaga (początek trzeciej trasy europejskiej)
 4 marca — Göteborg
 6/7 marca — Sztokholm, Tennishallen
 70 marca — Oslo
 77 marca — Rotterdam
 72 marca — Bruksela
 13 marca — Frankfurt
 14 marca — Norymberga, Messenhalle
 76 marca — Wiedeń
 77 marca — Monachium, Olympiahalle
 79 marca — Berlin, Deutchlandhalle
 27 marca — 1 Iamburg, Musichalle
 22 marca — Essen, Grugenhalle
 23 marca — Kolonia
 24 marca — Offenbach, Arberrheinhalle
 26 marca — Lyon
 27 marca — Nantes
 29 marca — Marsylia
 31 marca — Lille
 7/2 kwietnia — Paryż, Palais De Sport
 4 maja — Atlanta, Braves Stadium (49 236 fanów, całkowity dochód 246 180 \$, początek dziewiątej trasy amerykańskiej. Led Zeppelin użyło po raz pierwszy swojej nowej, wspaniałej techniki oświetleniowej, zawierającej m.in. „diamentowe kulę i „suchy lód”)
 5 maja — Tampa, Bay Stadium (56800 fanów zapłaciło 101 000\$, tą sumą Led Zeppelin pobił rekord The Beatles za występ na Shea Stadium i grujta dostaje się tym samym do Księgi Guinnessa)
 6 maja — St. Petersburg
 7 maja — Jacksonville
 9 maja — Tuscaloosa
 77 maja — St. Louis
 73 maja — Mobile
 74 maja — Nowy Orlean, Municipal Auditorium (podczas [X]bytu w Royal Orleans Hotel Jones został zamieszany w bójkę. Incydent ten został opisany w piosence, która znalazła się na płycie „Presence”)
 76 maja — Houston
 18 maja — Dallaas, Memorial Arena
 19 maja — Fort Worth, Convention Centre
 22 maja — San Antonio
 23maja — Albuquerque
 25 maja — Denver
 26 maja — Salt Lake City
 28 maja — San Diego, Sports Arena
 30 maja — Pierwszy koncert w Los Angeles (został odwołany z powodu zwichniętego jbalca Page'a)
 31 maja — Los Angeles, Forum
 2 czerwca — San Francisco, Kezar Stadium (grają poza nimi Roy Harper, The Tubes i Lee Michaels, 49 i)4 fanów, dochód 325 000 \$, nowy rekord Californi)
 3 czerwca — Los Angeles Forum (koncert przeniesiony z innego dnia)
 6/7 lipca — Chicago Stadium
 9 lipca — Minnesota St. Paul
 70 lipca — Milwaukee Arena
 12/13 lipca — Detroit, Cobo Hall
 75 lipca — Buffalo, War Memorial Auditorium
 77 lipca — Seattle Coliseum
 18 lipca — Vancouver Coliseum
 20 lipca — Boston Gardens
 27 lipca — Provincence Civic Centre
 23 lipca — Baltimore, Civic Centre
 24 lipca — Pittsburgh, Three Rivers Stadium (38 000 fanów, pobito rekord Alice'a Coopera ustanowiony na tym stadionie)
 27/28/29 lipca — Nowy Jork, Madison Square Garden

1975

77 stycznia — Rotterdam
 72 stycznia — Bruksela, Foresl National
 18 stycznia — Minneapolis Metro Sportscentre (początek dziesiątej amerykańskiej trasy, z nową scenografią, zawierającą m.in. ogromny neon ze znakiem Led Zeppelin, zapalany w czasie finału, perkusja Bonzo montowana jest na podwyższeniu i w czasie sekcji smyczka pojawiają się światła laserowe)



1972

74 lutego — Planowany koncert w Singapurze został odwołany, gdy muzykom zabroniono wjazdu do Malezji ze względu na ich długie włosy)
 16 lutego — Perth Oval (początek trasy po Australii i Nowej Zelandii)
 78 lutego — Adelajda, Memorial Drive
 20 lutego — Melbourne, Kooyong Stadium
 25 lutego — Auckland, Western Spring Stadium (25 000 fanów)
 29 lutego — Brisbane, Festival Hall
 -i marca — Sydney, Showground (26 000 fanów)
 10 maria — Sydney Showground
 2 czerwca — Bruksela (dane nie sprawdzone)

1973

2 stycznia — Sheffield, City Halle
 7 stycznia — Oxford, New Theatre
 74 stycznia -- Liverpool Empire
 15 stycznia -- Stoke On Trent, Trentham Gardens
 76 stycznia -- Aberystwyth, Kings Theatre
 18 stycznia -- Bradford, St. George Hall (został przeniesiony z 5 stycznia)
 20 stycznia -- Southampton University (Utwór „How Many More Times” zostaje zagrany i zarejestrowany na żywo)
 27 stycznia -- Southampton Gaumont
 25 stycznia -- Aberdeen, Music Hall
 27 stycznia -- Dundee, Caird Hall

20/27/22 stycznia — Chicago Stadium
 26 stycznia — Odwołano koncert w St. Louis, ze względu na chorobę Planta
 29 stycznia — Greensboro Coliseum
 37 stycznia — Detroit, Olympia Stadium
 7/2 lutego — Pittsburgh Civic Arena
 3 lutego — Nowy Jork, Madison Square Garden
 • 1 lutego — Nowy Jork, Long Island, Nassau Coliseum (koncert ten odbył się w zamian za występ w Bostonie, który nie doszedł do skutku po zamieszkach, jakie spowodowało trzy tysiące fanów czekających na zakup biletu)
 f> lutego — Montreal Forum
 7 lutego — Nowy Jork, Madison Square Garden
 8 lutego — Philadelphia Spectrum
 70 lutego — Landover Capitol Centre
 12 lutego — Nowy Jork, Madison Square Garden
 73/74 lutego — Nowy Jork, Long Island, Nassau Coliseum
 28 lutego — Baton Rouge State University
 1 marca — Nowy Orlean, Municipal Auditorium
 3 marca — Fort Worth, Tarrant Convention Centre
 4/5 marca — Dallas Memorial Auditorium
 7 marca — Austin (perkusista Had Company, Simon Kirke przyłącza się do zespołu w utworze „Whole Lotta Love”)
 8 marca — Tego dnia Led Zeppelin miało uświetnić jednodniowy festiwal w West Palm Beach Speedway na Florydzie, występem przed 150 000 fanów, koncert został odwołany ze względu na problemy z lokalizacją.
 70 marca — San Diego, Sports Arena
 77/72 marca — Long Beach Pacific Arena
 77 marca — Seattle Coliseum
 79 marca — Vancouver Coliseum
 27 marca — Seattle Coliseum
 24/25/27 marca — Los Angeles (koncerty zapowiadała Linda Lovelace)
 • 17118123124125 maja — Londyn, Earls Court Arena (85 000 fanów, DJ Johnny Walker, Kid Jensen, Nicky Horn, Bob Iarri. Alan Freeman zapowiadają zespół, nad sceną znajdował się ekran filmowy 24 na 30 stóp, koncerty trwały trzy i pół godziny, były to jedne z najdłuższych występów Led Zeppelin)

23/24 sierpnia — Dwa koncerty w Oakland Stadium, które miały się odbyć wraz z Joe Welshem i The Pretty Things zostały odwołane ze względu na wypadek samochodowy Planta, który miał miejsce czwartego sierpnia.
 6 września — Pasadena Rose Bowl jest kolejnym odwołanym koncertem, podobnie jak reszta amerykańskich występów, a także wyjazd do Ameryki Południowej.
 10 grudnia — Jersey, St. Helier, Beehans West Park Club. Grupa zagrała czterdziestopięciodniowy koncert z eks-pianistą Tornado, Normane I latem. Wykonali stare standardy, m.in. „Blue Suede Shoes” oraz nowy materiał. Page gra na nowym (Lake Placid) Stratocasterze. Świadkiem tego powrotu jest 350 fanów.

1977

7 kwietnia — Dallas Memorial Centre (początek jedenastej trasy amerykańskiej, wprowadzenie nowego oświetlenia scenicznego, ekranu filmowego i powiększenie sceny do osiemdziesięciu stóp.
 3 kwietnia — Oklahoma Myriad
 b/7/9/10 kwietnia — Chicago Stadium (trzeci z koncertów został przerwany z powodu niedyspozycji (i żołądkowej Page'a)
 72 kwietnia — Minneapolis, Sports Arena
 73 kwietnia — St. Paul Memorial Coliseum
 75 kwietnia — St. Louis Blues Arena
 77 kwietnia — Indianapolis, Market Square Arena
 19:20 kwietnia — Cincinnati, Riverfront Coliseum
 23 kwietnia — Atlanta The Omni
 25 kwietnia — Louisville
 27:28 kwietnia — Cleveland Richfield Coliseum
 30 kwietnia — Pontiac Silverdome (76 229 fanów, tym samym Zeppelini pobijają swój własny rekord z koncertu w Tampa w 1973, ich honorarium wyniosło 800000\$)
 18 maja — Birmingham Coliseum
 79 maja — Baton Rouge State University
 27 maja — Houston Summit
 22 maja — Tort Worth Convention Centre (w utworze „It'll Be Me” zagrany na his do grupy dołącza się Mich Ral)sh z Bad Company)



25/26/26/30 maja — Largo Landover Capitol Centre

37 maja — Greensboro Coliseum

3 czerwca — Tampa Bay Stadium (koncert został przerwany po dwudziestu minutach i trzech utworach „The Song Remains The Same”, „Sick Again” i „Nobody's Fault But Mine”, z powodu deszczu, który mógł spowodować porażenie elektryczne na scenie, dodatkowy koncert następnego dnia został odwołany przez władze miasta, ze względu na zamieszki wywołane poprzedniego dnia przez rozczarowanych fanów)
 7/8/10/11/13/14 czerwca — Nowy Jork, Madison Square Garden

79 czerwca — San Diego Sports Arena

27/22/23/25/26/27 czerwca — Los Angeles Forum (na koncercie dwudziestego trzeciego, Keith Moon dołącza się do grupy w utworach: „Moby Dick”, „Rock'n'roll” i „Whole Lotta Love”)
 77 lipca — Seattle Kingdom

20 lipca — Tempe Activities Centre

23/24 lipca — Oakland Coliseum. Pozostałe koncerty zaplanowane na tę trasę zostały odwołane, po wiadomości o śmierci syna Roberta Planta. Zaplanowane, a nie zagrane koncerty tej trasy miały się odbyć w następujących miastach:

30 lipca — Nowy Orlean Superdome

2/3 sierpnia — Chicago Stadium

6 sierpnia — Buffalo Rich Stadium

9/70 sierpnia — Pittsburgh Arena

73 sierpnia — Philadelphia, JFK Stadium

1979

23/24 lipca — Kopenhaga, Falconer Theatre (na pierwszym koncercie awaria prądu sprawia, że grupa występuje tylko przy połowicznym oświetleniu)

4 sierpnia — Knebworth Festival (obok Fairport Convention, Commander Cody, Chas and Dave, Southside Johnny And The Asbury Jukes, Todd Rundgren's Utopia, oficjalnie podawano, że w koncercie uczestniczyło 110 000 fanów, lecz Peter Grant dowiódł, na podstawie zdjęcia „z lotu ptaka”, że liczba fanów sięgała 210 000. Była to dotychczas największa liczba osób uczestnicząca w koncercie rockowym)

11 sierpnia — Knebworth Festival (obok Chas and Dave, Commander Cody, Southside Johnny And The Asbury Jukes, Todd Rundgren's Utopia, The New Barbarians (90 000 fanów)

1980

17 czerwca — Dortmund, Westfalen I lalle (początek czwartej trasy Led Zeppelin po Europie, grupa powróciła do niewielkiej liczby sprzętu nagłaśniającego i skromnej scenografii z czarną zastawą jako tłem sceny. Niewielkie nagłośnienie wyeliminowało maratony muzyczne, w stylu „Dazed And Confused”, „No Quarter”, były to najskromniejsze koncerty tego zespołu od 1973 roku)

18 czerwca — Kolonia, Sporthalle

20 czerwca — Bruksela, Forest National

27 czerwca — Rotterdam Ahoy

23 czerwca — Bremen, Stadthalle

26 czerwca — Wiedeń, Stadthalle

27 czerwca — Norymberga, Messenzentrum Halle (koncert został przerwany po trzech utworach: „Train Kept A Rollin’”, „Nobody's Fault But Mine”, „Black Dog” ze względu na skrajne wyczerpanie fizyczne Bonzo)

29 czerwca — Zurych, Hallenstadion

30 czerwca — Frankfurt, Festhalle (Phil Carson z wytwórni płytowej Atlantic, dołącza się do grupy z gitarą basową, w zagrany na bis „Money”)

2/3 lipca — Mannheim, Eisstadion

5 lipca — Monachium, Olympiahalle (w utworze „Whole Lotta Love” na perkusji, wraz z Led Zeppelin, wystąpił Simon Korke z Bad Company)

7 lipca — Berlin, Eisstadion (Proponowany na 8 lipca koncert w tej samej hali, został wykreślony z planu tego tournée)

POST SCRIPTUM

Jedenastego września 1980, Peter Grant ogłosił szczegółowy plan kolejnego tournée Led Zeppelin „Led Zeppelin: The Eighties Part One”, które miało rozpocząć się w USA, przedstawił także daty koncertów, zaplanowanych na rok 1981, w Wielkiej Brytanii. Oto część informacji dotyczących tej trasy:

17 października — Montreal, Forum

19/21 października — Landover, Capitol Centre

22 października — Filadelfia, Spectrum

23 października — Landover Capitol Centre

26/27/29 października — Cleveland, Richfield Coliseum

29/30 października — Detroit, Joe Louis Stadium

7 listopada — Buffalo, War Memorial Auditorium

3/4 listopada — Philadelphia, Spectrum

b/7 listopada — Pittsburgh Civic Arena

9 listopada — St. Paul Civic Centre

10/11/12/13/15 listopada — Chicago Stadium

Po wydarzeniach z 25 września 1980 wszystkie planowane koncerty zostały odwołane.

SPRZĘT LED ZEPPELIN

JIMMY PAGE

GITARY

Grazzioso pierwsza gitara, którą kupił w 14 roku życia.

Fender Stratocaster - grał na niej z Neilem C.F. Martinem i The Crusaders.

Przez lata sesyjne, pracę z The Yardbirds, Led Zeppelin i później:

Gipson „Black Beauty” Les Paul Custom — kupiony w 1962 r. za 185 funtów na raty, wykorzystywany intensywnie w latach sesyjnych oraz z The Yardbirds: wyposażony na zamówienie w dźwignię vibrato Bigsby 16130. Używany też z Led Zeppelin, skradziony w trasie, w czasie przesiadki samolotowej, w drodze do Kanady, 19 lipca 1973 r. W *Rolling Stone* ukazało się ogłoszenie ofiarujące nagrodę za odnalezienie gitary, nie przyniosło jednak żadnego skutku.

12-strunowy Vox — używany z The Yardbirds oraz na „Beck’s Bolero”.

Fender Telecaster z 1958 r. — gitara była prezentem dla Jimmy’ego od Jeffa Becka, używana w czasach The Yardbirds. W 1969 r. Jimmy pomalował ją w psychodeliczne kolory. Nagrał na niej większość materiału na pierwszą płytę Led Zeppelin oraz grał na niej na pierwszych koncertach zespołu, zanim przestawił się na Les Paula. Zagrana jest na niej solówka studyjnej wersji „Stairway To Heaven”. Problem z przetwornikami sprawił, że gitara nie była praktyczna.

Fender Telecaster z 1966 r. — ulepszone, kremowe egzemplarz, wykorzystywany przez Jimmy’ego na europejskiej trasie Led Zeppelin 1980 r., potem z The Firm i Royce i Harperem na Tolk festival w Cambridge w 1984 r.

Gibson Les Paul z 1958 r. — |odstawowy składnik arsenatu gitarowego Page’a, używany z Led Zeppelin począwszy od drugiej płyty w studio oraz na scenie od drugiego tournée |o Ameryce.

Gibson Les Paul z 1959 r. (numer seryjny 91703) — zapasowy Les Paul Page’a, подарowany mu przez Joe Walsh’a. Ten model zawiera zmodyfikowany przełącznik umożliwiający zmianę konfiguracji przetworników oraz wyłącznik umieszczony pod pokrętkami

Gibson Les Paul z lat siedemdziesiątych — wiśniowy ze złotym pyłkiem, przerobiony przez Clarence’a White’a, wyposażony w urządzenie typu „B string bender” Parsona i White’a.

Gibson ES 1275, dwugryfowy — sześć- i dwunastostrunowy (numer seryjny 911117). Słynny znak firmowy Page’a. Został zrobiony na zamówienie, na specjalne wykonania koncertowe „Stairway l’o Heaven” w 1971 r. Wykorzystany też w wersjach koncertowych „The Song Remains The Same”, „Tangerine”, „Sick Again”, „Celebration Day” i „The Rain Song”. Rzadko używany w studio, |50za np. nagraniami „Carouse|ambry”.

Dan Electro — czarno-biała gitara wykorzystywana w czasie wersji koncertowych „White Summer Black Mountain Side” oraz wersjach „Kashmiru” z lat 1977-1980, w przypadku których stosował strojenie modalne.

Fender Stratocaster z lat sześćdziesiątych — niebieski model (Lake Placid) z dźwignią vibrato, po raz pierwszy użyty na

„Presence” („Hots On For Nowhere”). Wykorzystywany też w czasie wersji koncertowych „In The Evening” z 1979 i 1980 roku. Page grał często na tej gitarze w czasach The Firm.

Fender Telecaster z 1959 r. — brązowy model (Botswana) z gryfem z drewna różanego, zaopatrzony w urządzenie „B-string bender” Parsona i White’a, po raz pierwszy pojawił się na scenie z Zeppelinami w 1977 r. Na ostatniej trasie zespołu Page grał na nim „Flot Dog” oraz „Ali My Love”. Gitara stała się ulubienicą Page’a, używana była intensywnie w czasie trasy ARMS, z The Firm oraz w czasie tournée „Outrider”.

Dwunastostrunowy Rickenbacker — używany w studio w latach 1969-1972.

Harmony Acoustic — używana w studio.

Akustyczna gitara Martin D28 — używana w czasie akustycznych części koncertów Led Zeppelin.

Yamaha Acoustic (numer seryjny 430607660 0540968) — gitara ta była nagrodą dla Jimmy’ego w Golden Lion Roadies Charity w grudniu 1981 r.

Gitara elektryczna z pudłem, model Gretsch Chet Atkins — nagroda w plebiscycie gitarowym w 1974 r. zorganizowanym |>zez NML.

Gibson foD Artist — używana na scenie z Zepp|elnami w Knebworth w czasie „Misty Mountain Hop”.

Fender Stratocaster z późnych lat pięćdziesiątych — tyj) podobny do gitary Bubby Holly’ego, w dwóch ciejszych, słonecznych odcieniach. Jedną z rzadkich okazji, kiedy została wykorzystana, był jam z |iad Company w Nowym Jorku w 1974 r.

Gibson SG — zabierany w ostatnie trasy Zeppelinów, lecz rzadko używany. Gitara wykorzystana została podczas jamu Page’a w |ali Moon w Plumpton oraz w czasie konferencji w Brighton WEA w 1977 r.

Pięciostrunowe banjo Vega — użyte na „Gallows Pole”.

Gibson ES5 Switchmaster — jasnożółta gitara, wykorzystana w czasie nagrań prezentujących |>astisze utworów lat pięćdziesiątych w wykonaniu Led Zeppelin, zarejestrowanych w studiach Manticore na początku 1977 r. Page grał na tej gitarze na ścieżce dźwiękowej do *Death Wish 2*.



Gibson ES5 — jasny model podobny do gitary elektrycznej z pudłem, wykorzystany w *Death Wish 2*.

Cromwell Cello Guitar — wyprodukowana na licencji Gibsona w latach dwudziestych, wykorzystana też w *Death Wish*

Gibson Everly Brothers Acoustic — oryginalny całkowicie czarny model, подарowany Page’owi przez Rona Wooda. ledna z ulubionych gitar Page’a.

Nie zidentyfikowana gitara akustyczna — z podjętym korpusem, używana w czasie części akustycznej koncertów Led Zeppelin w 1972 r.

Syntezator Gitarowy Roland GR 300 — wykorzystany na *Death Wish 2*.

Syntezator Gitarowy Roland C.R 707.

Mandolina Gibson A4

Mandolina Fender (numer seryjny J611H35).

Gibson Harp z lat dwudziestych.

Gitara KET Custom — widać ją w teledysku „Wasting My Time” z 1988 r.

Gitara Melobar American.

Fender Precision Bass — używana tylko w studio.

Alembic Omega Bass — używana tylko w studio.



Urządzenia przekształcające d/więk
Urządzenie symulujące echo, Echoplex.
Harmonizer Eventide H949 Clotkwork.
Wah Wah Cry Baby.
Distortion Boss SD 1.
Chorus Boss CE 2.
Theramin.
MXR faza 90.

Smyczek

Wzmacniacze Dwa wzmacniacze Marshalla '00 waitowe.
Cztery zestawy głośnikowe Marshalla (4 x 12).
C/tery zestawy głośnikowe Orange (4 x 12).
Wzmacniacze Supro tdo nagrywania).
Hiwatt SO (na próby).
Vox AC 30 (na próby).
W poiżajkach Led Zeppelin Page wykorzystywał w/macniacze Rickenbackera z zestawu Ttu- Yardbirds.

Kostki: Herco Flex 75.

Struny Ernie Bali, model: Super Slinky, ora/ model Earlh-woods do gitar akuslyc znych h.

JOHN PAUL JONES — GITARY BASOWE

Dallas Solid Body Bass — pierwsza gitara Jonesa.

Fender Jazz Bass z 1961 r. (numer seryjny 74242) — używana w pr,i(y z Jettem Harrisem i fony Meehanem a/ do 1975 r. w Led Zeppelin.

Fender Precision Bass (numer seryjny 33ff126) - pięciostrunowa bez progów.

Fender Precision Bass

Gibson Violin Bass ej zdjęcie znajduje się na ruchomej okładce led Zeppelin III", wykorzystana w czasie nagrali

Fender Telecasler Bass z 1952 r. — czasem używana na scenie Jones grał na niej ria *Live Aid*.

Ośmiostrunowa gitara basowa Alembic — wykorzystana do nagrywania „Presence” oraz w czasie koncertów od 1977 r.

S/eściosstrunowa gitara basowa Alembic.

Czterostrunowa gilara basowa Alembic.

Kontrabas elektryczny Arco.

Kontrabas elektryczny Framus.

INNE GITARY

Trójgryfowa /budowana na zamówienie specjalne, elektro-akustyczna gitara / pedałami, wykorzystywana w czasie „Ten Years Gone” na koncertach w 1977 i 1979 roku.

Mandolina Harmony 3611H35.

Pedały basowe Bill Dunne Custom. Taurus

Kostki: szare Ilarco.

Struny: Rotosound z owijką okrągłą

Wzmacniacze basowe: („MI 600B z dwoma zestawami głośnikowymi Cerwin Vega.

Instrumenty klawiszowe

Organy Hammonda C3. / dwoma głośnikami Hammonda leslie R100 - wykorzystywane na scenie w c./isie jesiennej trasy 1969 r.

Hohner Clavinell 771117 kupiony S|>cc jalnie do „Trampled limit rfooi” w 1975 r.

Fender Rhods — fortepian elektryt /n>

Melletron 2l(> — używany od trasy pcj Japonii w 1972 r. do koncertów w 1975 r

Melletron 400

Organy Yamaha GX1 razem z niestawnym telefonem. Wykorzystywane do trasy 1977 r. Sprzedane potem Keithowi Emersonowi.

Yamaha GP 70B - fortepian elektryczny wykorzystywany od 1975 do 1980 r.

Nagłośnienie instrumentów klawiszowych Zestaw głośników Mavis. Wzmacniacze mocy firmy Crown.
Zestaw Showco M4.

JOHN BONHAM — PERKUSJA

lohn Bonham, w czasie |>acy z Led Zeppelin wykorzystywał różne zestawy perkusyjne firmy Ludwig. Na pierwszym tournée Leci Zeppelin po Stanach, grał na pokrytym pobłyskującą farbą zestawie z 24-calowym bębnem wielkim oraz dwoma kociołkami. W czasie tej trasy Zeppelin występował na jednym koncercie z Vanilla Fudge i Bonzo zachwycił śc,* zestawem perkusyjnym Carmine'a Appice'a. Zamówił sobie taki sam zestaw w firmie I utiwig. Ta żółto-klonowa perkusja z ogromnym 2b-calowym bębnem taktowym, dodatkowym gongiem Paiste oraz bocznymi bębnami Conga wkroczyła do akcji w czasie drugiej trasy |5o Stanach na początku 1970 r Na festiwalu w Bath w 1970 roku Bonzo grał na metalowym zestawie Ludwiga, z 26-calowym bębnem wielkim. Symbol Bonzo / czwartej płyty, tr/y połączone kola, został dodany na membranę bębna taktowego pod koniec 1971 roku. W 1972 roku Bonham dodał do swego zestawu dwa duże kołty, głównie ze względu na „Rain Song”.

Na trasę po Stanach w 1973 roku Bonzo sprawił sobie stylowy, wykonany z pleksiglasu zestaw Ludwiga, na którym grał aż do koncertów w Earls Court w 1975 r. W tym czasie w „Moby Die k” wykorzystywane były urządzenia synte/atorowe Mavis, przekształcające brzmienie perkusji. W 1977 r. Bonzo prze' stawił się na metalowy /estaw, nie umieszczając na bębnie taktowym swego znaku / czwartej płyty. Na tym modelu grał aż do ostatniej trasy w 1980 r Czarno-biały zestaw ćwiczebny Ludwiga zainstalowany był w jego domu, w sali prób.

Szc zegóły techniczne zestawu Johna Bonhama z późnych lat siedemdziesiątych: 26-calowy bęben taktowy (w czasie koncertów przygotowany był zawsze zapasowy bęben)
Pedały stopy Speed King
Werbel 6x 14 Supra Phonic z 42 sprężynami
Dwa boczne koc ioki montowane na wielkim bębnie 16 x 1b>
Dwa kociołki 1h x 18
29-calowy kocioł
30-calowy kocioł strojony pedałem
15 talowe talerze hi-hat Paiste Sound Edge
24-talowe czońcie (raid) Paiste
1<, 18, 20 i 22-ealowe czońcie (crash) Paiste
36-calowy gong Paiste
Bębunki Conga firmy Natal

Urządzenia przekształcające dźwięk perkusji: Do nagrania „Bonzo's Montreux” we wrześniu 1976 r. do bębnów Bonzo umocowano jirzetworniki Bartusa Berry'ego, dla stworzenia niezwykłych elektów.
W czasie koncertów wykorzystywano zmianę fazy sygnału.

Naciągi: do membran Bonzo używał początkowo naciągów do membran Remo Ambassador lub ich od|owiodnika firmy Ludwig. Potem przestawił się na Ludwig Silver Dots i Remo Black Dots.
Wśród stosowanych przez niego korpusów rezonansowych były korpusy z drewna, pleksiglasu oraz nierdzewnej stali.

Pałeczki: ludwig, rozmiar 2A.

Odsluchy kontrolne

Zestaw głośników 15 x (* Mavis

Wzmacniacze mocy Crown

Dwa zestawy Showco

Zestaw basowych głośników tubowych Showco model F

ROBERT PLANT

Mikrofon Shure

Harmonijka

Tamburyno

Urządzenia przekształcające głos echo i harmonizer

URZĄDZENIA NAGŁAŚNIAJĄCE UŻYWANE PRZEZ LID ZEPELIN (PA)

Razem z rozwojem koncertów 1 ed Zeppelin doskonalili się ich system nagłośniający. Na początku lat siedemdziesiątych zespół zainwestował we własną, wykonaną na zamówienie aparaturę nagłaśniającą. Zestaw liliL skonstruowany przez Univex z Nowego Jorku, składał się z:

Wzmacniaczy Crown 6DC 300 z dziesięcioma zestawami niskolonowych głośników, zawierający każdy po cztery 15-calowe głośniki JBL

Dziesięciu głośników tubowych JBL

Dwudziestu mikrofonów Shure

Dwóch 12-kanalowych stołów mikserskich

Wykorzystywana moi zestawu zawierała się w granicach od > do 8 tysięcy wallów zależnie od wielkości sali i zestaw był intensywnie wykorzystywany na koncertach w Europie i w Wielkiej Brytanii.

SHOWCO

Kompania Showco zajmująca się nagłośnieniem i oświetleniem na koncertach założona została w Dallas przez Iacka Calmesa. Był organizator koncertów (w f|>9 r organizował Texas International Festival, na którym występował Led Zeppelin), razem z |artnerem Rusty Bruntche'em, jako pierwszy zajął się systemami nagłośniającymi oraz oświetleniem przeznaczonymi do wielkiej sal koncertowych — które stanowią nieodłączny element rockowych koncertów led Zeppelin korzystał z usług Showco w czasie tras po Stanach od 1972 roku, oraz w czasie koncertów na całym świecie od 1975 r Zestawy Showco Sound Cils wykorzystywane prze/ Led Zeppelin zawierały:

Zestaw Showco 30 > 8

Wzmacniacze mocy Crown

Zestaw kontrolny 30 8

Cztery głośnikowe zestawy Showco M4

Urządzenie zawierające cyfrową linię opóźniającą

System len zdolny był do uzyskania maksymalnej mocy wyjściowej równej 100000 wallów

Świata i lasery od 1973 i Led Zeppelin korzystał na swych koncertach ze sprzętu oświetleniowego o mocy 80000 watów. /a ii h obsługę odpowiedzialny był Ian Knight. Sprzęt zawierał cztery reflektory punktowe Supertrouper, siedem lamp punktowych CSI oraz dwieście lamp kolorowych. Świata laserowe Ramport I Ioloko z laserami kryptonowymi przeznaczone były spec |alnie do sekcji limmy'ego /> smyczkiem.

Transport: w ostatnie h latach li swej działalności i. by przewozić swój ogromny sprzęt, Led Zeppelin wykorzystywał do transportu ciężarówki Edwina Shileya.

OBŚLUGA TECHNICZNA

Do obsługi technicznej Led Zeppelin w latach ich panowania należeli: Richard Cole (road menażyer), Clive Coulson. Kenny Pickett, Henry Smith, Sandy Macgregor (pierwszy członkowie ekipy technicznej), Jo Jammer. Raymond Thomas, Tim Marten (obsługa gitary), Brian Condliffe, Andy Ledhetler (bas i klawisze), Mick I inton (perkuszja i instrumenty perkusyjne;), Benji Le Fevre (technik wokalu). Donny Kretzchnar (obsługa konsolety Showco). Rusty Brutshe (dźwięk Showco). Kirby Wyatt iswiatła Showco), Allen Bratlión (Showco), Joe (rowley (Showco).

Personel i obsługa prasowa: Billy Harry (rzecznik w około 1969 i 1970 r.J, Bl' Fallon (rzecznik mniej więcej 1973-1<174 r , Rex King (asystent Bonzo w latach 1978-1980), Ric k Hobbs asystent Jimmy'ego), Phil Carlo (trasa po Europie 1980 r.i

Przedstawicielstwo prawne, rachunkowość: Steve Weis-- pr.i-wnik z Nowego Jorku Joan Hudson Associates, Londyn.



POSTSCRIPTUM

Peter Grant

Wielu starało się o tytuł piątego Beatlesa... jest jednak tylko jedna osoba, która stać by się mogła piątym Zeppelinem. To Peter Grant, ich stały menażer i pilot... Zeppelina.

Peter Grant, człowiek potężnej postury, był typem menażera, o jakim marzy każdy artysta — lojalny, nieustający w wysiłkach, by walczyć o dobro swojego klienta, gotowy zlikwidować każdy problem wszelkimi dostępnymi środkami. Jego styl pracy spowodował, że Led Zeppelin zarobił i zatrzymał więcej pieniędzy, niż jakikolwiek zespół przed nimi. Dzięki Peterowi nikt nie wchodził w drogę Zeppelinom.

Wychowany przez matkę na East Endzie, Grant nigdy nie ukrywał, że wyrósł w biedzie. Wojna wkroczyła w jego życie, nie miał więc okazji dopełnić formalnej edukacji, jednak praca od najmłodszych lat w roli pomocnika scenicznego, gońca na Fleet Street, kaprała w wojsku, menażera przemysłu rozrywkowego, bramkarza w klubie, pomocnika na planie filmowym oraz tour menażera odwiedzających Wielką Brytanie gwiazd rocka ze Stanów Zjednoczonych, zapewniła mu wykształcenie, jakiego nie dałby mu żaden nauczyciel. Do czasu, gdy zajął się sprawami Led Zeppelin, był najbardziej doświadczonym menażerem w Londynie. Był też nieustępliwy w wydobywaniu każdej sumy, jaka mu się należała, w całości i bez zwłoki.

Styl Granta owocował w niesamowitym sukcesie Led Zeppelin. Nigdy nie miał garnituru, ubrany był zawsze w dżinsy i rozpiętą koszulę, pracował w bezpretensjonalnych biurach z małym personelem, wśród skromnych mebli. „Uważam, że ludzie spędzają zbyt wiele czasu i wydają zbyt dużo pieniędzy na fajne urządzenie biura” — powiedział kiedyś. „Dla czego miałbym wyłazić ze skóry, by biuro wyglądało szpanersko. Najważniejsza jest i tak atmosfera pracy”.

Wiele krążyło opowieści na temat jego metod fizycznych i innych w załatwianiu interesów zespołu, jasne jest jednak, że bez przewodnictwa Granta, Led Zeppelin nie zdołałby osiągnąć tak fenomenalnego sukcesu. Jego doświadczenie w amerykańskim przemyśle koncertowym, zdobyte z pierwszej ręki w czasie pracy z The Animals i The Yardbirds w połowie lat sześćdziesiątych, stanowiło kluczowy składnik sukcesu, jakim cieszył się niemal natychmiast od pierwszej trasy koncer-

towej Led Zeppelin. Kiedy tylko Zeppelin zdobył pierwszą złotą płytę, to właśnie dzięki Grantowi stworzona została wokół zespołu aura tajemniczości, która przyciągała coraz werniejsze rzesze fanów.

Brak telewizyjnych występów, niewydawanie singli, wstrzymanie przez całe miesiące tras koncertowych, kontrolowanie liczby ukazujących się wydawnictw grupy, były to przemyślane decyzje menażera, które zapewniły Led Zeppelin nieustającą przez 12 lat istnienia popularność.

Jego strategia nie cieszyła się zapewne popularnością wśród amerykańskich agentów koncertowych oraz promotorów, jednak to właśnie Peter Grant był odpowiedzialny za przesunięcie w latach siedemdziesiątych uwagi z biznesmana na artystę. Zajmując się promocją własnych koncertów Led Zeppelin sprawił, że większa ilość czeków z tych występów trafiała w ręce Led Zeppelin, nie zaś w ręce promotorów i agentów koncertowych.

Po rozwiązaniu Led Zeppelin, lata osiemdziesiąte były bardzo spokojne dla Granta. Mimo że na początku zajmował się solowym kontraktem Roberta Planta, po rozwiązaniu Swan Song Grant zarzucił swą menażerską pracę i odszedł na częściową emeryturę. Kłopoty zdrowotne (z sercem) również nie pozwalały mu na zbyt dużą aktywność, jednak pod koniec dziesięciolecia wrócił do pracy zdrowszy, niż kiedykolwiek był.

Mimo że nie jest bezpośrednio związany z pracą menażera, zajmuje się sprawami Bad Company oraz użycza swego doświadczenia

i rady w trakcie wielu różnych przedsięwzięć.

Kiedy piszę te słowa, Malcom McLaren, który! sam poznał zawód menażera, planuje nakręcenie filmu, opartego na historii życia Petera Granta. Film ten miał być nakręcony na podstawie scenariusza Barry O’Keefe’a w 1991 i roku, w Londynie i w Los Angeles. Warto śledzić jego losy.

Peter Grant jest niezwykle dumny ze swych osiągnięć w pracy z Led Zeppelin. Przez te wszystkie, nierzadko szalone lata, pracując nad karierą Jimmy Page’a, Roberta Planta i Johna Paula Jonesa zdobył sobie ich wielką wdzięczność i ogromny szacunek.

Robert powiedział kiedyś do 18-tysięcznej publiczności w Earls Court: „Dziś wygłoszę : dłuższe przemówienie, zazwyczaj zostawiam wszelkie mowy naszemu menażerowi, Peterowi Grantowi, który stoi tam w kulisach... światła na pana Granta!... Światła na Petera Granta z lewej strony sceny... człowieka, który zrealizował to wszystko. Powiem wam, że nie lubi być na zdjęciach z grupą, nie lubi grać z nami w piłkę... ale co to za menażer... to prawdziwy członek zespołu”.





Rewelacyjny album poświęcony genialnemu zespołowi LED ZEPPELIN. Istny raj dla fanów. Znaleźć tu można praktycznie wszystko, co dotyczy zespołu, np. pełną listę bootlegów, sprzęt, na jakim grali, okładki płyt i singli w zależności od kraju, w jakim zostały wydane, analizę utworów i wiele, wiele innych ciekawych rzeczy.

